




JAROSŁAWSKA KSIĘGA KRESOWIAN

Część VI

Publikacja na podstawie licencji CC BY SA 

Wydawca:
Stowarzyszenie Dziedzictwo Kresów
37-500 Jarosław, ul. 3-go Maja 30

ISBN: 978-83-7343-468-2

Zespół redakcyjny:
Elżbieta Rusinko
Maria Wolska

Skany zdjęć i dokumentów: Elżbieta Rusinko

Jarosław 2021

Skład i druk:
Zakład Wielobranżowy Drukarnia MULTICOLOR
37-500 Jarosław, Widna Góra, ul. Roźwienicka 111
www.multicolordrukarnia.pl

**Publikacja współfinansowana ze środków budżetowych
Gminy Miejskiej Jarosław**



WSTĘP

Kiedy II wojna światowa dobiegała końca i świat cieszył się z odniesionego nad Niemcami i Japonią zwycięstwa, Polacy, mimo że znaleźli się w obozie zwycięzców, musieli przełknąć gorzką pigułkę utraty znacznej części swego terytorium.

Na mocy decyzji podjętych w Jałcie Rzeczypospolita straciła na rzecz Związku Radzieckiego ponad 45% swego terytorium (prawie 178 tys. km²). W całości lub w znacznej części zagarnięte zostały województwa: stanisławowskie, wołyńskie, tarnopolskie, nowogródzkie, wileńskie, poleskie i lwowskie. W zamian otrzymaliśmy 100 tys. km ziem na zachodzie i północy, określanych jako tzw. Ziemie Odzyskane. Należy pamiętać, że za nową wschodnią granicą pozostało całe Zagłębie Borysławsko – Drohobyckie, żyzne podolskie czarnoziemy, wielkie kompleksy leśne na Polesiu, słynne kurorty i uzdrowiska, jak Kosów, Truskawiec, Druskienniki, Niemirów, wreszcie duże i ważne miasta: Lwów, Stanisławów, Wilno. Przepadły niezwykle cenne zbiory muzealne i kolekcje dzieł sztuki – jak chociażby zasoby lwowskiego Ossolineum, z którego udało się odzyskać, dzięki heroicznemu wręcz wysiłkowi prof. Mieczysława Gębarowicza, zaledwie około 20% przedwojennych zasobów. Do dzisiaj nie powróciły do Polski dokumenty z archiwów polskich, które dla nowych właścicieli zagarniętych nam ziem nie mają większego znaczenia. Dzieła polskiego malarstwa zgromadzone we Lwowskiej Galerii Obrazów stanowią obecnie trzon zbiorów ukraińskiej Lwowskiej Galerii Sztuki im. Borysa Woźnickiego. Tam znajdują się obrazy Artura Grottgera, Jana Matejki, Jacka Malczewskiego, Henryka Rodakowskiego, Juliusza Kossaka i innych.

Józef Maksymilian Ossoliński w swoim oświadczeniu z lipca 1804 roku zapisał, że cały majątek po jego śmierci stanie się „publiczną własnością Kraju i Narodu”. Zbiory biblioteczne, starodruki, kolekcje malarstwa i monet, archiwalia, rękopisy najwybitniejszych polskich poetów i pisarzy znajdujące się w Ossolineum miały, zgodnie z intencją Fundatora Zakładu, służyć narodowi polskiemu. Zapis ten został pogwałcony decyzją władz sowieckich, które realizując decyzje jałtańskie, wypędziły ze Lwowa oraz setek innych miast, miasteczek i wiosek ponad 1,7 miliona naszych rodaków, nie pozwalając im zabrać bezcennych dla naszego narodu zbiorów.

W lipcu 1944 roku Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego zawarł z rządem ZSRR „Porozumienie o polsko – radzieckiej granicy”. Na jego mocy podpisane zostały tzw. układy republikańskie z Białoruską, Ukraińską i Litewską Republiką Radziecką o przymusowym wysiedleniu ludności polskiej, które eufemistycznie określono mianem „repatriacji”. Całą akcją miał kierować powołany w październiku 1944 roku Państwowy Urząd Repatriacyjny. Do jego zadań należałm.in.: kontrola i regulowanie planowego napływu przesiedleńców, sprawowanie opieki sanitarno – żywnościowej, rozlokowanie przybywających we wskazanych miejscach. Bardzo szybko zaczęły powstawać terenowe oddziały PURu – jednym z pierwszych był jarosławski Punkt Etapowy dla Repatriantów utworzony 26 listopada 1944 roku. Został on ulokowany w klasztorze sióstr benedyktynek, określanym wówczas jako „Klasztor św. Anny”. Kierownikiem tego punktu został przybyły ze Lwowa Jan Mongard. Do zadań Punktu Etapowego należało „zapewnienie kilkudniowego pomieszczenia, wyżywienia i opiekę lekarską

repatriantom do chwili wyznaczenia im miejsca zamieszkania w Polsce”. Wśród pracowników Punktu oprócz Jana Mongarda znaleźli się: Stanisław Patyński – zastępca kierownika, Jan Kubasiewicz – felczer, Józef Dawiskiba – sekretarz, Stanisław Argasiński – ekspedytor, Eliasz Krycki - dozorca w budynkach 39. pułku piechoty, Władysław Nowak – dozorca budynków na ul. Głębokiej, Franciszek Stalewski – dozorca w szkole (szkoła nr 6), Jan Zając - dozorca w klasztorze św. Anny, Jan Dubanik – dezynfekator.

10 stycznia 1945 roku do Punktu Etapowego przydzielono dr Marię Karpińską, której obowiązkiem było sprawowanie opieki medycznej. Niemal natychmiast po dołączeniu do pracowników Punktu Etapowego dr Karpińska zwróciła się do Starostwa Jarosławskiego o przydzielenie 10 porcji szczepionki przeciwko tyfusowi dla wszystkich pracowników Punktu.

Z dokumentów PUR w Jarosławiu, znajdujących się w Archiwum Państwowym w Przemyślu, wynika, że do 1 stycznia 1945 roku z terenów ZSRR przybyło 310 osób. W Jarosławiu i miasteczkach powiatu jarosławskiego rozmieszczono 178 osób, 32 w gospodarstwach rolnych, natomiast 100 osób trafiło do Punktu Etapowego. Ludzie kierowani do zamieszkania w Jarosławiu mieli zajmować domy poukraińskie, domy i mieszkania pozostawione przez Volksdeutsche, mieszkania należące do jarosławskich Żydów, którzy zginęli w czasie wojny. Większość budynków opuszczonych przez Ukraińców zajęta została przez wojsko sowieckie, które dokonało sporych zniszczeń. Część szkód wyrządzili sami Ukraińcy tuż przed opuszczeniem swych domostw (do 1 stycznia 1945 roku z powiatu jarosławskiego ewakuowano 289 gospodarstw, natomiast do 19 marca było to już 519 gospodarstw).

Do Jarosławia systematycznie docierały kolejne transporty. W okresie od 15 do 31 stycznia 1945 roku w Punkcie Etapowym pojawiły się 272 rodziny „repatriantów”. Z tej grupy w Jarosławiu ulokowano 152 rodziny (201 osób), w gospodarstwach poukraińskich 73 rodziny (190 osób) oraz w innych gospodarstwach 47 rodzin (244 osoby) – łącznie 535 osób. Ze sprawozdania przygotowanego przez kierownika Punktu Etapowego wynika, że „repatrianci, którzy zatrzymali się w mieście, to pracownicy urzędów, przedsiębiorstw spółdzielczych lub prywatnych, kupcy, rzemieślnicy i robotnicy, którzy przybyli tu wagonami osobowymi, niewiele przywożąc ze sobą. Oczekują pomocy. Pracownicy umysłowi i robotnicy fizyczni poszukują pracy. Matki z dziećmi, których mężowie służą w Armii Polskiej i wdowy po zamordowanych mężach przez bandy ukraińskie, żądają pomocy materialnej”.

Tymczasem przybywający do Jarosławia przesiedleńcy stawali się często ofiarami lokalnych złodziei i bandytów. Józef Bednarz z PUR w Jarosławiu zwrócił się do starostwa z prośbą o „przydzielenie ochrony mienia i życia repatriantów na stacji i w Punkcie Etapowym ze względu na występujące grabieże a nawet zabójstwa”.

Do Jarosławia docierały kolejne transporty. Od 4 grudnia 1944 roku do 20 lutego 1945 roku w PUR Jarosław zarejestrowano 1017 rodzin (2431 osób), z których w Jarosławiu osiedlono 771 rodzin (1714 osób), w Pruchniku 15 rodzin (44 osoby), Radymnie 40 rodzin (116 osób), na wioskach 191 rodzin (557 osób). Do końca lutego 1945 roku w Jarosławiu rozlokowano następane rodziny – tym razem 205 (588 osób).

Część przybywających wysiedleńców wymagała hospitalizacji – wielotygodniowa podróż często okazywała się wręcz zabójcza. Do władz powiatu jarosławskiego trafiło pismo od ówczesnego dyrektora szpitala w Jarosławiu z prośbą o pokrycie kosztów leczenia 65 „repatriantów”, których leczono szpitalnie od stycznia do końca kwietnia.

Przez Jarosław przejeżdżały transporty kierowane m.in. do Radymna. I tak w październiku 1945 roku jeden cały transport z podlowskich Czystek oraz część drugiego transportu wyladowana została w Radymnie. Łącznie było to 330 rodzin (1584 osoby), a także zwierzęta gospodarskie: 207 koni, 442 sztuk bydła oraz 78 świń. Kolejne transporty kierowane do Radymna, Sośnicy i okolicznych wiosek przybyły w listopadzie i grudniu 1945 roku – łącznie 420 rodzin (1500 osób). Do dzisiaj w Sośnicy, Świętem, Walawie, Radymnie mieszkają ich potomkowie.

Pracownicy PUR Jarosław zobowiązani byli do przygotowywania okresowych sprawozdań, które następnie wysyłano do wojewódzkiego PUR w Rzeszowie. Na ich podstawie wiadomo, że do końca września 1945 roku przybyło do Jarosławia 3131 rodzin (8050 osób), które trafiły do Jarosławia – miasta, Jarosławia – wsi oraz gmin: Roźwienicy, Chłopic, Radymna, Pruchnika, Wiązownicy. W okresie ostatnich lat (2016 – 2021) udało się dotrzeć do zaledwie części rodzin przybyłych na Ziemię Jarosławską z Kresów. W wykazie znajdującym się na końcu niniejszej publikacji widnieje 2078 osób – są to ci, do których udało

nam się dotrzeć bezpośrednio lub ich nazwiska zostały podane przez sąsiadów, znajomych, krewnych, lub też odnalezione w archiwalnych dokumentach.

Spośród tej grupy najwięcej pochodziło z dawnego województwa lwowskiego (1333 osoby), przyczym z samego Lwowa 253 osoby. Druga co do liczebności grupa przesiedleńców przybyła z dawnego województwa tarnopolskiego (478 osób), w tym z Tarnopola 65. Z województwa stanisławowskiego na Ziemi Jarosławskiej osiedliły się 162 osoby. Ponadto z wołyńskiego 44, poleskiego 7, nowogródzkiego 3, wileńskiego 1. Dwie osoby przybyły z Czerniowiec, które do 1940 roku znajdowały się na terytorium Rumunii. W przypadku 48 osób nie udało się ustalić miejsca ich zamieszkania przed opuszczeniem Kresów.

Kresowianie, którzy na nowe miejsce swego życia wybrali Ziemię Jarosławską, przybyli tutaj ze 169 miejscowości leżących w 51 powiatach – zarówno z dużych miast, jak również miasteczek, wiosek i przysiółków. Byli wśród nich rolnicy, lekarze, żołnierze, nauczyciele, rzemieślnicy, urzędnicy – zarówno czynni zawodowo, jak również emeryci. Niektórzy musieli opuścić swe rodzinne strony w jesieni swego życia, inni jako kilkumiesięczne dzieci. Większość z nich głęboko wierzyła w to, że będzie im dane wrócić do siebie, do swych domów, na swą ojcowiznę. Dlatego też, w wielu domach stały nie rozpakowywane przez lata kufry i paczki, czekając na szczęśliwy dzień powrotu. Po latach przyzwyczaili się do nowego miejsca, zapuścili tutaj korzenie. Dzisiaj ich potomkowie często piastują ważne i odpowiedzialne stanowiska w administracji terytorialnej, są szanowani i cenieni za swoją pracę i zaangażowanie w działalność na rzecz lokalnej społeczności. Wielu z nich pielęgnuje pamięć o swoich przodkach, odwiedza rodzinne strony na Kresach, dzieli się historią swoich rodzin. Jest jednak także spora grupa Kresowian i ich potomków, dla których temat życia na Kresach i przesiedlenia jest zbyt bolesny, i nie chcą do niego wracać. Może pewnego dnia będzie możliwość bliższego poznania ich dziejów, ponieważ historia każdej rodziny jest bardzo ciekawa i ważna.

Zespół Redakcyjny *Jarosławskiej Księgi Kresowian* składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy podzielili się swoją wiedzą i rodzinnymi wspomnieniami. Szczególne podziękowania kierujemy do grupy osób, dzięki której udało się dotrzeć do wielu rodzin i poznać ich dzieje. Słowa wdzięczności kierujemy do pani Marii Hołowaty, pani Marii Kulikowskiej, pani Wioletty Pluty, pana Mieczysława Kudyby, pana Adama Skulskiego oraz pana Marka Kisielewicza - sołtysa wsi Święte, który zorganizował i przeprowadził akcję zbierania informacji o kresowych rodzinach, które osiedliły się w tej wiosce.

Szósta część *Jarosławskiej Księgi Kresowian* powstała dzięki wsparciu finansowemu Gminy Miejskiej Jarosław, Banku Spółdzielczego w Jarosławiu oraz prywatnych darczyńców – wszystkim dziękujemy za zrozumienie naszych potrzeb oraz ofiarność.

Z założenia szósta część *Jarosławskiej Księgi Kresowian* jest ostatnią – chyba, że w przyszłości uda się dotrzeć do tych osób i rodzin, które nie zdecydowały się wcześniej na opowiedzenie swych historii, lub o istnieniu których w chwili oddawania do druku niniejszej publikacji nie wiedzieliśmy.

Wszystkie części *Jarosławskiej Księgi Kresowian* są dostępne na stronie internetowej jaroslawskaaksiegakresowian.pl. Na stronie znajdują się także niezamieszczone w wersji drukowanej zdjęcia i dokumenty.

BIOGRAMY

Bakonowie

Przodkiem Franciszka Bakona był francuski żołnierz, który po odwrocie spod Moskwy trafił w okolice Lwowa i tutaj postanowił osiedlić się na stałe. Rodzina Bakonów żyła i gospodarowała w leżącej niedaleko Jaworowa Rudzie Krakowieckiej. Po ponad stu latach Bakonowie wraz z rzeszą innych Polaków zostali zmuszeni do opuszczenia rodzinnej wioski.

Franciszka i Ludwik Bakonowie wraz dwiema córkami: Anielą (1930) i Marią (1939) przyjechali do Świętego w jesieni 1945 roku. Sami szczęśliwie przeżyli okupację sowiecką i niemiecką, lecz podczas napadów banderowców zamordowany został przez ukraińskich nacjonalistów brat Ludwika Bakona. Napady banderowców w tych okolicach przybierały od 1944 roku na sile, stanowiąc zagrożenie życia mieszkających tam Polaków. Dlatego też wiele polskich rodzin, nie czekając na zorganizowaną akcję przesiedleńczą, zdecydowało się na własną rękę opuścić swoje domy, by szukać schronienia po drugiej stronie Sanu. Tak też uczynili Bakonowie oraz Dubikowie, których dzieje zostały również opisane w niniejszej publikacji

Barscy

Pięćosobowa rodzina Barskich mieszkała w Horpinie (pow. kamionecki, woj. tarnopolskie). Paweł Barski wraz z żoną Pauliną (z domu Bojko) doczekali się trójki dzieci: Anny, Władysława oraz Marii. Podstawą utrzymania rodziny było rolnictwo. Barscy mieszkali w drewnianym domu, lecz jeszcze przed wojną zaczęli gromadzić materiał na budowę nowego, już murowanego lokum.

Kiedy w okolicy Horpina nasiliły się ataki banderowców, życie Barskich było zagrożone. Często spędzali noc poza domem, kryjąc się przed atakami bandytów. Po kolejnej nocy spędzonej w rowie na skraju wsi Barscy podjęli decyzję o opuszczeniu Horpina. Spakowali jedynie niezbędne rzeczy i wyjechali. Część rodziny zdecydowała się pozostać w wiosce, lecz jak się później okazało, zostali zamordowani przez Ukraińców.

Wiosną 1945 roku Barscy przybyli pociągiem do Przeworska, skąd następnie trafili do Markowej. Po upływie dwóch lat ponownie zmienili miejsce zamieszkania – tym razem znaleźli się w Skołoszowie, gdzie otrzymali przydział ziemi i osiedlili się już na stałe. Tutaj zajmowali się uprawą roli. Warunki bytowe w Skołoszowie były znacznie gorsze od tych, jakie mieli w rodzinnym Horpinie – na początku

zmuszeni zostali do zamieszkania w niewielkiej komórce, którą musieli własnoręcznie doprowadzić do stanu używalności.

Najstarsza córka Pauliny i Pawła Barskich – Anna (po mężu Borowiec) ukończyła studia pedagogiczne i wyjechała do Karpacza, gdzie mieszka do dnia dzisiejszego. Syn Władysław ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową i pracował jako operator sprzętu ciężkiego. Najmłodsza z rodzeństwa – Maria – została pielęgniarką i przez wiele lat pracowała w szpitalu w Radymnie. Obecnie jest już na emeryturze.

Do Horpina wielokrotnie wyjeżdżał Władysław wraz ze swoją rodziną, której chciał pokazać rodzinne strony.

Białowås Katarzyna i Antoni

Katarzyna i Antoni Białowåsowie mieszkali wraz z trójką dzieci: Władysławem (1927), Romanem (1931) i Edwardem (1934) w Rudzie Krakowieckiej. Posiadali sporej wielkości gospodarstwo rolne, które stanowiło podstawę ich utrzymania.

Podczas II wojny światowej los nie oszczędzał polskich mieszkańców południowo – wschodnich województw II RP. Jedni trafili jako zesłańcy w głąb Związku Sowieckiego, inni, po zajęciu tych ziem przez armię niemiecką, byli wywożeni na roboty do Niemiec, a jeszcze inni ucierpieli podczas napadów band UPA, które uaktywniły się już w pierwszych miesiącach wojny. To właśnie zagrożenie ze strony banderowców, którzy niszczyli okoliczne wioski, spowodowało, że Katarzyna i Antoni Białowåsowie w 1945 roku podjęli decyzję o ucieczce z Rudy Krakowieckiej w bardziej bezpieczne miejsce. Jak po prawie osiemdziesięciu latach wspomina Helena Białowås – żona Romana – „trudno było czekać, aż banderowcy przystawią nóż do gardła. Całymi rodzinami uciekaliśmy do rzeki, gdzie były konie i krowy, a odłamki padały do rzeki”.

Strach przed sąsiadami okazał się na tyle mocny, że Antoni Białowås wraz z żoną podjęli decyzję o opuszczeniu Rudy Krakowieckiej. Zapakowali na wóz tylko najbardziej niezbędne rzeczy – m.in. nieco zboża, niewiele sprzętów gospodarstwa domowego i wyruszyli w drogę. Za wozem prowadzili krowę oraz psa – wiernego towarzysza ich tułaczki.

Kiedy przybyli do Świętego, zajęli jeden z pustych poukraińskich domów, w którym były tylko łóżka i wszechobecne pluskwy. Aby przeżyć, w kolejnych dniach szukali pożywienia na okolicznych polach – najczęściej znajdowali ziemniaki, które pozostały po wykopkach.

Dzisiaj w Świętem mieszka żona Romana Białowås – Helena z domu Franków.



Krzyż przywieziony z kresów
przez rodzinę Romana Białowås

Białowas Zofia i Michał

Michał Białowas urodził się i mieszkał w Rudzie Krakowieckiej. Kiedy rozpoczynała się II wojna światowa, otrzymał powołanie do wojska i brał udział w kampanii wrześniowej.

W trakcie walk pod Sochaczewem (bitwa nad Bzurą) dostał się do niewoli niemieckiej, z której szczęśliwie udało mu się zbiec w 1941 roku. Córka Michała – Jadwiga (po mężu Bukala) – wspomina, że ojciec w czasie pobytu w niewoli uratował dwoje tonących w jeziorze dzieci. Od tej chwili jego życie w obozie jenieckim było nieco łatwiejsze.

Po ucieczce z niewoli Michał Białowas zdołał szczęśliwie powrócić do rodzinnej wsi i w 1942 roku w Krakowcu zawarł związek małżeński z pochodzącą z Woli Gnojnickiej Zofią Olech.

W 1945 roku Zofia i Michał Białowasowie musieli opuścić rodzinne strony – zostali przesiedleni do Świętego. Przyjechali tutaj wozem żelaznym zaprzężonym w jednego konia oraz przyprowadzili krowę. W Świętem otrzymali gospodarstwo rolne o powierzchni 5 hektarów, na którym gospodarowali.

W Świętem do dzisiaj mieszkają ich potomkowie.

Bułowie

Antonina i Józef Bułowie przyjechali do Jarosławia w 1945 roku z Rawy Ruskiej z synem Tadeuszem oraz rodzicami: Agnieszką i Michałem. W Rawie, na tzw. Lipniku, pozostawili murowany dom wraz z budynkami gospodarczymi oraz półtora morga pola, które stanowiło podstawę ich utrzymania. Dodatkowo Józef Buła pracował na kolei.

Po przyjeździe do Jarosławia otrzymali przydział na ulicy Brzostków. Antonina Buła została zatrudniona w Spółdzielni „Społem”, natomiast jej mąż, który był inwalidą wojennym, podjął pracę na kolei.

Czekałowscy

Doktor Dominik Czekałowski wraz z żoną i synem Leszkiem przybyli do Jarosławia w jednym z transportów ekspatriantów z Kołomyi w 1945 roku. Jarosław był dobrze im znanym miejscem, ponieważ w latach 1927 – 1933 dr Dominik Czekałowski był dyrektorem I Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Jarosławiu.

Jego kariera pedagogiczna rozpoczęła się tuż po ukończeniu studiów i zdobyciu doktoratu na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Wiedeńskiego w 1914 roku.

W 1920 roku decyzją Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Dominik Czekałowski został mianowany nauczycielem głównym w Seminarium Nauczycielskim Męskim we Lwowie. Po kilku latach trafił właśnie do Jarosławia, by objąć tu stanowisko dyrektora w I Gimnazjum. Po sześciu latach pobytu w Jarosławiu Józefa i Dominik Czekałowscy wraz z synami Leszkiem i Jarosławem przenieśli się do Kołomyi, gdzie zamieszkali na ulicy Sienkiewicza. Dominik Czekałowski podjął pracę w tamtejszym Gimnazjum Króla Kazimierza Jagiellończyka.

Czekałowscy byli zaliczani do bardziej zamożnych mieszkańców miasta – posiadali dwa domy, ogród warzywno – owocowy oraz sporych rozmiarów parcelę budowlaną przy jednej z głównych ulic miasta. Dominik Czekałowski należał do Związku Mieszczanstwa Polskiego w Kołomyi, pełniąc funkcję wiceprezesa.



Dominik Czekałowski

Ze wspomnień uczniów kołomyjskiego gimnazjum wynika, że jako nauczyciel historii był bardzo lubiany i poważany przez swoich uczniów i darzony wielkim szacunkiem przez ich rodziców.

W trakcie wojny starszy z synów Józefa i Dominika Czekałowskich – Jarosław - znalazł się w Wielkiej Brytanii i tam pozostał. Był profesorem na Polskim Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Edynburgu i kierownikiem Szkockiego Instytutu Przetaczania Krwi w Edynburgu. Pracował także na Wydziale Bakteriologii Uniwersytetu w Leeds, gdzie odkrył nowy rodzaj wirusa – obecnie nosi jego nazwisko.

Józefa i Dominik Czekałowscy po przyjeździe do Jarosławia, w zamian za mienie pozostawione w Kołomyi, otrzymali przydział na dom na ulicy Mączyńskiego oraz na nieruchomości na ulicy Legionów.

Dr Dominik Czekałowski podjął pracę w Technikum Geodezyjnym w Jarosławiu, a także pracował w Technikum Budowlanym. Przez pewien czas zatrudniony był również w Bursie Szkolnej.

Doktor Dominik Czekałowski zmarł w lutym 1954 roku, a pięć miesięcy później odeszła jego żona Józefa. Obydwoje spoczywają na Starym Cmentarzu w Jarosławiu

Czeredreccy

Józef i Katarzyna Czeredreccy wraz z dwoma synami: Kazimierzem (1930) i Stefanem (1933) mieszkali w Czortkowie. Józef Czeredrecki brał udział w I wojnie światowej, a w okresie międzywojennym służył w 9. Pułku Ułanów Małopolskich, który początkowo stacjonował w Czortkowie, a potem został przeniesiony do Trembowli. Katarzyna Czeredrecka była śpiewaczką Opery Lwowskiej.

Muzyczny talent odziedziczyli obydwaj synowie Katarzyny i Józefa Czeredreckich. W 1945 roku rodzina musiała opuścić Czortków i przeniosła się do Jarosławia. Zarówno Kazimierz jak i Stefan Czeredreccy ukończyli najpierw szkołę muzyczną pierwszego stopnia, a potem kontynuowali naukę w średniej i wyższej szkole muzycznej. Można powiedzieć, że swego rodzaju fenomenem jest to, że obydwaj związali się zawodowo z wojskiem, obydwaj byli dyrygentami Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego. W 1975 roku po zakończeniu kariery wojskowej Kazimierz Czeredrecki wrócił do Jarosławia. Przez pewien czas pracował w jarosławskiej szkole muzycznej, potem przeniósł się do przemyskiej szkoły muzycznej, w której przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora. Stefan Czeredrecki jako emerytowany podpułkownik Wojska Polskiego związał się z Tarnowem. Tam prowadził Orkiestrę Dętą Grupy Azoty, sprawiając, że stała się jedną z najlepszych tego typu orkiestr w kraju. Stefan Czeredrecki zmarł w 2006 roku, jego brat przeżył go o osiem lat – zmarł w Jarosławiu w 2014 roku i spoczął na Nowym Cmentarzu. Na tej samej nekropolii spoczywa także ojciec Kazimierza i Stefana – Józef Czeredrecki, który zmarł w 1964 roku.

Czyżewscy

Izabela i Marian Czyżewscy wraz z czwórką dzieci: Henrykiem (1921), Ludwikiem (1923), Kazimierą (1928) oraz Heleną (1933) mieszkali we wsi Skomorochy Stare w powiecie rohatyńskim. Podstawowym źródłem ich dochodu było gospodarstwo rolne o powierzchni 4.49 hektara. Rodzina miała spory, ładnie urządzonej dom otoczony sadem, przy którym znajdowały się budynki gospodarcze.

24 lutego 1943 roku Czyżewscy opuścili rodzinną wieś i wyjechali do Stanisławowa (być może w obawie przed banderowcami, których aktywność bardzo się w tym okresie wzmogła). Wczesną wiosną 1945 roku Czyżewscy opuścili Stanisławów i jako tzw. „repatrianci” wyruszyli po nowe życie do przesuniętej w swych granicach Polski. Nie wolno im było zabrać tego, co stanowiło większą wartość, jak np. biżuterii, mebli, zwierząt gospodarskich. Spakowali więc część ubrań, pierzyny, drobne sprzęty domowe i wyruszyli wraz z innymi przesiedleńcami. Celem ich podróży miał być Biłgoraj, lecz kiedy po dwóch tygodniach jazdy pociąg zatrzymał się w Jarosławiu, Czyżewscy postanowili tutaj pozostać – było to 7 marca 1945 roku. Początkowo dostali zgodę na dwutygodniowy pobyt, lecz po kilku dniach otrzymali przydział na ziemię (20 arów) w pobliskim Boratynie. Niestety dom, w którym przyszło im zamieszkać, w niczym nie przypominał tego, który pozostawili w Skomorochach. Tutaj była to nędzna chałupa, która wymagała dużego nakładu pracy, aby można było w niej żyć. Problemem był także brak dochodów – niewielka działka gruntu nie była w stanie zapewnić rodzinie utrzymania. Dopiero po latach sytuacja się ustabilizowała. Mijały lata, lecz nikt z rodziny nie zdecydował się na wyjazd w swe rodzinne strony w dawnym województwie stanisławowskim.

Demidowiczowie

Ludwika z domu Smutek oraz Władysław Demidowiczowie przybyli do Jarosławia w 1945 roku ze Lwowa. Władysław pochodził z rodziny lwowskiego kolejarza – jego ojciec był maszynistą kolei Lwów – Kraków. Władysław nie poszedł w ślady ojca, lecz wybrał karierę wojskową. Po ukończeniu



Oddział żandarmerii wojskowej - zdjęcie zbiorowe



30-VIII-29. GRUPA 24 KOMP. PODCZAS LEKCJI WYCHOW. FIZYCZ. DYONU SZK. ŻAND.

Lekcja wychowania fizycznego - Grudziądz



Żołnierze żandarmerii podczas obiadu

kursu organizowanego w Dywizjonie Szkolnym Żandarmerii w Grudziądzu rozpoczął służbę we Lwowie. W lutym 1939 roku, w chwili, gdy zawierał związek małżeński, był w stopniu wachmistrza, co odnotowane zostało w kościelnym świadectwie ślubu. Sama ceremonia zaślubin odbyła się w kościele św. Elżbiety we Lwowie. Młodzi małżonkowie zamieszkali we własnym domu na ulicy Korso Wuleckie pod numerem 6.

Dioecesis: *Leopolis*
 Parochia: *Leopolis*

Palatinatus: *Leopolis*
 Districtus: *Leopolis*

N-rus: *386*



Testimonium Copulationis.

Ex parte officii parochialis rit. lat. Ecclesiae sub tit. *S. Elisabeth* notum testatumque fit,
 in libris metricalibus copulationum hujus Ecclesiae destinatis pro *nale*

Tom. *V* Pag. _____ reperiri sequentia:

Annus 19 <i>39</i> Mensis <i>II</i> Dies <i>18</i> copulationis	SPONSUS			SPONSA			TESTES
	Nomen, cognomen, conditio et nomen et cognomen parentum	Religio Aetas Coel. v. viduus locus habitationis et N-rus domus	Religio Aetas Coel. v. viduus locus habitationis et N-rus domus	Nomen, cognomen eius et parentum	Religio Aetas Coel. v. viduus locus habitationis et N-rus domus	Religio Aetas Coel. v. viduus locus habitationis et N-rus domus	Nomen et conditio
Anno Domini Millesimo nongentesimo <i>trigesimo nouo - die de cima octaua et Februarii copulatio</i>	<i>Demidowicz Ladislau rachimistr Zaudarnu W. P. fil. pdl. Leouis et Josephae Gregoeda Leopolis natus.</i>	<i>12/9 1905 6 Syma Zaudarnu</i>	<i>12/9 1905 6 Syma Zaudarnu</i>	<i>Smutek Ludowica Maria (bin Silia Ludowici et Franciscae Hassiak nata in Piatspora distr. Piospek Zagrell.</i>	<i>18/11 1909 Lwów - Brodka 3.</i>	<i>18/11 1909 Lwów - Brodka 3.</i>	<i>Edward Lukierski platon Zaudarnu Lwów ul. puuoka 106 Josef Płonowski wupiec Lwów</i>

Sacerdos benedicens: *Ladislau Matrus par.*

Quas testimoniales manu propria subscribo sigilloque ecclesiastico corrobore
Leopolis die *22/2* A. D. *39*



[Handwritten signature]

arni Tow. „Biblioteka Religijna” we Lwowie, Zygmuntowska 4.



Ludwika i Władysław Demidowiczowie



ks. Jan Smutek



Na patrolu



Ludwika Demidowicz

W 1939 roku urodził się syn, który na chrzcie świętym otrzymał imię Andrzej. Kolejne dzieci przysły na świat już w Jarosławiu – w 1946 roku urodził się Szczepan, a w 1949 roku – Antoni.

Ludwika i Władysław Demidowiczowie szczęśliwie przeżyli okupację, lecz nie było im dane pozostać we Lwowie. Zostali zmuszeni do opuszczenia miasta i rodzinnego domu. Demidowiczowie zamieszkali w Jarosławiu, gdzie dotarła także pozostała część rodziny – zarówno ze strony Ludwiki, jak i Władysława. Jednakże po pewnym czasie większość rodziny Demidowiczów zdecydowała się wyjechać – głównie na Dolny Śląsk. W Jarosławiu pozostali jedynie Ludwika i Władysław, który nie mógł liczyć na kontynuowanie swojej kariery wojskowej. Po okresie prześladowań, ze względu na swoją przynależność do AK, ostatecznie otrzymał zatrudnienie w Spółdzielni Turystyczno – Wypoczynkowej „Gromada” w Rzeszowie, gdzie został dyrektorem.

Niezwykle dramatyczne były losy brata Ludwiki Demidowicz – ks. Jana Smutka. 13 marca 1944 roku banderowcy, którzy napadli na wieś Tłusteńkie, usiłowali zastrzelić księdza Jana w chwili, gdy otwierał drzwi kościoła. Szczęśliwie kapłan zdołał się ukryć, a następnego dnia po odprawieniu mszy



*Mama z Andrzejem
LWÓW*

Andrzej Demidowicz z mamą



*ANDRZEJ, Lwów
sierpień 1943*

Andrzej Demidowicz we Lwowie

św. konno opuścił Tłusteńkie i dotarł do Wasylkowic, gdzie stacjonował oddział żołnierzy węgierskich. Banderowcy, nie mogąc dopaść księdza Jana, podpalili plebanię, która doszczętnie spłonęła, a wcześniej zamordowali innego mieszkańca wioski – Stanisława Kulczyckiego. Ksiądz Jan Smutek ostatecznie opuścił Kresy i wyjechał do Wrocławia, gdzie został pierwszym proboszczem w kościele Bożego Ciała.

W 1971 roku w tragicznym wypadku w kopalni „Anna” zginął Andrzej Demidowicz – został pochowany w grobowcu rodzinnym na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu. W 1983 roku zmarła Ludwika, a w 1992 Władysław.

W Kołobrzegu mieszka Szczepan Demidowicz, a w Kopenhadze najmłodszy z potomków – Antoni. We wspomnieniowej części niniejszej publikacji znajdują się wspomnienia Szczepana Demidowicza dotyczące jego rodziny.

Derbowie

Anna Derba z domu Dzieciniak i jej mąż Michał mieszkali do 1944 roku w Rudzie Krakowieckiej. Tam na świat przychodziły ich dzieci: Franciszek (1924), Tadeusz (1927), Paulina (1931), Stanisław (1933), Wojciech (1936) i Jan (1940).

W 1943 roku, kiedy Ruda znajdowała się pod okupacją niemiecką, na przymusowe roboty do Niemiec został wywieziony najstarszy syn – Franciszek. Jego rodzeństwo oraz rodzice rok później zostali zmuszeni do opuszczenia swego rodzinnego domu i wyjazdu do „nowej” Polski. Na wóz, którym podróżowali, zapakowali jedynie najpotrzebniejsze rzeczy – pierzyny, pościel, niewielki zapas żywności i odzież. Ponieważ miejsca na wozie było niewiele, starsze dzieci na zmianę musiały iść obok wozu, do którego przywiązana szła także krowa.

Początkowo Derbowie trafili do Krzemienicy (tam urodził się najmłodszy syn Antoni), a potem znaleźli się w Świętem, gdzie już wcześniej osiedlił się brat Anny – Mikołaj Dzieciniak. Derbowie zamieszkali w jednym domu z rodziną Sojów, Majchrów i Szczurków – razem cztery rodziny w jednym niezbyt dużym budynku. Dopiero w 1948 roku Derbowie otrzymali przydział na własne gospodarstwo, w zamian za to, które pozostawili w Rudzie Krakowieckiej.

Derkaczowie

Z podlwowskich Czyszek pochodzi rodzina Derkaczów – Maria i Antoni oraz pięcioro ich dzieci: Michalina, Stanisław, Agnieszka, Józefa i Stanisława. Derkaczowie w Czyszkach utrzymywali się z uprawy roli. Już jako mąż i ojciec Antoni Derkacz otrzymał powołanie do c.k. armii podczas I wojny światowej – szczęśliwie udało mu się przeżyć i powrócić do domu. Po kilkudziesięciu latach ponownie doświadczył czym jest wojna. Jego rodzinna wieś trafiła najpierw pod okupację sowiecką, a potem niemiecką. Do przymusowej pracy przy budowie torów Niemcy zmusili najmłodszą – niezamężną jeszcze córkę Antoniego Derkacza – Józefę.

Swoją rodzinę zdołał założyć najstarszy z potomstwa Marii i Antoniego – Stanisław, który tuż przed wybuchem wojny znalazł się w wojsku.

Okres okupacji Derkaczowie spędzili w miarę spokojnie. Dopiero jesienią 1945 roku, gdy działania wojenne już się zakończyły, dotarła do nich wiadomość, że mogą zostać wypędzeni z rodzinnej wsi. Podobnie jak setki innych mieszkańców Czyszek, Derkaczowie znaleźli się w transporcie tzw. „repatriantów”, który z lwowskiego dworca wyruszył w kierunku Radymna. Wraz z Marią i Antonim oraz dziećmi wyjechała także kuzynka Marii Derkacz – Bronisława Patyk (emerytowana pracownica Fabryki Tytoniu w Winnikach) oraz żona Stanisława Derkacza – Weronika z dziećmi: Marysią i Antonim.

Derkaczowie trafili do Sośnicy i tutaj odnalazł ich powracający z wojny Stanisław Derkacz. Młodzi nie zdecydowali się pozostać w Sośnicy, lecz wyjechali na Śląsk. Uniknęli dzięki temu kolejnej traumy, jaką był napad banderowców na Sośnicę w nocy z 5 na 6 maja 1946 roku. Szczęśliwie nikt z rodziny wówczas nie ucierpiał – spłonął jedynie budynek stodoły.

W Sośnicy, podobnie jak w Czyszkach, Derkaczowie żyli z rolnictwa. Michalina, Józefa i Agnieszka Derkacz pozostały w Sośnicy i tutaj założyły swoje rodziny. Sośnicę opuściła najmłodsza – Stanisława – która wyjechała w okolice Wrocławia i tam zamieszkała na stałe

Diawołowie

Katarzyna i Mikołaj Diawoł wraz z dwójką dzieci: Henrykiem i Teresą przybyli do Świętego z miejscowości Kłodno Wielkie. Posiadali tam gospodarstwo rolne, które zakupili za pieniądze zarobione wcześniej we Francji.

W 1942 roku podczas jednego z napadów banderowców na Kłodno zginęła ich dziesięcioletnia córka Teofila. Był to sygnał do tego, aby myśleć o opuszczeniu wioski i szukać schronienia w innej okolicy. Na opuszczenie domu Diawołowie zdecydowali się w marcu 1944 roku, gdy Katarzyna była w zaawansowanej ciąży. Mikołaj przygotował wóz, na który zapakował tyle, ile było możliwe, zabrał żonę, dwuletniego synka Henryka i wyruszył w drogę. Pierwszym celem ich podróży był Skołoszów, skąd pochodziła rodzina Katarzyny Diawoł. Tam spędzili około roku, a następnie udali się do Świętego, gdzie była możliwość otrzymania jednego z poukraińskich gospodarstw.

Dzisiaj w Świętem mieszkają dzieci Katarzyny i Mikołaja – Henryk i jego siostra Teresa, po mężu Nowosiadły. Jej opowieść o dziejach rodziny znajduje się we wspomnieniowej części niniejszej publikacji.

Dubikowie

Historię rodziny Julii i Juliana Dubików, którzy z Rudy Krakowieckiej przybyli do Świętego, opowiedziała jedna z córek – Stanisława. Z dzieciństwa spędzonego na Kresach pamięta dom rodzinny – drewniany, otoczony sadem i ogrodem oraz szkołę, do której uczęszczała wraz z rodzeństwem.

W Rudzie Krakowieckiej Dubikowie prowadzili gospodarstwo rolne, które zapewniało byt rodzinie. Dzięki gospodarności i zaradności rodziców pięcioro dzieci: Stanisława, Katarzyna, Kazimierz, Piotr i Roman miało dostatnie i radosne dzieciństwo.

Okres II wojny światowej w pamięci Stanisławy Dubik (po mężu Harasik) zachował się jako czas biedy i potwornego strachu. Głód zaczął dokuczać mieszkańcom wsi, gdy tereny te zostały zajęte przez Sowieców, którzy narzucili na miejscową ludność obowiązek dostarczania znacznej części zbiorów. Strach pojawił się wraz z uaktywnieniem się banderowców, którzy napadali na okoliczne wioski mordując ich mieszkańców. Życie w ciągłym strachu, ucieczki z domów i szukanie schronienia w przygotowanych kryjówkach wycisnęły trwałe piętno na mieszkańcach tych terenów. Kilkakrotnie Dubikowie uciekali do pobliskiego Krakowca, gdzie już stacjonowało wojsko sowieckie i oddziały polskie. Gdy niebezpieczeństwo mijało, wracali do swego domu. Życie w ciągłym lęku nie było jednak możliwe na dłuższą metę, dlatego też Julia i Julian Dubikowie, chcąc ratować siebie i swoje dzieci, postanowili opuścić Rudę Krakowiecką. Wyjechali do Kaszyc, lecz po pewnym czasie wrócili do swego rodzinnego domu, licząc, że sytuacja się uspokoiła i będą mogli dalej spokojnie żyć i gospodarować na swojej ojcowiznie. Tak się jednak nie stało. Stanęli wówczas w obliczu podjęcia trudnej życiowej decyzji o opuszczeniu domu rodzinnego już na stałe. Na wóz, którym podróżowali, zapakowali to, co najważniejsze – nieco odzieży, żywności oraz podstawowe sprzęty domowe. Najpierw dotarli do Radymna, a następnie do Świętego, gdzie mieszkała siostra Juliana Dubika. Po pewnym czasie otrzymali przydział na dom należący do ukraińskiej rodziny, która została deportowana. Jeszcze kilkakrotnie udawali się do Rudy Krakowieckiej, by ze swego domu zabrać jak najwięcej rzeczy. Podczas jednego z takich wypadów usłyszeli, jak jeden z ich ukraińskich sąsiadów śpiewał: „Hulajet smiert po sieli, budiem riezali Polaki”. Te słowa na zawsze utkwiły w pamięci kilkunastoletniej wówczas Stanisławy Dubik – Harasik.

Dubikowie w Świętem trudnili się nadal rolnictwem. Dorastające dzieci stopniowo opuszczały dom i wyjeżdżały. Do dzisiaj w Świętem mieszka ze swoją rodziną Stanisława Dubik, której mąż również był uciekinierem z Kresów.

Dudzińscy

Bronisław Dudziński urodził się w 1912 roku w Stryju. Już jako kilkunastoletni chłopiec został członkiem stryjskiego „Sokoła”. Jego pasją był sport – w klubie sportowym „Sokół” Stryj uprawiał gimnastykę, akrobatykę, hokej na lodzie (grał na pozycji bramkarza), piłkę nożną, a także siatkówkę i koszykówkę. W 1932 roku, jako jeden z pierwszych stryjskich bokserów, uczestniczył w pokazowych walkach bokserskich zorganizowanych z okazji dorocznego święta Przysposobienia Wojskowego. Informację na ten temat można znaleźć w Lwowskich Wiadomościach Sportowych z 20 czerwca 1932 roku.

W 1938 roku Bolesław Dudziński ustanowił rekord Stryja w pchnięciu kulą. Przez pewien czas reprezentował także Stryjski Kolejowy Klub Sportowy „Stryjanka” – grał w sekcji piłki nożnej.

Po zakończeniu II wojny światowej nie pozostał w zajęтым przez Sowieców Stryju, lecz wraz z żoną Stefanią opuścił swe rodzinne miasto i udał się do Polski. Podobnie jak wielu stryjan osiedlił się w Jarosławiu. Tutaj na świat przyszły jego dzieci – córka Wanda oraz syn Jerzy. Niemal natychmiast aktywnie zaczął działać w Jarosławskim Klubie Sportowym. W latach 1960 – 1961 pełnił funkcję trenera piłkarzy. Był założycielem pierwszych w ówczesnym województwie rzeszowskim sekcji podnoszenia



Po meczu. Z archiwum strony na Facebooku - Sport w Przedwojennym Strzyżu.



Drużyna SKKS Strzyżka. Drugi od lewej (w cywilu) B. Dudziński. Z archiwum strony na Facebooku - Sport w Przedwojennym Strzyżu



Drużyna hokejowa



Drużyna hokejowa T.G. Sokół na lodowisku w strzyżkim parku Olszyna. Piąty od lewej B. Dudziński. I połowa lat 30-tych. Z archiwum strony na Facebooku- Sport w Przedwojennym Strzyżu

ciężarów oraz zapasów. Po zakończeniu kariery zawodniczej został sędzią w boksie, zapasach i podnoszeniu ciężarów.

W 1973 roku Stefan i Bronisława Dudzińskich dotknęła tragedia rodzinna, w wypadku w kopalni zginął ich syn Jerzy. Cztery lata później zmarła Stefania Dudzińska, a w 1983 roku jej mąż. W 1997 roku zmarła także córka Wanda. Wszyscy spoczywają w grobowcu rodzinnym na Starym Cmentarzu w Jarosławiu.

Wszystkie zdjęcia zamieszczone pod tekstem pochodzą z facebookowej strony „Sport w Przedwojennym Strzyżu” (udostępnione przez pana Rafała Nabrzeżnego).

Dzieciniakowie

Rodzina Dzieciniaków przybyła z Przedbórze koło Krakowca. Zajmowała się rolnictwem i z tego się utrzymywała. Córki chodziły do szkoły, gdzie ukończyły trzy klasy szkoły podstawowej. W tym czasie rozpoczęły się ataki banderowców na Polaków - palono domy, mordowano ludzi. Po ostrzeżeniu przez sąsiadów, że są zagrożeni, Dzieciniakowie zdecydowali się jechać do Polski, gdzie zaprosił ich brat Mikołaja. Spakowali najważniejsze i najcenniejsze rzeczy: kufer z bielizną, pierzynę, worek mąki oraz zabrali ze sobą krowę i ruszyli w stronę Polski. Po wyjeździe z Krakowca dotarli z całym ekwipunkiem do Ostrowa, koło Radymna. Następnym przystankiem był Przeworsk, tam przenocowali u gospodarza, który dał im schronienie. Finalnie dotarli do Krzemienicy, do brata Mikołaja Dzieciniaka.

W tym czasie wiele osób wyjechało do Krzemienicy. Rodzina Dzieciniaków zajmowała się tam pracą przy gospodarstwie rolnym. Podczas pobytu w Krzemienicy próbowali dowiedzieć się, czy w rodzinnych stronach jest już bezpiecznie. Starszą z córek, Rozalię, Niemcy zabrali na przymusowe roboty. W Niemczech ciężko pracowała w dużym gospodarstwie rolnym przy dojeniu krów.

Aniela Dzieciniak wspomina, że rodzice planowali powrót do rodzinnej miejscowości, jednak najpierw plany pokrzyżował wypadek konia, który długo dochodził do zdrowia. „Później zaczęli przybywać kolejni ludzie ze wschodu, którzy informowali, że nadal nie jest bezpiecznie i trwają ukraińskie mordy. Otrzymaliśmy informację, że w miejscowości Święte stoją puste domy, więc ostatecznie dotarliśmy do Świętego. Tu już mieszkała siostra mojego ojca, Anna Derba”.

W Świętem rodzina zatrzymała się w jednym z pierwszych domów ze stodołą, od strony Sośnicy. Tam dołączyła do nich córka Rozalia, która powróciła z Niemiec. Młodsza córka Aniela wspomina, że pewnego dnia do ich domu wpadł bandzior z karabinem, krzycząc: „Palicie się!. Rózia, moja siostra,



Aniela Katarzyna Mikołaj i Rozalia Dzieciniak

wykazała się wielką odwagą, krzycząc: Pozwólcie mi chociaż mąkę z piwnicy zabrać”, wyprowadziła też krowy na pastwisko, ratując dobytek rodziny. Wszystko się spaliło, zostaliśmy bez domu”.

Następnie Dzieciniakowie tymczasowo zamieszkali u rodziny Milanów. Ostatecznie przydzielono im dom wcześniej zajmowany przez rodzinę Dubików.

Przez długie lata zajmowali się uprawą roli, hodowlą zwierząt, a także drobnym wytwórstwem koszyków wiklinowych, mioteł, dorabiając do dochodu z pola. Najstarsza z córek, Rozalia, wyszła za mąż za Tadeusza Trelkę z Radymna. Po ślubie wyjechała z mężem na zachód Polski, do Świdnicy. Mieszkała tam 50 lat, aż do swojej śmierci. Zmarła w 2011 r. i została pochowana na Cmentarzu Parafialnym w Świętem.

Aniela wyszła za mąż za Stefana Kuśnierza, który z rodzicami przybył również z Kresów (z Krakowca). Małżeństwo doczekało się pięciu córek. Rodzice Anieli, Mikołaj i Katarzyna oraz jej mąż Stefan, pochowani są tutaj na cmentarzu. Aniela nadal mieszka w Świętem, w miejscu, do którego przybyła z Kresów.

Folisiowie

Sześciuosobowa rodzina Folisiów przyjechała do Świętego w lutym 1946 roku z miejscowości Świdnica leżącej w powiecie jaworowskim. Michał i Rozalia Folisiowie prowadzili w Świdnicy

gospodarstwo rolne, które zapewniało utrzymanie im i czwórce dzieci: Wojciechowi, Franciszkowi, Eugenii i Marii. Michał Foliś dodatkowo dorabiał jeszcze wykonując drobne prace stolarskie.

Świdnicę Foliśowie zostawili pod przymusem – otrzymali nakaz i 24 godziny na spakowanie dobytku i wyjazd. Opuszczając swój dom rodzinny, zabrali zwierzęta gospodarskie, część mebli (łóżka i szafy), a także dokumenty, pamiątki rodzinne, zapas żywności. W Świdnicy pozostał jedynie ojciec Michała Foliśa, który nie chciał opuścić swego domu.

Do Świętego Foliśowie trafili na podstawie decyzji Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Dom, który został im przydzielony, był w dużo gorszym stanie niż ten, który pozostawili w Świdnicy. Budynki gospodarcze wymagały remontu. Dokuczał brak narzędzi do pracy w gospodarstwie. Musiało upłynąć wiele czasu, zanim udało im się poukładać życie rodziny na nowo w tych warunkach, w jakich przyszło im żyć.

Frankowie

Janina Franek była najstarszą córką Michaliny i Józefa Streitów ze Lwowa. Jako młoda dziewczyna przez pewien czas pracowała we Lwowie w jednym z magazynów wojskowych. Na początku lat 30. XX wieku wyszła za mąż za Leona Franka. Jej mąż wychowywał się w domu dziecka wraz ze swoją



Leon Franek z żoną Janiną (w białym fartuchu) i szwagierką Emilią Kocan

siostrą oraz bratem. Siostra zmarła w młodości, natomiast kontakt między braćmi zerwał się i pomimo tego, że Leon próbował odnaleźć swojego brata, nigdy mu się to nie udało.

Po zawarciu małżeństwa Janina odziedziczyła po swoim wuju Witeuszu niewielki sklep mięsny we Lwowie. Sklep funkcjonował bardzo dobrze przynosząc znaczne dochody. Dzięki temu Janina i Leon Frankowie wiedli dostatnie życie. Ze strzępów wspomnień członków dalszej rodziny wiadomo, że Frankowie posiadali sporej wielkości mieszkanie niezwykle gustownie urządzone. Gdy Lwów znalazł się pod okupacją, Janina została wyrzucona ze swego mieszkania. Udało jej się zatrzymać jedynie niewielką część wyposażenia, w tym kilka kilimów, które potem zabrała ze sobą, gdy opuszczała Lwów na zawsze.

Przed wybuchem II wojny światowej Leon Franek został zmobilizowany i skierowany na front. Jego żona przeżyła to tak bardzo, że zapadła na zdrowiu i znalazła się w szpitalu w stanie ciężkiej depresji. Naloty niemieckich lotników i bombardowanie miasta, w tym także budynków szpitalnych, spowodowały, że pacjenci zostali wypisani do domów. Janina czuła się na tyle dobrze, że była w stanie samodzielnie funkcjonować. Tymczasem jej mąż znalazł się jako jeńiec wojenny w Związku Sowieckim. Gdy zaczęła się tworzyć Armia Andersa, Leon Franek znalazł się w jej szeregach. W składzie II Korpusu Polskiego brał udział w bitwie pod Monte Cassino – wiadomo, że był kierowcą ciężarówki, którą dowoził amunicję oraz inne elementy uzbrojenia i wyposażenia dla swoich kolegów.

Po zakończeniu działań wojennych Leon Franek nie zdecydował się na emigrację, jak wielu jego kolegów, lecz w 1947 roku podjął decyzję o powrocie do komunistycznej Polski, gdzie już w 1946 roku dotarła jego żona wraz z rodzicami oraz rodzeństwem. Swoją żonę odnalazł w leżącym blisko nowej granicy Jarosławiu.

Po przyjeździe do Jarosławia Leon Franek pracował w Spółdzielni „Jedność”, potem zaś został taksówkarzem. Jego żona nie pracowała zawodowo. Przez pewien czas Frankowie mieszkali na ul. Świętego Ducha, potem zaś przenieśli się do domu na ul. Raszyńską.

Leon Franek zmarł w 1973 roku, pogrążając żonę w ciężkiej żałobie, z której w zasadzie nie otrząsnęła się do chwili swojej śmierci w 1988 roku. Wielkim wsparciem była dla niej rodzina – siostry mieszkające w Jarosławiu oraz ich dzieci. Janina i Leon Frankowie własnego potomstwa nie posiadali.



Leon Franek pod koniec życia - Jarosław

Galowie

Katarzyna i Józef Gala pochodzili z miejscowości Markowa. Tam w 1907 roku zawarli związek małżeński. Józef, aby zapewnić swojej rodzinie lepszy byt, na kilka lat wyjechał do Kanady, gdzie pracował przy wyrębie lasu. Rodzinę odwiedzał raz w roku, gdy przyjeżdżał na kilkunastodniowy urlop.

W 1934 roku Katarzyna i Józef Galowie kupili w leżącym nieopodal Bożej Woli przysiółku Werbcze kilka hektarów pola wraz z zabudowaniami. Niestety, kiedy w 1944 roku banderowcy siali śmierć i zniszczenie w okolicy, Galowie podjęli decyzję o wyjeździe, obawiając się o własne zdrowie i życie. Na dwa wozy zapakowali tyle, ile się zmieściło i wyruszyli w kierunku rodzinnej wioski – Markowej. Wiosną 1945 roku przybyli do Świętego, gdzie otrzymali przydział na pozostawione przez Ukraińców gospodarstwo rolne.

Wraz z rodzicami – Katarzyną i Józefem – do Świętego przyjechały ich dorosłe już dzieci – Ludwik, Aniela, Antonina, Janina, Józefa i Zofia. Ich najmłodszy syn, Stanisław Gala, był zawodowym żołnierzem. Prawdopodobnie został zamordowany w Katyniu wraz z innymi polskimi oficerami.

Najstarszy syn Katarzyny i Józefa, Eugeniusz Gala, przyjechał do Świętego z Lipowca, rodzinnej wioski swojej żony Katarzyny Urban. Młodszy brat Eugeniusza – Ludwik - już w Świętem poślubił Janinę Olbrycht, której rodzina przyjechała z Bożej Woli.

Gąskowie

Rodzina Gąsków mieszkała we wsi Hanówka w powiecie sokalskim. W 1943 roku mieszkańcom wioski zaczęły zagrażać napady banderowców. Polacy, którzy tam mieszkali, nocami ukrywali się – często w ukraińskich zabudowaniach gospodarczych. Trudno było jednak zapewnić bezpieczeństwo 5-letniemu synkowi i 3-miesięcznej córeczce, dlatego też Zofia i Józef Gąskowie podjęli decyzję o ucieczce z Hanówki. Uciekając, nie zabrali ze sobą niczego – najcenniejsze były dla nich dzieci i ich bezpieczeństwo. Udali się do leżącej koło Przeworska Grzęski, gdzie mieszkał wujek Zofii Gąski. U niego zostali przez dwa lata – w 1945 roku otrzymali przydział na gospodarstwo w Świętem.

Po przyjeździe do Świętego musieli dorabiać się wszystkiego od nowa. Na początek Józef Gąska sam zrobił łóżko oraz stół i stołki. Musiało upłynąć wiele lat, zanim stanęli na nogi. Dzisiaj w Świętem mieszka córka – Maria po mężu Buczkowska, która przekazała informacje o swojej rodzinie.

Gnidowie

Jan Gnida wraz z żoną Katarzyną i trójką dzieci mieszkał we wsi Skwarzawa Stara w powiecie żółkiewskim. Rodzina żyła z uprawy roli, a Jan był także przez wiele lat wójtem w Skwarzawie.

Kiedy mieszkańcy Skwarzawy opuszczali swoją wieś, z rodziny Gnidów do „nowej” Polski wyjechali Jan i Katarzyna wraz z najmłodszą córką Marią Koczut i jej synem Tadeuszem. Najstarsza córka, która także była już zamężna, zdecydowała się wraz z mężem pozostać w Skwarzawie. Jedyne dziecko Katarzyny i Jana Gnidów – także Jan – w chwili, gdy rodzice z siostrą wyjeżdżali ze Skwarzawy, był w wojsku. Został wcielony do idącej wraz z Armią Czerwoną tzw. Armii Berlinga.

Gnidowie wraz z córką Marią Koczut i wnukiem Tadeuszem początkowo zatrzymali się w Łańcucie, a potem trafili do Markowej, gdzie zamieszkali u rodziny Gradów. Ostatecznie jednak osiedlili się w Świętem. Na próżno na powrót męża z wojska czekała Maria Koczut – okazało się, że Grzegorz Koczut zginął w niemieckiej niewoli (Stammlager VI/G w Bonn).

Gołębiowscy

Skąd do Jarosławia przybyła rodzina Gołębiowskich dzisiaj trudno jest ustalić. Na podstawie dokumentów archiwalnych wiadomo, że Zofia Gołębiowska przybyła z Brzeżan, gdzie pozostawiła znaczny majątek, na który składały się: dom wraz z parcelą, sad i ogród. Mąż Zofii Gołębiowskiej był żołnierzem Wojska Polskiego – stacjonował w Jarosławiu. Dlatego też Zofia, opuszczając Brzeżany, skierowała się właśnie do Jarosławia.

Władysław i Tomasz Gołębiowscy – założyciele przemyskiej Szkoły Muzycznej – według okolicznościowego artykułu zamieszczonego w czasopiśmie pt. „QuodLibet” (nr 01/2011/ 67) przybyli jako wysiedleńcy z Lidy. Natomiast przeglądając archiwalne materiały dostępne w Internecie można natknąć się na informację, że Tomasz Gołębiowski był dyrektorem szkoły w Mikulińcach w powiecie tarnopolskim, natomiast Władysław Gołębiowski mieszkał we Lwowie, gdzie był redaktorem naczelnym Lwowskich Wiadomości Muzycznych i Literackich: organu Związku Muzyków – Pedagogów.

Na grobowcu rodzinnym, który znajduje się na Starym Cmentarzu w Jarosławiu, można przeczytać, że Tomasz Gołębiowski był Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Tarnopolu. Z oświatą związany był także Franciszek Gołębiowski, który pełnił funkcję Obwodowego Inspektora Oświaty.

W Jarosławiu Gołębiowscy otrzymali przydział na jeden z poukraińskich domów, który mieli dzielić wraz z rodziną innego „repatrianta” – Wacława Strzyżewskiego.

Grabusiowie

Rodzina Zofii i Jana Grabusiów mieszkała we wsi Łanki Małe w powiecie bobreckim. Głównym źródłem utrzymania rodziny było rolnictwo. Dzieci: Piotr, Helena i Krystyna były w wieku szkolnym, uczęszczały do miejscowej szkoły podstawowej. Na przełomie 1945 i 1946 roku rodzina została zmuszona do opuszczenia rodzinnej wsi. Na wyjazd zdecydowali się wszyscy – nie tylko rodzina Jana i Zofii, ale także jego bracia ze swoimi rodzinami. Opuszczając dom, udało im się zabrać jedynie najpotrzebniejsze rzeczy – odzież, pościel, niewielki zapas jedzenia oraz dwa obrazy.

Rodzina zamieszkała w podjarosławskim Koniaczkowie, gdzie otrzymała przydział ziemi (4 hektary) – stała się ona źródłem ich dochodów. Bracia Jana Grabusia (szewc i rzeźnik) podjęli pracę w Jarosławiu.

Po wielu latach rodzinną wieś na Kresach miał możliwość odwiedzić Jan Grabuś.

Hanasowie

Jadwiga (z domu Streit) oraz Edward Hanasowie przybyli do Jarosławia ze Lwowa jako tzw. „repatrianci” w 1946 roku wraz z liczną rodziną Streitów (ich dzieje zostały opisane w piątej części *Jarosławskiej Księgi Kresowian*). Edward Hanas po ukończeniu szkoły podstawowej we Lwowie kontynuował naukę w szkole zawodowej. Dzięki zdobytemu zawodowi technika otrzymał pracę we Lwowskiej Kolei Elektrycznej zarządzającej tramwajami miejskimi.

We wrześniu 1939 roku uczestniczył wraz ze szwagrem Alfredem Streitem w obronie Lwowa. Po rozformowaniu swego oddziału w obliczu kapitulacji wrócił do domu. Podczas okupacji kontynuował pracę we Lwowskiej Kolei Elektrycznej.

Jego żona Jadwiga (urodzona w 1912 roku) była drugim dzieckiem Michaliny i Józefa Streitów. Obdarzona talentem muzycznym i aktorskim, występowała jako młoda dziewczyna w jednym z lwowskich teatrów amatorskich.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej Jadwiga Streit i Edward Hanas zawarli we Lwowie związek małżeński. Udało im się szczęśliwie przetrwać okres okupacji miasta – zarówno przez Sowieców jak i Niemców. Po zakończeniu II wojny światowej okazało się, że nie będą mogli pozostać w swoim rodzinnym mieście, gdyż decyzje podjęte

w Jałcie pozbawiły Rzeczypospolitą znacznej części ziem wschodnich, w tym także Lwowa. W 1946 roku



Edward Hanas



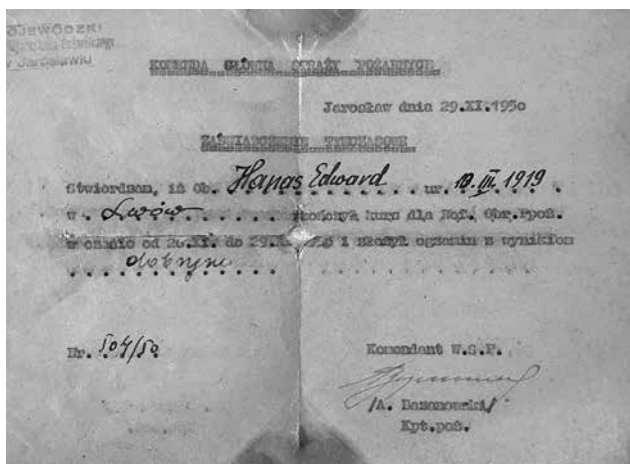
Jadwiga i Edward Hanasowie ze Lwowa



Jadwiga i Edward Hanas z synem Stanisławem. Jarosław



Edward Hanas podczas kursu pożarniczego w Jarosławiu. 1950 rok



Potwierdzenie ukończenia kursu pożarowego Edwarda Hanasa



Edward Hanas (z lewej) jako pracownik Lwowskich Tramwajów. 1934 rok



Rodzina Hanasów - Stanisław Hanas
z siostrami



Edward Hanas podczas pracy
w jarosławskiej jajczarni



Edward Hanas z synem Stanisławem -
Radawa 1957 rok

Jadwiga i Edward Hanas wraz z synem Jadwigi Ryszardem wyjechali ze Lwowa. Początkowo zamierzali osiedlić się na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Gdy okazało się jednak, że w Jarosławiu zatrzymała się niemal cała rodzina Jadwigi, Hanasowie postanowili także przyjechać do miasta nad Sanem.

Edward Hanas otrzymał pracę w jarosławskiej jajczarni, potem wspólnie ze szwagrami – Kazimierzem Szubą i Stanisławem Streitem – trudnił się szyciem i sprzedażą czapek. Natomiast Jadwiga posiadała w jarosławskiej Hali Targowej niewielkie stoisko z warzywami.

W Jarosławiu w 1946 roku na świat przyszedł syn Jadwigi i Edwarda – Stanisław.

W lutym 1984 roku zmarł Edward Hanas, a dwa miesiące później jego żona Jadwiga. Obydwoje spoczywają w grobowcu rodzinnym na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu. Nie żyje także ich syn Stanisław, który zmarł w 2005 roku.

Hryń Bolesław

Rodzina Bolesława Hrynia mieszkała we wsi Rozenburg w powiecie dobromilskim. Ziemię, na której gospodarowali, zakupili za pieniądze zarobione przez ojca Bolesława – Jana Hrynia – w Ameryce.

Jan i Józefa (z domu Górecka) Hryniowie w Rozenburgu mieszkali wraz z pięciorgiem dzieci: Bolesławem, Lesławem, Danutą, Hanną i Andrzejem. Podstawą utrzymania rodziny była uprawa roli. Jeszcze przed wybuchem wojny w Rozenburgu zmarła Józefa Hryń i spoczęła na miejscowym cmentarzu.

Podczas wojny rodzina Hryniów szczęśliwie uniknęła deportacji w głąb ZSRR, nie ucierpiała także podczas okupacji niemieckiej. Nie było im jednak dane pozostać u siebie. W 1945 roku Jan Hryń otrzymał ostrzeżenie, że jeżeli nie opuści jak najszybciej Rozenburga, podzieli los innych Polaków oraz Żydów, którzy w czasie wojny zostali zamordowani w kopalni soli „Salina” pod Dobromilem. Jan Hryń doskonale wiedział, jakie tajemnice skrywały szyby dawnej kopalni soli. W 1941 roku wycofujący się z tej okolicy Sowieci dokonali tam masowych mordów na więźniach przetrzymywanych w więzieniach w Dobromilu, Mościskach oraz Przemyślu. Potem „Salina” stała się miejscem pogromu ludności żydowskiej, a także mordów dokonywanych przez ukraińskich nacjonalistów na miejscowych Polakach.

Dlatego też, nie zastanawiając się długo, Jan Hryń wraz z dziećmi opuścił swój dom i wyruszył w stronę Przemyśla. Początkowo Hryniowie zamieszkali w nędznej chałupie na ulicy Lwowskiej, później, gdy Jan ponownie ożenił się, na ulicy Mickiewicza.

W Przemyślu najstarszy syn Józefa Hrynia – Bolesław - poznał swoją przyszłą żonę, pochodzącą z Kresów Janinę Marut. Po zawarciu małżeństwa przez krótki czas młodzi zamieszkali w Przemyślu, lecz potem podjęli decyzję o wyjeździe do Świętego, gdzie od ojca Janiny otrzymali kawałek ziemi. Na niej zbudowali dom i wspólnie gospodarzyli. W Świętem do dzisiaj mieszka Janina Hryń wraz z synem Andrzejem i jego rodziną.

Jaworowscy

Rodzina Jaworowskich mieszkała w Starej Skwarzawie w powiecie żółkiewskim. Maria Jaworowska pochodziła z dość zamożnej rodziny – jej ojciec posiadał sporo ziemi i potrzebnego do jej uprawy sprzętu rolniczego. Dodatkowo trudnił się także hodowlą.

Jan i Maria gospodarowali wspólnie na wniesionym w posagu gospodarstwie. Zapewniało ono rodzinie godziwe życie. Dodatkowo Jan trudnił się handlem, co przysparzało dodatkowych przychodów.

Jaworowscy opuścili Kresy uciekając przed banderowcami, którzy stanowili coraz poważniejsze zagrożenie w okolicy. Pewnej nocy Ukraińcy rozrzućili ulotki, w których ostrzegli mieszkających w Starej Skwarzawie Polaków, że jeżeli nie opuszczą wioski, to zostaną zamordowani. W tej sytuacji nie było na co dłużej czekać. Jaworowscy zapakowali część swego dobytku, a inne cenne dla nich przedmioty ukryli pod podłogą domu, licząc na to, że będą mogli powrócić i odzyskać resztę majątku. Stało się, niestety, inaczej – podczas bombardowania pocisk trafił w stojącą obok budynku mieszkalnego cysterne, od której wszystko się zapaliło. Dom Jaworowskich doszczętnie spłonął.

Początkowo Jaworowscy zatrzymali się w Łańcucie, ale po pewnym czasie przenieśli się do Dębna koło Leżajska. Stamtąd do Wałcza koło Koszalina oraz na Dolny Śląsk wyjechała część rodziny. Natomiast Jan Jaworowski znalazł się na krótki czas w Raciborzu, skąd z żoną i dwójką dzieci przyjechał do Świętego, gdzie zamieszkała jego starsza siostra i matka.

W Świętem Jaworowscy prowadzili niewielkie gospodarstwo rolne – na polu pracowały przede wszystkim kobiety, Jan Jaworowski otrzymał pracę na kolei w Żurawicy

Jenczalik Karolina

Karolina Jenczalik urodziła się 22 września 1894 roku w Jaworowie w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Jaworowie podjęła naukę w Seminarium Nauczycielskim w Przemyślu, które ukończyła egzaminem dojrzałości w 1913 roku. Na mocy dekretu Rady Szkolnej Krajowej z 21 lutego 1917 roku otrzymała posadę nauczycielki w czteroklasowej szkole męskiej w Jaworowie, która połączona była z siedmioklasową szkołą żeńską im. Królowej Jadwigi. Pracę tę kontynuowała aż do 31 sierpnia 1939 roku. Pracując, równocześnie podnosiła własne kwalifikacje – w 1930 roku ukończyła Wyższy Kurs Nauczycielski we Lwowie.

Po wybuchu II wojny światowej Karolina Jenczalik wróciła do pracy 1 października 1939 roku w szkole podstawowej w Jaworowie prowadzonej przez władze sowieckie. Pozostawała czynna zawodowo do chwili agresji Niemiec na ZSRR, tj. do dnia 22 czerwca 1941 roku. Przez cały okres okupacji niemieckiej nie pracowała – była jednak zaangażowana w działalność niepodległościową. Pełniła w Jaworowie funkcję komendantki Wojskowej Służby Kobiet przy Armii Krajowej oraz była członkiem tajnej komisji oświaty obwodu jaworowskiego.

Po wkroczeniu do Jaworowa wojsk sowieckich, już w 1944 roku, Karolina Jenczalik zarejestrowała się jako „repatriantka” na wyjazd do Polski. Jednakże ze względu na zły stan zdrowia opuściła Jaworów



Karolina Jenczalik - pamiątka I Komunii Św. Jaworów



Karolina Jenczalik podczas pracy w jarosławskich szkołach

dopiero w 1946 roku. Początkowo trafiła do Łańcuta, a potem do Jarosławia. Tutaj już od 1 września 1946 roku została zatrudniona jako nauczycielka kontraktowa w Szkole Podstawowej nr 2. Potem kilkakrotnie zmieniała pracę – była zatrudniona w Szkole Podstawowej nr 3, nr 4 oraz nr 6. 1 grudnia 1960 roku przeszła na emeryturę. Zmarła w 1964 roku i została pochowana na Starym Cmentarzu w Jarosławiu.

Kardelowie

Józef i Antonina (z domu Tas) Kardelowie wraz z pięciorgiem dzieci: Stanisławą, Zofią, Józefą, Ludwikiem i Marią do jesieni 1945 roku mieszkali w Czyszkach koło Lwowa. Głównym źródłem ich dochodu było gospodarstwo rolne oraz duży czereśniowy sad, z którego owoce trafiały na lwowski targ. Dodatkowo Józef Kardela pracował jako rachmistrz w Urzędzie Gminy w Czyszkach oraz dorabiał sobie jako stolarz. Dzięki temu rodzinie powodziło się w miarę dobrze.

To dostatnie życie zakończył wybuch wojny. Podczas okupacji niemieckiej w domu Kardelów zakwaterowani byli żołnierze Wehrmachtu – w większości pochodzący z Austrii. Ich pobyt Kardelowie wspominają raczej dobrze – nie doświadczyli bowiem żadnych przykrości, a wręcz przeciwnie. Józef Kardela wstąpił do miejscowej partyzantki i w domu przechowywał broń. Pewnego dnia dostrzegł ją jeden z kwaterujących żołnierzy, lecz udawał, że po prostu jej nie widzi. Dzięki temu rodzina Kardelów uniknęła bardzo surowych konsekwencji – ze śmiercią włącznie. W działalność niepodległościową zaangażowana była także jedna z córek Józefa i Antoniny Kardelów – Zofia. Jako nastolatka (urodzona w 1927 roku) w bańce na mleko przewoziła do Lwowa granaty – czym groziło zdemaskowanie jej, nie trzeba zapewne wyjaśniać.

Jesienią 1945 roku Kardelowie w transporcie wypędzonych Polaków opuścili Czyszki zabierając jedynie część swego dobytku. Przybyli do leżącej niedaleko Jarosławia Sośnicy. Zajęli jeden z opuszczonych przez Ukraińców domów, a potem otrzymali przydział na gospodarstwo rolne. Podobnie jak w Czyszkach, także tutaj Józef Kardela trudnił się dorywczo stolarstwem zapewniając rodzinie dodatkowe fundusze, jakże potrzebne do rozpoczęcia nowego życia.

W Sośnicy wspomiana wyżej Zofia Kardela poślubiła innego mieszkańca Czyszek – Stanisława Słabickiego.

Kisielewiczowie

Rozalia z domu Kasica i Jan Kisielewiczowie mieszkali we wsi Wola Gnojnicka. Byli właścicielami dużego gospodarstwa rolnego, a dodatkowo Jan Kisielewicz trudnił się handlem. Na świat przychodziły kolejne dzieci: Julia (1926), Anna (1929), Józef (1931), Genowefa (1933), Tadeusz (1936) i Janina (1937).

Kiedy przychodził okres zbiorów, Jan Kisielewicz zatrudniał robotników sezonowych, którzy pomagali w pracach polowych. Rodzina mieszkała w przestronnym drewnianym domu, obok którego znajdowały się budynki gospodarcze.



Jan Kisielewicz z dziećmi: Józefem i Tadeuszem

Jan Kisielewicz został zmobilizowany do wojska w 1939 roku i brał udział w kampanii wrześniowej. Kiedy 17 września 1939 roku na ziemie polskie wkroczyła Armia Czerwona, Jan Kisielewicz został wzięty do sowieckiej niewoli. Wraz z innymi więźniami trafił na Półwysep Kola. Kiedy zaczął chorować na szkorbut, odesłano go wraz z innymi jeńcami do Moskwy. Po kilku miesiącach Sowietci wypuścili go do domu. Większość podróży przebył towarowymi pociągami lub pieszo. Kiedy dotarł do domu, dzieci go nie poznały – był zarośnięty, brudny, wychudzony, odziany w łachmany.

Kolejne miesiące przedłużającej się wojny przynosiły coraz gorsze wiadomości dla Polaków mieszkających w Woli Gnojnickiej i okolicznych wioskach – rozpoczęły się bowiem napady banderowców.

Dlatego też na początku 1944 roku Jan Kisielewicz podjął z żoną decyzję, że weźmie dwójkę najmłodszych dzieci: Tadeusza oraz Janinę i wyjedzie z Woli Gnojnickiej. Starsze potomstwo miało pozostać w domu wraz z matką.

Chcąc zapewnić pozostającym w Woli Gnojnickiej żonie i dzieciom bezpieczeństwo, Jan Kisielewicz uzgodnił z jednym ze swych ukraińskich sąsiadów, że w razie niebezpieczeństwa ukryje u siebie pozostałe w Woli dzieci. Sąsiad miał przygotowany specjalny bunkier, do którego prowadziło zamaskowane wejście. Tam ukrywał się m.in. Józef Kisielewicz – starszy z synów Rozalii i Jana.

Tymczasem Jan Kisielewicz z synem i córką znalazł schronienie w miejscowości Zagrody niedaleko Radymna. W budynku, w którym zamieszkali, kwaterowali żołnierze niemieccy. Po prawie osiemdziesięciu latach Tadeusz Kisielewicz wspomina, jak Niemcy zabierali jego i siostrę swoim samochodem do Radymna na lemoniadę.

W 1944 roku, gdy front zbliżał się w okolice Radymna, Jan Kisielewicz zabrał swoje dzieci i uciekł – poprzez Skołoszów, Zamojsce, Sośnicę ponownie dotarł do Zagród. Wiosną 1945 roku po zakończeniu wojny Tadeusz i Janina Kisielewicz razem z ojcem wrócili do Woli Gnojnickiej, gdzie czekała na nich matka i rodzeństwo. Jednakże nie dane im było spokojnie żyć w rodzinnym domu. Jak inni Polacy musieli opuścić swoją ojcowiznę i wyjechać, gdyż ich ziemie zostały włączone do Związku Sowieckiego. Udało im się zabrać jedynie część majątku – w Woli Gnojnickiej musieli pozostawić m.in. zwierzęta gospodarskie. Część z nich po pewnym czasie przywiózł brat Jana Kisielewicza, który opuszczał Wolę Gnojnicką w późniejszym terminie.

Rozalia i Jan Kisielewiczowie z dziećmi wyruszyli w drogę – trafili znowu do Zagród. Tutaj pomógł im znajomy Jana Kisielewicza – Kazimierz Wytrychowski. Później udało im się znaleźć dom w leżącym nieopodal Radymna Świątem.

Rodzina Kisielewiczów, podobnie jak w Woli Gnojnickiej, trudniła się rolnictwem. Jan i Rozalia Kisielewicz mieli 8 hektarów ziemi, która zapewniała rodzinie utrzymanie. Starsze dzieci pomagały rodzicom w gospodarstwie, młodsze rozpoczęły naukę w miejscowej szkole. Najmłodsze córki – Genowefa i Janina, gdy dorosły, opuściły Świąte i wyjechały do Węglińca. Po pewnym czasie do Świątego wróciła Genowefa z mężem i pozostała już tutaj na stałe, również trudniąc się rolnictwem.

Do dzisiaj w Świątem mieszkają potomkowie rodziny Kisielewiczów – syn Tadeusza Kisielewicza, Marek, jest sołtysem – cenionym za swoje zaangażowanie i pracowitość. To m.in. z jego inicjatywy w wiosce stanął w 2010 roku pomnik upamiętniający przybyłych z Kresów mieszkańców wsi. Na pomniku można znaleźć nazwy ponad czterdziestu kresowych miejscowości, z których pochodzili przybyli do Świątego tzw. „repatrianci”.

Kluz Franciszek

Franciszek Kluz urodził się 12 lutego 1927 roku w Sąsiadowicach – niewielkiej wsi leżącej w powiecie samborskim. Tam ukończył 7 klas szkoły podstawowej i rozpoczął naukę w zawodzie ogrodnika. W tym czasie Sąsiadowice znalazły się pod okupacją niemiecką i miejscowa ludność była zmuszana do wyjazdu do Niemiec na roboty przymusowe. Wśród wywiezionych były starsze siostry Franciszka – Anna i Genowefa. Gdy w 1943 roku na listę trafiła także kolejna z rodzeństwa Maria, Franciszek, który liczył wówczas zaledwie 16 lat, zgłosił się w jej miejsce jako ochotnik. W rodzinnym domu pozostała matka oraz siostry – Helena i Maria.

Kiedy wojna dobiegła końca i wywiezieni na przymusowe roboty Polacy zaczęli wracać do domów, wśród nich był również Franciszek Kluz. Nie mógł jednak wrócić do rodzinnej wioski, gdyż ta została po sowieckiej stronie granicy, a jej mieszkańcy zostali wywiezieni. Franciszek był bez środków do życia – głodny, bez kontaktu z bliskimi, zdecydował się wyjechać na Śląsk, by podjąć pracę w kopalni. Tam został niestety okradziony – stracił nie tylko swój skromny dobytek, ale również dokumenty. Szczęśliwie

dowiedział się jednak, że do leżących w pobliżu nowej granicy wschodniej Cząstkowic przyjechał jego przyrodni brat (syn ojca z pierwszego małżeństwa). Matka i siostry trafiły natomiast na tzw. Ziemię Odzyskane do Kilianowa koło Wrocławia. Tam też udał się Franciszek, lecz ostatecznie podjął decyzję, że przenieść się do Cząstkowic. Tutaj rozpoczął nowe życie – założył własną rodzinę i rozpoczął pracę w gospodarstwie, które do małżeństwa wniosła jego żona Józefa. W 1948 roku otrzymał powołanie do wojska – do żony i córki Anieli powrócił w 1950 roku. Do końca życia mieszkał i pracował w Cząstkowicach. Zmarł w 2012 roku.

Kołodziejowie

Andrzej i Maria Kołodziejowie wraz z dziećmi: Rozalią, Michałem, Stefanem, Piotrem i Marią mieszkali w Rudzie Krakowieckiej. Podobnie jak większość mieszkańców trudnili się rolnictwem.

Najstarszy z synów – Michał – tuż przed wybuchem II wojny światowej został zmobilizowany i brał udział w kampanii wrzesniowej. Po kapitulacji uniknął losu tysięcy innych żołnierzy, którzy trafili do niewoli sowieckiej lub niemieckiej i powrócił do rodzinnej Rudy Krakowieckiej.

Kołodziejowie szczęśliwie przetrwali okres okupacji sowieckiej i nie znaleźli się wśród Polaków deportowanych w głąb ZSRR. Jednak, gdy latem 1941 roku tereny te zostały zajęte przez armię niemiecką, wielu młodych mężczyzn trafiło do Niemiec na przymusowe roboty. Wśród nich był także Michał Kołodziej, który w Niemczech spędził kolejne cztery lata. Powrócił do Polski w 1945 roku i wraz z rodzeństwem zamieszkał we wsi Święte w powiecie jarosławskim. W 1946 roku do Świętego dotarli także ich rodzice – Maria i Andrzej Kołodziejowie, których władze sowieckie zmusiły do opuszczenia domu rodzinnego w Rudzie Krakowieckiej.

Michał ożenił się z pochodzącą z Gnojnic Teresą Licak, która szczęśliwie przeżyła pobyt na nieludzkiej ziemi i po powrocie z zesłania w 1946 roku wraz z rodziną zamieszkała w niedalekim Skołoszowie.

Konopaccy

Julia (z domu Ciurus) wraz z mężem Władysławem oraz dwiema córkami – Jadwigą (1926) i Alicją (1928) mieszkali w Winniczkach koło Lwowa. Trudnili się przede wszystkim uprawą roli, a Władysław w wolnych chwilach grał w miejscowej orkiestrze. Rodzina mieszkała we własnym murowanym domu, przy którym rosły bzy i jaśminy, a wszystko otaczał duży sad, który dostarczał rodzinie dodatkowe dochody. Podobnie bowiem jak inni mieszkańcy Winniczek, Konopaccy sprzedawali zebrane owoce na targu w pobliskim Lwowie.

Jeszcze przed wybuchem wojny poważnemu wypadkowi uległ Władysław Konopacki – spadła na niego ciężka belka, która zmiażdżyła mu nogę. Ranny trafił do lwowskiego szpitala pod opiekę prof. Adama Grucy. Jak dzisiaj wspomina wnuczka – prof. Gruca uczynił wszystko, by uratować nie tylko nogę, ale przede wszystkim życie dziadka, jednak bezskutecznie. Władysław zmarł i spoczął na cmentarzu w Czyszkach. Rodzina zmarłego zachowała w swej pamięci prof. A. Grucę jako człowieka o wielkim sercu, który nie wziął żadnych pieniędzy za leczenie, a także postarał się o to, by nie płacić za pobyt w szpitalu.

Okres okupacji, zarówno sowieckiej, jak i niemieckiej, minął Konopackim dość spokojnie. Jedyne w pamięci młodszej z córek – Alicji zachowało się takie wspomnienie. Pewnego dnia do szkoły przyszli przedstawiciele lokalnej sowieckiej władzy na spotkanie z uczniami. Na jej ręce, jako przewodniczącej klasy, wręczyli podarunek. Jak się okazało, było to... popiersie Stalina. Dla dzieci, które spodziewały się raczej cukierków lub czegoś do jedzenia, było to bolesne rozczarowanie. Alicja, już jako dorosła kobieta,

opowiadała swoim dzieciom o miejscowej nauczycielce – pani Andrzejewskiej, która podczas okupacji w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja zabierała dzieci pod skromny krzyż upamiętniający to ważne w naszej historii wydarzenie. Było to dla nich wielkie patriotyczne przeżycie, które mogło skończyć się tragicznie dla dzielnej nauczycielki.

Katastrofa nastąpiła jesienią 1945 roku, gdy Julia Konopacka dowiedziała się, że musi opuścić rodzinne Winniczki, gdyż nie należą już do Polski, a ona jako Polka nie może w nich pozostać. W drogę do „nowej Polski” Julia Konopacka wyruszyła wraz ze starszą córką Jadwigą, jej mężem Karolem Dudą, młodszą córką Alicją oraz swoją matką – Marią Ciurus (emerytowaną pracownicą Fabryki Tytoniu w Winnikach koło Lwowa).

W listopadzie 1945 roku Konopaccy dotarli do Radymna, a stamtąd do Sośnicy, gdzie osiedlili się na stałe. W sylwestra 1945 roku w Sośnicy zmarła Maria Ciurus.

Gdy w maju 1946 roku banderowcy napadli na Sośnicę, szczęśliwie nikt z rodziny Konopackich nie ucierpiał, podobnie jak dom, w którym zamieszkali. Dzięki przydziałowi ziemi Julia Konopacka mogła zapewnić utrzymanie rodzinie. Jej starsza córka Jadwiga otrzymała pracę w miejscowej spółdzielni i pracowała w niej do chwili wyjazdu do Bytomia, gdzie już wcześniej wyjechał jej mąż Karol Duda.

W Sośnicy do dzisiaj mieszkają potomkowie rodziny Konopackich – córka i wnuki Alicji, która założyła tutaj swoją rodzinę, tutaj mieszkała i pracowała.

Krempowie

Stanisław i Franciszka Krempowie wraz z dziećmi: Józefą (1938), Jadwigą (1939) i NN synem (urodzonym w 1935 roku) mieszkali w Jaworowie.

W 1945 roku na drzwiach ich domu pojawiła się kartka z informacją, że mają 48 godzin na spakowanie się i opuszczenie Jaworowa. Rodzina nie mając wyboru podjęła decyzję o wyjeździe. Na furmankę udało im się zabrać nieco swojego dobytku, lecz jak się później okazało, został on zarekwirowany w Radymnie przy przekraczaniu granicy.

Początkowo Krempowie mieli udać się do Mielca, gdzie mieszkali krewni Stanisława Krempy, jednakże ostatecznie znaleźli się w Jarosławiu.

Stanisław Krempa, który był piekarzem, podjął pracę w piekarni Kupczakiewicza w Przemyślu na ul. 3 Maja. Jego żona zawodowo nie pracowała – zajmowała się domem i dziećmi.

Rodzinny Jaworów oraz Lwów udało się odwiedzić dzieciom Stanisława i Franciszki Krempów. Stanisław zmarł w 1977 roku, jego żona Franciszka w 1965 roku. Spoczywają na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu.

Lecykowie

Władysław Lecyk opuścił Czyszki jesienią 1945 roku wraz z żoną Franciszką, trójką dzieci: Alojzym (1939), Stanisławem (1942), Czesławem (1943) oraz teściową – Rozalią Blicharską. Franciszka była w wysoko zaawansowanej ciąży. Lecykowie znaleźli się w jednym transporcie wspólnie z innymi członkami rodziny: Łamaszami (matka Władysława Lecyka po śmierci pierwszego męża wyszła ponownie za mąż za Jana Łamasza) oraz Bębnowiczami (siostra Władysława Lecyka wraz z mężem Alojzym i dziećmi).

W Czyszkach Lecykowie żyli głównie z rolnictwa oraz tego, co dorobił Władysław jako dekarz. Okres okupacji przeżyli w miarę spokojnie. Jedyną ofiarą wojny był mąż Rozalii Blicharskiej – Leon, który zginął zastrzelony we własnym domu prawdopodobnie przez Niemców.

Kiedy przyszło im opuścić rodzinną ziemię, zabrali ze sobą część sprzętów domowych, dokumenty, pamiątki rodzinne oraz zwierzęta gospodarskie (konia, krowy) i wyruszyli w drogę. Po dość długiej podróży dotarli do Radymna, a następnie do Sośnicy i tutaj zatrzymali się. W grudniu 1945 roku na świat przyszedł najmłodszy syn Andrzej.

Niestety, kiedy w nocy z 5 na 6 maja na wieś napadła banda UPA dom, w którym zamieszkali Lecykowie, został podpalony przez banderowców. Podczas gdy Władysław wyprowadzał ze stajni zwierzęta, jego żona wyniosła na zewnątrz dzieci i wróciła po matkę. Starsza kobieta nie zdołała samodzielnie opuścić płonącego budynku. Nie pomogła jej także córka, która doznała ciężkich oparzeń. Okazały się one śmiertelne – dwa tygodnie po pożarze, licząca wówczas zaledwie 31 lat Franciszka Lecykowa, zmarła w jarosławskim szpitalu. Władysław Lecyk stracił żonę, teściową oraz swój dobytek, gdyż uratowane konie zostały zabrane przez banderowców.

Pogorzalców pod swój dach przyjęła wówczas mieszkająca w sąsiedztwie Ukrainka, której dom pozostał nietknięty. Po pewnym czasie Władysław Lecyk przeprowadził się do swojej matki, która pomagała mu w opiece nad dziećmi.

Karolina i Alojzy Bębnowiczowie, którzy nie ucierpieli podczas tego napadu, nazajutrz spakowali swój skromny dobytek i wyjechali do Trzebnicy, gdzie zamieszkali na stałe.

Władysław Lecyk po pewnym czasie ożenił się ponownie i wraz z rodziną pozostał już w Sośnicy. Podobnie jak w rodzinnych Czyszkach trudnił się tutaj rolnictwem i dorabiał sobie pracami dekarскими. Do dzisiaj w Sośnicy mieszka jego syn Stanisław.

Licakowie

Bazyli Licak urodził się w 1886 roku w Gnojnicach i tam spędził większość swego dorosłego życia. Podczas I wojny światowej został zmobilizowany do armii austro-węgierskiej i w jej szeregach walczył na froncie. Szczęśliwie udało mu się przeżyć i powrócić do rodzinnej wsi. Tutaj wraz z żoną Karoliną prowadził liczące 40 morgów gospodarstwo rolne. Cieszył się szacunkiem i poważaniem wśród miejscowej społeczności, która wybrała go na urząd sołtysa.

Karolina i Bazyli Licakowie doczekali się siedmiorga dzieci – dwóch synów: Władysława i Stanisława oraz pięciu córek: Marii, Bronisławy, Teresy, Albiny, Katarzyny. Dzięki zaradności i pracowitości rodzinie powodziło się nieźle – tuż przed wybuchem II wojny światowej przeprowadzili się do nowo wybudowanego domu, którym niestety nie mogli się zbyt długo nacieszyć.

We wrześniu 1939 roku Gnojnice zostały początkowo zajęte przez armię niemiecką, a potem na mocy układu Ribbentrop – Mołotow przekazane Sowietom, którzy szybko przystąpili do „rozkułaczania” zajętych obszarów. Kiedy w nocy z 9 na 10 lutego 1940 roku NKWD przeprowadziło zakrojoną na szeroką skalę akcję wywózki Polaków w głąb ZSRR, Licakowie także znaleźli się na listach proskrypcyjnych. Do ich domu Sowietci weszli rankiem 10 lutego 1940 roku nakazując spakowanie się i przygotowanie do wyjazdu w nieznaną. Pakując się w pośpiechu, Licakowie zdołali zabrać ze sobą ciepłe pierzyny, nieco odzieży oraz żywności. W domu nie było 13-letniej córki Teresy, która wyszła już do pobliskiej szkoły – tam udali się po nią żołnierze i stamtąd siłą zabrali do Krakowca, gdzie wcześniej dotarli jej rodzice. Po ponad osiemdziesięciu latach Teresa Licak doskonale pamięta ten dzień, gdy kurczowo trzymając się szkolnej ławki próbowała ratować się przed zabraniem jej przez obcych żołnierzy. Do dzisiaj czuje paraliżujący strach i rozpacz – takich chwil nie jest w stanie nikt zapomnieć.

Z Krakowca Licakowie wraz z grupą innych mieszkańców Gnojnic (m.in. Maikami, Pryjdami) znaleźli się w Jaworowie, a następnie we Lwowie. Stamtąd uformowany transport wyruszył w kierunku dawnej granicy z ZSRR. W wagonie panował tłok, a silny mróz dawał się wszystkim we znaki. Trwająca kilka tygodni podróż w takich warunkach okazała się zabójcza dla części jadących tym transportem Polaków – umierali i starsi, i małe dzieci. Teresa Licak (dzisiaj Kołodziej) wspomina jadące z nimi

w pociągu rodzeństwo: 9-letnią dziewczynkę i jej o siedem lat starszego brata, których rodzice zmarli na zawał serca podczas podróży. Dzieci zostały same, a pomocy mogli udzielić im jedynie współtowarzysze niedoli.

Po trzech tygodniach jazdy ich transport dotarł w okolice Swierdłowska (Isowskij rejon). Po przejechaniu ostatniego 35-kilometrowego odcinka drogi saniami Licakowie znaleźli się w posesji Siedmoje (nazywanym także Kamienuszka). Zastali tam pięć niewielkich chałup, z których jedna miała stać się na najbliższe dwa lata ich domem. Rodzice zostali niezwłocznie skierowani do pracy – trafili do brygady pracującej przy przekopie kanału, a potem do prac przy wyrębie lasu. Ciężka praca szybko nadwyrężyła zdrowie Karoliny Licak, która zaczęła ciężko chorować. Wówczas ciężar utrzymania rodziny spoczął na jej mężu oraz starszych dzieciach. Rodzina doświadczyła tego, czym jest głód – aby przeżyć, najpierw sprzedali wszystko, co mogło stanowić jakąkolwiek wartość, a potem, gdy nie było śniegu, zbierali pokrzywę i z niej robili placki, które pozwalały zapomnieć na chwilę o głodzie. Chleb pozostawał wielkim marzeniem, szczególnie dzieci, które nie rozumiały sytuacji, w której się znalazły. Wszystkim bardzo dokuczały wszechobecne pluskwy, od których dosłownie roilo się w chatach i które nie pozwalały spać w nocy.

Urodzona w 1924 roku córka Albina, pomimo tego, że miała zaledwie 16 lat, trafiła do pracy w kopalni złota. Pod ziemią było bardzo ciepło, a na zewnątrz mróz – dziewczynka przeziębiła się, a ponieważ nie była odpowiednio leczona, wkrótce zachorowała na zapalenie płuc i zmarła. Dzisiaj nikt z rodziny nie wie, gdzie została pochowana – podzieliła los tysięcy innych zesłańców, których ciała spoczęły w nieoznakowanych mogiłach na terenach Związku Sowieckiego. W 1941 roku do pracy w lesie została wysłana licząca 14 lat Teresa. Wracając po latach wspomnieniami do tamtego okresu mówi, że praca w lesie nie była najgorsza, bo las dostarczał pracującym w nim zesłańcom pożywienia, o które było przecież tak trudno.

W lutym 1943 roku najstarsza, licząca zaledwie 17 lat córka Karoliny i Bazylego Licaków – Bronisława - opuściła miejsce zsyłki, by dołączyć jako ochotniczka do tworzącego się wojska polskiego, tzw. Armii Berlinga. Podczas podróży do miejsca mobilizacji dowiedziała się o mordzie dokonanym na polskich oficerach w Katyniu. Powiedział jej o tym pewien Rosjanin, który przestrzegł Bronisławę, aby nikomu o tym nie powiedziała, gdyż może to przypłacić życiem. Bronisława Licak trafiła do Sielc nad Oką, gdzie przydzielono ją do Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater przy 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Wraz ze swoją jednostką brała udział w bitwie pod Lenino, w walkach o Warszawę i Berlin. Odznaczona została m.in. Medalem Zwycięstwa, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W I Armii Wojska Polskiego Bronisława Licak służyła do 8 listopada 1945 roku, kiedy to została zdemobilizowana.

Podczas pobytu w ZSRR Licakowie kilkakrotnie zmieniali miejsce swego pobytu. W 1944 roku trafili w okolice Chersonu nad Morzem Czarnym. Tam skierowani zostali do pracy w miejscowym sowchozie, a dzięki temu, że brali sobie trochę zboża, przestali cierpieć z powodu głodu. Tam dowiedzieli się o zakończeniu wojny i możliwości powrotu do domu. Liczyli, że lada chwila będą mogli opuścić Związek Sowiecki. Jednak w drogę powrotną dane im było wyruszyć dopiero 13 maja 1946 roku. Tym razem podróż trwała prawie sześć tygodni. Na stacji kolejowej w Radymnie powracający z ZSRR Licakowie spotkali się z przybyłą już wcześniej w okolice Jarosławia Bronisławą, która po demobilizacji zamieszkała w Ostrowie pod Radymnem. Gdy dowiedziała się, że jej bliscy znajdują się w jednym z transportów przejeżdżających przez Radymno na zachód Polski, postanowiła do nich dołączyć i wspólnie wyruszyć w drogę na tzw. Ziemię Odzyskane. Licakowie trafili do Żagania, lecz po krótkim czasie postanowili wrócić na wschód, by być bliżej swoich rodzinnych stron. Tym sposobem znaleźli się w Świętem, gdzie przez prawie rok mieszkali w stodole, a potem u rodziny Chruścielów. Dopiero w 1947 roku otrzymali przydział na dom i gospodarstwo w Skołoszowie. Tam osiedlili się już na stałe. Do Świętego przeniosła się natomiast Teresa Licak, która poślubiła przybyłego z Rudy Krakowieckiej Michała Kołodzieję.

Teresa Kołodziej do dzisiaj mieszka w Świętem wraz ze swoją rodziną. Pomimo zaawansowanego wieku doskonale pamięta życie swojej rodziny przed wojną, czasy szczęśliwego dzieciństwa. Niechętnie natomiast wraca myślami do koszmarnych lat spędzonych na zesłaniu.

Łakomscy

Jesienią 1945 roku do podjarosławskiej Sośnicy przyjechała z Czyszek rodzina Łakomskich – Jan, Rozalia (z domu Kluz) oraz pięcioro ich dzieci: Teresa, Janina, Mieczysław, Jadwiga i Stanisław.

Jan Łakomski był dobrze sytuowanym gospodarzem, który dodatkowo trudnił się handlem. Łakomscy mieszkali w murowanym parterowym domu, a dzięki pracowitości i zaradności głowy rodziny poziom ich życia był dobry.

Wybuch II wojny światowej, a następnie okupacja sowiecka zniszczyły dostatnie życie rodziny. Niewiele brakowało, aby Łakomscy jako zamożni rolnicy trafili na Syberię. Przed wywózką uratowała ich przytomność umysłu Jana oraz pół świni, którą przekupił sowieckich żołnierzy. Jednak do chwili wkroczenia Niemców nie czuli się u siebie bezpieczni.

Po wkroczeniu do Czyszek oddziałów niemieckich w domu Jana i Rozalii Łakomskich zakwaterowani zostali żołnierze Wehrmachtu. Ich pobyt Łakomscy wspominają pozytywnie – szczególnie dzięki temu, że dzielili się z gospodarzami swoim prowiantem. Dzięki temu dzieci znały smak czekolady i kakao, które były wielkimi rarytasami.

Tymczasem odwróciły się koleje wojny i w 1944 roku Czyszki ponownie zajęli Sowieci. Do wojska został powołany wraz z innymi mieszkańcami Jan Łakomski. Na gospodarstwie pozostała jego żona z dziećmi, próbując sobie poradzić w nowej rzeczywistości. Jesienią 1945 roku do domu powrócił Jan, który podczas służby frontowej został ranny. Zwolniony z wojska zdążył akurat w momencie, gdy jego żona pakowała dobytek na wyjazd do Polski. Wspólnie więc małżonkowie spakowali to, co najcenniejsze, i z dworca we Lwowie wyruszyli w kierunku zachodnim. Oprócz podstawowych sprzętów domowych, odzieży i pamiątek rodzinnych udało im się także zabrać zwierzęta gospodarskie, dzięki którym mogli rozpocząć gospodarowanie w nowym miejscu, czyli w Sośnicy. Tutaj rodzina otrzymała poukraiński dom oraz przydział ziemi, dzięki której mieli zapewnione utrzymanie. Tutaj na świat przyszły ich kolejne dzieci: Zofia, Józef, Helena, Tadeusz i Kazimierz.

W domu Łakomskich w Sośnicy zbierali się często inni przybyli z Czyszek Kresowianie. Wspominali swoje dawne życie we wsi, w której obok siebie zgodnie żyli do chwili wybuchu wojny Polacy, Ukraińcy, Żydzi. Mówili niestety także o tym, jak bardzo się to zmieniło, gdy ukraińscy nacjonałiści przystąpili do czystek etnicznych. Wśród snutych wtedy wspomnień były i te o mieszanych małżeństwach, w których ukraiński współmałżonek próbował zabić swego polskiego partnera...Pamięta je dobrze Tadeusz Łakomski, który jako dziecko często przysłuchiwał się rozmowom dorosłych.

Wiele lat po wojnie Czyszki odwiedziła Maria Łakomska. Miała możliwość wejścia do swego dawnego domu rodzinnego, w którym ciągle były jeszcze elementy dawnego wyposażenia...

Łamaszowie Antonina i Kazimierz

Kazimierz Łamasz urodził się w 1904 roku w Czyszkach koło Lwowa. Po ukończeniu miejscowej szkoły podstawowej naukę kontynuował w Szkole Przemysłowej, gdzie zdobył zawód krawca. Podobnie jak wielu młodych Polaków wstąpił do niezwykle popularnego na terenach dawnej Galicji ruchu „Sokoła”. W 1930 roku poślubił Antoninę Konopacką i z żoną zamieszkał w nowo wybudowanym domu w pobliskich Winniczkach. Warto dodać, że Kazimierz opanował nie tylko krawiectwo, ale także wspólnie z ojcem (również Kazimierzem) trudnił się murarstwem. Przy domu w Winniczkach Kazimierz i Antonina Łamaszowie posiadali duży sad czereśniowy, z którego owoce trafiały w sezonie do lwowskich sklepów.

Antonina Łamasz nie pracowała zawodowo - zajmowała się przede wszystkim prowadzeniem domu oraz opieką nad czwórką dzieci: Mieczysławem, Teresą, Zofią i Zbigniewem.

Spokojne i dostatnie życie rodziny Łamaszów skończyło się wraz z wybuchem wojny. Troska o rodzinę nie powstrzymała Kazimierza Łamasza przed zaangażowaniem się w walkę podziemną. W 1943 roku wspólnie z rodzeństwem – Jadwigą, Janem i Reginą – Kazimierz wstąpił do Armii Krajowej (ps. „Lawina”). W dużym sadzie Łamaszów wykonany i zamaskowany został duży bunkier, w którym przechowywana była broń i amunicja partyzantów.

W czerwcu 1945 roku Kazimierz Łamasz wraz z rodzeństwem został aresztowany przez Sowieców. Po trzymiesięcznym pobycie w więzieniu na Łąckiego we Lwowie trybunał wojenny NKWD skazał go na 10 lat pozbawienia wolności i konfiskatę mienia oraz 5 lat pozbawienia praw obywatelskich. Po ogłoszeniu wyroku Kazimierz trafił do obozu przejściowego na ul. Pełtewnej, a następnie do łagru w Zubrzy. W wigilię Bożego Narodzenia 1945 roku Kazimierz Łamasz wraz



Kazimierz Łamasz

z innymi więźniami znalazł się w transporcie skierowanym w okolice Permu. Tam spędził prawie 3 lata pracując w kolonii karnej jako krawiec. W lutym 1948 roku został przewieziony w rejony centralnej Syberii do miasta Taiszet, gdzie pracował m.in. przy budowie linii kolejowej – była to ciężka, wręcz mordercza praca, którą wielu więźniów przypłaciło życiem. Kazimierzowi udało się przeżyć i w 1955 roku mógł opuścić ZSRR. Do Polski dotarł dopiero w 1956 roku po 11 latach katorgi. Katorżnicza praca i ciężkie



Komunia zbiorcza po przesiedleniu Święte 1946 r.

warunki życia w łagrach zupełnie zrujnowały jego zdrowie. Wcześniej z zesłania udało się powrócić jego rodzeństwu – Reginie, Jadwidze i Janowi, którzy zdecydowali się wyjechać na tzw. Ziemię Odzyskane – m.in. do Trzebnicy i Wrocławia. Kazimierz przyjechał do Świętego, lecz po pewnym czasie zdecydował się na wyjazd do Wrocławia. Otrzymał pracę w Spółdzielni Pracy „Niewidomych”, gdzie pracował aż do emerytury. Zmarł w 1986 roku i został pochowany na Cmentarzu Osobowickim.

Kiedy Kazimierz Łamasz przebywał na zesłaniu, jego żona Antonina wraz z dziećmi została zmuszona do opuszczenia Winniczek. Wraz z nią wyjechali także jej rodzice: Zofia i Andrzej Konopaccy. Zofia do chwili wybuchu wojny pracowała w Fabryce Tytoniu w Winnikach, natomiast jej mąż prowadził gospodarstwo rolne.



Antonina Łamasz (z d. Konopacka) z dziećmi
Zofią, Zbyszkiem, Mieczysławem i Teresą



Jadwiga Łamasz - siostra Kazimierza



Zdj. z prywatnych zbiorów Jadwigi Brzezińskiej

Wyjazd „Draży” do
Przemyśla z Lwowa po
ucieczce z więzienia.
Od lewej: „Krystyna”
Czesława Hnatówna,
„Draża”, Łamasz Kazimierz
brat Jadwigi, Jadwiga
Łamasz, NN „Lis”,
Władysław Pruczkowski
„Bokser” Adiutant „Draży”.
Czyszki rok 1944

Jadwiga Łamasz w oddziale Draży

Antonina Łamasz z dziećmi, rodzicami oraz szwagierką Pauliną Łamasz i jej mężem Kacprem Łamaszem trafiła najpierw do Sośnicy. Jednak po spaleniu wioski przez banderowców Paulina i Kacper Łamaszowie postanowili wyjechać w bardziej bezpieczne rejony – na Dolny Śląsk. Podczas oczekiwania na stacji kolejowej w Radymnie zmarł Kacper Łamasz – jego żona nie zrezygnowała z wyjazdu i trafiła do Trzebnicy, gdzie zamieszkała na stałe.

Antonina Łamasz z dziećmi opuścili Sośnicę i przenieśli się do Świętego, gdzie wcześniej dotarł już ojciec Aureli – dawny proboszcz z Czyszek. To za jego namową Łamaszowie osiedlili się właśnie w Świętem.

Czyszki opuścili także rodzice Kazimierza Łamasza – Bronisława i Kazimierz. Oni zdecydowali się pojechać do razu na zachód Polski, gdzie powoli docierały ich dzieci. Do dzisiaj we Wrocławiu mieszka Jadwiga Łamasz – Brzezińska, której wspomnienia z okresu okupacji znajdują się w części wspomnieniowej niniejszej publikacji.

W Świętem mieszka dzisiaj najmłodszy z synów Antoniny i Kazimierza Łamaszów – Zbigniew, który na przełomie 1967 i 1968 roku miał możliwość odwiedzić Winniczki i swój rodzinny dom.

Łamaszowie Jan i Agata

Liczna rodzina Łamaszów do jesieni 1945 roku mieszkała w Czyszkach koło Lwowa. Jan i Agata wraz z jedenaściorcem dzieci (Stanisławem, Bronisławem, Eugeniuszem, Danutą, Franciszkiem, Antonim, Józefem, Edwardem, Marią, Ludmiłą, Michaliną) mieszkali w drewnianym domu otoczonym ogrodem i dużym sadem, który obok uprawy roli stanowił źródło utrzymania rodziny. Swoje zbiory



Teresa i Bronisław Łamaszowie - portret ślubny



Teresa z d. Słabicka i Bronisław Łamaszowie

Zarząd m. (gm.) w Czyszkach Wzór № 8
Powiat Lwów
Dnia 27. IX. 1938

Zaświadczenie

Lauran Bronisław urodzony 9. IV. 1921. r.
(nazwisko i imię) (dzień, miesiąc i rok)

w Czyszkach pow. Lwów syn Janu i Agaty
(miejscowość, gmina, powiat) (imię rodziców)

Id Lauran zamieszkały w Czyszkach gm. Czyszki
(panieńskie matki) (dokładny adres)

pow. Lwów dokonał zgłoszenia się w myśl art. 16 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym
(Dz. U. R. P. z 1938 r. Nr 25, poz. 220) i został wpisany do rejestru pod kolejnym nr 69

(Pieczęć)  podpis wydającego zaświadczenie

L. skł. 325a. — Zaświadczenie o 1-szej rejestracji.

Potwierdzenie zgłoszenia się do wojska Bronisława Łamasza



Bronisław Łamasz (pierwszy z prawej
w środkowym rzędzie) z kolegami z oddziału



Bronisław Łamasz podczas
służby wojskowej

Łamaszowie sprzedawali na targu we Lwowie lub w Winnikach. Dzięki pracowitości odłożyli pieniądze na budowę nowego domu, który gotowy był do zamieszkania latem 1945 roku, jednakże nie dane im było przenieść się do niego, gdyż otrzymali nakaz opuszczenia rodzinnej wsi.

Najstarszy z synów Agaty i Jana Łamaszów – Stanisław – jeszcze przed wojną zdobył zawód szewca, a jego o dwa lata młodszy brat – Bronisław – krawca.



Antoni Łamasz



Stanisław Łamasz podczas
służby wojskowej



Eugeniusz i Antonina Łamaszowie



Członkowie chóru w Czyszkach z księdzem Aurelim



Mieszkancki Czyszek (chór) z organistą

Po klęsce wrześniowej Czyszki znalazły się pod okupacją sowiecką. Sowietnicy włączyli tereny wschodnie do ZSRR, a mieszkającym tam Polakom siłą narzucali obywatelstwo radzieckie, co wiązało się m.in. z obowiązkiem służby w Armii Czerwonej. W kwietniu 1941 roku Stanisław Łamasz otrzymał powołanie do armii sowieckiej w Charkowie. Po wybuchu wojny niemiecko – radzieckiej brał udział w walkach o Charków i Kijów. Później otrzymał przydział do batalionu roboczego i znalazł się za Uralem. Przeżył dzięki temu, że jego fach był potrzebny Rosjanom – w obozie pracy Stanisław szył buty dla sowieckiej armii. Gdy w 1943 roku nadarzyła mu się okazja opuszczenia obozu i wstąpienia do wojska, nie zastanawiał się ani chwili. W ten sposób znalazł się w szeregach 2. Dywizji Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego. Trafił do 4. Pułku Piechoty. Jeszcze w 1943 roku został skierowany do Podoficerskiej Szkoły Łączności, którą ukończył w stopniu kaprała. Po powrocie do jednostki liniowej pełnił służbę jako telegrafista. Brał udział w walkach o Puławy, gdzie został poważnie ranny – pocisk, który wówczas utkwiał w jego plecach, nie został nigdy usunięty. W listopadzie 1944 roku Stanisław Łamasz został przydzielony do plutonu kierowniczego Dowódcy Artylerii Dywizji, którym dowodził pułkownik Frankowski. W styczniu 1945 roku Stanisław Łamasz brał udział w walkach o wyzwolenie Warszawy, a potem uczestniczył w walkach na Wale Pomorskim. Wraz ze swoją jednostką dotarł do linii Łaby. Otrzymał szereg odznaczeń – m.in. Medal za Warszawę, Medal za Udział w Walkach o Berlin, Medal Zwycięstwa i Wolności.

Do wojska trafił także młodszy z braci Łamaszów – Bronisław. Został powołany do 2. Armii Wojska Polskiego w 1944 roku, gdy Czyszki zostały zajęte przez Armię Czerwoną i towarzyszące jej oddziały polskie.

W działalności niepodległościową zaangażowany był także Eugeniusz Łamasz - jako dwudziestolatek dołączył do działającego w okolicy oddziału partyzanckiego.

Szczęśliwie i Eugeniusz, i jego starsi bracia Stanisław i Bronisław przeżyli wojnę. Eugeniusz wraz z rodzicami, rodzeństwem oraz babcią Bronisławą i ciotką Magdaleną opuścił Czyszki jesienią 1945 roku i znalazł się w transporcie, który skierowany został do Radymna. Stąd Łamaszowie trafili do Walawy oraz



Mieszkanki Czyszek podczas prac polowych



Powódź w Czyskach

Sośnicy. W Walawie rodzinę odnaleźli zwolnieni z wojska Stanisław i Bronisław. W 1949 roku Stanisław poślubił pochodzącą z Czyszek Józefę Derkacz – młodzi zamieszkali w Sośnicy. Stanisław podjął pracę w przemysłowej Fabryce Płyt Pilśniowych, przez pewien czas zatrudniony był także na kolei.

Bronisław Łamasz w Walawie poślubił Teresę Słabicką, córkę innych wysiedlonych z Czyszek Polaków.

Do dzisiaj w Walawie i Sośnicy mieszkają potomkowie rodziny Łamaszów i pielęgnują pamięć o rodzinnej wsi Łamaszów – Czyszkach.

Majchrowie

Julia i Mikołaj Majcher wraz z trójką dzieci: Zofią (1933), Janem (1935) i Mikołajem (1936) przyjechali do Świętego z miejscowości Świdnica w powiecie jaworowskim. W Świdnicy Majchrowie trudnili się rolnictwem oraz hodowlą zwierząt.

Wiosną 1945 roku, tuż przed Wielkanocą, otrzymali informację, że muszą opuścić Świdnicę wraz z innymi polskimi rodzinami. Na dwa wozy udało im się załadować część sprzętów domowych – w tym stół, ławki, skrzynie, poduszki i worki ze zbożem. Zabrali także dwie krowy, które szły za wozem.

Pierwszym etapem ich podróży było Radymno – tam spędzili dwa dni, czekając na przydział gospodarstwa. Wskazano im leżącą niedaleko Sośnicę, gdzie zatrzymali się na kolejne 2 – 3 tygodnie. Następnie przenieśli się do Świętego, gdzie zostali już na stałe.

W gospodarstwie, które zostało im wskazane do zamieszkania, ciągle jeszcze mieszkali Ukraińcy oczekujący na transport za wschodnią granicę. Majchrowie z dotychczasowymi właścicielami domu mieszkali wspólnie jeszcze prawie przez dwa tygodnie. Wyjeżdżający do ZSRR Ukraińcy byli przekonani, że niedługo wrócą do siebie, do Świętego, dlatego prosili Mikołaja Majchra, by pozostawił im w piwnicy ziemniaki, aby mieli co jeść po powrocie. Podobne nastawienie mieli również Polacy opuszczający swoje gospodarstwa na Wschodzie – większość także wierzyła w szybki powrót w rodzinne strony.

Po osiedleniu się w Świętem Mikołaj Majcher zobligowany został do świadczenia tzw. foszpanu – w jego przypadku polegał on na świadczeniu usług transportowych, gdyż miał wóz i konia. Po jednym z 24-godzinnych dyżurów spędzonych na mrozie, Mikołaj poważnie zachorował i w lutym 1946 roku zmarł. Jego żona Julia pozostała sama z trójką dzieci. Podobnie jak w Świdnicy zajmowała się rolnictwem – po pewnym czasie w pracach pomagali jej dorastający synowie.

Do dziś w Świętem mieszkają potomkowie Julii i Mikołaja Majchrów.

Marutowie

Florian Marut był jednym z najbogatszych gospodarzy we wsi Czaplaki koło Krakowca. Jego rodzina pochodziła z okolic Niska, ale w latach 20. XX wieku przeniosła się do powiatu jaworowskiego, gdzie Florian zakupił znaczne ilości ziemi. Fundusze na zakup 40-morgowego gospodarstwa Florian zdobył pracując przez kilka lat w Kanadzie. Po powrocie do kraju i zakupie nieruchomości w Czaplakach przystąpił do budowy domu, do którego przeniósł się wraz z żoną i córką Anielą. W Czaplakach na świat przyszły kolejne dzieci Floriana i Stefanii Marutów: Waleria, Julia, Zofia, Julian, Janina i Kazimierz. Jeszcze przed wybuchem wojny zmarła Stefania Marutowa, a Florian ponownie się ożenił.

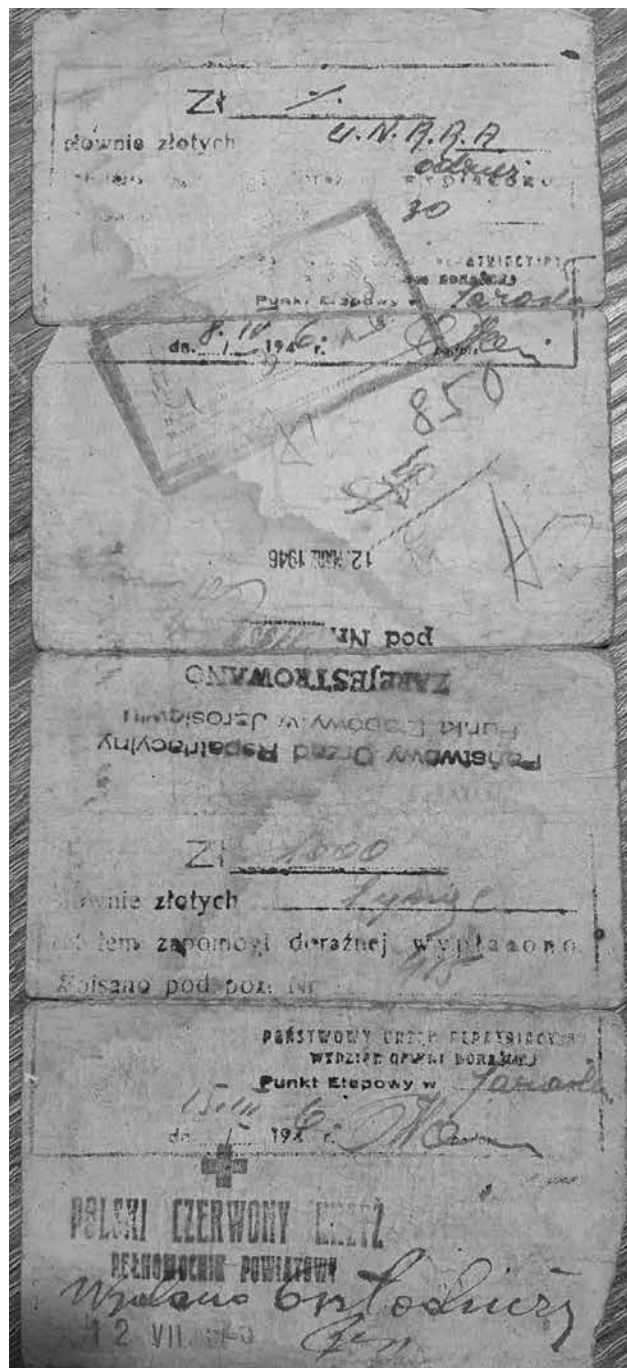
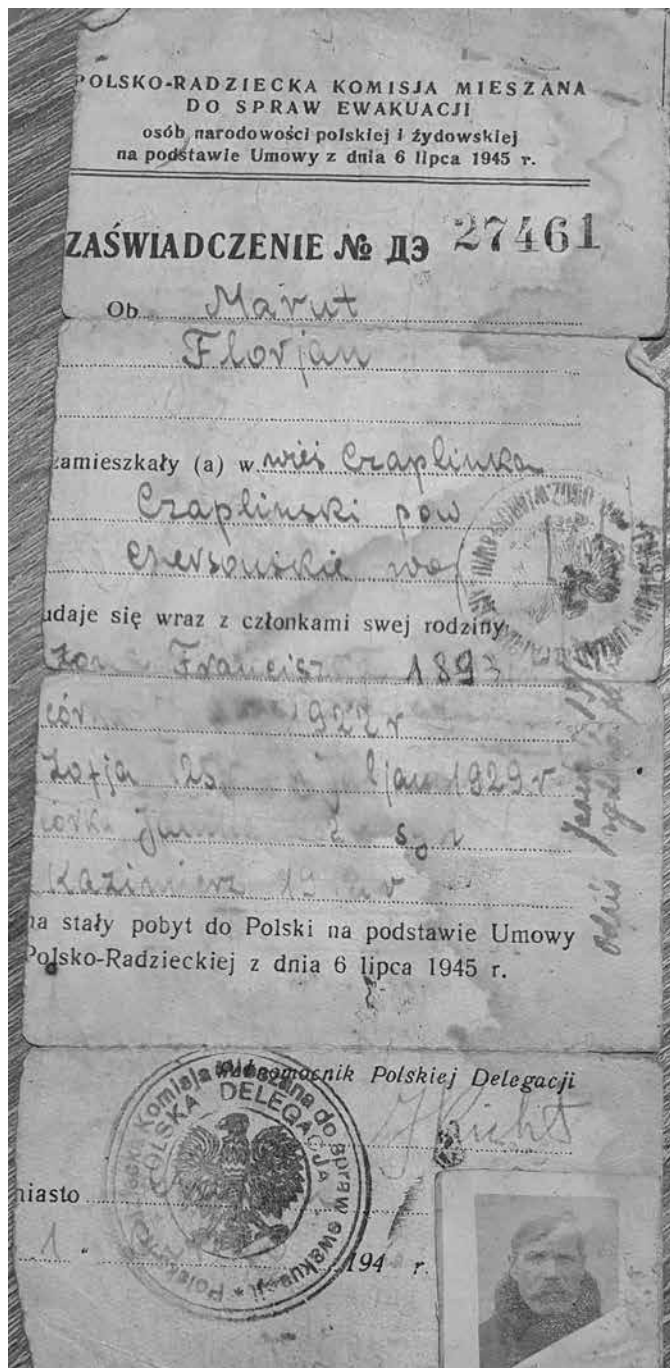
Kiedy we wrześniu 1939 roku Sowieci zajęli wschodnie ziemie II Rzeczypospolitej, wielu zamożnych polskich gospodarzy znalazło się na listach proskrypcyjnych NKWD – wśród nich był także Florian Marut i jego rodzina. O czwartej nad ranem z 9 na 10 lutego 1940 roku do ich domu w Czaplakach weszli sowieccy



Florian Marut w wieku 26 lat. Kanada

żołnierze z informacją, że rodzina została skazana na deportację w głąb ZSRR. Florianowi Marutowi NKWD-ziści kazali usiąść na krześle i nie ruszać się, natomiast jego żona i dzieci miały przygotować się do wyjazdu. Franciszce Marutowej i dzieciom udało się zapakować niewielki zapas jedzenia oraz odzieży, po czym wszyscy zostali saniami dowiezieni do Jaworowa, a następnie pociągiem do Lwowa. Szczęśliwie losu rodziny uniknęła najstarsza córka Aniela, która jeszcze przed wojną wyszła za mąż i zamieszkała we wsi Świąte.

Marutowie ze Lwowa wyruszyli wraz z całym transportem w stronę Uralu. Skierowani byli w okolice Swierdłowska. Podróż, która była dla wszystkich koszmarem, trwała prawie trzy miesiące. Po przybyciu na miejsce Sowieci rozlokowali przybyłych do ziemianek i chat, które tam się znajdowały. Dorośli oraz najstarsze dzieci zostali skierowani do pracy – Florian trafił do wyrębu tajgi, natomiast jego żona Franciszka zajmowała się najmłodszymi dziećmi. Z tego okresu licząca dzisiaj 90 lat Janina Marut (po mężu Hryń) pamięta zimno oraz ogromny głód, który próbowała, jak wielu innych, oszukać jedząc placki z pokrzywy i lebiody. Nie wszyscy zdołali przeżyć. Szczęśliwie z rodziny Marutów nikt nie zmarł w czasie pobytu na Uralu. W 1943 roku do tworzonego na terenie ZSRR Wojska Polskiego, tzw. Armii Berlinga, zgłosiła się jako ochotniczka Waleria Marut. Po przebytych przeszkoleniu trafiła do



Zaświadczenie umożliwiające Marutom powrót do kraju

1. Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater, w szeregach którego przeszła cały szlak bojowy aż do Berlina. Po zakończeniu działań wojennych trafiła do Legnicy, gdzie poznała swego przyszłego męża i wspólnie zamieszkali na Dolnym Śląsku.

Tymczasem reszta rodziny Marutów z Uralu została przewieziona na Krym do wsi Czaplówka w obwodzie chersońskim. Tam warunki życia były znacznie lepsze – przede wszystkim klimat był łagodny, a dzięki pracy w miejscowym kołchozie było więcej jedzenia. Marutowie w Czaplówce doczekali końca wojny, lecz powrót do kraju nastąpił dopiero w 1946 roku. O zamieszkaniu w Czaplówce nie było mowy, gdyż wieś znalazła się teraz w granicach ZSRR. Transport, którym jechali Marutowie, skierowany był do Wrocławia, lecz kiedy zatrzymał się na stacji w Radymnie, Florian Marut z żoną i dziećmi wysiedli i postanowili odszukać mieszkającą w niedalekim Świętem córkę Anielę. Ponieważ Święte opuściły rodziny ukraińskie, przybywającym tutaj Kresowianom władze przydzielały



Florian Marut po powrocie z Syberii do Polski



Janina Marut

pozostawione gospodarstwa. Marutowie otrzymali jedno z nich, a także znaczną ilość ziemi jako zadośćuczynienie za mienie pozostawione w Czaplakach. Florian Marut wybrał się pieszo do swej dawnej wsi i u jednego z gospodarzy ukraińskich poznał swoją krowę, którą udało mu się zabrać do Świętego.

Marutowie w Świętem, podobnie jak w Czaplakach, trudnili się rolnictwem, starając się ułożyć na nowo swoje życie wśród innych przybyłych z Kresów Polaków. Do dzisiaj w Świętem mieszka Janina Marut – po mężu Hryń i jej rodzina.

Mazepowie

Czterooosobowa rodzina Mazepów przybyła do Świętego ze wsi Świdnica w powiecie jaworowskim, gdzie trudniła się rolnictwem i hodowlą zwierząt. W 1945 roku Mazepowie z innymi mieszkańcami Świdnicy zostali wypędzeni ze swojej wioski, która miała znaleźć się w granicach Związku Sowieckiego

Karolina (1906 r.), Mikołaj oraz dwoje dzieci: Aniela (1933 r.) i Władysław (1942 r.) opuszczając rodzinny dom mogli zabrać jedynie tyle rzeczy, ile udało im się zapakować na wóz. Pozwolono im także zabrać zwierzęta domowe – konia i krowę. Początkowo udali się w okolice Radymna – na krótki czas zatrzymali się w Ostrowie, gdzie przyjął ich pod swój dach jeden z tamtejszych gospodarzy. To, co zapamiętała dwunastoletnia wówczas Aniela Mazepa, to gościnność, z jaką się spotkali i serdeczne podejście do nich ze strony goszczącej ich rodziny.

W Ostrowie Mazepowie mieli oczekiwać na przydzielenie im własnego domu i gospodarstwa, jednakże Mikołaj, nie mogąc znieść bezczynności i przedłużającego się oczekiwania, podjął decyzję o powrocie do Świdnicy. Udało im się dotrzeć jedynie do granicy, z której zostali zawróceni – wówczas trafili do Świętego. Tutaj otrzymali do wyboru dwa domy – zdecydowali się na ten, który otoczony był dużym sadem. Kiedy przybyli do wskazanego im gospodarstwa, okazało się, że nie opuściła go jeszcze ukraińska rodzina, do której ono należało. Mazepowie czekali w sadzie na wyjazd dotychczasowych właścicieli – byli świadkami rozpaczki ludzi, których, podobnie jak i ich, zmuszono do opuszczenia swej ojcowizny i wyjazdu w nieznaną.

W Świętem Karolina i Mikołaj Mazepowie otrzymali także przydział ziemi, w ilości identycznej, jaką pozostawili w Świdnicy. Po ulokowaniu się w otrzymanym domu przystąpili do organizowania swojej pracy. Zajęli się rolnictwem oraz hodowlą zwierząt. Musiało jednak upłynąć sporo czasu zanim oswoili się z nową sytuacją. Przez lata wracali wspomnieniami do swego dawnego życia. Wśród wspomnień, które utkwiły w pamięci Anieli Mazepy (po mężu Nasiewicz), jest to z napadu banderowców na Świdnicę. Jej mama z maleńkim bratem Władysławem zdołała się ukryć w stodole, natomiast wystraszona Aniela stała na progu swego domu głośno płacząc. Zobaczyła ją sąsiadka – Ukrainka – która szybko zabrała ją i ukryła między swoimi dziećmi.

Mazurkiewiczowie

Rodzina Anny i Tomasza Mazurkiewiczów mieszkała we wsi Bruchnal w powiecie jaworowskim. Jak większość mieszkańców tej miejscowości, Mazurkiewiczowie utrzymywali się z uprawy roli, ale Tomasz, dodatkowo, wyjeżdżał też do Francji do pracy w kopalni, dzięki czemu mógł przysyłać pieniądze na budowę nowego domu. Kiedy dom był już gotowy, Tomasz Mazurkiewicz wrócił już na stałe do Bruchnału i podjął pracę listonosza.

To spokojne i w miarę dostatnie życie zniszczyła wojna. Gdy Bruchnal znalazł się pod okupacją niemiecką, na przymusowe roboty do Niemiec została wywieziona najstarsza córka Anny i Tomasza Mazurkiewiczów – Katarzyna (urodzona w 1924 rok). Potem zaczęły się psuć relacje z najbliższymi sąsiadami – Ukraińcami. Dla Polaków mieszkających w Bruchnału stali się śmiertelnymi wrogami.

W 1945 roku Mazurkiewiczowie zostali zmuszeni do opuszczenia rodzinnej wsi. Musieli pozostawić dorobek swego życia, a na furmankę, którą udostępnił im sąsiad, zabrali jedynie niezbędne rzeczy i czwórkę dzieci: Marię (1928 r.), Janinę (1933 r.), Kazimierza (1939 r.) i Andrzeja (1941 r.). Początkowo zatrzymali się w Morawsku, gdzie spędzili prawie rok, a potem przenieśli się do Świętego, gdzie mieszkał już brat Tomasza Mazurkiewicza oraz rodzina jego żony Anny.

Przydzielony im został niewielki, jednoizbowy domek wraz ze stajnią oraz 2,5 hektara ziemi. Początki w Świętem były ciężkie. Dorośli zajęli się uprawą roli, a starsze córki znalazły pracę poza rolnictwem. Dopiero po latach, gdy dorosłe dzieci opuściły dom rodzinny i założyły własne rodziny, sytuacja poprawiła się.

Do dzisiaj w Świętem mieszka Andrzej Mazurkiewicz, którego wspomnienia znajdują się w niniejszej publikacji w rozdziale pt. „Wspomnienia”.

Misiągowie

Maria z domu Radzik i Jan Misiąg wraz z córką Stefanią mieszkali do 1951 roku w Bełzie we własnym domu otoczonym ogrodem. Podstawą ich utrzymania było rolnictwo.

W okresie II Rzeczypospolitej Bełz był miejscowością gminną w powiecie sokalskim.

28 września 1939 roku miasteczko zostało zajęte przez Armię Czerwoną, która następnie przekazała je Niemcom. Większość mieszkańców stanowili Żydzi, którzy podczas okupacji niemieckiej poddani zostali całkowitej eksterminacji.



Heniu Rusinek. Bełz



Stefania i Józef Rusinkowie
z synem Henrykiem. Bełz 1950 r.

Dla Polaków mieszkających w Bełzie dni grozy nastały na początku 1944 roku, kiedy grasujące w okolicy bandy UPA zaczęły atakować polskie wioski i mordować ich mieszkańców. Śpiewająca w ukraińskim chórze Stefania Misiąg otrzymała ostrzeżenie od swego ukraińskiego kolegi, że grozi jej niebezpieczeństwo, ponieważ banderowcy szykują napad na miasteczko. W tej sytuacji, po radzie z rodzicami, postanowiła opuścić Bełz i schronić się w leżącym pod Jarosławiem Pawłosiowie, gdzie zamieszkała u rodziny Bartoszków. Tam poznała swego przyszłego męża.



Mały Heniu Rusinek z mamą. Jarosław

Podczas jej nieobecności banderowcy dokonali napadu na Bełz, w którym zamordowali ponad 100 osób. W lipcu 1944 roku miasteczko zostało zajęte przez wojska radzieckie – podczas walk, jakie wówczas stoczono, zniszczeniu uległa większość zabudowy miasta.

Przebywająca w Pawłosiowie Stefania Misiąg w 1945 roku wyszła za mąż za mieszkającego w sąsiedztwie Józefa Rusinka – mistrza szewskiego. Ślub odbył się w Jarosławiu w kościele farnym. W 1946 roku urodziła się córeczka Rysia, która niestety zmarła jako kilkumiesięczne dziecko. Po tej stracie Stefania i Józef Rusinek wyjechali do Bełża, który znajdował się jeszcze w granicach Polski. Tam urodził się syn Mieczysław, który także zmarł jako niemowlak.

W 1950 roku na świat przyszedł kolejny syn – Henryk.

W 1951 roku, po tzw. „korekcie granicy”, Bełz i szereg innych polskich miejscowości znalazły się na terytorium Związku

Radzieckiego. Mieszkający w nim Polacy podjęli decyzję o opuszczeniu miasteczka. Wśród nich byli także Maria i Jan Misiąg oraz Stefania i Józef Rusinek z synkiem Henrykiem. W lutym 1951 roku spakowali niewielką część swego dobytku i pociągiem dotarli do Jarosławia, skąd zabrał ich do Pawłosiowa brat Józefa Rusinka – Franciszek. Tam przez pewien czas ponownie zamieszkali u rodziny Bartoszków, a potem przenieśli się do Jarosławia, na ulicę Krakowską (do rodziny Kalinowskich).

Bełz opuścili wówczas także bracia Jana Misiąga wraz ze swoimi rodzinami.

Jan Misiąg czynił starania o przydział własnego domu i ziemi jako rekompensaty za mienie pozostawione w Bełzie. W wyniku tych starań przyznano rodzinie hektar ziemi oraz pochodzący z rozbiórki dom na Widnej Górze. Tam Maria i Jan Misiągowie mieszkali do końca życia. Do czasu otrzymania własnego mieszkania na ulicy Sienkiewicza z rodzicami mieszkała także Stefania z mężem i synem Henrykiem, dorabiając na utrzymanie rodziny krawiectwem.

W Jarosławiu urodziły się dwie córki Maria i Anna. Do dzisiaj w Jarosławiu na ulicy Sienkiewicza mieszka Henryk Rusinek, a Maria zamieszkała na ojcowiznie na Widnej Górze. Anna mieszka za granicą.

Moskwiakowie

Rodzina Marcina Moskwiaka mieszkała w Podkamieniu od pokoleń. Marcin wraz z żoną Eugenią z domu Półtorak prowadził duże gospodarstwo rolne, które pozwalało utrzymać powiększającą się rodzinę. Na świat przyszyły dzieci: Helena (1925), Michał (1927) i Julian (1928). Tuż przed wybuchem II wojny światowej Marcin Moskwiak wybudował nowy, przestronny dom, w którym rodzina mieszkała aż do chwili opuszczenia Podkamienia, czyli do wiosny 1945 roku.

Gdy wojna z Niemcami była już nieunikniona i ogłoszona została mobilizacja, wśród powołanych do Armii Polskiej był także Marcin Moskwiak. Brał udział w kampanii wrześniowej, podczas której trafił do niemieckiej niewoli. Spędził w niej całą wojnę. Tymczasem w Podkamieniu jego żona wraz z dziećmi zmagali się z koszmarem okupacji – najpierw sowieckiej, potem niemieckiej. Najgorsze miało jednak nadejść ze strony bliskich sąsiadów – Ukraińców. Od początku 1943 roku pierwsze oddziały UPA zaczęły siać w okolicy terror. Kulminacją antypolskich działań banderowców był napad na klasztor w Podkamieniu 12 marca 1944 roku. W klasztorze schroniła się ludność z okolicznych miejscowości, mając nadzieję, że bandyci nie zdołają pokonać lokalnej samoobrony i nie zdobędą zabudowań klasztornych. Stało się jednak inaczej – po ciężkiej walce banderowcy wdarli się do klasztoru mordując wszystkich ukrywających się tam Polaków – w tym także ojców dominikanów. Według źródeł historycznych podczas rzezi urządzonej przez ukraińskich nacjonalistów zginęło prawie 700 osób. Wśród ofiar był także teść Marcina Moskwiaka – Michał Półtorak. Eugenia z dziećmi przeżyli, gdyż udało im się schronić w lesie, a potem u zaprzyjaźnionych Ukraińców. Pozostał jednak strach i brak pewności jutra.

Wiosną 1945 roku Sowieci zaczęli organizować deportację Polaków z ziem zagarniętych Polsce na mocy postanowień jałtańskich. Wśród tzw. „repatriantów” znalazła się także Eugenia Moskwiak wraz z dziećmi. Z grupą innych mieszkańców Podkamienia wyruszyła w kierunku Ziem Odzyskanych. Ostatecznie, po minięciu płonącego jeszcze Wrocławia, ich transport dotarł do Wołowa. Tutaj Moskwiakowie zajęli jeden z poniemieckich domów i tutaj odnalazł ich zwolniony z niewoli Marcin.

Podobnie jak w Podkamieniu, Moskwiakowie trudnili się w Wołowie rolnictwem. Najmłodszy z rodzeństwa – Julian – po ukończeniu 5-letniej szkoły zawodowej we Wrocławiu podjął pracę – m.in. w górnictwie na terenie Wałbrzycha. Równocześnie rozpoczął zaoczne studia na Politechnice Poznańskiej.

W 1974 roku Julian Moskwiak wraz z żoną Bolesławą oraz dziećmi: Dariuszem, Zbigniewem, Leszkiem, Bogusławem i Wiesławą został służbowo przeniesiony do Jarosławia, gdzie budowano hutę szkła. Julian Moskwiak został dyrektorem technicznym. Potem przez pewien czas pracował na stanowiskach kierowniczych w PKS Jarosław oraz Zakładach Mięsnych. Do Jarosławia przyjechał także ojciec Juliana – Marcin – który przeszedł już wówczas na emeryturę.

Wspomnienia z dzieciństwa, a przede wszystkim tragiczne wydarzenia związane z napadem banderowców na dominikański klasztor w Podkamieniu sprawiły, że Julian Moskwiak przez całe swoje dorosłe życie wiele czasu i uwagi poświęcał na gromadzeniu książek, wspomnień i opracowań dotyczących tamtych tragicznych wydarzeń. Kładł nacisk na pielęgnowanie pamięci i prawdy historycznej, zdecydowanie występował przeciwko zakłamywaniu historii. Utrzymywał kontakt z przedstawicielami Stowarzyszenia Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów. Prenumerował czasopismo „Na Rubieży”, w którym dokumentowane były zbrodnie dokonywane przez banderowców. Po śmierci Juliana Moskwiaka jego żona przekazała wszystkie zgromadzone roczniki „Na Rubieży” na rzecz jarosławskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich.

W 1979 roku zmarł Marcin Moskwiak i został pochowany na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu. W 2008 roku odszedł jego syn Julian. W części wspomnieniowej niniejszej publikacji znajdują się wspomnienia spisane przez Juliana Moskwiaka, przekazane naszej Redakcji przez żonę i syna.

Muszakowie

Katarzyna i Bazyli Muszakowie mieszkali w Bruchnalu w powiecie jaworowskim. Prowadzili tam gospodarstwo rolne, a Katarzyna dodatkowo pracowała jako listonoszka. Bazyli był jej drugim mężem, z którym doczekała się dwóch synów: Piotra (1935) oraz Jana (1939). Pierwszy mąż Katarzyny, Grzegorz, zmarł pozostawiając trójkę dzieci: synów – Michała i Bazylego (który potem zmienił imię na Zbigniew) oraz córkę Marię.



Aniela i Piotr Muszakowie. Świąte 3 VII 1957 r.



Katarzyna i Bazyli Muszakowie z wnuczką Barbarą. Przemyśl 1970 r.



Bazyli i Katarzyna Muszakowie

Bazyli Muszak był nie tylko dobrym i zaradnym gospodarzem, ale także całkiem niezłe sobie radził jako cieśla. Dla swojej rodziny w Bruchnalu postawił nowy dom, który został zbombardowany na początku wojny. Bazylemu udało się go odbudować, lecz rodzina nie nacieszyła się nim długo, ponieważ

została zmuszona do opuszczenia rodzinnej wsi. Wcześniej jednak, bo latem 1944 roku, Bazyli Muszak został powołany do wojska – służył w 2. Armii Wojska Polskiego jako kucharz. W tym czasie jego żona wraz z dziećmi dwukrotnie wyjeżdżała z Bruchnała – pierwszym razem obawiając się grasujących w okolicy band UPA dotarła w okolice Ostrowa pod Radymnem. Zdecydowała się jednak powrócić licząc na to, że sytuacja się uspokoi i będzie mogła z dziećmi pozostać na ojcowiznie. Tak się jednak nie stało i jesienią 1945 roku musiała opuścić rodzinną wieś. Dotarła do Świętego, gdzie odnalazł ją zdemobilizowany z wojska mąż.

Muszakowie otrzymali przydział na poukraiński dom, w którym zamieszkali wspólnie z inną polską rodziną Sobejków.

Urodzony w 1929 roku syn Katarzyny i Grzegorza Muszaków – Bazyli (Zbigniew) został zawodowym żołnierzem. Dosłużył się rangi pułkownika, pracował i mieszkał w Jarosławiu. Starszy syn Michał został wywieziony na roboty do Niemiec, gdzie poznał swoją przyszłą żonę, z pochodzenia Ukrainkę, z którą po zakończeniu wojny wyjechali do Lwowa i zamieszkali tam na stałe.

Jego siostra Maria wraz z matką i ojczymem mieszkała do końca życia w Świętem. Tutaj założyła własną rodzinę.

Młodszy syn Katarzyny z drugiego małżeństwa - Jan pozostał na ojcowiznie w Świętem, starszy - Piotr ożenił się z pochodzącą z Woli Gnojnickiej Anielą Wanio i zamieszkał z rodziną w Przemyślu. Tam na początku lat 90-tych przeszedł z policji na emeryturę w stopniu majora. Ich córka Barbara, po mężu Szlag, zamieszkała w Świętem i obecnie jest dyrektorem Szkoły Podstawowej im. Wenantego Katarzyńca w Świętem.

Nęcek Stanisława

Rodzice Stanisławy Nęcek – Wiktoria (z domu Połec) i Franciszek pochodzili z Człuchowa. We wrześniu 1924 roku zawarli związek małżeński, a kilka miesięcy potem – w kwietniu 1925 roku - wyjechali do leżącej na Kresach Kertyny – przysiółka wsi Dobrostany (pow. gródecki, woj. lwowskie). Udało im się tam kupić 5 hektarów ziemi oraz drewniany dom.

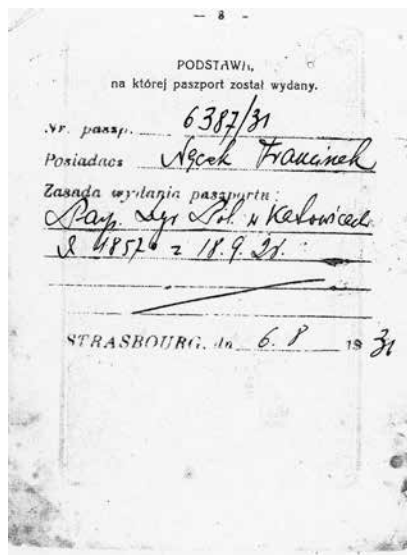
Na świat przyszły ich dzieci: Stanisława (1925 r.), Leon, Czesław oraz Eugenia (1938 r.). Podstawowym zajęciem, które zapewniało byt rodzinie, było rolnictwo. Dodatkowo Franciszek Nęcek prowadził skup mleka. W miesiącach zimowych, gdy w gospodarstwie nie było tyle pracy, Franciszek wyjeżdżał do Francji, gdzie pracował sezonowo przy wycince drzew. Dzięki temu rodzinie powodziło się na tyle dobrze, że w 1935 roku rozpoczęto budowę nowego domu.

Częstym gościem u nich była siostra Wiktorii Nęcek – Anna, która wraz z mężem mieszkała w Jarosławiu.

To spokojne i dostatnie życie skończyło się wraz z wybuchem wojny. Kertyna i Dobrostany znalazły się pod okupacją radziecką, a mieszkańcy wkrótce stali się ofiarami sowieckiego terroru. Jeszcze jesienią 1939 roku zachorowała na tyfus Wiktoria Nęcek. Brak odpowiedniego leczenia doprowadził



Wiktoria i Franciszek Nęcek z dziećmi



Paszport Franciszka Nęcka

wkrótce do jej śmierci. Tuż po matce zmarli obydwaj synowie: Leon i Czesław. W tym samym czasie głowa rodziny – Franciszek przebywał w szpitalu, gdyż ciężko przechodził zapalenie płuc. O śmierci żony i synów dowiedział się z ust swojej siostry Heleny, która zorganizowała pochówki jego bliskich.

Franciszek Nęcek opuścił szpital w listopadzie 1939 roku – lecz w drodze do swojej wioski został zastrzelony przez NKWD. W domu zostały dwie córki: najstarsza Stanisława i najmłodsza, licząca zaledwie dwa latka, Eugenia. To one stały się kolejnymi ofiarami Sowietów. Wraz z innymi mieszkańcami Kertyny dziewczynki zostały wywiezione na Sybir. Stanisława zdołała zabrać ciepłe pierzyny i nieco żywności. Po kilku tygodniach podróży trafiły do ochronki w Krasnojarsku. Stanisława starała się opiekować swoją młodszą siostrzyczką najlepiej, jak tylko potrafiła, mimo że sama musiała codziennie chodzić do pracy. Dziewczynkom doskwierał straszliwy głód. Na zesłaniu spędziły prawie sześć lat. Dopiero w 1946 roku znalazły się w transporcie Polaków powracających do kraju. Początkowo trafiły do Łodzi, gdzie odnalazła je dzięki pośrednictwu Czerwonego Krzyża rodzina ze strony matki i ojca.



Z pobytu w Krasnojarsku

Ze względu na zły stan zdrowia Eugenia najpierw znalazła się w szpitalu w Krakowie, skąd zabrała ją do Jarosławia siostra matki – Anna. Ponieważ z mężem nie posiadali własnego potomstwa, zaopiekowali się siostrzenicą. Stanisława, która była już pełnoletnia, początkowo trafiła do rodziny ojca do Wrocławia, a następnie wyjechała do Stargardu Szczecińskiego i tam zabrała w 1950 roku swoją młodszą siostrę, za którą bardzo tęskniła.

Stanisława ukończyła szkołę pielęgniarską i podjęła pracę w szpitalu, natomiast Eugenia została absolwentką szkoły pedagogicznej w Szczecinie. W 1962 roku Stanisława Nęcek wyszła za mąż i wraz z mężem – Piotrem Malikiem - zamieszkała w Jarosławiu.

Eugenia Nęcek wyszła za mąż i zamieszkała w Kamieniu Pomorskim, gdzie pracowała w przedszkolu.

Stanisława Malik zmarła w 2005 roku, a jej mąż siedem lat później. Obydwoje spoczywają na Starym Cmentarzu w Jarosławiu.

Eugenia Nęcek – po mężu Rosochacka - zmarła w 2017 roku i została pochowana na Cmentarzu Komunalnym w Kamieniu Pomorskim.

Historię rodziny opisała córka Stanisławy Malik – Jadwiga Kondrat, która mieszka w Jarosławiu.

Niezkodowie

Rodzina Mieczysława Niezgody pochodziła ze wsi Szutowa leżącej w powiecie jaworowskim. Jeszcze na początku lat 30. XX wieku mający zaledwie roczek Mieczysław wyjechał wraz z rodzicami do Francji, gdzie ojciec – Michał – otrzymał pracę w kopalni węgla. W 1937 roku Niezkodowie wrócili do Polski, ale nie do pozostałej rodziny w Szutowej, lecz do leżącej pod Jarosławiem Tywni.



Mieczysław Niezgoda i Urszula Brodowicz



Andrzej Niezgoda



Zdjęcie rodzinne. Oznaczony strzałką Stanisław Gunia zamordowany przez banderowców w 1944 roku



Pamiętka I Komunii Św. Zdjęcie przedwojenne wykonane w zakładzie fotograficznym na ul. Grodzkiej w Jarosławiu



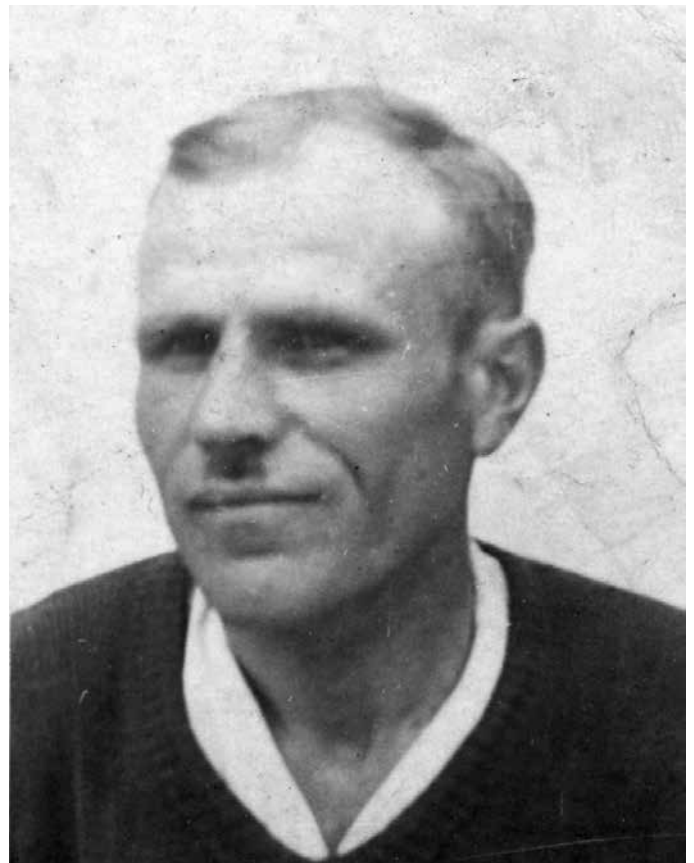
Michał Niezgoda z siostrą



Zofia i Michał Niezgoda. Maj 1928 roku



Zofia Niezgoda - z domu Gunia. Mama Mieczysława



Stanisław Gunia - Zamordowany przez banderowców w 1944 roku

Kiedy wybuchła II wojna światowa i Szutowa została zajęta przez Sowieców, rodzina Niezgodów znalazła się na przygotowanych przez NKWD listach proskrypcyjnych. W lutym 1940 roku na Sybir trafili dziadkowie Mieczysława Niezgody – Andrzej i Agnieszka. Obydwoje zmarli na Nieludzkiej Ziemi. W 1944 roku na rodzinę spadło kolejne nieszczęście – tym razem ze strony sąsiadów, Ukraińców. Działające w okolicy bandy UPA przystąpiły do mordowania mieszkających w okolicy Polaków. Tydzień przed Wielkanocą 1944 roku banderowcy napadli na Szutową. Wśród ofiar tej napaści był brat matki Mieczysława Niezgody – Stanisław Gunia (szczegóły tej zbrodni oraz wojenne losy Mieczysława Niezgody zostały opisane przez jego córkę we wspomnieniowej części niniejszej publikacji).

Żona Stanisława Guni wraz z dziećmi uciekła z Szutowej i znalazła schronienie w Tywoni u rodziny Niezgodów. Kiedy zmarł w Jarosławiu jej 9-letni synek, wraz z córką wyjechała na tzw. Ziemię Odzyskaną.

Po zakończeniu działań wojennych Mieczysław Niezgoda, który był uzdolniony muzycznie, grał w różnych zespołach muzycznych – m.in. w Orkiestrze „Laudate Dominum” działającej przy kościele ojców dominikanów. Zawodowo związany był z budownictwem – dzięki posiadanym uprawnieniom pracował jako inspektor budowlany.

Po założeniu rodziny Mieczysław Niezgoda zamieszkał wraz z żoną – Urszulą Brodowicz – w Jarosławiu na ulicy Kraszewskiego. Doczekał się trzech córek. W Jarosławiu z rodzicami pozostała Jadwiga, której opowieść o ojcu można przeczytać w rozdziale „Wspomnienia”.

Nowosiadły Anna i Stefan

Anna z domu Wanio i Stefan Nowosiadły wraz dwójką dzieci: Bronisławem (1935) i Janiną (1940) do 1945 roku mieszkali w Rudzie Krakowieckiej. Podobnie jak większość mieszkańców Rudy, trudnili się rolnictwem.

Kiedy w 1944 roku ziemia jaworowska została zajęta przez Armię Czerwoną i walczących u jej boku żołnierzy polskich, Stefan Nowosiadły został powołany do wojska. W Rudzie pozostała jego żona z dziećmi i chorą matką – Anną Wanio. W tym okresie nasiliły się napady banderowców, którzy palili okoliczne wsie i mordowali ich mieszkańców. W obawie o życie swoich najbliższych Anna Nowosiadły podjęła decyzję, że nie będzie czekać na powrót męża z wojny, lecz wraz z dalszymi krewnymi i sąsiadami opuści rodzinną wieś. Na wóz załadowali to, co było niezbędne do życia w nowym miejscu: łóżka, pościel, trochę odzieży i niewielki zapas jedzenia. Zabrali także krowę, która stanowiła najcenniejszą część ich dobytku. Dotarli do wsi Święte, z której wcześniej wyjechali mieszkający tam dotychczas Ukraińcy. Anna Nowosiadły wraz z dziećmi i matką zamieszkała w jednym z poukraińskich domów i czekała na powrót męża z wojny. Rodzina otrzymała także w ramach rekompensaty za mienie pozostawione w Rudzie przydział na gospodarstwo rolne, które miało zapewnić rodzinie utrzymanie.

Do dzisiaj w Świętem mieszkają potomkowie Anny i Stefana Nowosiadłych.

Olbrycht Janina

Rodzina Olbrychtów do lata 1945 roku mieszkała w przysiółku Pustki koło wsi Boża Wola w powiecie jaworowskim. Podobnie jak inni mieszkańcy, Olbrychtowie trudnili się rolnictwem.

Podczas II wojny światowej, gdy Boża Wola znajdowała się pod okupacją niemiecką, na przymusowe roboty do Rzeszy została wywieziona starsza siostra Janiny – Helena. Po zakończeniu wojny zdecydowała się osiedlić na stałe we Wrocławiu, gdzie założyła rodzinę i mieszka do dnia dzisiejszego (obecnie liczy 97 lat).

Rodzice i młodsze rodzeństwo opuścili Pustki latem 1944 roku. Uciekli niemal w ostatniej chwili przed mającym nastąpić nocą napadem banderowców. Olbrychtowie otrzymali ostrzeżenie od ukraińskiej koleżanki ich córki Janiny, która poinformowała, że Ukraińcy „szykują jakiś napad”. Początkowo ojciec Janiny chciał zbagatelizować to ostrzeżenie, ale pod naciskiem żony podjął decyzję o ucieczce. Zanim wraz z rodziną ukrył się w pobliskim lesie, zdołał jeszcze ostrzec najbliższych sąsiadów. Tej nocy banderowcy zamordowali kilkanaście polskich rodzin, paląc ich domostwa. Po tym zdarzeniu Olbrychtowie opuścili przysiółek Pustki, w którym stał ich dom i przenieśli się do pobliskiego Żmijowiska i tam zamieszkali. Do dnia dzisiejszego w Żmijowiskach mieszka brat Janiny Olbrycht – Ignacy i jego rodzina.

Janina Olbrycht w 1947 roku wyszła za mąż za Ludwika Gałę i zamieszkała wraz z mężem w Świętem.

Ostrowiczowie

Michalina z domu Hamryszak wraz z mężem Ludwikiem oraz córką Józefą do ostatnich miesięcy II wojny światowej mieszkali w Rozdole w powiecie żydaczowskim (województwo stanisławowskie). Ludwik był rzeźnikiem – dzisiaj jego potomkowie już nie pamiętają, czy posiadał własny sklep w sąsiedniej miejscowości, czy był w nim tylko zatrudniony. Rodzinie powodziło się stosunkowo dobrze – mieszkali we własnym murowanym domu.



Józefa Ostrowicz (po mężu Pilch)
z pochodzącą z Rozdołu
Janiną Barankiewicz



Józefa Ostrowicz i Janina Barankiewicz



Józefa Ostrowicz z Janiną Barankiewicz



Od lewej Janina Barankiewicz, Józefa Pilch
(z domu Ostrowicz), Maria Ostrowicz –
wszystkie z Rozdołu



Michalina Ostrowicz
z wnuczką Lucyną Pilch



Od lewej Michalina Ostrowicz (z domu
Hamryszak) z córką Józefą Pilch

Kiedy mieszkańcy Kresów opuszczali swoje domy, również rodzina Ostrowiczów wyruszyła w drogę do „nowej Polski”. Do Rozborza Okrągłego Michalina i Ludwik Ostrowiczowie trafili właściwie przez przypadek – nie chcieli jechać na tzw. Ziemie Odzyskane wraz z pozostałym rodzeństwem Ludwika (bracia Antoni i Mikołaj zamieszkali koło Wrocławia, Stanisław w Katowicach, a jeszcze jeden, którego imienia dzisiaj nikt z rodziny nie pamięta – w Ostroszowicach), lecz woleli zostać blisko granicy, wierząc, że będzie im dane wrócić do siebie, do Rozdołu.

Ostrowiczowie w Rozborzu Okrągłym otrzymali niewielką drewnianą chałupę, która nijak się miała do domu pozostawionego w Rozdole oraz niewielki kawałek ziemi. Ludwik trudnił się nadal masarstwem – głównie prywatnie, na potrzeby własne lub sąsiadów. Córka Józefa w roku szkolnym

1944/45 uczęszczała do siódmej klasy szkoły podstawowej w sąsiednim Rozborzu Długim. Potem, gdy już była dorosła, podjęła pracę w handlu.

Potomkowie Michaliny i Ludwika Ostrowiczów do dzisiaj mieszkają w Rozborzu Okrągłym.

Panenska Bolesław

Bolesław Panenka pochodził z rodziny o wielonarodowościowych korzeniach. Jego ojciec, Franciszek Panenka, urodził się w Bratysławie, potem wraz z rodzicami zamieszkał we Lwowie. Tam urodził się młodszy brat Franciszka – Ignacy Roman. We Lwowie obydwaj bracia ukończyli szkoły średnie. W 1915 roku Franciszek otrzymał powołanie do c.k. armii i w jej szeregach brał udział w działaniach wojennych. Natomiast jego młodszy brat Ignacy Roman, bezpośrednio po zdaniu w 1920 roku matury, wraz z całą klasą, zaciągnął się do Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej i w jej szeregach walczył w obronie Lwowa. Śmiertelnie ranny w bitwie pod Połonicami, zmarł 26 sierpnia 1920 roku w wieku 18 lat.

Hiv. sz. 1892.
Sor. sz. 52.
Lap. II

Üdvöt az Urban!
Lecturis Salu- tem in Domino!

KIVONAT – EXTRACTUS

Pozsony sz. kir. város Szent Mártonról ezimzett plébánia esketési könyvéből:
Matriculæ Copulatorum in Parochia ad S. Martinum Libere Regiæque Civitatis Poseniensis:

Az esketés éve, hava és napja Annus, Mensis, Dies Copulationis	A jegyesek – Sponsi et Sponsæ				A tanúk – Testium		Az eskető lelkész Copulans	Kihirdetések vagy felmentés Promulgatio vel Dispensatio	Észrevételek Observationes
	neve, állása Nomen et Cognomen, Conditio	Születési + lak- helye Locus Originis et Domicilii	Vallás Religio	Kor Aetas	neve s állása Nomen et Conditio	Állapota Status			
Matrimonium octingentesimus nonagesimus secundus 1892. Februarii 21.	Panenka Ignatius famulus dominalis filius Panenka Ignati & Podlax Franciscæ conj. cath.	Biskupie Moravia Pozsony Sztator 23	cath.	1865 16 27.	cool	Jambor Josephus sartor cath.	Jos. Fischer coop.		
	Müller Carolina filia + Müller Philipp & Haas Carolina conj. aug. f.	Székely Galicia Pozsony Sztator 23	aug.	1864 28. 23	cool.	Kasztl Georgius famulus dominalis cath.			

Hogy ezen kivonat a nevezett esketési anyakönyvvel szóról szóra megegyezik, ezennel sajátkezi aláírással hivatalos pecséttel bizonyítom.
Quæ omnia e supranominata Matricula fideliter extracta esse testor nominis mei subscriptione et parochialis sigilli appensione.

Kelt Pozsony, 1892. évi.
Signatum Posenii in aedibus parochialibus die 14. mensis Novembris anno Domini 1892.

Pozsony, Jeleni P. P.
Josephus Fischer
coop.

Panenka Ignacy - dziadek Bolesława ślub w Bratysławie dok.z 14.XI.1892r, Pozsony

Franciszek Panenka po zwolnieniu z wojska wrócił do Lwowa i w 1919 roku wstąpił w szeregi żandarmerii – służył w Oddziale Uzupełniającym Żandarmerii Lwów Dowództwa Żandarmerii dla Galicji Wschodniej, a od grudnia 1920 roku w Policji Państwowej. Po zakończeniu działań wojennych Franciszek trafił do Żółkwi, gdzie w 1922 roku poślubił Katarzynę Danilewicz. Młode małżeństwo Panenków zamieszkało na ulicy Cmentarnej, w połowie wynajmowanego domu. W Żółkwi na świat przyszło troje ich dzieci, wśród nich, jako drugi, syn – Bolesław (1924 r.).

Kiedy wybuchła II wojna światowa i Żółkiew znalazła się pod okupacją sowiecką, rozpoczęły się prześladowania Polaków. Na listach proskrypcyjnych znalazła się także rodzina Panenków. Wiosną 1940 roku została wywieziona do Kazachstanu babka Bolesława Panenki – Karolina Panenkowa wraz z córką Ernestyną (po mężu Chaszczynską) i jej dziećmi. Karolina Panenkowa zmarła w Kazachstanie w 1943 roku. Kiedy rozpoczęły się aresztowania Polaków w Żółkwi, matka Bolesława wraz z synami zdołała uciec z Żółkwi do niedalekich Przemiwółek, gdzie mieszkała rodzina Katarzyny. Jej mąż –

Wienberg 19/IV.15.

Progi Franku!

Zasmucený nao bardzo wiadomością, że już 12 masisa wyszyci w pole, ale nie smieć się, Bóg jest miłosierny i da nie powróciś, zdrowi pracon do domu, a po my się goręco modlic' będziemy.

Proszek o obywatelstwie

oto' ja się obywatel
 synu dręgi, niech się
 Bóg i matka Bożka
 ma w swej opiece.
 Jeżeli tylko będzi mozia
 już do rościota pojść
 to plan na uszę siptę
 żeby się Bóg od
 wstyżnięgo kęgo
 skrouit.

Podraiam i patuję
 się bardzo serdecznie,
 niech się Bóg prowadzi
 Janja wchajęca się
 Mama

Paneka Franciszek - list z błogosławieństwem od matki

Franciszek Panenka – znajdował się wówczas w obozie jenieckim na terytorium Rumunii. Wrócił do rodziny w Przemiwólkach w 1943 roku.

W kwietniu 1944 roku Bolesław Panenka zdał maturę w Tajnym Gimnazjum i Liceum im. Hetmana Żółkiewskiego w Żółkwi. W tym czasie był już zaangażowany w działalność niepodległościową jako żołnierz Armii Krajowej. Zajmował się przekazywaniem i wymianą konspiracyjnych informacji bieżących i kolportowaniem materiałów w obwodzie lwowskim i żółkiewskim.

Kiedy w 1944 roku banderowcy palili okoliczne wioski i niebezpieczeństwo zagrażało również mieszkańcom Przemiwółek, zapadła decyzja o ewakuacji miejscowej ludności w bardziej bezpieczne rejony. Transport mieszkańców Przemiwółek, w którym byli także Panenkowie, dotarł do Grodziska koło Tryńczy. Stamtąd rodzina Panenków udała się do Chałupek Dębniańskich, a potem do Dębna. Tam Franciszek Panenka podjął pracę w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym. Po pewnym czasie Panenkowie wyjechali do Karlina na Pomorzu, lecz Bolesław wybrał własną drogę – udał się do Jarosławia, gdzie mieszkała jego ukochana Ewa Danilewicz. W Jarosławiu Bolesław osiadł już na stałe. Szybko nawiązał kontakt z miejscową komórką AK i był zaangażowany w działalność konspiracyjną do zakończenia wojny. Po tym, jak działalność Akowców została odkryta przez miejscowe UB – Bolesław trafił do więzienia. Po kilku miesiącach został szczęśliwie wypuszczony.

Země: Morava. Okresní hejtmanství: Biskupice

Číslo: 40

LIST DOMOVSKÝ,

Jméno obce: Biskupice

potvrzuje, že

Panenka Ignac

Karakter neb zaměstnání: Sluha při P. h. státní dráze

Věk (doba narození): 1865. narozen.

Stav (svobodn. neb ženatý, vdaný): ženatý

má v této obci právo domovské,

Biskupice dne 18. června 1900.

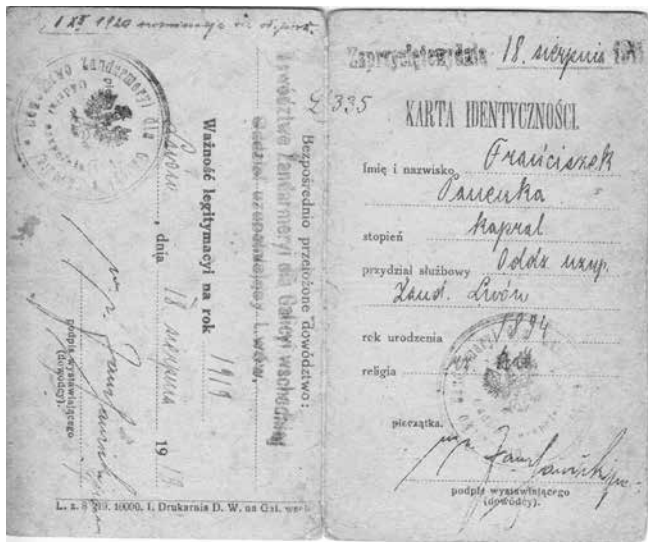
Polpis vlastní rukou tobo, komu list domovský vydává: Ignac Panenka.

OBECNÍ ÚRAD BISKUPICÍCH

Za obec: Ign. Berka starosta

Antonín Frank radní

Panenka Ignacy - Biskupice, dokument potwierdzający jego wywód z Biskupic na Morawach



Panenka Franciszek - 18.8.1919 w żandarmerii we Lwowie



Panenka Ignacy Roman (brat ojca Bolesława) - poległ przy obronie Lwowa w 1920r. - zdjęcie z dedykacją dla brata Franka



Panenka Franciszek (ojciec Bolesława) na grobie brata Ignacego Romana na Cmentarzu Orłąt we Lwowie

Jesienią 1945 roku Bolesław Panenka podjął studia na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończył w 1949 roku. Wcześniej, bo w 1948 roku, poślubił swoją ukochaną Ewę i wspólnie z żoną zamieszkał na Kolonii Oficerskiej. Tam na świat przyszły ich dzieci, a potem wnuki. Bezpośrednio po studiach Bolesław Panenka pracował w Tarnowie w tamtejszej Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Rzeszowskiego, potem trafił do Jarosławia do Spółdzielni Pracy Przemysłu Drzewnego. W kolejnych latach pracował w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Przemyślu i Krośnie. Ostatnim miejscem pracy było Nadleśnictwo Radymno. Stamtąd odszedł na emeryturę w 1991 roku.

Durchlaßschein Nr. 108.

für
Generalgouvernement.
(Angabe des oder der Gebiete in roter Schrift)

Franciszek Panenka Eisenstadt
(Vorname, Familienname, Beruf)

aus *Eisenstadt - Wienhöflein*
(Ständiger Wohnort, Straße, Hausnummer)

ist berechtigt, unter Vorlage des ~~Passes~~ ~~Paßerscheines~~ ~~Kinder-~~
~~ausweises~~ ~~der Kennkarte~~ ~~des amtlichen Lichtbildausweises~~ ¹⁾
Frankenreich

ausgestellt vom *Landratsamt Eisenstadt* in der Zeit
vom *1. 2.* 194*2* bis zum *5. 2.* 194*3*
einmal¹⁾ und zurück¹⁾ *wiederholt*
über die amtlich zugelassenen Übergangsstellen nach *Polen*
n. Liebenberg
(Angabe des oder der Gebiete in roter Schrift)

zu reisen. *Eisenstadt*, den *1. Feb. 1943*

**Der Landrat
des Kreises Eisenstadt**

(Stempel)
(Unterschrift)

¹⁾ Nichtzutreffendes streichen.

A 88 (1. 41) Reichsdruckerei, Berlin Din 476 A 6

Panenka Franciszek - dokument na powrót z obozu jenieckiego i robót w Niemczech (II.1943r.)

Konsulat R. P. w Czerniowcach - Consulat de Pologne à Cernăuți

No. *5561/400* *522*

PASZPORT — PASSEPORT

Obywatel(ka) Polski(ści) **CHASZCZYŃSKI** **ZBIGNIEW ROMAN**
Citoyen(ne) polonais(e)

Zamieszkały w *Cernăuți*
Domicilié à

Rysopis
Signalements

Rok urodzenia *26 września 1910*
Date de naissance

Miejsce urodzenia *Lexerzec pow. Lwów*
Lieu de naissance

Stan *kawaler - célibataire*
Etat civil

Zatrudnienie *student - étudiant*
Profession

Wzrost *wysoki - haute*
Taille

Twarz *prosiąta - allongé*
Visage

Włosy *czarna - noirs*
Cheveux

Oczy *nie - gris*
Yeux

Znaki szczególne
Signes particuliers

Kraje, na które niniejszy paszport jest ważny
Pays pour lesquels ce passeport est valable

Uprasza się wszystkie Władze Państw Cudzoziemskich oraz poleca się wszystkim
Les Autorités des Etats Etrangers sont priées et les Autorités polonaises sont
Władzom Polskim okazać w razie potrzeby pomoc i opiekę osob. wymienionym
w paszporcie.
requies de preter au porteur aide et assistance en cas de nécessité.

Termin ważności paszportu kończy się z dniem *26 listopada 1940.*
Ce passeport expire le *26 août 1940.*
o ile nie będzie wznowiony.
à moins de renouvellement.

Czerniowce — Cernăuți
22 - 8 - 1940.

Chaszczyński Zbigniew Roman (brat cioteczny Bolesława) - okupacyjny kurier ze Lwowa. Jego paszport wystawiony przez Konsulat RP w Czerniowcach w lutym 1940r.



Panenka Karolina zd. Müller - ż. Ignacego, babka Bolesława - w okresie międzywojennym



Panenka Katarzyna z synami - w okresie mieszkania w Przemiwólkach (ok.1943r.)

Zmarł w 2004 roku, kilka miesięcy przed swoją ukochaną żoną. Obydwoje spoczywają w grobowcu rodzinnym na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu.

W części wspomnieniowej niniejszej publikacji znajduje się ciekawa opowieść o rodzinie Panenków napisana przez córkę Bolesława - Marię z domu Panenka.



Panenka rodzina - Ojciec matki Bolesława - dziadek Józef Danilewicz. U niego we dworze w Przemiwólkach zamieszkali po ucieczce z Żółkwi w 1940 r.



Panenka Bolesław - po zdanej w tajnym nauczaniu maturze (IV.1944) w Żółkwi - cała klasa

Pawliszkowie

Mikołaj Pawliszko pochodził ze wsi Ruda Krakowiecka leżącej w powiecie jaworowskim. Jako młody człowiek został wcielony do wojska polskiego i w jego szeregach przeszedł cały szlak bojowy, a za męstwo na polu walki został odznaczony Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari.

Po zakończeniu działań wojennych poślubił pochodzącą z Wólki Chrypskiej Bronisławę Duży i wspólnie przybyli do Świętego, gdzie w zamian za mienie pozostawione w Rudzie Krakowieckiej otrzymali przydział na niewielkie gospodarstwo rolne. O własnych siłach wybudowali dom, w którym zamieszkali z czwórką dzieci.

Mikołaj Pawliszko od 1946 roku pracował na stacji kolejowej w Żurawicy. Dożył sędziwego wieku – zmarł w 2014 roku, dwa lata po śmierci swej żony Bronisławy. W Świętem mieszka córka Bronisławy i Mikołaja Pawliszków – Helena, która przekazała informacje o swoich rodzicach.

Pelcowie

Władysław Pelc (ur. 24 listopada 1900 roku w Tyniowicach), syn Barbary i Michała Pelc. Był najmłodszym spośród liczego rodzeństwa – trzech bracia Jan, Wojciech, Walery i dwie siostry Albina (Balbina) oraz Weronika. Starsi bracia Władysława brali udział w walkach frontowych I wojny światowej. Z wojny wrócili wszyscy, ale Wojciech i Walery przebywając w armii austriackiej ciężko zachorowali. Jako nieuleczalnych w lazaretach wojskowych z frontu odesłano ich do domu. Niedługo cieszyli się życiem w wolnej Ojczyźnie. Wkrótce zmarli. Walery Pelc zmarł 1 listopada 1917 r., miał 21 lat, a Wojciech Pelc 24 sierpnia 1918 r., w wieku 20 lat. Nie żyła Weronika, która zmarła w wieku 8 lat (w 1901 r.) na czerwonkę. W tamtych czasach trudno uleczalna prowadziła do wycieńczenia organizmu i w konsekwencji do śmierci. W Tyniowicach w rodzinnym domu na gospodarstwie pozostała Albina. Natomiast Władysław jako młody chłopiec wyjechał po 1920 roku do Lwowa i tam dzięki pomocy wuja, który był medykiem w szpitalu wojskowym, znalazł zatrudnienie w zawodzie murarza. U wuja Władysław także zamieszkał.

We Lwowie Władysław założył rodzinę. W 1925 r. zawarł związek małżeński z Franciszką Lisińską urodzoną 5 czerwca 1899 r. (Berezówka, parafia Monasterzyska), córką Wiktora i Julii Szklarek. Zamieszkali przy ulicy Potockiego 34 (było to centrum Lwowa, w pobliżu jednej z głównych arterii miasta – ulicy Leona Sapiehy, przy której zlokalizowana była Politechnika Lwowska). We Lwowie na świat przyszła ich jedyna córka Maria. To ustabilizowane życie zakłóciły wydarzenia II wojny światowej. Przeżyli trudne lata wojenne we Lwowie zajęтым w 1939 r. przez radzieckie wojska okupacyjne a następnie przez okupanta niemieckiego.

Po drugiej wojnie światowej Władysław z żoną Franciszką i córką Marią opuścili Lwów – jak wielu kresowiaków zmuszonych do wyjazdu. Przejściowo zamieszkali w Tyniowicach w rodzinnym domu Władysława, w którym mieszkała siostra Albina z mężem Władysławem Ślęk. Po niedługim pobycie w Tyniowicach zdecydowali się wyjechać do Wrocławia. Zamieszkali tam przy ul. Józefa Wieczorka (od 1992 r. ulica nosi nazwę Kardynała Stefana Wyszyńskiego) – to jedna z głównych ulic Wrocławia.

To we Wrocławiu znaleźli swoje miejsce na kolejne lata życia. Władysław i Franciszka Pelc doczekali się wnuków - Jerzego, Maryli i Barbary. Władysław z żoną chętnie spędzali urlop u siostry Albiny w Tyniowicach. W czasie tych pobytów głównym tematem rozmów były wspomnienia lwowskie, zwłaszcza, że Albina też przez kilka lat mieszkała w mieście nad Pełtwią. Śpiewnym językiem kresowym przywoływała miniony czas Franciszka Pelc. Wówczas też często przyrządzane były „lwowskie” potrawy – szwabskie pierogi lub bałabuchy. W latach późniejszych wnuki Władysława i Franciszki odwiedzały Tyniowice - rodzinną wieś dziadka Władysława Pelca. Franciszka Pelc zmarła 14 grudnia 1984 r. we Wrocławiu, spoczęła na cmentarzu komunalnym Osobowice.

Rydzik Katarzyna

Rodzina Rydzików żyła dostatnio w Pyszówce koło Krakowca. Rydzikowie byli właścicielami dużego, bo liczącego około 10 hektarów gospodarstwa rolnego, a także warsztatu stolarskiego, który prowadził Franciszek Rydzik. Jego żona, Aniela, zajmowała się domem oraz opieką nad pięciorgiem dzieci: Bronisławem, Marią, Katarzyną, Weroniką i Bronisławą. Jeszcze przed wojną zmarła Aniela Rydzikowa. We wrześniu 1939 roku po przegranej wojnie obronnej Pyszówka znalazła się pod okupacją sowiecką. W 1940 roku na mocy sowieckiej konstytucji narzuconej Polakom rozpoczął się pobór młodych Polaków do Armii Czerwonej – wśród poborowych znalazł się także najstarszy syn Anieli i Franciszka Rydzików – Bronisław. Niestety słuch po nim zaginął.

W Pyszówce pozostał Franciszek Rydzik wraz z córkami. Najgorsze miało jednak nadejść. 7 kwietnia 1943 roku, w Wielki Piątek, około godziny 22.00 nastąpił atak banderowców na wioskę. Już wcześniej Ukraińcy rozgłaszali informacje, że „Mazury nie będą jeść paschy”. Pomimo straży, jaką wystawili mieszkańcy Pyszówki (wśród pilnujących był także Franciszek Rydzik), banderowcy otoczyli wioskę i przystąpili do mordowania jej mieszkańców. Franciszek Rydzik zdołał przybiec do domu i ostrzec córki, by natychmiast uciekały. Katarzyna pobiegła w stronę pobliskiego pola. Po drodze zdołała chwycić ranne dziecko sąsiadów i razem ukryli się pomiędzy rowkami świeżo posadzonych ziemniaków. Była cała we krwi, co uratowało ją i dziecko – bandyci myśleli, że nie żyje. Katarzyna Rydzik była świadkiem okrucieństwa banderowców, którzy zabijali siekierami jej znajomych. Widziała, jak do domów wrzucali granaty, które eksplodując zabijały całe rodziny.

Gdy nastał ranek, Katarzyna Rydzik zdołała dotrzeć do Krakowca. Rzeź w Pyszówce przeżyły także jej siostry oraz ojciec. Katarzyna z Krakowca trafiła do Ostrowa leżącego niedaleko Jarosławia, a następnie w 1945 roku do sąsiedniej wioski Tuczemy. Tam spędziła następne 36 lat. Mieszkała u rodziny Sawów, której pomagała w prowadzeniu gospodarstwa. W 1981 roku wyjechała do Głogowca

koło Tryńczy, gdzie mieszkała jej siostra Maria (po mężu Mach). Ojciec wraz z córkami Bronisławą i Weroniką zamieszkał w Gaworzynie koło Wrocławia.

Katarzyna Rydzik nigdy nie odwiedziła swojej rodzinnej wsi. Zmarła w 2001 roku w Głogowcu i tam została pochowana.

Rydzikowie

Jan Rydzik urodził się 21 maja 1925 roku w Pyszówce (niem. Rehberg) – nieistniejącej dziś miejscowości położonej ok. 1 km od wsi Sarny, w powiecie jaworowskim. Rodzice Jana – Maria z domu Ślędzicka i Walenty Rydzik – zajmowali się tam rolnictwem i ogrodnictwem.

7 kwietnia 1944 – w Wielki Piątek – banda UPA dokonała nocnego napadu na Pyszówkę z użyciem ręcznej broni maszynowej i granatów.

Wieś spalono. Wśród pomordowanych mieszkańców (ok. 52 osoby) znalazła się również rodzina Jana Rydzika: siedmioro rodzeństwa w wieku od 2 do 14 lat oraz ojciec Walenty Rydzik (mama już nie żyła). Podczas napadu dzieci wraz z ojcem schroniły się do piwnicy, do której został wrzucony granat. Janowi i jego młodszemu bratu – Władysławowi Rydzikowi – udało się przeżyć tylko dlatego, że



Drugi od prawej Jan Rydzik, trzeci od prawej Władysław Rydzik
w Grodzisku Dolnym 1944 ~ 45 r.



Władysław, Anna, Krystyna,
Jan Rydzikowie

w tym czasie znajdowali się poza domem. Po utracie bliskich i domu rodzinnego 19-letni Jan i 12-letni Władysław znaleźli schronienie u krewnych w Grodzisku Dolnym, a następnie udali się do Świętego, gdzie mieszkała siostra ich mamy – Rozalia Jabłońska z domu Ślędzicka.

W 1946 roku Jan Rydzik zawarł związek małżeński z przybyłą z Woli Małnowskiej koło Krakowca Anną Kasicą.

W swoich wspomnieniach Anna podkreślała, że wieś była zróżnicowana pod względem narodowościowym. Mieszkali w niej Polacy, Żydzi i Rusini. Relacje między mieszkańcami układały się bardzo dobrze. Odnosili się do siebie z ogromną życzliwością i wzajemnym szacunkiem, a nawet wspólnie obchodzili święta religijne. Rodzice Anny – Katarzyna z domu Kwaśniak i Józef Kasica – utrzymywali się z rolnictwa. W 1944 r. w tragicznych okolicznościach musiała wraz z matką (ojciec

już nie żył) i rodzeństwem (Marią, Eugeniuszem i Stanisławem) uciekać przed bandami UPA. Znaleźli schronienie w Krzemienicy koło Łańcuta, gdzie mieszkali przez kilka miesięcy u znajomych, a następnie przenieśli się do miejscowości Skołoszów, gdzie otrzymali dom po wysiedlonej rodzinie ukraińskiej.

Po zawarciu małżeństwa z Janem Rydzikiem młodzi zamieszkali w Skołoszowie. Małżeństwo doczekało się dwóch córek – Krystyny ur. 19.06.1947 r. oraz Danuty ur. 24.09.1948 r.

W 1956 r. Rydzikowie kupili dom z gospodarstwem rolnym w Świętem od rodziny Broszków. Tam mieszkali do 1974 r. W tym roku przenieśli się do wybudowanego nowego domu pod adresem Święte 85 i żyli w nim aż do śmierci.

Słabicy Tekla i Tymoteusz

W piątej części „Jarosławskiej Księgi Kresowian” przedstawiliśmy przybyłą z Czyszek do Sośnicy rodzinę Stefana Słabickiego. W niniejszej publikacji przedstawiamy dzieje rodziny jego starszego brata Tymoteusza – postaci bardzo ciekawej i zasłużonej.

Tymoteusz Słabicki przez bliskich nazywany był Tomaszem. Urodził się w 1876 roku w rodzinie rolniczej. Od dziecka wykazywał się dużą zaradnością oraz pracowitością. Uzdolniony był muzycznie –



Rodzina Słabickich. Siedzą Tekla i Tymoteusz Słabicy. Obok stoją dzieci

w 1912 roku w Głuchowicach pod Lwowem założył orkiestrę dętą, która w 1944 roku, gdy do Czyszek wkroczyli Sowieci, została wcielona do wojska i funkcjonowała jako orkiestra wojskowa. Wcześniej jednak członkowie orkiestry w obawie przed napadami banderowców ukryli swoje instrumenty, by nie zostały zniszczone. Dzięki temu zostały one ocalone i do dzisiaj służą muzykom grającym w orkiestrze OSP w Walawie, którzy kontynuują tradycje swoich przodków.

Tymoteusz Słabicki odbył służbę w armii austriackiej, gdzie nauczył się czytać i pisać. Po powrocie w rodzinne strony założył rodzinę. Z żoną Teklą, z domu Bombała, mieli siedmioro dzieci: Józefa, Jana, Zygmunta, Stefanię, Bronisławę, Tadeusza, Teresę. Najstarsi synowie – Józef i Jan - założyli swoje rodziny jeszcze w Czyszkach. W czasie okupacji do Francji udało się uciec Tadeuszowi, natomiast do Armii Czerwonej w 1940 roku wcielony został Zygmunt, po którym ślad zaginął.



Tekla i Tymoteusz (Tomasz) Słabicki

Jesienią 1945 roku Tekla i Tymoteusz Słabicki opuścili Czyszki wraz z dziećmi oraz rodziną brata – Stefana Słabickiego. Kiedy transport dotarł do Sośnicy, jadące nim rodziny podjęły decyzję o szukaniu w okolicy miejsca do zamieszkania. Rodzina Stefana Słabickiego znalazła opuszczony przez Ukraińców dom w Sośnicy, natomiast Tekla i Tymoteusz wraz z córkami Bronisławą i Teresą oraz synem Janem i jego rodziną zamieszkali w sąsiedniej Walawie. Józef Słabicki wraz ze swoją rodziną oraz siostrą Stefanią wyjechał na zachód Polski i osiedlił się na Dolnym Śląsku. We Francji, w Lyonie, pozostał Tadeusz Słabicki i tam założył własną rodzinę.

W 1946 roku, wkrótce po przyjeździe do Walawy, zmarła Tekla Słabicka. Tymoteusz przeżył ją o osiem lat – zmarł w 1954 roku. W Walawie swoje rodziny założyły niezamężne wcześniej córki – Bronisława i Teresa. Ta druga wyszła za mąż za Bronisława Łamasza, który również pochodził z Czyszek. W Walawie pozostał wraz z żoną Stefanią i dziećmi Alojzym i Jadwigą syn Tekli i Tymoteusza – Jan Słabicki.

Sobejko Franciszek

Franciszek Sobejko mieszkał w Bruchnalu wraz z żoną Marią oraz trójką dzieci: Katarzyną, Zofią i Janem. Sobejkowie prowadzili gospodarstwo rolne, które zapewniało im utrzymanie. We wrześniu 1939 roku został powołany do wojska i brał udział w kampanii wrześniowej, po zakończeniu której szczęśliwie powrócił do domu.

Od 1943 roku Polakom mieszkającym w dawnych wschodnich województwach II Rzeczypospolitej zaczęło zagrażać śmiertelne niebezpieczeństwo ze strony dotychczasowych sąsiadów – Ukraińców. Rok 1944 przyniósł wzmożoną aktywność band UPA w województwie lwowskim. Wokół Bruchnała zaczęły płonąć polskie wsie. Niebezpieczeństwo groziło także rodzinie Franciszka Sobejki, mimo że jego żona z pochodzenia była Ukrainką. Czara goryczy przepełniła się, gdy banderowcy zamordowali jego brata, bratową i ich dzieci. W tej sytuacji Franciszek Sobejko podjął decyzję o wyjeździe z Bruchnała. Udał się do Świętego, gdzie wcześniej dotarła już rodzina jego siostry Marii, po mężu Brzyskiej. Żona Franciszka Sobejki podjęła decyzję o pozostaniu w Bruchnalu wraz z dziećmi.

Franciszek zamieszkał wraz z rodziną siostry. W Świętem zajmował się krawiectwem – szył odzież dla mieszkańców Świętego oraz okolicznych miejscowości.

Siostra Franciszka Sobejki, Maria Brzyska, wraz z mężem Franciszkiem oraz trójką dzieci przybyli do Świętego z Moosbergu (Stanisławówki), niewielkiej osady leżącej w gminie Bruchnal. Wieś ta została zaatakowana i spalona przez banderowców w nocy z 6 na 7 kwietnia 1944 roku. Według różnych źródeł



Franciszek Sobejko



Maria Sobejko



Pierwszy z prawej Franciszek Sobejko



Z albumu rodzinnego

podczas tego ataku zginęło od 31 do 200 osób. Kilka tygodni potem banderowcy zaatakowali Moosberg ponownie, mordując dwudziestu Polaków. Ci, którzy przeżyli, uciekli w inne – bezpieczne miejsca. Wśród nich była także rodzina Brzyskich.

Sojowie

Rodzina Sojów mieszkała we wsi Gnojnice w powiecie jaworowskim. Maria i Stefan mieli pięcioro dzieci: Michała, Katarzynę, Piotra, Zofię i Franciszka. Sojowie utrzymywali się z rolnictwa – byli właścicielami 8-hektarowego gospodarstwa rolnego oraz lasu.

Najstarszy syn – Michał – zanim założył własną rodzinę służył w Związku Strzeleckim Piłsudskiego w Przemyślu (1932 – 1935). Po powrocie do rodzinnej wioski poślubił Marię Wanio, a wkrótce na świat przyszła pierwsza córka – Helena (1937). Już w trakcie wojny urodziło się dwoje kolejnych dzieci: Edward (1940) i Anna (1942).

Po zakończeniu działań wojennych, na mocy postanowień jałtańskich, Gnojnice znalazły się w nowych granicach ZSRR, a ludność polska zmuszona została do opuszczenia wioski. Sojowie spakowali



Maria Soja



Michał Soja Strzelcy Piłsudskiego 1930 do 1935 r.



Maria i Michał Soja



Od lewej Franciszek, Maria, Michał, Helena i Anna.
Siedzi dziadek Stefan, na kolanach Bronisław, a obok Edward

na wóz najbardziej niezbędne sprzęty, zabrali dwie krowy i wyruszyli w kierunku Radymna. Wraz z nimi Gnojnice opuścili także rodzice Michała Soi – Maria i Stefan – a także jego rodzeństwo: Maria, Piotr, Franciszek i Zofia (po mężu Różak). Przez pewien czas mieszkali w Radymnie, potem otrzymali przydział na poukraińskie gospodarstwo we wsi Święte, gdzie się przenieśli. Tutaj gospodarowali na 7-hektarowym gospodarstwie, a Michał zaangażował się w działalność społeczną. Nie wszystkie jego działania podobały się nowej władzy – w 1952 roku został aresztowany przez SB i osadzony w więzieniu w Rzeszowie. Pomimo tego nie zrezygnował ze swojej aktywności i po wyjściu na wolność pracował na rzecz lokalnej społeczności. Przez 20 lat pełnił funkcję sołtysa wsi Święte.

Sokołowie

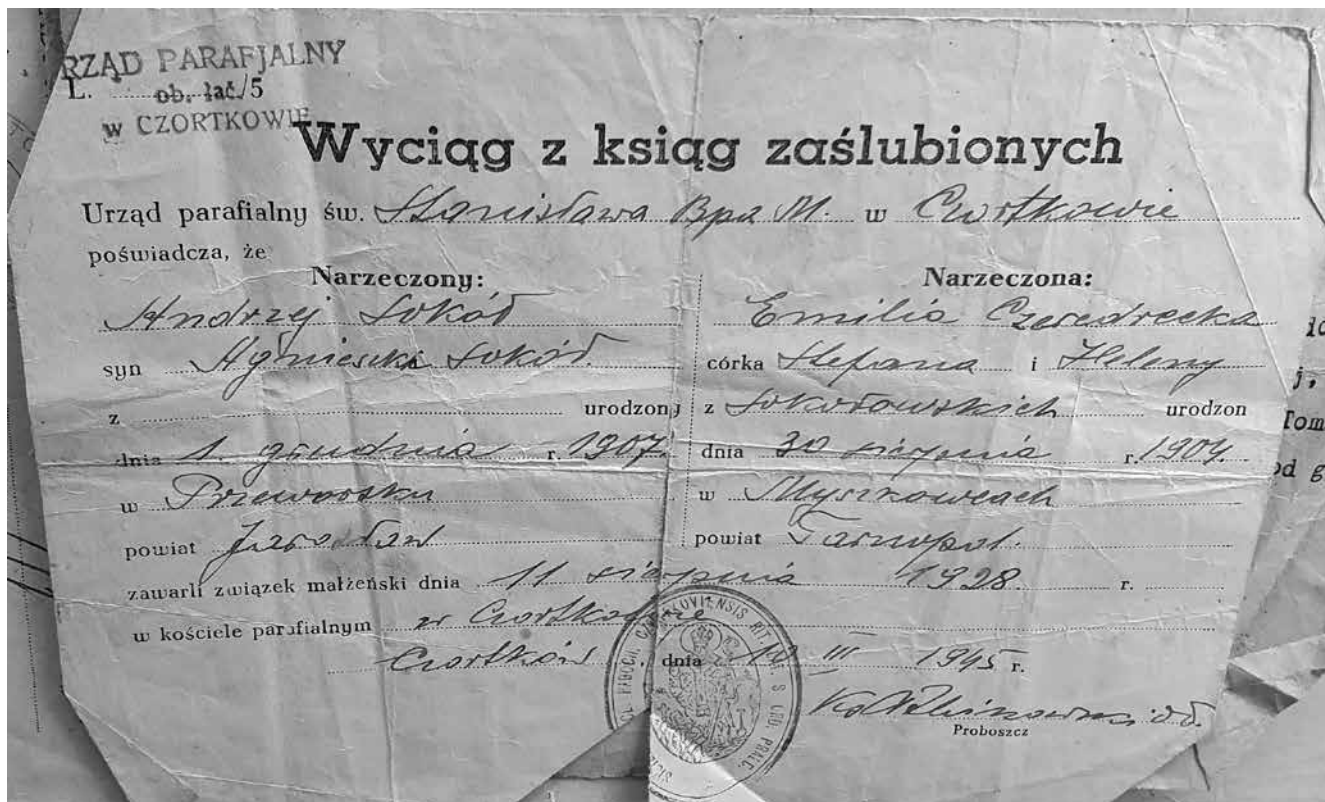
W lutym 1945 roku przybyła z Czortkowa do Jarosławia rodzina Sokołów: Emilia z mężem Andrzejem oraz trójką dzieci: Adamem (1929), Kazimierą (1935) i Krystyną (1938). Andrzej Sokół pochodził z leżącej pod Przeworskiem miejscowości Budy Przeworskie. Podczas służby wojskowej stacjonował w Czortkowie i tam poznał swoją żonę – Emilię Czeredrecką. 11 sierpnia 1928 roku w kościele pod wezwaniem biskupa Stanisława odbył się ich ślub. Młodzi zamieszkali we własnym murowanym domu, obok którego znajdowały się budynki gospodarcze, a podstawą ich utrzymania było liczące 3 hektary gospodarstwo rolne.



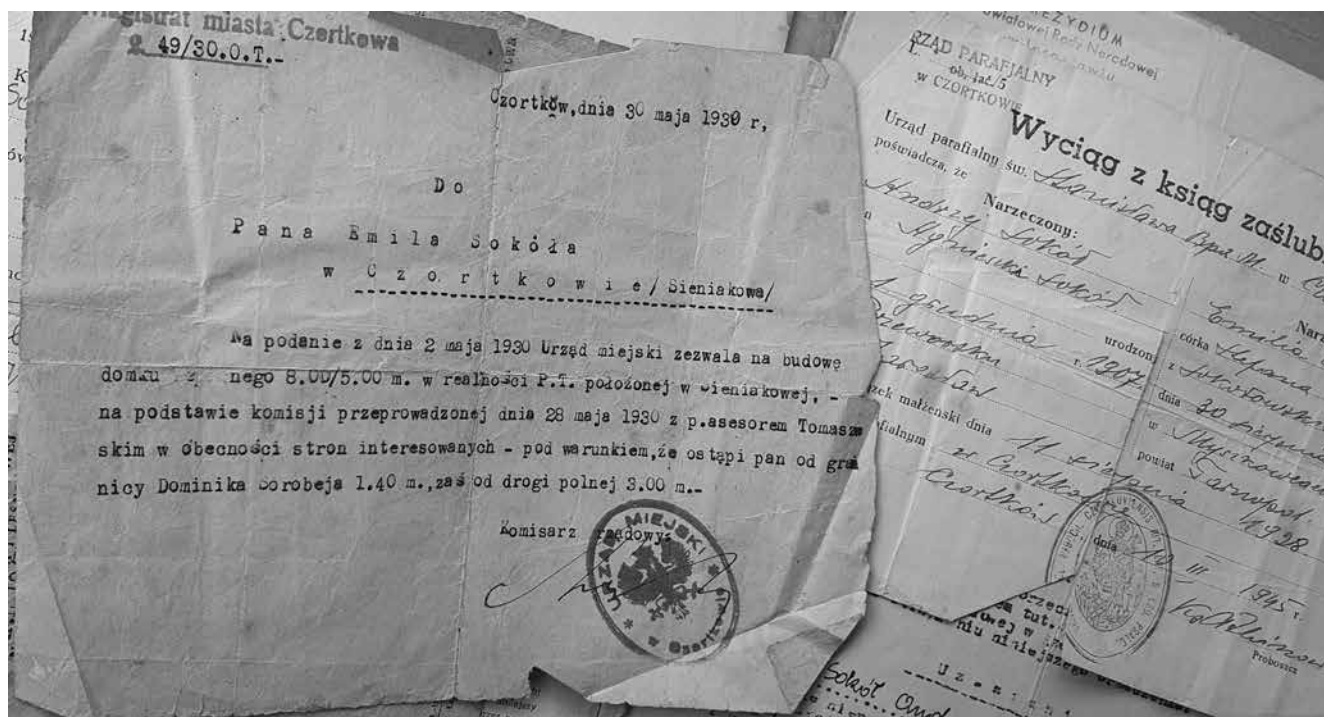
Kazimiera Sokół - zdjęcie ślubne z Tadeuszem Mnichem

Podczas II wojny światowej Czortków początkowo znajdował się pod okupacją sowiecką, a potem miasto zajęli Niemcy. Wspominając ten okres Krystyna Sokół pamięta, że od przebywających w domu rodziców niemieckich żołnierzy niejedną raz otrzymała czekoladę. Znacznie gorzej Polacy mieszkający w Czortkowie wspominają swoich ukraińskich sąsiadów. Gdy bandy UPA zaczęły napadać na polskie wioski i miasteczka, mieszkańcy Czortkowa próbowali organizować samoobronę. Przewaga banderowców była jednak zbyt znaczna, by Polacy mogli czuć się bezpiecznie.

W obawie o życie swoich najbliższych Emilia i Andrzej Sokołowie podjęli decyzję o wyjeździe z Czortkowa wraz z innymi tzw. „repatriantami”. Ze swojego dobytku zabrali jedynie niewielką część (w tym krowę) i z trójką dzieci udali się transportem kolejowym na zachód. Po trwającej miesiąc podróży znaleźli się w Jarosławiu – podobnie, jak w przypadku innych rodzin przybyłych z Czortkowa, być może o wyborze tego miejsca zadecydował fakt bliskości granicy. Większość wypędzonych ze swych domów na wschodzie Polaków wierzyła, że szybko będą mogli powrócić do siebie.



Wyciąg z księgi zaślubin Emilia Czeredreka i Andrzej Sokół



Dokumenty z Czortkowa

Sokołowie w Jarosławiu otrzymali przydział na poukraińskie gospodarstwo na Misztalach. Dom, w którym zamieszkali, był drewniany, kryty strzechą.

Andrzej i Emilia Sokołowie utrzymywali się z uprawy roli – 3 hektary pola zapewniły rodzinie byt. Dzieci ukończyły w Jarosławiu szkoły. Krystyna Sokół (po mężu Iwanowicz) po maturze w Technikum Geodezyjnym podjęła pracę w Rzeszowie w Wojewódzkim Biurze Geodezji, potem pracowała w Przemyślu. Na gospodarstwie pozostał syn Adam, a jego siostra Kazimiera – po mężu Mnich – zamieszkała w Lubaczowie.

W 1963 roku zmarł Andrzej Sokół, a w 1972 jego żona Emilia. Obydwoje spoczywają na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu.



Adam Sokół podczas pobytu w wojsku



Pierwszy z lewej Adam Sokół



Krystyna Sokół



Emilia Sokół

Streit Alfred i Krystyna

W piątej części *Jarosławskiej Księgi Kresowian* przedstawiona została historia rodziny Streitów. W tekście został wspomniany Alfred – syn Michaliny i Józefa. Jednak ze względu na jego niezwykle ciekawą historię, warto szerzej przedstawić losy jego i jego rodziny.

Alfred przez bliskich nazywany był „Sianiu”. Urodził się we Lwowie 12 IV 1924 roku. Wraz z rodzicami mieszkał na Kleparowie na ulicy Michała Bałuckiego pod numerem 5.

Już jako młody chłopak związał się z klubem piłkarskim „Pogoń Lwów”, w którym grał na pozycji napastnika. Jego dobrze zapowiadającą się karierę piłkarską przerwał wybuch II wojny światowej.



Alfred Streit podczas meczu w barwach JKS



Zdjęcie ślubne Alfreda i Krystyny Streitów

Szczęśliwie Alfred nie podzielił losu swego starszego brata, Stanisława, który trafił do sowieckiego obozu, lecz wraz z rodzicami przetrwał okupację we Lwowie. Tuż po uzyskaniu pełnoletności ożenił się z urodzoną w 1925 roku Krystyną Kocan (brat Krystyny – Jan – wcześniej poślubił Emilię Streit – siostrę Alfreda).

Alfred na utrzymanie rodziny – żony i urodzonej w 1943 roku córki Janiny (przez rodzinę nazywaną Romcią) – pracował we Lwowie jako rzeźnik.

W 1945 roku, gdy Polacy mieszkający we Lwowie musieli opuścić swoje miasto, liczna rodzina Streitów znalazła się również w grupie tych tzw. „repatriantów”. Do Jarosławia przybyli rodzice Alfreda – Michalina i Józef Streitowie – oraz jego rodzeństwo wraz ze swoimi rodzinami.

Alfred tak mocno wierzył w szybki powrót do swego rodzinnego miasta, że przez prawie rok nie rozpakowywał przywiezionych ze sobą bagaży. Upływający czas pokazał jednak, że nie nastąpi to szybko, o ile w ogóle kiedykolwiek nadejdzie taka chwila.



Rodzina Streitów podczas pogrzebu Michaliny Streit



Alfred Streit

Wkrótce po przyjeździe do Jarosławia Alfredowi i Krystynie Streitom urodził się syn – Bolesław. Potem na świat przyszły kolejne dzieci: Lucyna, Zofia i Andrzej.

Niemal od pierwszych dni pobytu w Jarosławiu Alfred zaangażował się w działalność Jarosławskiego Klubu Sportowego, który, co warto przypomnieć, powstał w 1909 roku jako filia „Pogoni” Lwów – stąd też pierwsza nazwa klubu „Pogoń” Jarosław.

Rozpoczęła się błyskotliwa kariera sportowa Alfreda, który został podstawowym zawodnikiem sekcji futbolowej – grał jako napastnik. Drużyna odnosiła największe sukcesy w latach 40. i 50-tych XX wieku. Przez rok, od 1947 do 1948 roku, Alfred Streit grał także w tarnowskim klubie „Tarnovia”. Potem wrócił do Jarosławia i Jarosławskiego Klubu Sportowego.

Na utrzymanie rodziny Alfred zarabiał prowadząc wspólnie z bratem i szwagrem zakład czapkarski.

Alfred Streit zmarł w 2008 roku przeżywając żonę o 6 lat. Obydwoje spoczywają w grobowcu rodzinnym na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu.

Strokoszowie

Weronika i Marcin Strokoszowie wraz z czwórką dzieci: Rozalią (1924), Stanisławem (1925), Kazimierzem (1926) i Anielą (1931) mieszkali w osadzie Gawliki w powiecie kamioneckim. Podstawą utrzymania rodziny była uprawa ziemi.

W 1941 roku Marcin Strokosz, który już był wówczas wdowcem, wraz z dziećmi uciekł z rodzinnej wioski, gdy zaczęły się pierwsze napady banderowców. Strokoszowie załadowali na wóz jedynie najpotrzebniejsze rzeczy i udali się w kierunku Rymanowa. Osiedlili się w miejscowości Brzezinka. We wrześniu 1942 roku przenieśli się do Maćkowic, lecz nie zatrzymali się tam na dłużej, gdyż wioska została napadnięta przez oddział UPA. Niemal cudem Strokoszom udało się uciec i ocalić życie. Przenieśli się wówczas do Świętego, gdzie mieszkali ich krewni.

W Świętem Strokoszowie na swoje utrzymanie zarabiali w Państwowym Gospodarstwie Rolnym, zajmując się do prac sezonowych.

Szczepańscy

Maria Szczepańska wraz z synem Zbigniewem przybyła do Jarosławia w 1946 roku z syberyjskich łagrów. 10 lutego 1940 roku z rodzinnego Sokala Szczepańscy zostali wywiezieni wraz z innymi rodzinami

na Syberię – trafili do kolonii Rżawki (los mieszkańców Sokala, którzy się tam znaleźli, został opisany przez Karola Ludwika Duszkę w drugiej części *Jarosławskiej Księgi Kresowian*. Jest również dostępny na stronie internetowej www.jaroslawska księgakresowian.pl w zakładce „Wspomnienia”).

Po sześciu latach tułaczki, w 1946 roku, Maria Szczepańska wraz z synem dotarła szczęśliwie do Jarosławia, gdzie mieszkała dalsza rodzina. Takiego szczęścia nie miał jej mąż – Tadeusz – który zginął podczas wojny.

Maria i Zbigniew Szczepańscy zamieszkali początkowo na tzw. Przedmieściu Dolnoleżajskim, gdzie otrzymali niewielkie gospodarstwo rolne. Po pewnym czasie przenieśli się na ulicę Kościuszki, gdzie mieszkali do końca życia.

Maria Szczepańska zmarła w 1996 roku, a w 2019 zmarł jej syn Zbigniew. Obydwoje spoczywają w grobowcu rodzinnym na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu.

Szoferowie

Ze Złoczowa do Jarosławia.

Stefan Szofer (1899-1954) był zawodowym żołnierzem i w stopniu ogniomistrza służył w 12. Pułku Artylerii Lekkiej stacjonującym w Złoczowie, jego żona Maria z d. Łaba (1904-1954) prowadziła we Lwowie niewielki sklep Książnicy „Atlas” z wyrobami piśmienniczymi. Ich dzieci: Krystyna (1926-2005) i Janusz (1932-1988). W Złoczowie mieszkali we własnym domu przy ulicy Kolejowej. Po wybuchu wojny 1 września 1939 r. w złoczowskim garnizonie została zmobilizowana bateria marszowa 1/12, do której przydział miał Stefan. 9 września bateria 1/12 päl została przetransportowana do Lwowa, gdzie



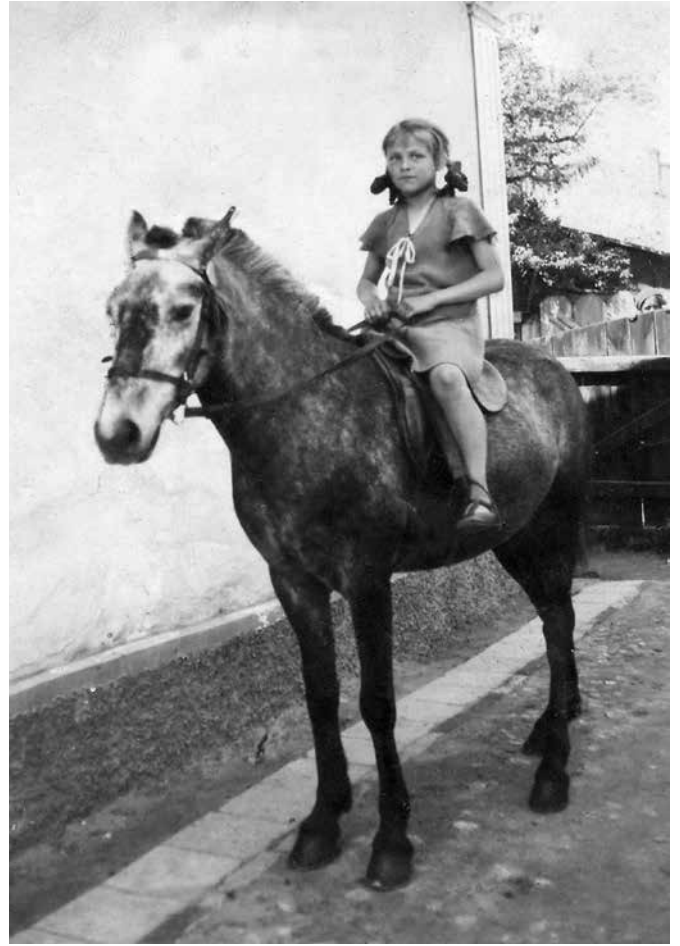
Kościół farny w Złoczowie



Krystyna Szofer w 1937 roku



Od lewej - Maria Szofer, Stefan Szofer i dzieci Janusz i Krystyna



Krystyna Szofer - 1938 rok



Krystyna z mamą we Lwowie



Maria Szofer



Budynek szkoły, do której uczęszczała Krystyna Szofer



Sklep Chany



Od prawej Stefan Szofer i Krysia na koniu

do 20 września brała udział w obronie miasta. 21 września po zawarciu umowy pomiędzy Niemcami a Związkiem Radzieckim walki zostały zakończone a żołnierze zdemobilizowani. Stefan wrócił do Złoczowa już wtedy włączonego do ZSRR i znalazł zatrudnienie w administracji kolejowej, a następnie w przedsiębiorstwie rolnym. W 1941 roku miasto zajęli Niemcy i włączyli go do Generalnej Guberni. W lipcu 1941 roku w Złoczowie miał miejsce pogrom. Krystyna była świadkiem, kiedy do kolumny Żydów pędzonych na rozstrzelanie podbiegali ludzie i zabijali ich łopatami. W czerwcu 1944 roku, kiedy front zbliżał się do Złoczowa, Stefan, znając realia władzy sowieckiej, podjął decyzję o ucieczce. Najpierw z żoną i dziećmi dotarli do Lwowa, gdzie mieszkała rodzina Marii. Następnie wynajętą furmanką, etapami, przez Gródek Jagielloński, Krakowiec, tuż za wycofującymi się taborami wojsk niemieckich uciekali na Zachód. „Pamiętam, że kiedy mijało nas jakieś wojsko, tato kazał mi iść za furmanką, żeby nie było widać, że idzie młoda dziewczyna” wspominała Krystyna. Tak dotarli do Ożańska za Jarosławiem i wtedy front się zatrzymał. Tam mieszkali u jakichś życzliwych gospodarzy i po paru tygodniach doczekali się wyzwolenia przez Armię Czerwoną. Zaraz po ustaniu działań wojennych przenieśli się do Jarosławia i zamieszkali w kamienicy numer 6 (dzisiaj 4) przy ulicy Pełkińskiej. Krystyna podjęła naukę w Liceum Handlowym w Jarosławiu, gdzie najpierw, nie wiedząc o tym, a potem już świadomie, była kurierem organizacji podziemnej. Jej zadanie polegało na dostarczaniu do Ożańska i Wierzbnej jakichś meldunków, które dostawała od nauczycielki. Po zdaniu matury rozpoczęła studia na wydziale filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1949 roku wyszła za mąż za Witolda Szwic i zamieszkali na Kolonii Oficerskiej przy ulicy Grottgera 28 (dzisiaj 30).

Wojenne losy rodziny Szoferów na podstawie opowiadań Krystyny Szwic z d. Szofer opracował Jacek Szwic.

Szubowie

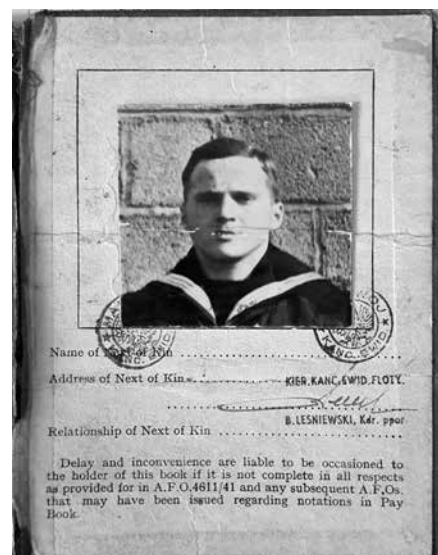
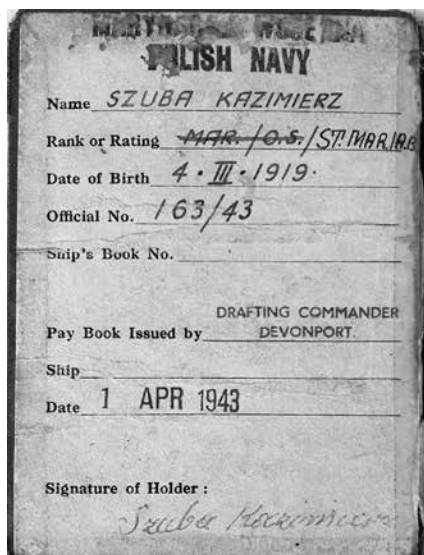
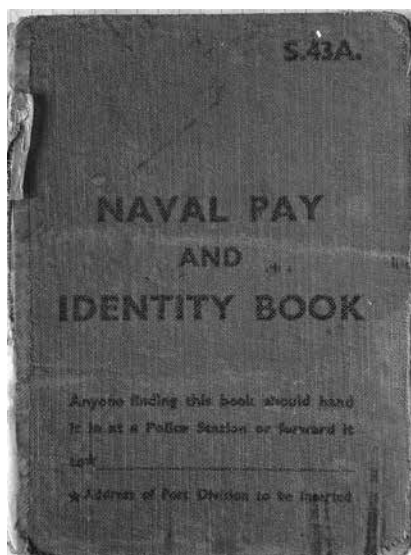
Kazimierz Szuba urodził się w Brodach w 1919 roku. Po pewnym czasie rodzina przeniósła się do Lwowa, gdzie Kazimierz ukończył szkołę podstawową, a następnie zdobył zawód technika szklarskiego. Jeszcze jako młody chłopak Kazimierz pracował w słynnej lwowskiej Fabryce Wódek, Likierów i Rumu J.A. Baczewskiego. Wyróżniał się dużą pracowitością i zaradnością.



Podniesienie flagi państwowej w bazie



Kazimierz Szuba (z prawej) ze szwagrem Stanisławem Streitem



Brytyjska książeczka wojskowa



Załoga ORP Błyskawica

Do grona przyjaciół młodego Kazimierza należał Stanisław Streit, w którego domu poznał swoją przyszłą żonę Eugenię. W październiku 1939 roku Eugenia Streit i Kazimierz Szuba zawarli związek małżeński w nowo wybudowanym kościele NMP Różańcowej na Kleparowie (obecnie Cerkiew pw. Św. Jana Chrzciciela).



Załoga ORP Błyskawica na tle okrętu



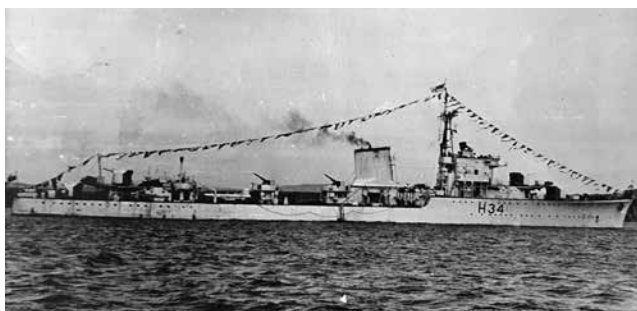
Marynarze z ORP Orkan



K. Szuba w środku z kolegami



Kazimierz Szuba - podczas pobytu w Danii 30.01. 1947 rok



ORP Błyskawica

Wybuch II wojny światowej i zajęcie Lwowa przez Sowietów przyniosło jego mieszkańcom niepewność jutra, głód i prześladowania. Na mocy sfałszowanych wyborów przeprowadzonych na terenach zajętych przez ZSRR w październiku 1939 roku dokonano wcielenia dawnych ziem wschodnich II Rzeczypospolitej do Związku Radzieckiego. Tym sposobem mieszkającym tam Polakom narzucono sowieckie obywatelstwo. Na terenach zaanektowanych przez Sowietów zaczęła obowiązywać stalinowska konstytucja z 1936 roku, która m.in. nakładała na młodych mężczyzn obowiązek służenia w szeregach Armii Czerwonej. Na mocy 132 artykułu tej konstytucji rozpoczął się pobór Polaków do wojska sowieckiego. Wśród poborowych znalazł się także Kazimierz Szuba, który został zmuszony do pozostawienia niedawno poślubionej żony spodziewającej się dziecka.

8 listopada 1940 roku Kazimierz Szuba otrzymał przydział do 136 pułku Armii Czerwonej. Po wybuchu wojny niemiecko – sowieckiej, jako element „niepewny”, został przeniesiony do tzw. batalionów pracy niczym nie różniących się od miejsc zsyłki (łagrów), w których panował głód, brak elementarnych środków higieny, a także szerzyły się choroby. Szacuje się, że do Armii Czerwonej wcielono około



Kazimierz Szuba (pierwszy z prawej) podczas uroczystości na pokładzie okrętu



Legitymacja Medalu Morskiego



Eugenia Szuba z małym synkiem Zbigniewem - 1941 rok



Zbigniew Szuba - Lwów



Zbigniew Szuba w mundurze marynarskim przywiezionym przez ojca - Jarosław

100 tysięcy młodych Polaków, z których przeżyło niewielu – na szczęście wśród nich był także Kazimierz Szuba, któremu udało się dotrzeć do tworzącego się na terenie ZSRR Wojska Polskiego. 22 lipca 1942 roku otrzymał przydział do pułku zapasowego artylerii na stanowisko bombardiera. We wrześniu 1942 roku wraz ze swoim oddziałem trafił do Persji. Ze względu na zły stan zdrowia w Teheranie Kazimierz Szuba znalazł się w szpitalu. Po jego opuszczeniu początkowo przydzielono go do 7. Dywizji Piechoty, lecz już 22 grudnia 1942 roku wraz z grupą innych żołnierzy wysłano go do Wielkiej Brytanii. Pod koniec marca 1943 roku Kazimierz Szuba otrzymał przydział do marynarki wojennej – znalazł się wśród załogi polskiego niszczyciela ORP „Błyskawica”. 15 kwietnia 1943 roku Kazimierz złożył przysięgę w Polskiej Marynarce Wojennej. Jak wspominają dzisiaj członkowie rodziny Kazimierza Szuby, miał on początkowo zostać marynarzem na ORP „Orkana”, podobnie jak kolega Andrzej Olszański. Ze względu na chorobę nie zdążył dołączyć do załogi „Orkana”, który został zatopiony 8 października 1943 roku płynąc w konwoju z Kanady do Wielkiej Brytanii. Wśród pamiątek rodzinnych jest fotografia marynarzy pływających na „ORP Orkan”, wśród których był także Andrzej Olszański.

Kazimierz Szuba jako artylerzysta na pokładzie „Błyskawicy” brał udział w bitwie morskiej o Atlantyk, uczestniczył w inwazji na Francję. Szczęśliwie doczekał końca wojny i wraz z grupą innych marynarzy polskich podjął decyzję o powrocie do Polski. Nie do swego rodzinnego Lwowa, gdzie pozostawił swoją żonę oraz małego syna Zbigniewa, lecz do Jarosławia, gdzie w 1946 roku dotarli jego bliscy. W grudniu 1946 roku Kazimierz został zdemobilizowany i w 1947 roku przyjechał do Jarosławia. Tutaj czekała na niego żona i syn, którego wcześniej nie widział. Rodzice Kazimierza – Jakub i Katarzyna (z domu Iwańczuk) – również opuścili Lwów, wybierając na nowe miejsce zamieszkania tzw. Ziemię Odzyskaną.

Eugenia i Kazimierz Szubowie na początku zamieszkali na ulicy Poniatowskiego, potem przez pewien czas na Nabelaka, a następnie na ul. Słowackiego. Po pewnym czasie Kazimierz kupił dom

na ulicy Raszyńskiej i tam zamieszkał wraz z żoną. Jego dorosły już syn został wraz ze swoją rodziną w mieszkaniu na ulicy Słowackiego.

Kazimierz Szuba podjął pracę w jarosławskiej jajczarni, potem pracował przez pewien czas w PZGS oraz jako magazynier w zakładach włókienniczych. Ostatecznie zajął się jednak czapkarstwem i wspólnie z krewnymi prowadził niewielki zakład czapkarski oraz stoisko z nakryciami głowy w jarosławskiej hali targowej.

Dopóki wystarczało mu sił, uczestniczył w zjazdach członków załogi ORP „Błyskawica”, które odbywały się w Gdyni, podtrzymując wojenne przyjaźnie. Zmarł w 1995 roku i spoczął na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu obok swej żony Eugenii.

Kazimierz Szuba był odznaczony m.in. Medalem Morskim (przyznanym w imieniu Prezydenta RP na Uchodźctwie), Krzyżem Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Medalem Zwycięstwa oraz Medalem za Wojnę Obronną Polski 1939 roku.

Szwicowie

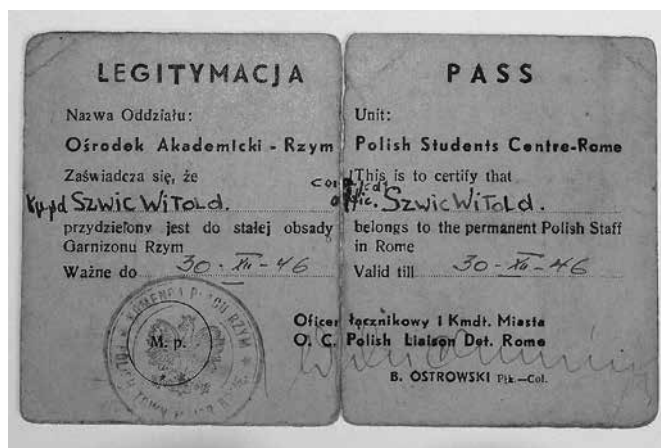
Stefan Szwic (1892-1940), jego żona Olga z d. Pawłowska (1898-1975) oraz synowie Witold (1920-1976) i Zbigniew (1925-1970) do końca lat dwudziestych mieszkali w Ostrogu, następnie przeprowadzili się do Równego.



Krystyna Szwic



Witold Szwic



Legitymacja studencka. Rzym 1945 rok



Naszywka i plakietka z oznaczeniem 3 Dywizji Strzelców Karpackich. Po prawej Krzyż 3. DSK Monte Cassino



Medale i odznaczenia W. Szwica (pierwszy z prawej Krzyż za Monte Cassino)

Stefan był policjantem, a Olga zajmowała się domem. W lutym 1940 roku Stefan został aresztowany przez NKWD i zamordowany w Katyniu. Niedługo po tym Olga wraz z synami została wywieziona na Sybir. Jesienią 1941 roku Witold wstąpił do Armii Polskiej utworzonej przez generała Andersa w Buzuluksu na terenie ZSRR. W 1942 roku Anders ewakuował Armię Polską do Iranu. Witold przeszedł szlak bojowy 3. Dywizji Strzelców Karpackich od Tobruku do Monte Cassino. W 1945 roku razem z innymi



Witold Szwic (w środku) z kolegami. Włochy 1945



Nieśmiertelnik

żołnierzami trafił do Anglii. W 1947 roku po otrzymaniu od Czerwonego Krzyża informacji o matce oraz bracie wrócił do Polski i osiedlił się w Jarosławiu. Jego brat Zbigniew w 1944 roku zaciągnął się do 2. Armii Ludowego Wojska Polskiego i szlak bojowy zakończył na Łabie. Po wojnie osiadł w Szczecinku.

Opr. Jacek Szwic

Waniowie

Jan Wanio był zamożnym gospodarzem w Woli Gnojnickiej. Gdy wybuchła I wojna światowa, otrzymał powołanie do c.k. armii, w szeregach której walczył aż do końca działań wojennych. Po powrocie do rodzinnej wsi zajmował się rolnictwem. Oprócz znacznej ilości pola posiadał także pasiekę, która dostarczała spore przychody. Podczas prac sezonowych Jan Wanio zatrudniał dodatkowych pracowników, którzy pomagali przy zbiorach. Waniowie mieszkali w przestronnym domu, którego część służyła jako pomieszczenia miejscowej szkoły.

Jeszcze jako młody człowiek owdowiał, stracił także dzieci. Przeżył jedynie najstarszy syn Michał, który po zakończeniu wojny wraz z ojcem, jego drugą żoną – Marią (z domu Martyn) oraz przyrodnim rodzeństwem: Bronisławem, Anielą, Eugeniuszem i Stanisławem przyjechał do Świętego.

Zanim jednak Waniowie opuścili Wolę Gnojnicką, ukrywali się przez pewien czas przed grasującymi w okolicy banderowcami. Jeden znajomy Niemiec o nazwisku Gut ostrzegł pewnego dnia rodzinę Waniów, że grozi im śmiertelne niebezpieczeństwo ze strony ukraińskich nacjonalistów. Od tej pory Jan wraz z najstarszym synem ukrywali się na bagnach, natomiast jego żona Maria wraz z młodszymi dziećmi chowała się w specjalnej kryjówce przygotowanej w stajni.

Waniowie, podobnie jak inne rodziny z Woli Gnojnickiej, jako tzw. „repatrianci”, opuścili ostatecznie swój dom rodzinny i w 1945 roku znaleźli się w Świętem. Tutaj otrzymali przydział na poukraiński dom, przy którym znajdował się duży sad. Jan Wanio opuszczając Wolę Gnojnicką zabrał ze sobą także swoją pasiekę. Wraz z rodziną Waniów do Świętego przyjechała niepełnosprawna ruchowo siostra pierwszej żony Jana – Katarzyna Kuźmińska oraz kuzyn Jana – Wojciech Wanio. Wszyscy zamieszkali razem w przestronnym drewnianym domu krytym blachą, na solidnej podmurówce.

W 1949 roku zmarł najstarszy syn Jana Wanio – Michał. Na ojcowiznie pozostał najstarszy Bronisław, młodszy Eugeniusz osiadł nieopodal w domu swojej żony. Najmłodszy Stanisław wybrał na miejsce zamieszkania pobliskie Radymno. W Świętem mieszka córka Anieli Wanio (po mężu Muszak), Barbara Szlag, która jest dyrektorem miejscowej szkoły podstawowej.



Jan Wanio



Maria Wanio



Maria Wanio z córką Anielą, zięciem Piotrem i wnukiem Januszem. Święte 1960 r.



Stanisław Wanio - pamiątka I Komunii Świętej. Święte 1952 r

Wojtasikowie

Do świętego z Rudy Kochanowskiej przybyła Weronika Wojtasik wraz z dwójką małych dzieci: urodzonym w 1941 roku Romanem oraz młodszą od niego Marysią (1944). Jej mąż – Piotr Wojtasik – został wcielony do 1. Armii Wojska Polskiego, gdy ziemia jaworowska została zajęta przez Armię Czerwoną.

Weronika Wojtasik podjęła decyzję o wyjeździe z Rudy Kochanowskiej wraz z innymi mieszkającymi tam polskimi rodzinami. Początkowo trafiła do Łowiec, a potem przeniosła się do Świętego, gdzie trafiło wielu mieszkańców ziemi jaworowskiej.

Niestety nie doczekała się powrotu męża, który zginął 30 kwietnia 1945 roku podczas walk, jakie 1. Armia Wojska Polskiego toczyła na linii Siekierki – Gozdowice, forsując linię Odry. Jego ciało spoczęło na Cmentarzu Wojennym w Siekierkach.

Zachodni

Marcjanna z domu Głowa oraz Mikołaj Zachodni mieszkali do 1944 roku w Bruchnalu (powiat jaworowski). Na początku kwietnia 1944 roku urodził się ich syn Jan. Wkrótce po jego narodzinach na wieś napadła banda UPA. Mikołaj Zachodni oraz jego żona Marcjanna z maleńkim synkiem na rękach wyskoczyli przez okno tak, jak stali. Wpław, przez przepływającą obok rzekę Szkło, uciekali w bezpieczne miejsce. Dla Marcjanny, która była niedługo po porodzie, był to niemal nadludzki wysiłek, jednakże strach przed banderowcami sprawił, że znalazła w sobie wystarczająco dużo siły, by przedostać się na drugi brzeg i ukryć przed bandytami.

Mikołaj i Marcjanna Zachodni wraz z synem dotarli w okolice Radymna. Ostatecznie osiedlili się w Świętem. Na Ukrainie pozostał najmłodszy brat Marcjanny – Piotr – wraz ze swoją żoną i dziećmi. Jeszcze do połowy lat 80-tych obydwie rodziny utrzymywały ze sobą kontakt, który później się urwał.

WSPOMNIENIA

Andrzej Mazurkiewicz

Wspomnienia rodzinne

Z moimi rodzicami Anną i Tomaszem Mazurkiewiczami oraz rodzeństwem – Katarzyną, Marią, Janiną i Kazimierzem mieszkaliśmy w Bruchnalu. Bruchnal to dosyć duża wieś, w której ludność była mieszana. Najwięcej było Polaków i Ukraińców, ale byli także Żydzi i Białorusini. Mieszkańcy przyjaźnili się ze sobą, wspólnie spędzali czas, żenili się (m.in. mamy siostra wyszła za Ukraińca i została w Bruchnalu). Obecnie na terenie wsi jest kopalnia siarki i bloki mieszkalne, nie zostało śladu po dawnym Bruchnalu.

Podstawą utrzymania rodziców było niewielkie gospodarstwo rolne, ale ojciec wyjeżdżał do pracy w kopalni we Francji i przysyłał pieniądze, za które mama budowała dom. Około 1934 roku dom był wybudowany (i taki nowy dom musieliśmy opuścić). Ojciec wrócił i podjął pracę listonosza. Dostarczał listy pokonując trasę 16 kilometrów pieszo. Mama zajmowała się pracą we własnym gospodarstwie (dzieci były w tym czasie w ochronce/przedszkolu), potrafiła też udzielać pierwszej pomocy, dlatego nazywano ją Hanka Szpitalna.

Nie pamiętam nic z tego okresu, gdy opuszczaliśmy nasz dom i wioskę – opieram się jedynie na wspomnieniach rodziców. Wojna popsowała relacje sąsiedzkie z Ukraińcami. Zdarzało się, że rodzice ze strachu przed banderowcami nocowali w polu, kryli się za kupkami gnoju itp. Mama jeszcze w latach 50-tych budziła się w nocy z krzykiem, że idą Ukraińcy, że będą mordować, że palą...

Rodzice nie chcieli wyjeżdżać z Bruchnału, nie chcieli zostawiać nowego domu, na który tak ciężko pracowali. Ale przyszedł nakaz, nie wiem, kto go wydał. Rodzice nie mieli się jak wydostać, dopiero zaprzyjaźniony sąsiad zgodził się nas przewieźć dwukonną furmanką. Jechali rodzice i czworo dzieci. Droga wynosiła około 50 – 60 kilometrów. Na początku trafili do Morawska. Co się mogło jeszcze na taki wóz zmieścić? Ile mogli zabrać? Pierzyny, koce, żeby okryć dzieci, drobny sprzęt gospodarski, zapas żywności. Część dobytku została zakopana na podwórku. Rodzice wyjeżdżali z przekonaniem, że wrócą i to przekonanie towarzyszyło im do lat 60-tych. Pamiętam, że często powtarzali, że wrócą na swoje. Z tego powodu nie czynili żadnych inwestycji budowlanych, nie poprawiali warunków mieszkaniowych w Świętem, bo przecież będą wracać... Taki sposób myślenia był powszechny wśród mieszkańców Świętego.

Mama najbardziej żałowała, że zostawiła maszynę do szycia. Wysłała nawet córkę Marię, aby wróciła po maszynę, ale powrót był już niemożliwy.

W Morawsku mieszkaliśmy niecały rok, nie wiem, dlaczego tam trafiliśmy i nie wiem, jak doszło do tego, że przenieśliśmy się do Świętego. Być może rodzice chcieli być bliżej ludzi, których znali. W Świętem mieszkał już brat ojca - Michał Mazurkiewicz z rodziną, a także rodzina mamy – Sobejkowie, Zachodni, były też inne zaprzyjaźnione rodziny z Bruchnału, np. Józef Karkowski, Katarzyna Brzyska, Stanisław Koralewicz (przydomek „Hrabia”), Jan Sobejko (przydomek „Halerczyk”), Józef i Katarzyna

Koralewicz, Józef Milewicz, Józef Buczkowski, krawiec Franciszek Sobejko (Wujcio Wszyju – Wszyju), Mikołaj Zachodni i inni – Bruchnale trzymali się razem, ścierali się z mieszkańcami Rudy Krakowieckiej i Krakowca, którzy też zamieszkali w Świętem. Dopiero w latach 60-tych, gdy dorosło młode pokolenie, zaczęli się żenić i integrować.

Przybyliśmy do Świętego jako jedni z ostatnich, dlatego rodzice nie mogli wybrać gospodarstwa. Został im wskazany przez miejscowego sołtysa (Władysław Marciak mieszkał w Świętem przed przesiedleniem) jednoizbowy dom wraz ze stajnią i około 2,5 hektara pola. Przeprowadzka z nowego domu zostawionego w Bruchnalu do małego domku bez żadnych sprzętów, zwierząt gospodarczych było znaczącym pogorszeniem sytuacji życiowej mojej rodziny.

Rodzice najpierw żyli z gospodarstwa. Prace rolne końmi wykonywał Stanisław Koralewicz (Hrabi), który miał duże gospodarstwo, konie, krowy. W zamian za to rodzice pomagali mu w jego gospodarstwie (chodzili „odrobić konie”). Moja siostra Maria poszła do pracy najpierw jako pomoc domowa w Jarosławiu, a później do firmy budowlanej nad rzeką San, gdzie poznała przyszłego męża i w 1949 roku wyszła za mąż. Nota bene wesele było w tej jednej izbie. Była orkiestra, a uczestników pewnie około pięćdziesięciu. Nas dzieci odprowadzono wtedy na noc do Koralewicza (Hrabi).

Siostra Janka mając 15 – 16 lat chodziła do pracy u nierozparcelowanych jeszcze dużych gospodarstw w Radymnie. Przydzielano jej na przykład jeden hektar buraków cukrowych, które musiała przerwać, oplewić. Pracowała też przy wykopkach i żniwach. Po skończeniu 18. roku życia podjęła pracę w fermie kurzej w dawnym folwarku w Sośnicy.

Wolny czas (w okresie zimowym) spędzano na spotkaniach sąsiedzkich, podczas których mój ojciec opowiadał swoje przedwojenne przeżycia, historie z Francji, a także treść przeczytanych książek. Oczywiście nie było jeszcze TV, a nawet prądu. Rozrywki i wiadomości dostarczał radiowęzeł, tzw. „kołchoźnik”, który działał bez prądu (prąd założono w Świętem w 1953 roku).

Od 1950 roku ojciec podjął się dodatkowej pracy – został kościelnym.

Nie pamiętam niczego z czasów okupacji, wszystkie zdjęcia przepadły w zawierusze wojennej. Pierwsze wspomnienia ze Świętego to zabawy z kolegami (Tadek Koczut, Janek Białowas „Fil”, Józek Walczyszyn). Bawiliśmy się, wypasając jednocześnie krowy, co było podstawowym zajęciem dzieci. Pamiętam też pójście do szkoły, nauczycieli – pana Bartmana (był nauczycielem jeszcze w szkole ukraińskiej przed wysiedleniem i pozostał w Świętem do śmierci). Pamiętam też panią Terlecką i panią Janusz (płakaliśmy, jak odchodziła). Więcej mogę opowiedzieć o latach 50-tych i 60-tych, o działalności teatru amatorskiego, przemianach, itd.

Z Żółkwi do Jarosławia.

Historia Bolesława Panenki - inżyniera leśnika, żołnierza AK

Bolesław Panenka w Jarosławiu zamieszkał w pierwszych dniach maja 1944 r.

Uciekając z podżółkiewskich Przemiwółek przed pożogą zapowiadzaną mieszkańcom przez Ukraińców wybrał za głosem serca właśnie Jarosław. Tu od lat 30. mieszkała jego ukochana – Ewa, wówczas nastolatka, miłość na całe (długie) życie.

Bolesław Panenka urodził się 20 maja 1924 r. w Żółkwi, woj.lwowskie – choć według wojennych dokumentów było to w 1926r., bo to w latach okupacji matka Katarzyna (w domu zwana Kazią) - chroniąc go przed wizją wywózki na roboty do Niemiec – odmłodziła go urzędowo o 2 lata. I tak już zostało.

Ojcem Bolesława był Franciszek Panenka, wówczas żółkiewski policjant, urodzony w Pozsony (dziś Bratysława), od lat przedszkolnych lwowiak (po tym jak jego ojciec Ignacy Panenka - idąc w ślady swego również wyedukowanego brata Josefa- postanowił związać się z koleją żelazną i uzyskał w 1900 r. we Lwowie posadę urzędnika kolejowego). Wtedy to rodzina Ignacego Panenki (Morawiaka, urodzonego tak jak i jego przodkowie w Biskupicach k.Jevička, pow.Svitavy, woj.Pardubice) - tj: żona Karolina z domu Müller (urodzona w Szczercu pod Lwowem potomkini w drugim pokoleniu ewangelickich osadników józefińskich, którzy z końcem XVIII w. przybyli tam z Nadrenii-Palatynatu, a którą Ignacy poślubił-był w bratysławskiej katedrze rzymsko-katolickiej św.Marcina) oraz dwoje urodzonych w Bratysławie dzieci (Franciszek i młodsza od niego o 2 lata Ernestyna), opuściła ich tamtejsze miejsce zamieszkania, czyli znajdujący się przy reprezentacyjnej bratysławskiej ulicy Sétatér 23 pałac będący miejską siedzibą arystokratycznej rodziny Schaffgotschów (związanej wtedy z rodem Thurn u.Taxis), w którym pracując jako służba pałacowa poznali się dziadkowie Bolesława: Ignacy i Karolina, a z którym to rodem Ignacy i jego przodkowie od co najmniej lat 60. XVII w. byli związani (jako także służba pałacowa) w ich rodowej posiadłości w morawskich Biskupicach.

We Lwowie w grudniu 1901 r. przyszedł na świat młodszy syn Ignacego i Karoliny – któremu po ojcu nadano imię Ignacy, a Roman po ojcu chrzestnym (był nim mąż siostry Karoliny – Roman Pełeszczuk, lwowski policjant mający spektakularne sukcesy w służbie, ojciec jedynaka). Dzieci urzędniczej rodziny Panenków podjęły edukację we lwowskich szkołach powszechnych, Ignacy-senior był oprócz pracy urzędniczej także przez pewien czas głównym sędzią przysięgłym lwowskiego sądu powszechnego. Spadek po zmarłych w Szczercu rodzicach Karoliny sprawił, że Ignacy Panenka uzyskał status właściciela realności. Niestety Ignacy zaraził się gruźlicą, która wtedy siała we Lwowie spustoszenie i w styczniu 1913 r. zmarł. Po tej rodzinnej tragedii jego młodszy syn Ignacy Roman kontynuował rozpoczętą w 1912 r. naukę w II. Szkole Realnej we Lwowie, natomiast starszy syn Franciszek (w przyszłości - ojciec Bolesława), który począwszy od 1907r. był uczniem lwowskiego IV. Gimnazjum im. Długosza, wiosną 1912 r. został członkiem-założycielem Oddziału Związku Strzeleckiego w Szczercu, w którym „funkcjonując pod ps. Frank uczynił duże postępy w rzemiośle żołnierskim”, za co wiosną 1914 r.został tam „mianowany plutonowym z prawem noszenia przy gwizdku sznura zielonego”. Wraz z wybuchem I wojny światowej wdowa po Ignacym - Karolina Panenkowa - znalazła się wraz ze swymi dziećmi na wychodźstwie w Wurmbergu (Badenia-Wirtembergia), Franciszek dostał powołanie do c.k.armii i od 12 kwietnia 1915 r. został „wysłany w pole”. Latem 1915 r. Karolina z córką i synem Ignacym Romanem wróciła do Lwowa. Ten z rozpoczęciem roku szkolnego 1915/16 kontynuował tam naukę w II. Szkole Realnej. Męską pieczę nad wdową i jej rodziną przejął wtedy szwagier Karoliny – chrzestny ojciec niepełnoletniego Ignacego Romana i ojciec tragicznie zmarłego w 1904 r. jedynaka Eugeniusza Jana – lwowski policjant Roman Pełeszczuk. Możliwe, że to pod jego wpływem Franciszek Panenka po powrocie z wojny do odrodzonej Polski wybrał jako dalszą drogę życia mundurową służbę porządkową – w sierpniu 1919 r. był kapralem w Oddziale Uzupełniającym Żandarmerii Lwów Dowództwa Żandarmerii dla Galicji Wschodniej. Stał

się wzorem dla ukochanego młodszego brata. Ignacy Roman Panenka bezpośrednio po zdanej w czerwcu 1920 r. maturze w II. Szkole Realnej wraz z całą swą klasą wstąpił jako ochotnik do Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej i służąc w 3 baterii 205. pułku artylerii polowej już w lipcu 1920 r. został wysłany do walk w obronie Lwowa. To on, śmiertelnie ranny 21 VIII 1920 r. w bitwie pod Połonicami, pytał tęsknie „w lwowskim szpitalu por. Wójcickiego czy może jeszcze wrócić do baterii”. Zmarł tam z ran 26 sierpnia 1920 r. Miał zaledwie 18 lat. Został pochowany na lwowskim Cmentarzu Orłąt (grób 1217). W okresie międzywojennym mały Bolesław Panenka odwiedzał ten grób swego stryja wraz ze swym ojcem Franciszkiem, który po śmierci ukochanego brata wstąpił w szeregi Policji Państwowej i z dniem 1 XII 1920r. uzyskał nominację na młodszego posterunkowego.

W 1922 r. Franciszek Panenka jako żółkiewski policjant poślubił w tamtejszym kościele św. Wawrzyńca Katarzynę z domu Danilewicz. Była ona potomkinią żółkiewskich Danilewiczów – Ormian, których osiedlił tam hetman Żółkiewski, a których jeden z kolejnego pokolenia zstępnych, zapragnąwszy podnieść sobie swój status społeczny, ruszył w nieodległy od Żółkwi teren i tam (w osadzie przez miejscowych nazywanej Szlachta) ożenił się z majątną dziewczyną o szlacheckich papierach. Gdy ta żona niedługo po ślubie zmarła, tenże wdowiec, by zatrzymać uzyskany tą drogą majątek, poczekał w nim (8 lat) aż jej młodsza siostra dorosnie do pełnoletniości i wówczas ją pojął za żonę. Pierworodny syn z tego małżeństwa był ojcem Katarzyny.

W latach 20. Katarzyna i Franciszek Panenka zostali rodzicami 3 synów - drugim synem z tego związku był Bolesław. Przed wybuchem II wojny rodzina mieszkała w Żółkwi przy ul. Cmentarnej wynajmując połowę domu, w którego drugiej części mieszkała zamężna siostra Franciszka – Ernestyna (żona ppłk. WP Tadeusza Stanisława Chaszczyńskiego) ze swą matką – wdową Karoliną Panenkową, oraz trojgiem swych dzieci, z których najstarszy syn Zbigniew Roman Chaszczyński w 1939 r. ukończył Korpus Kadetów we Lwowie i po klęsce wrześniowej 1939 r. zaangażował się w działalność konspiracyjną jako „międzynarodowy kurier ze Lwowa”. Z końcem lutego 1940 r. jego kontakt z rodziną się urwał, a wiosną 1940 r. cała rodzina Chaszczyńskich – wraz z leciwą babcią Karoliną – została przez Sowieców wywieziona do Kazachstanu. Synowa Karoliny - Katarzyna Panenka, żona Franciszka – wraz z trzema nieletnimi synami (w tym z Bolesławem) uciekła wtedy z Żółkwi.

Karolina Panenkowa zmarła w maju 1943 r. w Kazachstanie w posesji Tamdy koło Ałgi. Jej synowa Katarzyna (matka Bolesława) zawdzięczała jej to, że mogła od niej nauczyć się tego, co było mistrzowską specjalnością Karoliny i czym ta zdobyła posadę kucharki i cukiernika w pałacu u Schaffgotschów: sporządzania, dekorowania i serwowania wyrafinowanych dań, a zwłaszcza ciast i deserów oraz przetworów arystokratycznej kuchni austriackiej. Pochodzące od niej przepisy są nadal w użyciu przez kolejne pokolenia potomków.

Dziś po poszukiwaniach rodziny wiadomo, że Zbigniew Roman Chaszczyński – brat cioteczny Bolesława - parokrotnie kursował w 1940 roku jako kurier pomiędzy Lwowem a Bukaresztem oraz Konstancą (przenosząc szyfry i pieniądze). Wykonując kolejne z zadań został 30-31 X 1940 roku aresztowany w Czerniowcach przez NKWD i tam 29 I 1941 r. skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 21 kwietnia 1941 r. Z uzyskanych informacji wynika, że „kadet Zbigniew Chaszczyński przyjeździe na siebie obowiązki i zadania wypełnił do końca i nikomu nie wydał przewożonego szyfru”. Jego włączenie się zaraz po klęsce wrześniowej do działalności konspiracyjnej zainspirowało zarówno Bolesława jak i jego starszego brata do podjęcia w okresie okupacji takiego samego wyboru.

W kwietniu 1944 r. Bolesław Panenka był już dorosły i samodzielny - miał wówczas 20 lat i przed paroma dniami – po odbyciu w ramach tajnych kompletów kilkuletniej nauki w zakresie szkoły średniej – zdał maturę w Tajnym Gimnazjum i Liceum im. Hetmana Żółkiewskiego w Żółkwi. Równocześnie - od czasu gdy po kwietniowej (1940 r.) wywózce bliskich krewnych na Syberię i do Kazachstanu uciekł wraz z matką i dwoma braćmi (ojciec – przedwojenny żółkiewski policjant – był w obozie jenieckim, wtedy w Rumunii) z Żółkwi do nieodległych Przemiwółek i gdzie znaleźli dach nad głową we dworze u dziadka-ojca matki – wspomagał finansowo rodzinę zatrudniony w Nadleśnictwie Brzuchowice. Pracował tam jako robotnik leśny zajmując się codziennym transportem kolejowym na trasie Żółkiew-Kościół-Brzuchowice-Lwów drewna pozyskiwanego w tamtejszych roztoczańskich

lasach. Ta praca umożliwiała mu także codzienny kontakt zarówno z jego środowiskiem rówieśniczym, społecznym i szkolnym w Żółkwi (kontynuacja kontaktów z miejscowymi ojcami dominikanami, u których ministrantował przed wybuchem wojny, edukacja w ramach tajnego nauczania a równocześnie kontakty w tamtejszym środowisku AK), jak i spotkania w Kościejowie z siostrą matki Bronisławą Zofią Gawlicz-nauczycielką pracującą w tamtejszej szkole powszechnej i każdego dnia dojeżdżającą tam ze Lwowa, w którym mieszkając od początku okupacji niemieckiej brała czynny udział w działalności konspiracyjnej AK. To właśnie ona wciągnęła Bolesława do AK (i w jej obecności złożył przysięgę we Lwowie), czego następstwem było uczestniczenie we Lwowie w szkoleniach z posługiwania się bronią, a także jej transport oraz gromadzenie i przechowywanie (m.in. w zabudowaniach gospodarskich i na strychu u dziadka w Przemiwólkach oraz w katakumbach kaplicy cmentarza znajdującego się tam po sąsiedzku). Tą drogą uczestniczył też w przekazywaniu i wymianie konspiracyjnych informacji bieżących i kolportowaniu materiałów (Lwów – Żółkiew i okolica).

Gromadzona i przechowywana broń strzelecka miała służyć do walki, kwas gromadzony na strychach domów w szklanych naczyniach – do obrony przed wojennymi napastnikami, ale i jedno i drugie było narzędziem bezsensownym, gdy wróg – którym nagle okazał się być ten najbliższy, sąsiedzki – zapowiedział m.in. ulotkami, że ich po prostu któreś nocy spali.... Istniejące od ponad 500 lat Przemiwólki były małą wsią (35 domów) od zarania wyróżniającą się tym, że w zdecydowanej większości zamieszkała przez Polaków, rzymskich katolików. Wprawdzie w kilku domach mieszkali też grekokatolicy Rusini, ale ich odmienność wyznaniowa i poczucie przynależności narodowej były następstwem zawieranych tu – niezbyt licznych na przestrzeni czasu- małżeństw międzywyznaniowych i ich następstw – że synowie przejmowali wyznanie po ojcu, zaś córki po matce, więc mimo tych różnic żyjący tam ludzie byli blisko ze sobą spokrewnieni i aż do czasu II wojny żyli ze sobą bezkonfliktowo. Wiosną 1944 roku okazało się, że wojna zmieniła relacje międzyludzkie, a groźby spalania nocą stawały się realne w okolicznych miejscowościach, zatem mieszkańcy podjęli decyzję o zbiorowej ucieczce na bezpieczne tereny czyli za San. Jak niemalże Noe powiódł ich tam – na tereny Chałupek Dębniańskich, Grodziska i Dębna – Jan Krówczyk, wywodzący się z tamtych terenów, a od lat 20. zamieszkały w przemiwóleckim dworze zięć jego właściciela (będącego dziadkiem Bolesława), a równocześnie człowiek, którego żonę (siostrę matki Bolesława) i dzieci sowieci wywieźli w 1940 r. do Kazachstanu i to w czasie, gdy on od tygodnia był wtedy więźniem we lwowskich Brygidkach. Cudem przeżył krwawą likwidację tego więzienia w czerwcu 1941 r., a gdy po powrocie do przemiwóleckiego domu doszedł do siebie, wówczas wraz ze swym teściem nawiązał i utrzymywał kontakty z działającymi już wówczas w polskiej konspiracji (tajne nauczanie na poziomie szkoły średniej) żółkiewskimi nauczycielami tamtejszego przedwojennego gimnazjum. Obaj prowadzili długie rozmowy przy zamkniętych drzwiach, gdy spotykali się we dworze ze swymi żółkiewskimi gośćmi (którzy – symulując, że prowadzą właśnie terenową lekcję geografii – przychodzili w towarzystwie ucznia legalnie wtedy działającej w Żółkwi szkoły powszechnej, w której byli jakoś zaczepieni). Z końcem kwietnia 1944 r., zapewne po jednym z takich spotkań, przez "starszyznę" wsi podjęta została decyzja o zbiorowym szybkim wyjeździe mieszkańców i wówczas Jan Krówczyk w trybie pilnym organizował na stacji kolejowej w pobliskiej Mierzwicy wagony kolejowe (tzw. bydłce) umożliwiające chętnym wyjazd (do Grodziska k.Tryńcy) wraz z posiadanym dobytkiem i zwierzętami. Wyjechali wszyscy z wyjątkiem dwóch rodzin. Niedługo po tym wyjeździe wieś została doszczętnie spalona. Ogień jej pożaru ponoć widać było w odległej o 8,5 km Żółkwi.

Bracia i rodzice Bolesława (ojciec w 1943 wrócił z poobozowych robót w Eisenstadt dokąd trafił z polskiego wojennego obozu jenieckiego w Rumunii) dojechali transportem kolejowym (razem z uciekającymi mieszkańcami Przemiwółek) do Grodziska i początkowo zamieszkali w Chałupkach Dębniańskich, a następnie w Dębnie, gdzie ojciec podjął pracę w PUR. Następstwem tej pracy była kolejna przeprowadzka rodziny – tym razem do Karlina na Pomorzu. Bolesław wybrał samodzielną drogę – Jarosław.

Tu znalazł zatrudnienie w sklepie z farbami i sprzętami malarskimi. Niebawem w Jarosławiu skończyła się wojna. Dzięki Ewie i jej starszej siostrze szybko nawiązał kontakty z lokalną młodzieżą męską z ich środowiska, wśród której było wielu młodzieńców uczestniczących w czasie okupacji w działaniach

podziemia AK lub sympatyzujących z nimi. Grał w tenisa, chętnie tańczył, udzielał korepetycji, pstrykał zdjęcia, ale jako żołnierz AK o ps. Jerzy przekazywał informacje i meldunki oraz kolportował materiały podziemia, a także – udając się z chłopakami na długie wycieczki na zakola starego Sanu – uczył ich posługiwania się bronią. Po wpadce przygotowywanej akcji podziemia, której celem miało być zdobycie z jarosławskiego banku pieniędzy na finansowanie organizacji, był wraz z kilkoma osobami przetrzymywany przez jarosławskie UB (w piwnicach na ul. Sienkiewicza). Po kilku miesiącach zostali zwolnieni – głównie dzięki staraniom i alibi wystawionym im przez lokalnych oo. Dominikanów (do których po działaniach wojennych trafili zakonnicy z Żółkwi). Kontaktując się podczas tego uwięzienia grypsami (które na zewnątrz wynosił jakiś pracownik tego aparatu opresji) Bolesław i Ewa obiecali sobie, że dalsze życie spędzą razem, ale wcześniej muszą zadbać o swoje solidne wykształcenie. Od jesieni 1945 r. Ewa podjęła stacjonarną naukę w jarosławskiej szkole średniej, Bolesław rozpoczął studia dzienne na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, które ukończył w 1949 r. uzyskując tytuł magistra inżyniera leśnika. W okresie studiów utrzymywał się pracując w krakowskiej fabryce świec oraz pełnił funkcję magazyniera w Komisji Zapomogowej Bratnia Pomoc. Wraz z wywodzącymi się z Jarosławia licznymi znajomymi studiującymi wówczas w Krakowie często przyjeżdżał do Jarosławia odwiedzając nie tylko Ewę ale i uczestnicząc w organizacji biletowanych publicznych zabaw i imprez tanecznych, która to działalność (będąca kontynuacją jarosławskiej przedwojennej) pozwalała sporej grupie jarosławskich studentów na podreperowanie ich finansów umożliwiające samodzielne utrzymywanie się na studiach. W grudniu 1948 r. – pół roku po zdaniu matury przez Ewę – wzięli ślub w jarosławskiej farze. Od wtedy zamieszkał jako mąż w domu, który jej ojciec wybudował w Jarosławiu – jako jeden z pierwszych domów utworzonej z początkiem lat 30. nowej dzielnicy miasta – Kolonii Oficerskiej. Tu w latach 50. przyszły na świat ich dzieci, a potem ich dzieci, a potem dzieci tychże.....

Po ukończeniu studiów Bolesław Panenka podjął pracę zawodową zgodnie z otrzymanym nakazem pracy – w Tarnowie, w tamtejszej Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Rzeszowskiego. Do mieszkającej w Jarosławiu żony (i wtedy dwójki dzieci) przyjeżdżał na niedziele. W latach 1954-1955 pracował w Jarosławiu w Spółdzielni Pracy Przemysłu Drzewnego (jako kierownik techniczny). Rozkwit jego kariery zawodowej rozpoczął się w 1955 roku, kiedy został zatrudniony w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Przemyślu, gdzie do końca 1958 r. (dojeżdżając z Jarosławia) pracował na miejscu, by od 1 I 1959 roku przejść do pracy tzw. terenowej – w nadleśnictwach podległych temu Zarządowi Lasów (adiunkt w Nadleśnictwie Sieniawa i Wiązownica, nadleśniczy Nadleśnictwa Wiązownica – po likwidacji którego wrócił w latach 70. do Nadleśnictwa Sieniawa). W latach 1978-1982 pracował OZLP w Krośnie - na stanowisku inspektora obwodowego st. rewidenta na terenie lasów państwowych w ich placówkach w całych Bieszczadach. Także wtedy dojeżdżał tam z Jarosławia, a tu – w założonym przez niego przed 30. laty gnieździe rodzinnym – przychodziły na świat wnuki, które były oczkiem w głowie ich dziadzia. W 1982 r. powrócił do pracy w Nadleśnictwie Sieniawa – jako zastępca nadleśniczego, skąd w 1983 r. został przez krośnieńskich zwierzchników oddelegowany do organizowania nowo powstającego (w związku ze zmianami w strukturze organizacyjnej Lasów Państwowych) Nadleśnictwa Radymno. Gdy jednostka ta została przez niego w bardzo krótkim czasie zorganizowana i przygotowana do rozpoczęcia działalności (a solidność i jakość tych prac została bardzo wysoko oceniona przez dyrekcję, co zdawało się rzutować na to, że Bolesław Panenka zostanie obsadzony tam na stanowisku jej nadleśniczego) ówczesny Dyrektor Naczelny w bezpośredniej rozmowie zadał mu pytanie „Panie, co pan masz gdzieś zapisane w papierach, że mi NIE WOLNO pana awansować?” !!!! Bolesław Panenka nie miał pojęcia – i aż do śmierci : ani podejrzenia, ani wiedzy - że jarosławscy esbecy z końcem lat 50. założyli mu teczkę tworząc do niej „dokumenty”... a w dokumentach „zapisy” Owszem, jeździli za nim pojawiając się na „rozmowy” w miejscach jego pracy (w terenie! – nawet w odległych od Jarosławia miejscowościach!) w trakcie których namawiali go, by ściągnął do Polski przebywającego na emigracji od zakończenia wojny ojca swej żony (którego Bolesław nie tylko, że nie widział na oczy – i to nie od czasu, gdy się ożenił w 1948 r., – ale od 1945 r.!!!, ale i nie utrzymywał z nim osobistego kontaktu). W rozmowach tych użyli nawet swojej terminologii – że teść : jest „wrogiem władzy ludowej” i że jest jednym z „dwóch nieprzejednanych z Jarosławia” Bolesław Panenka nigdy nie poddał się naciskom i żadnych działań w tym kierunku nie podejmował.

Nie mogli dopaść teścia (a to uniemożliwiło tym esbekom zrobienie na nim kariery służbowej), no to stworzyli papiery zięciowi....

Bolesław Panenka aż do emerytury (III 1991 r.) pracował w Nadleśnictwie Radymno, ale jedynie jako zastępca nadleśniczego.

Całe życie zawodowe pracując w leśnictwie zajmował się też przekazywaniem swej wiedzy i doświadczenia nowym pokoleniom leśników (prowadząc w Bieszczadach praktyki studenckie krakowskich studentów leśnictwa, jako opiekun i mentor uczniów i rozpoczynających pracę zawodową absolwentów wydziałów leśnych szkół średnich i uczelni). Lubili go słuchać, obcować z nim, szukać u niego wiedzy ale i porady, dzielić się nie tylko sprawami zawodowymi ale i swymi troskami prywatnymi. Tak samo był odbierany i traktowany w środowisku łowieckim – w czasach, gdy hobbystycznie czynnie zajmował się myślistwem. Było ono jego wielką pasją (niemalże obowiązkowy był udział w polowaniach w Wigilię!) i w środowisku kół łowieckich, do których, należał dbał mocno o etykę łowiecką. Na Kolonii Oficerskiej – której był mieszkańcem od 1948 r. aż do śmierci – był inicjatorem i organizatorem społecznej budowy gazociągu na ulicy Limanowskiego oraz przez wiele lat po jej sfinalizowaniu prowadził obsługę jego eksploatacji (rozliczanie na rzecz mieszkańców ulicy – inwestorów przy podłączaniu się kolejnych odbiorców). Mimo, że ze względu na pracę zawodową w terenie późno powracał do domu, znajdował i czas i siły, by w okresie wznoszenia na Kolonii Oficerskiej kościoła czynnie fizycznie uczestniczyć w społecznym wznoszeniu jego murów.

Urlopy i wolny czas spędzał na wypadach do lasu. Z rodziną i zaprzyjaźnionymi znajomymi. Odwiedzał też wtedy mieszkających tam swych emerytowanych pracowników, nawet jeśli byli to leśni drwale czy wozacy.

Robił doskonałą orzechówkę. Tylko bardzo bliscy wiedzieli, że uwielbiał słodczyce (choć cały czas był szczupły) – mieszkankę wedłowską bywało, że jadał kilogramami. Miał piękny, kaligraficzny charakter pisma. Z najmłodszym wnukiem, gdy ten był jeszcze w wieku przedszkolnym, z pasją grywał w szachy. O swej matce nawet po jej śmierci zawsze mówił Mamusia, a do żony i o żonie – Ewuszka.

Bolesław Panenka zmarł nagle, z miłości do Ewy – jego serce nie wytrzymało obciążenia jakim była diagnoza i szybko postępująca ciężka choroba żony. Na Jego pogrzeb przybyło morze tych, którzy chcieli właśnie Jego pożegnać – także ci w zielonych mundurach leśników, w tym także ci z położonych daleko i bardzo daleko od Jarosławia jednostek Lasów Państwowych – ludzie, którzy traktowali Go jako mentora w ich życiu zawodowym. Pochowany został w rodzinnym grobie przodków swej żony na Nowym Cmentarzu w Jarosławiu. W mundurze i z czapką leśnika. Ewa Panenka zmarła cztery miesiące później, pochowana została u boku swego Męża.

Dom na Kolonii Oficerskiej w Jarosławiu jest nadal rodzinną siedzibą - zamieszkałą przez teraz wchodzące w dorosłe życie czwarte już pokolenie potomków jego inwestora.

Wspomnienia rodzinne

Dziadkowie – Stefan Soja i jego żona Maria – mieli pięcioro dzieci: Katarzynę, Michała, Piotra, Zofię i Franciszka. Posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni około ośmiu hektarów oraz własny duży las.

Dziadek Stefan był uczestnikiem I wojny światowej – został internowany na terenie dawnej Besarabii. Dzisiaj to terytorium Rumunii i Mołdawii.

Najstarszy syn Michał ożenił się z Marią Wanio, z ich małżeństwa urodziło się ośmioro dzieci, w tym troje na Kresach – Helena, Edward i Anna.

Michał pomagał w gospodarstwie rolnym, a równocześnie pracował w Gromadzkiej Radzie w Krakowcu jako referent. W latach 1932 – 1935 służył w Związku Strzeleckim Piłsudskiego w Przemyślu.

Po zakończeniu II wojny światowej w 1945 roku i zmianie granic Polski miejscowość Gnojnice, skąd pochodzili moi rodzice, została w granicach ZSRR – zrodziła się wielka niepewność, co stanie się z Polakami zamieszkującymi te tereny. Wszystko się bardzo szybko wyjaśniło, bo zostali zmuszeni do opuszczenia swego miejsca zamieszkania w ciągu 24 godzin. Nie mając wyjścia, z ciężkim sercem zabrali najpotrzebniejszy dobytek i załadowali na wóz, do którego przypięli dwie krowy i udali się w kierunku Radymna. Pozostawili cały dorobek swego życia za wschodnią granicą.

Po całodziennej tułaczce dotarli do Radymna, gdzie Michał – mój ojciec – zaczął rozglądać się za jakimś miejscem zamieszkania. Po konsultacji z władzami Radymna został przydzielony mu budynek w bardzo złym stanie przy ulicy Młynarskiej, gdzie rodzice przebywali około 6 miesięcy. Michał niezbyt zadowolony z tego lokalu czynił starania, aby uzyskać podobne gospodarstwo, jakie pozostawili w Gnojnicach. Po pewnym czasie zostało im przydzielone podobne gospodarstwo we wsi Święte - o powierzchni 7 hektarów z budynkami krytymi słomą. Ojciec zgodził się na tę propozycję. Po osiedleniu się ojciec był bardzo aktywny społecznie. Zajmował się sprawami związanymi z rolnictwem, był wiceprezesem Gminnej Spółdzielni w Radymnie, radnym w Gromadzkiej Radzie w Sośnicy, pełnił też funkcję przewodniczącego rady parafialnej oraz sołtysa wsi Święte przez 20 lat. Był też przewodniczącym komitetu budowy szkoły i działał w wielu innych organizacjach.

Michał Soja za swoją działalność dla dobra Polski, za wspieranie Armii Krajowej oraz protesty przy powstawaniu spółdzielni produkcyjnych został zatrzymany przez SB i więziony w Rzeszowie przez 3 miesiące – było to w roku 1952.

Jadwiga Łamasz-Brzezińska, ps. „Wisła”

Fragmenty wspomnień

Tekst pochodzi z 31. numeru „Ułana Jazłowieckiego”.

Urodziłam się 30 I 1925 r. w III Wólce pod Lwowem. Dzieciństwo moje przebiegało beztrudno i wesoło. W 1931 r. poszłam do szkoły, w III klasie wstąpiłam do harcerstwa. W szkole nie miałam żadnych trudności, lubiłam bardzo wiersze. Po ukończeniu VI klasy wstąpiłam do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, które siedzibę miało w Czyszkach przy kościele w starej plebanii, tam odbywały się zebrania. Ksiądz przekonał mojego ojca, żeby mnie posłał dalej do szkół, więc ojciec posłał (...) do wymarzonego Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Królowej Jadwigi, które mieściło się przy ulicy Potockiego nr 35. W nagrodę za zdanie egzaminu, mama z ciotką zabrały mnie do Teatru Wielkiego na spektakl „Strasznego Dworu”, to było niezapomniane przeżycie dla nastolatki. (...) Za czasów pierwszej okupacji sowieckiej uczyłam się gobelinarstwa, robót na drutach i szydełku u pani Kosowej w Winnikach, co bardzo przydało mi się w dalszym życiu. Od 1941 r. uczęszczałam do Szkoły Handlowej we Lwowie, która mieściła się najpierw przy ulicy Kurkowej, a następnie (...) do Uniwersytetu Kazimierzowskiego. Część profesorów wykładowców była z wyższych uczelni, książek nie było. Trzeba było z wszystkich wykładów robić notatki. Zimą sale nie były opalane, pisałyśmy w rękawiczkach. Ukończyłam dwie klasy. Cały czas mieszkalam u ciotki Marysi Pusz przy ulicy Leśnej 14. Syn ciotki Czesiek też chodził do handlowki, było nam lżej, razem uczyliśmy się.

W szkole zostałam wciągnięta do pracy w konspiracji przez profesora Stankiewicza. W 1942 r. do ZWZ, a następnie do AK. Na początku roznosiłam prasę konspiracyjną – „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej”, „Wierni Polsce”, „Konfederacja Ziemi Kresowej”. ... Prasę odbierałam w oznaczonych punktach i roznosiłam w z góry oznaczone miejsca. Z czasem krąg się rozszerzał i zaczęłam nosić na Wólkę, do Czyszek i Winniczek. W Czyszkach punktem kontaktowym była biblioteka na plebanii u księdza Kwaśniaka, który został naszym kapłanem. Tam oddawałam prasę, a łączniczki z Czyszek Górnych, miasteczka, Czyszek Dolnych i Winniczek odbierały ode mnie lub od Ks. Kwaśniaka. Z Winniczek odbierała nasza sanitariuszka Zofia Bednarz i przekazywała do Ganczar. Wuj Józef Pusz pracował w rzeźni na Zamarstynowie jako dyrektor administracyjny. Dzięki niemu dostawaliśmy podroby, takie jak: serca, nerki, wątroby i flaki. Raz w tygodniu jeździłam do rzeźni i przywoziłam podroby, a następnie rozwoziłam je po mieście pod wskazane adresy. Była to pomoc dla żon oficerów i uwięzionych.

W czasie okupacji niemieckiej w budynku Gimnazjum Królowej Jadwigi mieścił się Instytut Weiglowski. I wiele panienek zamiast do szkół chodziło karmić wszy. Karmicielki chroniły specjalne przepustki. Mogły nawet nocą po godzinie policyjnej poruszać się po mieście. Spory odsetek produkcji szczepionek trafiał do AK i całego lwowskiego podziemia. Profesor Weigel uratował setki, jeśli nie tysiące, mieszkańców Lwowa i okolic, bo tyfus plamisty szalał. Z łagru na Janowskiej rozpuścili chorych na tyfus jeńców rosyjskich, a ci chorzy i głodni chodzili po domach, prosili o strawę, czy nocleg i tak tyfus się rozszerzał. Na III Wólce i w Czyszkach też były wypadki śmiertelnych zachorowań. W szkole w Czyszkach założyli szpital, zwozili chorych z całej okolicy. Ogłosili kwarantannę, nikomu nie było wolno wyjeżdżać ani przyjeżdżać. Groziło to karą śmierci. Był to koniec roku 1942 i początek 1943. Ja w tym czasie (...) dostałam rozkaz dostarczenia szczepionek do szpitala w Czyszkach. Otrzymałam przepustkę i lewe papiery, że jestem karmicielką wszy. Ścieżką przez las dotarłam na III Wólkę do domu, a potem do Czyszek na plebanie, oddając Ks. Kwaśniakowi przesyłkę. (...)

PARTYZANTKA W 14. PUŁKU UŁANÓW Leśnych AK i. Ułanów Jazłowieckich.

W roku 1943 przeszłam przeszkolenie sanitarne i wojskowe, które odbywały się na Wólce w domu mojego szwagra i rodziców. Zostałam włączona do 14-go Pułku Ułanów Leśnych AK. Jaka byłam dumna, że należę do pułku, który był tak sławny. Odtąd zaczęła się prawdziwa praca w konspiracji. Byłam łączniczką w sztabie, który stacjonował u mojego szwagra Ludwika [Łamasza]. Nie mieliśmy pojęcia, jakie przed nami trudne zadania do pokonania i co nam zgotuje los, ale byliśmy młodzi i ufni. Dowódca zgrupowania, kapitan „Draża”, mimo że był Jugosłowianinem [właściwie Serbem], był wielkim patriotą i ukochał nasz

kraj jak własny. Trzymał wszystkich w dyscyplinie, my cieszyliśmy się, że mamy takiego dowódcę, że nasze pokolenie przyniesie wolność Ojczyźnie. Niestety - czekały nas upokorzenia, więzienia, długie lata łagrów i poniewierki, a po powrocie jeszcze przez wiele lat czekaliśmy na uznanie. Pamiętam, jednego razu dostałam rozkaz dostarczenia jakiegoś rulonu do dowódcy I-go plutonu 14. Pułku Ułanów Leśnych do por. „Florjana” – Henryka Kozińskiego, który stacjonował w Winniczkach na młynach.

Dostałam obstawę w osobie sanitariuszki „Steli”, Antoniny Łamasz, która szła za mną tak, żeby nie stracić mnie z oczu. W razie wpadki miała zawiadomić „Drażę”, ona była bez żadnych podejrzeń. Papiery przenosiłam w ładnej, granatowej parasolce z popielatym wzorkiem i kauczukową rączką. Kiedy dochodziłam do Winniczek, zauważyłam żołnierzy niemieckich rozciągających linię telefoniczną. Mróz przeszedł po mnie, ale z uśmiechem przeszłam obok, odpowiadając na ich zaczepki i kręcąc parasolką, jak gdyby nigdy nic, szczęśliwie dotarłam do celu. Jak wracałyśmy, razem ze „Stelą”, już nie odpowiadałyśmy na zaczepki Niemców.

Z końcem lata 1943 r. otrzymałam rozkaz przejścia aż za Kamionkę Strumiłową w kierunku Sokala. W lesie na drodze do Sokala mieliśmy spotkać dziewczynę z chłopcem i zapytać, „czy to najkrótsza droga na Sokal”, a odzew „nie, są jeszcze krótsze”. Drogę tę miałam przejść z „Garbusem” – Wiktorem Popławskim. Mieliśmy udawać parę zakochanych. Dostałam lewe papiery i wczesnym rankiem wyruszyliśmy w drogę. Musieliśmy omijać wioski na szlaku, dotarliśmy szczęśliwie do Kamionki Strumiłowej, weszliśmy na most na Bugu i zobaczyliśmy, że na końcu mostu stoją Niemcy. Było za późno, żeby zawrócić, szliśmy powoli i zaczęliśmy się całować. Byliśmy tak wiarygodni, że Niemców ubawiło nasze zachowanie i tak szczęśliwie przeszliśmy mając ze sobą niebezpieczną paczkę w torbie. Po spotkaniu w lesie, krótkim odpoczynku i pozostawieniu „Garbusa” ruszyłam w drogę powrotną. Miałam spotkać trzech chłopców, z którymi powinnam wracać. Spotkałam ich w wyznaczonym miejscu w Kamionce Strumiłowej i ruszyliśmy w drogę. Już zapadał zmrok, robiło się ciemno, w dali było słychać ujadanie psów. Zobaczyliśmy drzewa, wyglądało to na mały zagajnik. Byłam tak zmęczona, że powiedziałam, dalej nie idę. Pokładaliśmy się spać na murawie. Ja od razu zasnęłam, jak zaczęło świtać, ten chłopak, który stał na czujce, obudził nas. Ruszyliśmy w drogę, okazało się, że spaliśmy na cmentarzu. Najgorzej było przejść koło Żółtaniec, tam było wielkie zgrupowanie band UPA. Pod lasem, na polu ziemniaczanym, przeleżeliśmy do zmroku i późno w nocy dotarliśmy do domu. Zdałam relację z podróży, chłopcami zajął się „Ludwik” i „Bokser”, a ja poszłam spać. Przespałam cały dzień, wieczorem jak się obudziłam, myślałam, że to rano.

Po powrocie z Rosji dostałam Odznakę Pamiątkową Obszaru Lwowskiego Armii Krajowej „Lutnia”. Obszar obejmował okręgi Lwów, Stanisławów, Tarnopol i Wołyń. Odznaka nr 163 nadana została przez płk. dypl. Jana Sokołowskiego, ps. „Trzaska”. Pamiętam jeszcze jedno zdarzenie, które miało miejsce tuż przed akcją „Burza”. 20 VII 1944 r. na szkoleniu wojskowym, które odbywało się pod lasem na III Wólce w domu Stanisława Brzezińskiego. Goniec z Winniczek przyniósł wiadomość, że oddziały gestapo i własowcy otaczają nasz I-wszy Oddział Leśny AK, por. Floriana, który stacjonował na Kopiatynie. Plut. „Józef”, który miał z nami szkolenie, oznajmił, żeby się zgłosić na ochotnika, ponieważ zadanie jest niebezpieczne, to nie wojsko frontowe a SS i Ukraińcy. Jak złapią, to nie wiadomo, co może się zdarzyć. Popatrzyłam na koleżanki, jak pobladły, zgłosiłam się, schowałam meldunek i w drogę. Z chwilą wejścia do lasu słyszałam odgłos własnych kroków. Strach mnie ogarnął, zesłam z drogi, przedzierając się przez gęstwinę dotarłam do górnej ścieżki i to mnie ocaliło, dotarłam szczęśliwie do oddziału. Oddałam meldunek dowódcy, a on zdecydował, że mam zostać w oddziale. Trzech chłopców, którzy byli na czujce, zaginęło: „Andrus”, „Antena” i „Gwóźdź”, i jeszcze dwóch – „Znicz” oraz „Czarny”. Podeszli ich tak cicho, że ci się nie spostrzegli. Cała piątka została odtransportowana do Winnik, do Fabryki Tytoniu, gdzie urzędowało Gestapo. Tam po dwóch dniach stanęli przed obliczem wojennego sądu SS Galizien i zostali skazani na śmierć...

Historia rodziny

W dziejach Podkamienia można wyróżnić cztery okresy, z których trzy pierwsze obejmują dzieje miasta od chwili powstania do dnia 12 marca 1944 roku, tj. dnia, w którym banderowcy dokonali napadu na miasto i klasztor ojców dominikanów.

Rok 1944 to rok cofania się Niemców pod naciskiem wojsk radzieckich. Na terenach byłych województw wschodnich II Rzeczypospolitej okupowanych przez Niemcy działała Ukraińska Powstańcza Armia na czele ze Stepanem Bandera, który na mocy umowy podpisanej w Krakowie w 1941 roku z przedstawicielem Hitlera – Canarisem - pomagał Niemcom w mordowaniu ludności żydowskiej, Cyganów i Polaków.

Marzec 1944. Zima w tym roku była długa i śnieżna. W pogodne noce było słychać gdzieś daleko na linii Wołynia głuchy pomruk frontu.

Wokół Podkamienia prawie wszystkie wioski polskie były już spalone, a ludność wymordowana przez bandy UPA. Huta Pieniacka, Suchowola, na terenach Wołynia – Wiśniowiec. Ludność ze wszystkich stron już od jesieni skupiała się w klasztorze. Pozostał Podkamień i wieś Palikrowy (około 3-4 km od Podkamienia). Zorganizowano prowizoryczne samoobrony. Bandy UPA były silnie uzbrojone przez Niemców, podczas gdy Polacy byli kontrolowani, aby uniemożliwić im przechowywanie broni. Niedaleko stał także pułk policji ukraińskiej wchodzący w skład armii niemieckiej.

W klasztorze samoobroną kierował inż. leśnik Sołtysik i ksiądz Józef Burda pełniący obowiązki proboszcza, gdyż w tym czasie proboszcz – ks. Marek – wyjechał do Krakowa. Ksiądz Józef – wybitna postać – słynny kaznodzieja. Codziennie wychodził na spacer poza mury klasztoru. Nadszedł dzień 11 marca 1944 roku (sobota). W godzinach popołudniowych ze wszystkich stron drogami i polami ciągnęły jednostki UPA do Podkamienia. Bramy pozamykano. Ksiądz Józef jak zwykle wyszedł na spacer i pierwsza czujka UPA chwyciła księdza i zaprowadziła do swego dowództwa. W klasztorze napięcie wzrastało – czekano, czy księdza wypuszczą.

Okres ten przypadał na czas wielkiego postu. Ludzie zebrali się w kościele i oczekiwali księdza. W późnych godzinach wypuszczono go – ksiądz Józef stał przy głównym ołtarzu i przemówił do zgromadzonych. Przedstawił tragiczne położenie ludności polskiej. Siły UPA były przeważające i prócz tego w każdej chwili mogły uzyskać pomoc wojsk niemieckich i wspomaganie artylerii. Banderowcy dali ultimatum, aby opuścić klasztor do godziny 7. rano dnia następnego, tj. 12 III 1944 roku.

O opuszczeniu klasztoru na początku nie było mowy. Przygnębienie i napięcie wzrosło, może tym bardziej, że kościół był nieoświetlony, paliły się tylko świece przy głównym ołtarzu. Cały kościół był wypełniony ludźmi, a trzeba przyjąć, że to największy kościół, jaki był w II Rzeczypospolitej (większy niż Częstochowa czy Wilno) Widok był niesamowity – same ciemne klęczące postacie. Dzieci płakały i tuliły się do matek – wszyscy płakali.

Ksiądz zaintonował pieśń „O Ty, o Matko, a gdzie pójdziemy i gdzie ratunku szukać będziemy”... Wszyscy podjęli tę pieśń... Potężny głos wibrował w całym kościele. Wyczuwało się, że w tej chwili naprawdę wszyscy się modlą i błagają Matkę Boską o wybawienie. Zza murów dochodził od czasu do czasu głos: „Lachy na pohybel”. Ktoś już podpisał wyrok śmierci na tyłu niewinnych ludzi – w tym na kobiety i dzieci. Obserwator z boku mógłby porównać tę sytuację z Niewinnym Chrystusem, gdy zaprowadzono go do Piłata. Tłum krzyczał wówczas „ukrzyżować go”. Następnie dzielili jego szaty.

Tutaj też w następnym dniu zdzierali obrusy ze wszystkich ołtarzy. Kto miał prawo wydać wyrok śmierci na tych niewinnych ludzi?

Nie przybył to dziki Tatar, jak bywało w dalekiej przeszłości, ale przywódcy zbrodniarzy byli z Podkamienia, Brodów czy Wołynia, Przeważnie pokończyli wyższe uczelnie lwowskie.

Nadszedł dzień 12 marca 1944 roku. Ostatnia msza w tym kościele, jaka odbyła się. Później odbywały się msze po wejściu wojsk radzieckich, ale w refektarzu, a nie w kościele.

Godzina 7.00 – zaatakowali banderowcy klasztor. Ilość członków UPA biorących udział w napadzie oceniano się na około 15 setni – mniej więcej 2 000 ludzi.

W pierwszym ataku banderowcy nie mogli zdobyć klasztoru. Wycofali się. Przyszła delegacja oficerów niemieckich. Zażądali opuszczenia klasztoru przez ludność, bo w przeciwnym wypadku użyją artylerii, czołgów i lotnictwa. Artyleria ulokowana na cmentarzu w Podkamieniu w tym czasie ostrzeliwała Palikrowy. W takiej sytuacji inż. Sołtysik podjął decyzję opuszczenia klasztoru. Pierwszą grupę ludzi wyprowadzono za mury. Przeszli za organistówkę (tzw. dawny dworek na skałce). W tym momencie banderowcy zaatakowali. Ci, którzy nie przekroczyli jeszcze murów klasztoru, mogli się cofnąć. Ci, którzy byli już na zewnątrz, ratowali się ucieczką, a do nich strzelano jak do zwierzyny na polowaniu. Następne grupy uciekały kanałami za mury od strony zachodniej. Oczywiście kobiety z małymi dziećmi pozostawały i to ich najwięcej zginęło po zdobyciu klasztoru.

Okoliczni mieszkańcy, którzy nie skryli się w klasztorze, byli zabierani z domów i rozstrzeliwani.

W tym dniu zamordowano około 700 osób. Pochowano ich w następnych dniach w dwóch wspólnych dołach na cmentarzu, oczywiście bez udziału księdza.

Czy wszyscy Ukraińcy byli po stronie tego systemu zła, który zakładał wyniszczenie całkowite ludności polskiej na tamtych terenach?

Przytoczę jeden znany mi przykład z opowiadania znajomego, który przeżył tę masakrę: w momencie opuszczenia klasztoru, po przejściu bramy głównej w murach obronnych, biegłem na przódzie i skierowałem się w kierunku, gdzie mieszkał dziadek. Zza ogrodzenia organistówki wychylił się Stefan Batoryna (z zawodu szewc) krzyknął do mnie: „ne wতিকaj do dida, wże dawno zabytyj, wतिकaj do lisa” Ile on takimi słowami uratował ludzi? Po długim błądzeniu po lesie przypadkowo znalazłem się w grupie inż. Sołtysika i w niej przebywałem przez kilka najbardziej niebezpiecznych dni. Inżynier Sołtysik czasami zlecał mi wykonanie mało istotnych poleceń. Którejś nocy polecił, abym się przekradł przez posterunki UPA i dotarł do Bałuszczaka Dionizego, który mieszkał pod lasem i zapytał, czy przyjąłby do domu dziewczynkę, która nie wytrzymała zimna w lesie [dotyczy to Jadwigi Kotowskiej]. Dotarłem do Bałuszczaka i przedstawiłem sytuację. Pan Bałuszczak pokazał mi ilu ma schowanych rannych Polaków. Kazał mi, abym całą sytuację przedstawił Sołtysikowi i że przyjąć już więcej nie może. Otrzymałem 10 jajek i kawał chleba.

Księża wyznania grekokatolickiego w większości weszli w kolaborację z Niemcami. Brali udział w działaniach UPA, lub je tolerowali. Ale czy wszyscy? Ksiądz tego wyznania z wioski Nakwasza kategorycznie potępiał drogę, jaką wybrali członkowie UPA. W te najgorsze dni jeździł konikiem zaprzężonym do sanek i wypatrywał chowających się Polaków. Pocięszał ich i wzywał do wytrzymania, gdyż w niedługim już czasie wejdą wojska radzieckie (spotkanie księdza z moją Matką).

Bednarczuk z wioski Niemiacz, którego pola podchodziły do Podkamienia (Zaklasztor), zesłany w 1940 roku na Sybir. Jego czterej synowie, którzy kształcili się na Uniwersytecie Lwowskim, nie wyrazili zgody na współpracę z UPA – zostali zamordowani. A zatem mamy przykład we wszystkich przekrojach klasowych ludzi z tamtej narodowości, którzy, nie tylko że nie popierali UPA, ale współpracowali z Polakami:

- Stefan Batoryna – rzemieślnik
- Dionizy Bałuszczak – rolnik
- synowie Bednarczuka – inteligencja
- ksiądz wyznania grekokatolickiego z Nakwaszy.

Weszły wojska radzieckie. Cieszyliśmy się, że możemy wyjść z lasu, lecz radość była ograniczona. Znałszy ich z roku 1939 – wywózki na Sybir, niszczenie wszystkiego, co pochodzi z kultury polskiej i wszystkiego, co wspólne z kultem Boga.

W 1945 roku okolice Podkamienia i Brodów opuścili mieszkający tam Polacy. Jako tzw. „repatrianci” byli kierowani głównie w okolice Wrocławia.

Drugi największy transport Polaków z Podkamienia, Brodów i Tarnopola 20 maja 1945 roku dojechał do Wołowa koło Wrocławia. Tam rozpoczęliśmy życie na nowym miejscu. Wszystkie rodziny zostały rozproszone niemal po całej Polsce, a nawet świecie. Obraz Matki Boskiej z Podkamienia, jak i zakon ojców dominikanów, ulokowano w kościele św. Wojciecha we Wrocławiu przy placu ks. bpa Nankiera.

Lista mieszkańców Podkamina zamordowanych przez UPA 12 marca 1944 roku (sporządzona przez ks. Józefa Burdę)

1. Baczyński Władysław – lat 37
2. Baczyńska Helena – lat 32
3. Baczyński Tadeusz – lat 6
4. Baczyńska Maria – lat 11
5. Bajewicz Hipolit – lat 77
6. Bajewicz Julia – lat 32
7. Buczkowski Tadeusz – lat 25
8. Buczkowski Zygmunt – lat 24
9. Butyńska Michalina – lat 28
10. Didyk Anna – lat 42
11. Didyk Gaspary – lat 9
12. Fijałkowski Stanisław – lat 53
13. Frączyk Jan - lat 58
14. Gumowska Helena – lat 70
15. Huckman Alfred – 20
16. Juzwa Gracjan – lat 75
17. Horski Franciszek – lat 76
18. Iłowska Eugenia – lat 35
19. Iłowska Franciszka – lat 58
20. Kettinger Franciszek – lat 69
21. Kowalska Maria – lat 43
22. Kowalska Stanisława – lat 19
23. Kraft Helena – lat 19
24. Kwint Karolina – lat 62
25. Łoźna Zuzanna – lat 19
26. Maciejko Stanisław – lat 50
27. Mirecki Konstanty – lat 70
28. Mizera Stanisława – lat 37
29. Mizera Władysław – lat 46
30. Mizera Jadwiga – lat 19
31. Niewiadomski Feliks – lat 58
32. Niewiadomska Waleria – lat 57
33. Ochyra Franciszek – lat 44
34. Ochyra Anna – lat 40
35. Ochyra Romuald – lat 5
36. Podgórski Władysław – lat 27
37. Piaseczny Bronisław – lat 31
38. Piaseczna Eufemia – lat 56
39. Półtorak Paweł – lat 25
40. Półtorak Michał – lat 67
41. Rogowski Kryspin – lat 57
42. Sikorska Agata – lat ok. 60
43. Schnitzer Stanisława – lat 66
44. Schnitzer Stefan – lat 20
45. Schnitzer Jadwiga – lat 14
46. Sienkiewicz Tekla – lat 74
47. Sienkiewicz Aniela – lat 28
48. Skwarczyński Michał – lat 61

49. Skwarczyńska Anna – lat 55
50. Skwarczyńska Kazimiera – lat 32
51. Skwarczyński Franciszek – lat 38
52. Stocka Maria – lat 39
53. Świętojański Karol – lat 72
54. Świętojańska Anna – lat 64
55. Świętojańska Antonina – lat 41
56. Szeremeta Michalina – lat 35
57. Szeremeta Emilia – lat 7
58. Walichnowska Janina – lat 22
59. Walichnowski Bolesław – lat 5
60. Wierzbicki vel Wierzbowski Józef – lat 54
61. Wierzbicki Jordan – lat 73
62. Wierzbicka Paulina – lat 80
63. Wilczyńska Wiktoria – lat 46
64. Wilczyńska Regina – lat 2
65. Węglińska Antonina – lat 36
66. Węgliński Ludwik – lat 10
67. Wiśniewska Stanisława - lat 13
68. Wiśniewska Matylda – lat 5
69. Wiśniewska Bronisława – lat 33
70. Wiśniewska Franciszka – lat 43
71. Wróblewski Antoni – lat 65
72. Wróblewska Petronela – lat 67
73. Wróblewski Władysław – lat 31
74. Wróblewska Petronela – lat 26
75. Wróblewska Władysława – lat 3
76. Wróblewski Kazimierz – lat 70
77. Żurawski Władysław – lat 34

W Złoczowie był anioł

WSTĘP

Zbiór opowiadań mojej Mamy pod wspólnym tytułem „W Złoczowie był anioł” powstał w latach 2003 - 2004. Mama nie jeden raz opowiadała mi o Złoczowie i Lwowie, o świecie, w jakim spędziła dzieciństwo, które we wrześniu 1939 roku przerwała wojna. Będąc jeszcze dzieckiem, słuchałem tych opowieści jak bajki o żelaznym wilku i przyznaję nie wzbudzały one we mnie specjalnych emocji. Wtedy był to dla mnie zupełnie nierealny świat, gdzieś daleko za obcą granicą. Świat, którego już nie było. Dopiero, kiedy dorosłem, zrozumiałem, że jednak był, istniał w pamięci Mamy. Niczym stare fotografie przechowywane pieczołowicie w rodzinnym albumie.

Namówiłem Mamę do spisania tych opowiadań. Kiedy przeczytałem pierwsze, zaskoczyła mnie jego literacka forma. Odebrałem je jak plastyczny obraz, może dlatego, że zajmuję się fotografią. Potem powstawały następne i każde było - używając języka fotograficznego - kliszą pamięci. Rozmawialiśmy o pomysłach na kolejne opowiadania. Mama doszła do wniosku, że tak jak do albumu rodzinnego nie wkleja się zdjęć przedstawiających złe chwile, tak nie będzie pisać o tych złych, które też zachowała w pamięci, a widziała wiele. Na przykład, jako szesnastoletnia dziewczyna była świadkiem pogromu złoczowskich Żydów w 1942 roku, nie wspominając już o wojnie, której front trzy razy przetoczył się przez Złoczów i Lwów. Tak powstało osiem opowiadań o tamtym świecie, po którym przechadzał się anioł.

Jacek Szwic

W ZŁOCZOWIE BYŁ ANIOŁ

Teraz po latach wracają obrazy tamtych cudownych dni. Młodość, spokój i poczucie bezpieczeństwa, ustalony porządek, ciepło. Przeżycia głębokie i niezwykle zatrzymał czas. Teraz wracają zarejestrowane z fotograficzną dokładnością.

Ja swoje wspomnienia widzę.

Krystyna Szwic

DAWIDEK SIĘ ŻENI, CZYLI DURNOWATY POMIDOR

Pokój jest duży jak moja klasa. Nie ma mebli, tylko pod jedną ścianą stoi kanapa. Oparcie i siedzenie ma obite zielonym aksamitem. Pod ścianami stoją krzesła. Na nich siedzą starsze Żydówki – mężatki. Obok stoją młode. Mężczyźni głośno rozmawiają w drugiej części pokoju. Ja i mama stoimy razem z innymi gośćmi. Jesteśmy na ślubie Dawidka.

Mieszkamy u babci, bo Dawidek się żeni we Lwowie. Mama miała pomagać w ratowaniu Dawidka, ale się nie udało. Kiedyś przyszedł do nas wieczorem nasz gospodarz i powiedział, że jego żona Sara posłała go do mamy z interesem. Nie przyszła sama, bo od interesów są mężowie. Właśnie kończyłam jeść na kolację zupę mleczną. Teraz wiem, że nie mogę iść spać, bo bardzo mnie zaniepokoiło, jaki to interes ma Sara. Nie lubiłam mleka z kaszą hreczaną, ale poprosiłam mamę żeby mi dołała, bo chciałam posiedzieć i posłuchać, o czym mówi pan Shmidh. Mama miała się zająć tym, żeby Dawidek nie ożenił się we Lwowie. Gospodarz powiedział, jak to jego żona Sara dowiedziała się o tym, że jej ukochany, najmłodszy synek Dawidek ma narzeczoną ze Lwowa i chce się ożenić. Ona myślała, że kiedy Dawidek ukończy studia i zostanie adwokatem, to wróci do Złoczowa i będzie pracował w banku. Sara nawet znalazła Żyda, który pracuje w banku i ma córkę. On obiecał, że kiedy zostanie teściem załatwi Dawidkowi

pracę. On już drugi rok czeka aż Dawidek wróci i dłużej nie może trzymać tej panny. Jego córka jest porządną Żydówką, umie przyrządzać rybę, potrafi kupić tłustą kurę, upiec chałkę. Ona będzie siedziała w domu i poda mężowi obiad. Shmidh próbował wytłumaczyć żonie, że Rachel, narzeczona Dawida, jest farmaceutką i pracuje w aptece swojego ojca we Lwowie i będzie im dobrze. Obiad będą jeść u jej rodziców, a potem będą chodzić na spacer. Na to żona krzyknęła – gwałtu! Ja nie chcę mieć synowej ze Lwowa i kto to widział, żeby porządna Żydówka chodziła na spacer. Powiedziała jeszcze, że w głowie mu się pomieszało, ma głupi rozum, jest durnowaty pomidor i mysigine. Pan, kiedy to powiedział, zaczął się śmiać. Nie wiem czy z siebie, czy z żony. Potem powiedział do mamy – pani jest mądra kobieta, pani obieca to załatwić. Bo moja Sarunia – oj żeby zdrowa była – bardzo się tym wszystkim zamartwia.

Do pokoju weszła bardzo starsza pani, którą prowadziły dwie starsze Żydówki. Mama powiedziała mi, że to jest prababcia narzeczonej a te prowadzące to babcie. Babcie posadziły prababcię na kanapie, a same poprawiły długie czarne suknie i usiadły po bokach. Prababcia na głowie miała długi szal, który ciągle poprawiały siedzące obok babcie. W dłoniach trzymała dużą białą chustkę z koronkami a do sukni miała przypiętą dużą srebrną broszkę. Do pokoju weszło czterech panów i przynieśli baldachim, taki jak nosi się na procesjach. Zrobiło się zupełnie cicho i wszyscy patrzyli w stronę drzwi. Dwie starsze Żydówki wprowadziły pannę młodą w długiej, białej sukni i białym welonie, który zasłaniał twarz. Żydówki odeszły, a panna młoda została pod baldachimem. Wtedy mężczyźni wybiegli przed dom i czekali na rabina, bo chcieli go uroczyście powitać. Tymczasem wprowadzono Dawida i postawiono pod baldachimem, obok narzeczonej. Oni wcale nie odzywali się do siebie ani nie patrzyli na siebie, ale myślę, że się znali. Chyba przyjechał rabin, bo pod oknem rozległy się głośnie rozmowy, gwar i wesole okrzyki.

Rabin był stary, miał długą siwą brodę i czarny, lśniący kapelus. Takie same kapelusze mieli inni panowie. Nie zdejmowali ich, bo widocznie u Żydów taka była moda. Rabin stanął przed młodymi i zaczął śpiewać. Właściwie to nie był śpiew, tylko jakieś wołanie i żalosne zawodzenie. Rabin trzymał grubą książkę, trochę czytał i cały czas się kiwał. Kiedy już wszystko wyśpiewał, podał kieliszek z winem najpierw pannie młodej, a potem panu młodemu. Oni wypili po łyku i oddali kieliszek rabinowi, a on rzucił go na podłogę i rozbił nogą. Zdziwiło mnie, że zrobił to nie niechcący, tylko specjalnie. Potem krzyknął głośno mazłtow, a za nim wszyscy goście zaczęli krzyczeć i cieszyć się. Mama powiedziała mi, że młodzi są już małżeństwem. Sara pewnie się nie ucieszyła, że Dawidek będzie mieszkał we Lwowie, a panna, która na niego czekała w Złoczowie, będzie musiała prosić swatkę, żeby jej znalazła innego narzeczonego.

Dawidek z Rachelą podeszli do kanapy i pocałowali w rękę najpierw prababcię, a potem babcie. Tymczasem starsi mężczyźni ustawili się w duże koło, oparli ręce na ramionach i zaczęli tańczyć. Co chwilę zginali jedno kolano i tańczyli w drugą stronę. Śpiewali przy tym jakąś wesołą piosenkę. Nie znałam jej, ale bardzo mi się podobała i taniec też. Postanowiłam nauczyć tego koleżanki. Weszliśmy do innego pokoju, gdzie już był przygotowany rząd stołów do obiadu. Wtedy weszli kelnerzy z koszernej restauracji i podali rosół. Mama obiecała mi wytłumaczyć, co to takiego koszerne restauracje, ale ja wiedziałam, że zapomni. Na drugie danie były ryby na dużych srebrnych półmiskach, posypane posiekаныmi migdałami, rodzynekami i obłożone plasterkami cytryny. Mnie najbardziej smakowała ryba w cebulowym sosie i małe słodkie pierniczki pachnące miodem i cynamonem. Ja piłam herbatę, a dorośli wino. Cały czas ktoś grał na skrzypcach wesołe albo smutne piosenki.

Mamę rozbolała głowa, więc wyszliśmy i pojechaliśmy do babci. Na drugi dzień wróciliśmy do Złoczowa.

Ciągle myślę o Dawidku i trochę mi go żal. Opowiadam Oksanie o weselu, ale robi się ciemno i wracam do domu. Zaczynam z mamą grać w śpiącą królową. Przerywamy, bo przyszedł pan Smidh. Ciekawe, o czym dzisiaj opowie. Pochwalił się, że już nie ma kłopotu i Sara też jest zadowolona. Na drugi dzień po weselu poszli oglądać nowe mieszkanie młodych. Sara nic nie mówiła, tylko oglądała pokój, w którym Dawidek będzie miał kancelarię. Tam na biurku leżała mosiężna tabliczka z napisem Dawid Smidh adwokat. Sara zapytała, czy może ją pożyczyć, żeby zawieźć do Złoczowa i pokazać Malci, Esterze, Racheli i wszystkim znajomym. Teraz już wiem, że Dawidek jest uratowany.

BABKA Z RÓŻOWĄ PIANKĄ.

Otwieram oczy, jest rano, ale dzisiaj nie idę do szkoły. 3 maja. Na drzwiach szafy wisi na ramiączku moja nowa sukienka. Świeżo wyprasowana. Niebieskie płótno. W pasie marszczona, krótki rękaw, bufki. U dołu pięknie wyhaftowane bukietki białych stokrotek. Taki sam haft na przodzie. Nikt nie ma takiej pięknej sukienki. Obok wisi bluza taty i spodnie - szacery. Ciemno zielono-granatowe z lampasami. Do nich niesnurowane buty, wysokie do kostki, w cholewki mają wszyte gumki, żeby łatwiej można było włożyć. To jest mundur galowy. Wczoraj czyściłam sidolem guziki. Trzeba uważać, żeby nie poplamzić sukna. Podkładam rozciętą tekturkę i czyszczę flanelką, a potem glansuję kawałkiem sukna. Są srebrne i muszą błyszczeć. Pasa się nie nosi, tylko medale. Tata je ma za walki z wrogiem.

Ja i tata jesteśmy wystrojeni, ale nie wiem czy mama do nas pasuje. Mama lubi proste fasony, w jednym kolorze, ale materiał musi być dobry. Zawsze pomagam jej w sklepie wybierać.

Jemy prędko śniadanie, tata już poszedł do koszar, a my się ubieramy. Patrzą na mamę, wreszcie idziemy. Na ulicy Sobieskiego stajemy koło starostwa. Tam stoi trybuna. Zaraz zobaczymy defiladę. Na chodnikach dużo ludzi. Wszyscy chcą zobaczyć. Naprzód maszeruje orkiestra. Żółte trąby grzmia i błyszczą w słońcu. Przy trybunie zatrzymuje się. Nadchodzą pierwsze sztandary. Pochylają się przed trybuną, pułkownik salutuje, a orkiestra gra „Pierwszą Brygadę”. Ludzie zaczynają śpiewać, Złoczów śpiewa. Panowie stoją na baczność, a niektórzy płaczą. Za sztandarami idzie piechota, potem Sokół. Ludzie biją brawo. Teraz artyleria a na końcu ułani. Wszyscy się cieszą, uśmiechają do siebie. Wszyscy w Złoczowie się kochają.

Defilada skończyła się. Dowódca 12. Pułku Artylerii Lekkiej, podpułkownik Rawski, jest zadowolony ze swoich żołnierzy.

Wracamy do domu. Po drodze mama kupiła mi jeszcze niebieski balonik. Po obiedzie tata na chwilę się kładzie. Dzisiaj odbędzie się turniej szachowy, w którym tata gra. Idziemy na festyn w Ogródzie Garnizonowym. Przychodzą rodziny wojskowych. Z daleka słychać orkiestrę. Grają piosenki wojskowe – *O mój rozmarynie*, *Wojenko, wojenko* i inne. Mama lubi walce. Zajmujemy stolik. Jest już Irka z rodzicami. Idziemy z nią wszystko pooglądać. Dla dzieci przygotowano różne wesołe zawody. Jest wędka szczęścia. Zarzucam wędkę i wygrywam bajkę o trzech świnkach. Irka tak jak ja ma złotówkę, ale naprzód chce wszystko pooglądać. Są rzuty piłką do kosza, przeciąganie liny, wyścigi w workach i jazda na koniu, za którą się nie płaci. Żołnierz wsadza jeźdźca na konia, trzyma za uzdę i prowadzi konia dookoła boiska, na którym ćwiczą żołnierze. Trzymam się siodła i staram się nie spaść, ale mam krótkie nogi i nie mogę dostać do strzemion, więc kołyszę się z boku na bok. Żołnierz pilnuje, żebym nie spadła. To dopiero wstyd. Irka czeka na mnie i razem idziemy do dużego namiotu. Pachnie wanilia. Na długich stołach stoją gablotki z ciastkami. Pokusa bardzo silna, trudno wybrać. Decyduję się na kruchą babkę z różową pianką. Irka wybiera rurkę z kremem. Ja mam ochotę na różową oranżadę, więc wypijam całą szklankę. Wychodzimy z namiotu. Jestem pełna słodyczy. Tuż obok kręci się karuzela. Pieniędzy mi wystarczy na bilet. Za chwilę siedzę na krzeselku, zapięta łańcuchem. Irka czeka na dole, bo się boi. Zaczynamy się kręcić, najpierw pomału, a potem coraz prędzej. Patrzą na ludzi z góry, jest pięknie. Nagle robi mi się niedobrze i wymiotuję. Chyba umieram. Karuzela zatrzymuje się, ktoś zdejmuje mnie z krzeselka i prowadzi do stolika, gdzie siedzi mama. Jakiś głos mówi – biedne dziecko, Irka płacze. Mama się nie odzywa, wyciera mi chusteczką buzię i mówi, że zaraz pójdziemy do domu. Po drodze jeszcze raz żołądek buntuje się. Idziemy powoli, płacząc. Jestem zabrudzona i nieszczęśliwa. Moja nowa sukienka mokra. Przechodnie patrzą z żalem na mnie i na mamę. Wreszcie wchodzimy do domu. Mama myje mnie, przebiera w piżamę i kładzie do łóżka. Czuję zapach mięty. Powoli uspokajam się, tylko rozboleła mnie głowa. Dostaję pół kogutka, ale nie mogę przełknąć opłatka, Mama przynosi napar i nową bajkę, którą wygrałam. Czyta. Mama ma taki spokojny głos jakby nic się nie stało. Czyta bardzo ładnie, naśladuje świnki i kwiczy jak prawdziwa świnka. Moja mama jest zdolna. Razem z trzema świnkami uciekam do lasu przed złym wilkiem. W lesie jest ciemno, chce mi się spać. Może jednak nie umrę.

RADERKA

Na korytarzu stoi pan woźny. Trzyma duży dzwonek na długiej drewnianej rączce. Zaraz zadzwoni i będzie koniec przerwy. Wracam do klasy i siadam w ławce. Jestem mała i muszę siedzieć w pierwszej, przed tablicą. Ręce skrzyżowane na plecach, plecy wyprostowane dotykają oparcia. Jestem bardzo grzeczna.

Pani Hubecka mówi, co dzisiaj będziemy robiły. Na ostatnich rysunkach opowiadała o malarzu. Bardzo sławnym. Nazywał się Kossak i malował konie. Pani pokazała album z obrazami tych koni. Oglądamy i podajemy sobie z ławki do ławki. Pani mówi, że dzisiaj my też będziemy rysować konie. Bardzo się cieszę, bo dobrze wiem jak wygląda koń. Często chodzę z ojcem do koszar. Nazywają się 12. Pułk Artylerii Lekkiej. Tam są duże stajnie. Żołnierz pilnuje, bo drzwi są otwarte, a konie stoją w boksach. W jednej stajni są konie pociągowe, a w innej konie pod wierzch. Trzeba je codziennie wyprowadzać na ujeżdżalnię. Tam uczą się równo chodzić w czwórkach. Kiedy podczas defilady jedzie oddział konny, ludzie na ulicy biją brawo. Dwa duże, ciężkie konie ciągną armatę. Ich grzbiety są szerokie jak stół. Ludzie rzucają kwiaty. Te konie brały udział w wojnie i były na froncie. Oficerowie mają swoje ulubione konie, one są przyzwyczajone do orkiestry wojskowej. Potrafią się zatrzymać i stać na baczność. Tato swojego nazywa Murga. Przynosi mu marchew i jabłka, a Murga kiwa wtedy głową. Ciągle pytam o coś ojca i dużo wiem o koniach.

We wtorek i piątek chodzę z mamą na rynek. Mama kupuje masło, mleko i ser. Czasem młode kurczaki albo kurę na rosół. Ja w tym czasie przyglądam się koniom zaprzężonym do chłopskich wozów. Są niższe od tych koni z koszar. Podnoszę dwa palce do góry i pytam panią, jakiego konia mam rysować – wojskowego czy chłopskiego. Pani chwilę się namyśla i mówi, że jakiego chcę, może nawet być dwa. Więc biorę się do rysowania. Jeden będzie mały, a drugi duży. Zaczynam od dużego. Długą kreską oddzielam niebo od ziemi. Na niebie musi być słońce, a na ziemi trawa. Teraz koń. Mam kłopot z łbem, bo wychodzi podobny do ogórka. Kilka razy mażę gumką, ale dalej jest źle. Papier robi się cienki, zaraz będzie dziura. Szyja krótka, gruba. Dwie nogi i jedno ucho. To jest jeden bok konia. Próbuję narysować trzecią nogę, ale wychodzi z szyi albo z brzucha. Kossak malował nawet cztery nogi, ale on miał zdolności i był sławny. Rozmyślam i cały czas rysuję. Chcę narysować wąski łeb, ale wychodzi pysk krokodyla. Jestem niezdolna i nie będę sławną malarką. Mamie na pewno będzie przykro. Rysuję drugiego konia, tego chłopskiego. Jest mniejszy, więc zaczynam rysować niżej. Będzie miał krótkie nogi. Mam mało miejsca, bo niebo jest większe. Patrzę na mój rysunek. Jeden koń jest podobny do świnki, a drugi do jamnika Irki. Karton ma dziurę, jest wysmarowany ołówkiem i pomięty. Chce mi się płakać. Pani chodzi po klasie, ogląda rysunki i przypomina, że dobra koleżanka pożyczycie kartkę albo ołówek, kiedy ktoś nie ma. Już wiem. Jestem dobrą koleżanką i pożyczę, tylko nie wiem, komu. Siedzę z Basią, ona ma wszystko, co potrzebne do lekcji. Nawet jej raderka, która leży na ławce, jest większa od mojej. Za chwilę znajdzie się w kieszeni mojego fartuszka. Teraz Basia będzie musiała pożyczycie ode mnie. Jestem dobrą koleżanką. Ale ona szuka swojej gumki. Pani pyta, dlaczego się tak kręci. Już szukają wszystkie dziewczynki. Mogła upaść na podłogę i potoczyć się pod ławkami. Pani mówi, że na pewno jest w klasie i zaraz się znajdzie. Macam kieszeń – jest. Co będzie, kiedy pani powie, żeby pokazać kieszenie. Pani wszystko wolno. Kiedy zobaczą gumkę w mojej kieszeni, będą wiedzieli, że to ja ukradłam. Powiedzą wszystkim, w szkole i w domu. Cały Złoczów się dowie. Mnie wyrzucą ze szkoły, a rodzice będą musieli wyjechać ze Złoczowa. Mama ze wstydu się rozchoruje. Ogarnia mnie strach. Co ja zrobiłam? Basia nie chce pożyczycie ode mnie gumki. Chciałam być dobrą koleżanką a zostałam złodziejką. Muszę coś zrobić, żeby ratować rodzinę. Dwa palce w górę, proszę na stronę. Prędko biegnę na koniec korytarza, gdzie są ustępy. Za chwilę słyszę jak raderka upadła na dno. Teraz nikt jej nie znajdzie. To będzie moją tajemnicą. Powiem to księdzu Podoleckiemu na spowiedzi. Ksiądz musi milczeć, jemu nie wolno o tym komuś powiedzieć. Jestem już spokojna, wracam do klasy. Mam ochotę powiedzieć, żeby przestały szukać, ale czuję, że nie trzeba. Pani patrzy na mnie długo i milczy. Zaczyna mi się robić nieprzyjemnie. Na szczęście zadzwonił dzwonek. Ostatnia lekcja. Idziemy do domu. Idę wałami, słońeczko świeci i ptaki śpiewają. Siedzą na ogromnych drzewach, które sadził Jan Sobieski. Matki z małymi dziećmi wypoczywają na ławkach pod drzewami. Rysunku mamie nie pokażę. Staram się przypomnieć, do czego mam talent. Co umiem robić najlepiej. Nic. Jestem niezdolna, bez talentu. Chyba rzucanie balonem o ścianę. Gramy z Irką w klasy. Trzeba odbijać balon w różny sposób. Można go odbić pięścią, albo trzy razy klasnąć

nim się złapie. Najtrudniej jest w ostatniej klasie, trzeba odwrócić się, rzucić balon, znowu prędko odwrócić się i złapać go. Irka cały czas krzyczy – skuj się, skuj, ale ja wygrywam. Do tego jestem zdolna. Zapiszę się do Sokoła i będę ćwiczyć. Sokół mieści się w dużej, ładnej kamienicy, na dachu stoi rzeźba sokoła, który ma rozpięte skrzydła i chce odlecieć. Sokoły 3 Maja maszerują w długich, zielonych pelerynach. Na głowie mają kapelusze z białym, długim piórem. Ludzie biją brawo. Niektóre mamy krzyczą – tam idzie mój syn. A wszyscy patrzą z szacunkiem. Dziewczyny też mogą należeć do Towarzystwa Sokół. Noszą zielone bluzy przepasane skórzanym paskiem i spódniczki takiego samego koloru. Mają białe podkolanówki i brązowe półbuty, a na głowach furazerki. Też maszerują. Kiedyś moja mama będzie patrzyła jak ja maszeruję i wtedy powie wszystkim – patrzcie to moja córka. Na razie leżę. Jestem smutna. Złoczów to smutne miasto.

SKLEP CHANY

Sklep Chany znajdował się na rynku. Wchodziło się do niego po małych drewnianych schodkach. Po obu stronach drzwi, na dużych okiennicach było napisane - na jednej „Towary”, a na drugiej „Mieszane”. Chana do mojej mamy mówiła „wielmożna pani”, a mnie nazywała panienką. Zawsze się dziwiła, że tak prędko rosnę. Lubiłam chodzić do Chany. Mama haftowała i u niej kupowała potrzebne materiały. Nici, koronki i wszystko, co jest potrzebne do haftowania. Mama często radziła się jej, jaki kolor albo wzór wybrać.

Któregoś dnia mama powiedziała, że idziemy do Chany, bo już czas robić ozdoby na choinkę, a u Chany dostaniemy wszystko, co jest potrzebne do tego. Ucieszyłam się bardzo i zaczęłam sznurować buciki. Ktoś zapukał do drzwi. Przyszła znajoma mamy, pani Mazurczakowa z córką Irką, która przyniosła lalkę. Myślała, że jak zawsze będziemy się bawić. Pani Mazurczakowa poprawiła dużą kokardę, jaką miała na głowie Irka i zaczęła rozmawiać z moją mamą, która już nastawiła wodę na kawę i na talerzyku układała kruche ciasteczka. Już wiedziałam, co będzie dalej, Nie pójdziemy do mieszanych towarów Chany. Mama musi jeszcze dzisiaj ugotować obiad, bo tato przychodził z koszar o pierwszej i wracał znowu do służby. To wszystko stało się przez Irkę, po co przyszła wtedy, kiedy ja chciałam wyjść z domu. Postanowiłam, że za karę nie będę bawić się z nią. Niech sobie siedzi sama z tą swoją lalką. Mamie powiedziałam, że boli mnie brzuch i położyłam się na otomanie w pokoju.

Mama rozmawiała z panią Mazurczakową i wcale nie interesowała się mną. Irka wozila lalkę w moim wózku i jadła słodkie ciasteczka. Poskarżyłam się mamie, że brzuch boli więcej. Nic dobrego z tego kłamstwa nie wyszło. Było jeszcze gorzej. Mama poszła do kuchni parzyć ziółka. Znałam ich smak. Były gorzkie i miały wstrętny zapach. Pani Mazurczakowa poradziła mamie, żebym była dzisiaj na diecie, mogąc jeść tylko sucharki. Potem kazała córce posprzątać zabawki i pożegnać się, bo już musi wracać do domu. Ja leżałam i myślałam o krzywdach, jakie mnie spotkały. Nie poszłam do Chany, nie bawiłam się z koleżanką, piłam niedobre zioła, jadłam sucharki zamiast pysznej zupy pomidorowej, której zapach rozchodził się po całym mieszkaniu. Po obiedzie mama myjąc naczynia powiedziała – gdyby nie ten ból brzucha, mogłybyśmy jeszcze pójść do Chany. Tego już nie mogłam znieść. Zaczęłam głośno ryczeć, krzycząc, że wcale mnie brzuch nie boli. Nie boli, w ogóle nic mnie nie boli. Biegałam po pokoju i skakałam chcąc pokazać, jaka jestem zdrowa. To chyba przekonało mamę, że teraz mówię prawdę. A może wcale w to nie wierzyła?

Ubieramy się szybko i wychodzimy. Na Rynku pusto, wozy odjechały, teraz Edzio sierota zamiata i sprząta plac. To jest taki „syn miasta”. Wszyscy dają mu coś do jedzenia. Edzio zatrzymuje przechodniów na ulicy, mówi, że nie ma czasu, bo musi iść do magistratu po pieniądze. Wchodzimy do sklepu Chany. Zawieszony nad drzwiami dzwonek przy otwieraniu głośno dzwoni i zaraz zjawia się uśmiechnięta Chana. Bardzo się cieszy, że mama przyszła, bo ma nowe bardzo piękne wzory już odbite na płótnie. W każdej kuchni wiszą takie różne obrazki, czasem mają nawet napisy. Chana ma wszystko, co potrzebne jest do wyszywania serwetek, obrusów, sukienek i bluzeczek dla dziewczynek i pań. Chana już rozkłada na ladzie lniane płótno z odbitym wzorem. To będzie duży obrus, gałązki bzu i liście czekają na haft. Na środku też taki sam wzór. Chana nic nie mówi tylko przygląda się. Rozkłada na obrusie nici do haftowania. Fioletowe i zielone, w kilku odcieniach. Mama wybiera i odkłada na bok. Teraz przykłada do brzegu obrusa szeroką koronkę. W sklepie cisza, nikt nic nie mówi. To jest

ważna chwila dla mamy i Chany. Na ladzie przed moimi oczami zjawily się kartoniki z wycinankami. Narysowane małe laleczki i różne ubranka dla nich. Po wycięciu przykłada się je do laleczki i ubiera. Na spacer albo na bal. Odłożyłam dwa kartoniki, z dziewczynką i chłopczykiem. Mama pyta, ile kosztuje materiał na obrus. Teraz Chana śmieje się i zawija materiał, nici i odłożone przeze mnie laleczki. Mówi, że wcale nie potrzeba płacić. Mama może zdrowo już wyszywać, a zapłaci za rok albo dwa, kiedy będzie chciała. Ona poczeka nawet pięć lat. Taki obrus można pokazywać za biletami. Nawet pani doktorowa takiego nie ma. To nie jest obrus – to jest cymes. Ja myślę Złoczów też jest cymes i mama też. Teraz mama przypomina, po co przyszliśmy do Chany. Kupujemy, więc papier w różnych kolorach, bibułkę zwykłą i marszczoną, arkusze staniolu, gwiazdki małe i większe, srebrne i złote, głowy aniołków, klej i czerwony karton. Wychodzimy, Chana odprowadza nas do drzwi, mówi, żebyśmy były zdrowe i że dostałyśmy piękny towar. Stoi na schodkach i jeszcze raz życzy zdrowia.

Teraz idziemy do sklepu kolonialnego po kawę, herbatę, szprotki i cytryny. Wracamy szybko do domu, bo chcemy pooglądać to, co kupiliśmy. Zrobiło się już ciemno. Na ulicy palą się latarnie. Na chodnikach leży udeptany śnieg. Wystawy są świątecznie przystrojone, czerwone lampki rzucają na śnieg jaskrawe plamy. Na niebie migotają gwiazdy. Skrzypi śnieg, a jeźdźnią jadą sanie. Dzwonią dzwonki przy uprzęży, z koni bucha para. Nie wiem, dlaczego jest mi trochę wesoło a trochę smutno. Nie wiem dlaczego. Zastanawiam się, od czego mama zacznie robotę. Czy zacznie haftować, czy będzie robiła ozdoby na choinkę. Bardzo chcę, żeby przyszła Irka. Wszystko jej pokażę.

TANGO NOCTURNO ALBO O MÓJ ROZMARYNIE

8 września są mamy imieniny. Jest też święto Matki Boskiej Siewnej, ale mama nie może zaprosić gości na ten dzień, bo w tym dniu mają też święto kupcy i Cech Kupiecki idzie do kościoła ze sztandarem, a potem ulicami miasta do Cechu na spotkanie. Mama ma sklep „Globus” na ulicy Sobieskiego, zaraz za cukiernią pana Maćkówki. Mama jest w poczcie sztandarowym razem z panem Kazimierzem Jakubowskim, który ma sklep z obuwem. Imieniny będą w niedzielę, wtedy przyjedzie ze Lwowa dziadzio z babcią i państwo Mazurczakowie.

Dziadzio przywiózł mi domino, a mamie taką małą, zgrabną walizeczkę. Postawił ją na stoliku w pokoju i otworzył. Włożył czarną płytę, pokręcił korbką i usłyszeliśmy głos pana Fogga. On śpiewał często we Lwowie, kiedy mama tam mieszkała. Ta ostatnia niedziela, dzisiaj się rozstajemy..., Tango Nocturno w tą noc złą i chmurną – mama to często śpiewała. Teraz siedziała milcząca i zasłuchana, i pewnie wspominała tamte lata. Kiedy płyta skończyła się, dziadzio odwrócił ją na drugą stronę, zakręcił korbką. Postawił na niej taką rurkę z igłą i usłyszeliśmy jak pan Fogg śpiewa z chórem Dana. Były sobie świnki trzy, Czerwony Kapturek... i Były cztery małe krasnoludki, jeden nieduży, a drugi malutki, a trzeci zupełnie maleńki, a czwarty maciu, maciu, maciupęńki.

Te piosenki znałam, bo mama często mi je śpiewała. Ta walizeczka nazywała się patefon. Mama uściskała dziadzia. Patefon wszystkim się bardzo podobał. Teraz mama będzie sobie słuchać, kiedy będzie sama w domu. Tylko tata nic nie mówił, cały czas jadł paszteciki i popijał barszczem. Pewnie myślał o swoim prezencie, czy mama go pokaże. Żeby mu pomóc zapytałam mamę, czy podoba się jej ta torebka. Ja pomagałam ją wybrać. Wtedy mama wyjęła z szafy pudełko z torebką i podała wszystkim do oglądania. Powiedziała, że właśnie o takiej marzyła. Goście zaśpiewali mamie sto lat. Wtedy mama pokazała wszystkie prezenty. Od pani Mazurczakowej dostała cieniutką chusteczkę, która nazywała się gazówka. Miała kolorowy wzór i była tak cienka, że można ją było schować w dłoni. Nadawała się do wiązania na szyi jak szalik, albo na głowę, kiedy wieje wiatr. Dużej bombonierki ode mnie nie pokazała i bardzo dobrze, bo zaraz by zjedli. Goście chwalili sos tatarski i sałatkę. Jedli tort czekoladowy, ale kawałek zostawili. Nie wiem jak długo byli. Bawiłam się z Irką, a potem poszłam spać i nawet nie wiem, czy się z nią pożegnałam.

Odbijam balon dwoma kułakami, pięć razy. To jest czwarta klasa. W piątej jest jeszcze trudniej, musi się odbić dziesięć razy jednym kułakiem. Oksana stoi obok i czeka na swoją kolej, kiedy ja się skuję. Ktoś otwiera bramkę. Balon upadł na trawę. Przerywamy grę. Na podwórze wchodzi pan. Na ramieniu

ma dużo kółek, większych i mniejszych, pomalowanych różnymi kolorami, a w ręku ma drewniane pałeczki. Prosi mnie, żebym zawołała mamę. Mówi jej, że ma bardzo zręczne córeczki. Zdejmuje jedno kółko i popycha pałeczką. Pokazuje, jak ono się kręci albo zatrzymuje. Daje mnie i Oksanie spróbować. Udaje się nam świetnie. Mama idzie do domu po pieniądze a Oksana woła babcię. Teraz razem jeździmy kółkami po podwórku i bardzo nam się to podoba. Tato wraca ze służby. Próbuje popchać kółko pałeczką, ale nie potrafi. Nagle przez otwarte okno słyszę piosenkę *O mój rozmarynie*, a potem *Rozkwitały pęki białych róż*. Biegnę do domu, żeby zobaczyć, co się stało. Tata kupił dla siebie płytę. W mieszkaniu robi się bardzo miło. Do południa *Tango Nocturno* a po południu *Wojenko, wojenko*.

Któregoś dnia tata mówi mamie, żeby patefon postawić na niższą półkę, bo jutro przywiezie aparat radiowy. Od rana siedzę w domu i czekam. Tata wnosi brązową skrzynkę. Z przodu jest wycięta dziura zasłonięta zielonym materiałem. Przychodzi pan, który ma ustawić antenę. Teraz w domu od rana do wieczora gra radio. Każdy słucha różnych pogadanek i wiadomości. Dla dzieci są piękne bajki albo teatryki. Wszyscy czekamy na sobotę, kiedy jest audycja pod tytułem *Na wesolej, lwowskiej fali*. Wtedy to Szczepcio i Tońcio rozmawiają sobie o różnych rzeczach. Bardzo śmiesznie było jak Szczepcio kupował kapelusz dla Tońcia. Długo targował się z kupcem, aż kupił za bardzo niską cenę. Wtedy Tońcio powiedział, że swemu najlepszemu przyjacielowi nie kupiłby tandety. Radio gra od południa do wieczora. Do obiadu Fogg śpiewa *Tango Milonga*. Znam jego wszystkie piosenki, czasem śpiewam je razem z mamą. Po południu też radio gra, ale tato nie zakłada słuchawek na uszy, tylko się kładzie i słucha, a mama wtedy mówi, że on śpi. Tylko, kiedy odrabiam lekcje, radio jest wyłączone. Teraz wszyscy mogą się czymś zająć i słuchać. Radio gra, ale mniej rozmawiamy ze sobą. Mama już mi nie czyta wieczorem bajek. Mówi, że już czas, żebym czytała sama. Czasem wydaje mi się, że przyjemniej było, kiedy na stoliku stał tylko patefon. Audycje z radia są bardzo ciekawe, zwłaszcza słuchowiska dla dzieci. Już sama nie wiem, co jest lepsze.

WOJNA ŚWIATOWA

Stoję przy furtce i czekam na dorożkę. Mam dorożkarzowi powiedzieć, żeby nawrócił i chwilę poczekał, mama zaraz wyjdzie. Pojedziemy na stację, a potem do Lwowa. Jest niedziela i może na Rynku nie ma dorożek. W niedzielę jeżdżą tylko na zamówienie. Musimy dzisiaj jechać, bo babcia złamała rękę i trzeba coś ugotować dziadziowi i wujkom. Mama wiezie upieczone mięso i placek murzynek. To takie ciasto z kakao.

Wreszcie przyjeżdża dorożka. Wsiadamy. Buda jest otwarta i wszyscy nas widzą. Konie stukają kopytami po bruku. Mogłabym tak jechać długo, ale właśnie mijamy cmentarz, potem w dół, już prosto na stację. Mama kupuje bilety i wchodzimy na peron, bo zaraz przyjedzie pociąg z Tarnopola. Za torami jest wieś Woroniaki. Dzieci stamtąd mają daleko do szkoły, bo w Woroniakach jest tylko taka, w której dzieci chodzą do pierwszej i do drugiej klasy.

W wagonie zajmuję miejsce przy oknie i patrzę. Na małych stacjach pociąg nie zatrzymuje się. We Lwowie wysiadamy na Podzamczu. Blisko dworca jest przystanek tramwajowy. Jedziemy. Ulica 29 Listopada kończy się, tramwaj na pętli zawraca i jedzie do miasta. Wysiadamy, skręcamy w ulicę Grochowską i już jesteśmy u babci.

Po chwili do babci przychodzi pani Szałajdewiczowa, która mieszka w tej samej kamienicy. Ma dwóch synów. Jeden uczy się już w gimnazjum, a młodszy Wojtuś jest starszy ode mnie o rok. Ma na nodze żelazną szynę i nie może chodzić do szkoły. Uczy go nauczycielka, która przychodzi do domu. Kiedy tylko jestem u babci, pani Szałajdewiczowa zaprasza mnie, żebym się z nim pobawiła. Lubię tam chodzić. Wojtuś ma różne zabawki i gry, jakich ja nie mam. Najbardziej lubi ustawiać ołowiane wojsko. Każdy rodzaj wojska mieszka w osobnym pudełku. To są koszary żołnierzy. Jest piechota, artyleria, ułani i Indianie. Mamy różne wojsko, które ustawiamy naprzeciw siebie i wtedy jest wojna. Kto ma więcej żołnierzy zabitych, przegrywa. Dzisiaj stół jest potrzebny starszemu bratu, który ma narysować jakiś plan na zadanie, więc nasze wojsko musi pomaszerować na podłogę. Stoczyliśmy najbardziej krwawą bitwę. Walczyła artyleria przeciwko Indianom. Zabici padali z obu stron, może dlatego, że dywan był

puszysty i żołnierze nie chcieli stać. Wojtuś mówił, że to była wojna światowa. Powiedział, żeby pozbierać zabitych i wojsko wróciło do pudełek, to znaczy do koszar, a my poszliśmy na podwieczorek. Ciasto czekoladowe i kakao. Potem będziemy grać w domino. W tej grze ja zawsze przegrywam, ale nie martwię się, bo Wojtuś się cieszy i się nie nudzi. Jego brat nie ma czasu bawić się z nim, bo musi dużo czytać. Wojtek mówi, że wcale nie musi, tylko lubi.

Leżę już w łóżku i nie mogę zasnąć. Myślę o wojnie światowej. Dlaczego Wojtek tak bardzo lubi, kiedy ołowiane żołnierzyki walczą, a on liczy zabitych. Może nikt mu nie opowiadał o wojnie. Prawie w każdej rodzinie pamięta się o najbliższych, którzy zginęli. Często nie wiadomo, gdzie są ich groby i rodziny, w dzień Zaduszek zapalają świeczki przed Mauzoleum, w którym pochowani są żołnierze z 20. roku. Wszyscy się modlą i śpiewają. Ja też wiem dużo o wojnie. Kiedy coś mi nie smakuje, tata mówi, że widział dzieci, które płakały z głodu. Dlatego ja muszę jeść wszystko, co mama poda na stół.

Muszę Wojtka namówić, żeby nie bawił się w wojnę.

Na drugi dzień idziemy, a właściwie jedziemy, do miasta. Niedługo będą imieniny babci i mama zastanawia się, co jej kupić. Podpowiadam, że taki koronkowy szal z długimi frędzlami. Babcia będzie w nim wyglądała jak dyrektorka albo pani doktorowa. Szukamy takiego sklepu aż w końcu znajdujemy. Szal jest kremowy. Piękny. Mamie też bardzo się podoba. Prosi panią sprzedawczynię, żeby ładnie zapakowała. Już dzisiaj damy babci prezent. Tuż obok jest sklep z zabawkami. Musimy tam wstąpić. Mówię mamie, że chcę tylko pooglądać. Pytam, czy są jakieś gry dla chłopca. Pani pokazuje wyścigi konne. Na dużej planszy narysowana jest droga, po której muszą przebiec konie, żeby znaleźć się na mecie. Wygrywa ten, który przybiegnie pierwszy. Może w to grać cztery osoby. Każdy wybiera sobie jednego konia. Czarnego, białego, ciemnobrązowego albo jasnego. Mówię mamie o Wojtku i moim zmartwieniu z wojną światową. Kupujemy. Mama pozwala, żebym wybrała też coś dla siebie. Z radości rozboleła mnie głowa. Będą musiała w domu zażyć kogutka. Babcia na pewno ma. W każdym domu są kogutki. Wybieram coś do ustawiania, ale to nie są żołnierzyki. Mama czyta napis na pudełku – „Nasze podwórko”. W środku są kauczukowe zwierzęta, wszystkie, jakie mogą chodzić koło domu. Jest krowa z cielęciem, piesek, kotek, kurki z piskletami i wiele innych. Zrobię z pudełka domek, a zwierzęta będą chodzić po podwórku.

Wracamy. Babcia już czeka z podwieczorkiem. Bardzo jej się podobał szal. Prędko jem, bo chcę pójść do Wojtka, może zagramy. Wojtek bardzo zainteresował się nową grą. Zaraz przeczytał, co zrobić, kiedy się stanie na oznaczonym numerku. Przeszkody są bardzo trudne, a jedno pole jest najgorsze, bo kiedy się stanie na nim, trzeba wrócić do stajni i zaczynać grę od początku. W tym czasie inny koń może już dobiec do mety i dostać 10 punktów. Trzy konie mają już imiona – Kary, Siwek i Kasztanka, jak koń marszałka Piłsudskiego. Gramy.

Jest śliczny słoneczny dzień. Żegnaj się z Wojtkiem. Wiem, że nie zobaczymy się prędko, bo na wakacje jedziemy do rodziny taty, do Hermanowic koło Przemyśla. Tam mam wujków, ciocie i kuzynów. Nie będę się nudziła. Pani Szałajdewiczowa powiedziała, że możemy pisać do siebie listy i dała mi piękną blaszaną puszkę z cukierkami. To są pachnące malinki, które bardzo lubię.

Siedzę w wagonie i myślę, że to dobrze. Dobrze, że Wojtek ogłosił koniec wojny światowej. Teraz będą zwyciężać konie.

ZAZULE

Mama zawiązuje koc z pościelą. Nasze sukienki i bielizna są już spakowane w walizce. Ja pakuję zeszyt, kredki i grę. Przydadzą się jak będę się nudzić. Mama mówi, żeby zapakować bajkę. Przypominam jej, że są wakacje, a ja skończyłam pierwszą klasę. Cały rok ciężko pracowałam i teraz jadę odpoczywać. Mama lubi czytać, mówi, że to przyjemność. Chodzę z nią do biblioteki i widzę, jakie grube książki pożyczają. Teraz też bierze aż trzy.

Zaraz przyjedzie po nas furmanka i zawiezie nas na Zazule. Tak się nazywa wieś, do której jedziemy na letnisko. Będziemy mieszkać w domu jednego pana, który był razem z tatą na wojnie. Zazule to są

kukułki, tak tutaj ludzie nazywają ptaki, które kukają. W mieście zazule to są biedronki. Muszę zapytać kogoś, jak to jest z tymi zazulami.

Furmanka jest zaprzężona w jednego konia. Mama siedzi na desce nakrytej kocem, a ja na pościeli. Jedziemy ulicą Lwowską. Potem furmanka skręca z gościńca na polną drogę. Wokół na polach rośnie zboże, a w nim pełno bławatów i maków. Mama mówi, że w Zazulach będę je zbierać. Na łąkach też jest dużo kwiatów, ale furmanka nie zatrzymuje się. Jest gorąco. Patrzą na konia i widzę jak mięśnie na zadzie ruszają się, a na nich ciemniejszą strużki potu. Tata tłumaczył mi, że tak samo pocą się wojskowe konie. Tym potem pachnie skórzana uprząż. Mama mówi, że tatę czuć stajnię, ale mnie się ten zapach podoba.

Przy drewnianym mostku wóz zatrzymuje się i przesiadamy się na inny, którym wyjechał po nas gospodarz. To już są Zazule. Teraz na wozie jadą nasze rzeczy, a my idziemy skrajem lasu. Bardzo mocno pachną wysokie sosny. Na polnej drodze jest piasek i koń z trudem ciągnie wóz. W gęstym zielonym mchu rosną małe grzybki. Mama mówi, że to maślaczki, ale ich teraz nie zbieramy. Będziemy mieszkać przy lesie, to wtedy sobie nazbieramy i zrobi się z nich sos z masełkiem i śmietaną. Zajeżdżamy na podwórze. My wchodzimy do domu, a gospodarz wnosi nasze rzeczy. Świeżo pobielona izba, biała podłoga z desek. To jest nasz pokój. Na stole w słoiku jakieś zioła, które mocno pachną. Uśmiechnięta gospodyni mówi, że są dobre do odstraszania much. Pokazuje drewnianą kanapę, na której będę spała. Mówi na nią bambetel. Nie chcę spać na desce. Muszę wieczorem powiedzieć mamie, że się boję i wtedy będę spała razem z nią. Na obiad dostajemy młode kartofle z koperkiem i masłem. Gospodyni przynosi z piwnicy gliniany dzbanuszek z kwaśnym mlekiem. Mówi, że w taki dzień kwaśne mleko dobrze chłodzi, więc wypijam dwa garnuszki. Potem zasypiam na łóżku mamy.

Budzę się i przed kolacją idziemy pospacerować po lesie. Rosną tutaj tylko duże sosny. Z daleka, pomiędzy pniami drzew, widać dom gospodarza. Na ziemi leży gruba warstwa suchych szpilek i trzeba uważać, żeby się na nich nie pośliznąć albo nie potknąć na grubych korzeniach, które wyglądają jak poskręcane węże. Znajdujemy coś ciekawego. Głęboka jama w kształcie miski, a na jej dnie, na wysokiej nóżce, rośnie kwiatek. Taki mały dzwonek. Chciałam zabrać go, żeby przesadzić na słońko, ale mama powiedziała, że on wtedy zginie. Zrobiło mi się smutno.

Znalazłyśmy miejsce do siedzenia na mchu, ale zaczęło być ciemno. Las był taki tajemniczy, jakiś ptak odezwał się żałośnie i zaczęłam się bać, więc wróciłyśmy do domu. Gospodyni zapalała właśnie naftową lampę. Poznałam Tońcię, która cały dzień pasła krowy. Miała tyle lat, co ja. Obiecała, że jutro weźmie mnie na pastwisko. Tam są inne dziewczynki, które pilnują krów i bawią się, śpiewają. W pokoju gospodyni rozmawiała z mamą. Powiedziała, że pewnie jestem śpiącą. Zdjęła siedzenie z bambetla i oparła o ścianę. Tam była taka szuflada ze słomą i jakimiś ziołami. Gospodyni wysunęła szufladę, wyrównała słomę i na to położyła prześcieradło, które nazywało się Wereda. Położyłam się i bardzo szybko zasnęłam. Kiedy otworzyłam oczy, był już dzień. Pachniało gorące mleko, ale Tońci już nie było.

Siedzimy z mamą na kocu w ogrodzie pod malinami. Gospodarz wycina drzewa, żeby powiększyć ogród, a my gramy w śpiącą królowną. Mama bardzo lubi grać, ale musi haftować duży obrus, więc poprosiła mnie, żebym za nią rzucała kostką i posuwała po kratkach jej pionka. Piękne są obrazki z królowną, którą zaczarowała zła czarownica. Kto stanie na kratce z czarownicą, trzy razy nie rzuca kostką. Są też dobre miejsca, wtedy można przesunąć się o trzy pola. Najładniej jest na końcu. Tam jest piękny królewicz, który jak pocałuje królowną, to ona się obudzi, cały dwór i zaraz będzie wesele. Tak sobie gramy, mama cieszy się, kiedy wygrywa, a smuci, kiedy przegrywa. Wtedy na sośnie obok pojawiła się mała, ruda wiewiórka. Siedzi na najniższej gałęzi i patrzy na nas małymi, błyszczącymi oczkami. Kiedy ostrożnie wyciągam do niej rękę, jednym skokiem ucieka na wyższą gałązkę i stamtąd znowu nam się przygląda.

Dzisiaj byłam z Tońcią na pastwisku. Tam spotkałam inne dziewczynki, które pilnowały swoich krów. Na pastwisku trawy już prawie niema. Nie wiem, co krowy uskubią. Obok są pola obsiane zbożem. Tam też rosną buraki i ziemniaki. Krowy chętnie tam uciekają, ale pastuszki je pilnują. Dziewczynki zbierają się po kilka i śpiewają. To są jakieś bardzo smutne piosenki. O Kasi, co wyganiała wołki albo o dziewczynce, która nad grobem matki skarżyła się na złą macochę. Dziewczynki bardzo lubiły tę piosenkę. Często ją śpiewały, a niektóre wtedy płakały.

Opowiadały też, że za pasionkę coś od rodziców dostaną. W jesieni ich mamy jadą do miasta i czasem je ze sobą zabierają. W sklepie u Chany kupują kolorowe chustki na głowę, białe płócienne bluzki i skórzane trzewiki na obcasie.

W sobotę przyjeżdża tata. Razem z innymi dziećmi wychodzę mu na przeciw razem. Z daleka widzę tatę, jak idzie skrajem lasu, gdzie jest cień i prowadzi rower. Na kierownicy wisi pas, czapka, a na ramie jest przypięta teczka. Wiem, co tam jest. Dla mamy gazety, kawa i sardynki, dla dzieci gospodarza słodkie bułeczki i cukierki. Jest też duża torba cukierków dla mnie. Bardzo mi są potrzebne. Witam się z tatą i wracamy razem. Potem biorę swoją torbę cukierków i idę niedaleko, pod las. Pod wysoką sosną siedzą już dzieci, które szły ze mną po tatę. Dwie dziewczynki i ich maleńkie siostrzyczki, które ubrane są w długie koszule z rękawami i nic więcej na sobie nie mają. Siadamy na mchu. Małe kręcą się niecierpliwie, a wtedy starsze mówią do nich: ta szo si krotysz buło. Czekaają aż wyjmę cukierki. Daję im, a one wkładają do buzi, wyjmują, oglądają i znowu oblizują. Ja zaczynam swoje opowieści o tym, jak jest w Złoczowie, w którym one nigdy nie były. Opowiadam, że w moim mieszkaniu woda płynie ze ściany, a brudną wylewa się do takiej niby miski z dziurami. Mówię, że drzwi do mieszkania są zamknięte i jak ktoś chce wejść, to musi zadzwonić i że mieszkania są jedno nad drugimi. Chyba opowiadam im ciekawie, ale one już chcą iść. Daję im po cukierku i zostają. Mówię o takich wozach, co jeżdżą bez koni, same, i wożą ludzi albo towary do sklepów. Cukierki się skończyły, a jeszcze tyle ciekawych rzeczy mam do opowiedzenia.

Może jutro jak się znowu spotkamy. Zazule są piękne.

Maria Koralewicz (z domu Bakon)

Wspomnienia rodzinne

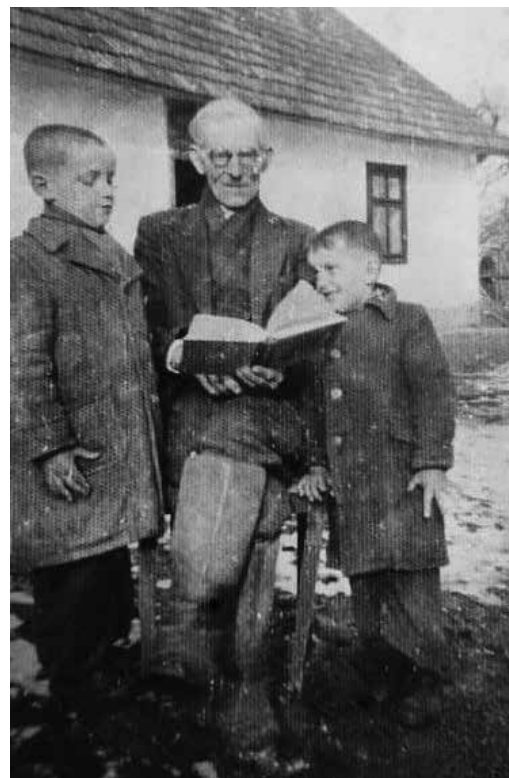
Moi rodzice – Franciszka i Ludwik Bakonowie – wraz ze mną i moją siostrą Anielą przyjechali z miejscowości Ruda Kochanowska. Chociaż byli Polakami, to jednak musieli zostawić swoją wioskę i wyjechać - pamiętam, że z płaczem opuszczali swoje miejsce dotychczasowego życia i kościół w Krakowcu, do którego chodzili. Wzięli tylko to, co mogli wziąć na wóz, za wozem prowadzili uwiązaną krowę, obok której szło dwoje dzieci i mama. I tak dojechaliśmy aż do Świętego.

W Świętem jeszcze było gorzej, bo Ukraińcy palili domy. Uciekaliśmy wtedy do Radymna do koszar, a gdy się to uspokoiło, to wróciliśmy do Świętego i tutaj zostaliśmy. Mama, dopóki było to możliwe, codziennie chodziła z Radymna do domu, do Rudy Kochanowskiej i wracała wieczorem. Nie mogła przeboleć tej rozpaczki po stracie swego domu.

Na Kresach mieliśmy piękny murowany dom pod blachą i duży plac, a także krowy i konia – rodzinie dobrze się powodziło, bo mój dziadek był weterynarzem i miał pieniądze.

W Świętem wyszłam za mąż za innego wypędzonego z Kresów – Stanisława Koralewicza, którego rodzina pochodziła z Bruchnała. W czasie okupacji miało miejsce takie zdarzenie: krewna męża – Zofia, która była dość majątną osobą, poszła razem z mężem na Wielkanoc odwiedzić swoją rodzinę w innej miejscowości. Gdy zapadł wieczór, nie chcieli wracać do domu, bo to mogło być niebezpieczne. Zdecydowali się, że przenocują u rodziny. Noc przespali w stodole, gdzie gospodarze przygotowali im posłanie. Rano wyszli w drogę do domu, ale nigdy do niego nie dotarli – zostali zamordowani przez banderowców, a ich ciała bandyci ukryli na bagnach i przykryli gałęziami. Dopiero jak ojciec zapłacił, to pod ochroną niemieckich żołnierzy, nocą ich ciała zostały wyciągnięte z błota, obmyte i przygotowane do pochówku, który odbył się jeszcze tej samej nocy. Łatwiej było dogadać się z Niemcami, bo oni jeszcze mieli sumienie, a banderowcy nie.

My nie opuściliśmy swojego gospodarstwa. Zostaliśmy wygnani jak psy niepotrzebne, bo byliśmy Polakami.



Andrzej Koralewicz z wnukami -
Wiktorem i Andrzejem. Święte

Relacja syna

Nie urodziłem się co prawda we Lwowie, ale chyba rodzinnie przesiąknęłam klimatem tego miasta, tak że jest ono mi bardzo bliskie. Miałem okazję się o tym przekonać, kiedy kilka lat temu wraz z żoną i wnukiem Filipem przemierzaliśmy ulice, zaułki, cmentarze i kościoły Lwowa, szukając wytłumaczenia „tęsknoty za utraconym” moich rodziców.

Mieszkali oni przed wojną przy ulicy Korso Wuleckie 6. Ich ślub odbył się w kościele św. Elżbiety. Mama Ludwika Maria z domu Smutek urodzona w 1909 r. pochodziła z wielodzietnej rodziny zamieszkałej w Białogórze. Miała ośmioro rodzeństwa. „Wychowanie wszystkich dzieci z pewnością nie było łatwe, ponieważ rodzina utrzymywała się z rolnictwa. Jednak rodzice, dzięki ciężkiej pracy, nie tylko zapewnili swoim dzieciom spokojny byt, ale również zadbali o wykształcenie ich wszystkich, co w ówczesnych czasach, ze względu na odpłatną naukę w gimnazjum, było bardzo trudne. Atmosfera w domu rodzinnym była pełna miłości”. (cyt. pochodzi z książki Ks. Adama Kwaśniewskiego: Niech moje serce zostanie z wami. Wydawnictwo Lamis, Wrocław 2011). Książka opowiada o losach brata Ludwika Jana Smutka, który był księdzem na Kresach, a potem pierwszym proboszczem w kościele Bożego Ciała we Wrocławiu. Jego serce zostało wmurowane w lewej nawie kościoła za szczególne zasługi przy jego odbudowie.

Mój ojciec Władysław Leon Demidowicz ur. 1905 był zawodowym wojskowym. Ukończył szkoły wojskowe we Lwowie i Grudziądzu. Rodzice ojca mieszkali we Lwowie. Mój dziadek Leon był maszynistą kolei Lwów-Kraków. Oprócz mojego ojca dziadkowie wychowywali syna Kazimierza i dwie córki: Helenę i Bronisławę. Kazimierz został kolejarzem, jak jego ojciec, natomiast panny Demidowiczówny po ukończonych szkołach pracowały w Ossolineum we Lwowie.

Cała rodzina ze strony matki i ojca zmuszona była do opuszczenia Lwowa i okolic, a większość początkowo znalazła się w Jarosławiu.

W 1939 jeszcze we Lwowie przyszedł na świat mój najstarszy brat Andrzej, który potem ukończył jarosławskie liceum, następnie AGH w Krakowie. Pracował na Śląsku w kopalni „Anna”, gdzie uległ śmiertelnemu wypadkowi w 1971 roku.

Ja urodziłem się w 1946 już po przybyciu rodziców do Jarosławia. Mieszkaliśmy wtedy przy ulicy Kraszewskiego 39. Mój najmłodszy brat Antoni urodził się w 1949 r. Mieszkaliśmy już wtedy przy ulicy Raławickiej 12. Jak wielki sentyment mieli rodzice do Lwowa świadczą imiona, jakie otrzymaliśmy po ulubieńcach Wesołej Lwowskiej Fali, Szczepku i Tońku.

Ojciec po wojnie z wiadomych przyczyn nie mógł kontynuować kariery wojskowej. Pracował w administracji miejskiej. W okresie prześladowań żołnierzy AK był dwukrotnie aresztowany i osadzony w Rzeszowie oraz Przemyślu. Później pracował w Spółdzielni Turystyczno-Wypoczynkowej „Gromada” w Rzeszowie na stanowisku dyrektora aż do emerytury.

Rodzice i brat Andrzej spoczywają na nowym Cmentarzu w Jarosławiu, a mnie i mojego brata los rzucił daleko: mnie do Kołobrzegu, Tośka do Kopenhagi. Córka siostry ojca Heleny mieszka w Katowicach, jest emerytowanym nauczycielem akademickim, dzieci Bronisławy mieszkają w Zabrze i w Niemczech, gdzie najmłodszy syn lekarz prowadzi klinikę ortopedyczną. Brat ojca Kazimierz nie założył rodziny, pracował jako zawiadowca stacji Sobótka k/Wrocławia. Liczne rodzeństwo matki osiedliło się przeważnie na Dolnym Śląsku.

Opowieść rodzinna

Moja mama nazywała się Katarzyna Drońska. Urodziła się 28 listopada 1903 roku w Ostrowie jako córka Marianny i Marcina. Tato to Mikołaj Diawół, urodzony w 1900 roku w Skołoszowie. Jego rodzice to Ewa i Pantaleon.

Kasia i Mikołaj w młodości pojechali do Francji za pracą. Pojechali oddzielnie, ale los ich połączył i tam się pobrali. Mikołaj pracował w kopalni, natomiast Kasia w fabryce chemicznej. Tam urodziła się pierwsza córka – Teofila. Po dziesięciu latach wrócili do Polski, do miejscowości Kłodno Wielkie w powiecie żółkiewskim. Za zarobione we Francji pieniądze kupili ziemię, na której wybudowali dom oraz budynki gospodarcze. Utrzymywali się z pracy na roli.

Podczas rozruchów Ukraińcy zaczęli mordować Polaków. Wtedy zginęła Teofila, mając zaledwie 10 lat. W 1942 roku urodził się Kasi i Mikołajowi syn Henryk, obecnie mieszkaniec Świętego. Ludzie zaczęli uciekać z Kłodna i okolic w kierunku Radymna. W marcu 1944 roku Kasia z mężem Mikołajem podjęli decyzję o ucieczce. Przygotowali wóz, zabrali tylko najpotrzebniejsze rzeczy - co się zmieściło. Do wozu przywiązali także krowy i konie. Droga była długa, trwała kilka dni. Dlatego też Mikołaj zrobił zadanie nad wozem, aby uchronić przed padającym śniegiem swoją rodzinę: syna i żonę, która była w ciąży (tuż przed rozwiązaniem). W czasie wędrówki na wozie przyszła na świat córka Teresa (14 marca 1944 roku). Wszyscy dotarli szczęśliwie do Skołoszowa, gdzie mieszkali około roku – w stajni, bo w domu nie było miejsca. W tym czasie w Świętem mieszkali jeszcze Ukraińcy. Kiedy Polacy zaczęli przybywać w te strony, Ukraińcy wyjechali do swoich. Polacy, którzy przybyli do Świętego, zaczęli zajmować poukraińskie gospodarstwa – między innymi Mikołaj z Kasią. Udało im się zająć gospodarstwo, gdzie stał drewniany dom pokryty dachówką, stodoła kryta strzechą i stajnia. Stworzyli gospodarstwo, gdzie żyli i dorabiali się. Mieli dwoje dzieci – Henryka i Teresę, którzy w późniejszym czasie pozakładali swoje rodziny i do dnia dzisiejszego mieszkają w Świętem.

Mikołaj zmarł 19 X 1974 roku, mając 73 lata, natomiast Kasia zmarła 9 V 1998 roku w wieku 95 lat. Teresa wyszła za mąż jako młoda dziewczyna, jej mąż pochodził ze Skołoszowa, nazywał się Józef Wojtowicz. Razem z mężem i rodzicami pracowała na roli, doczekała się dwójki dzieci: Zdzisławę i Józefa. Los jednak był dla niej okrutny – w wieku 29 lat została wdową. Po dwóch latach wyszła ponownie za mąż za Czesława Nowosiadłego – mieszkańca Świętego. Razem mieli jeszcze trójkę dzieci. Spośród nich część wyjechała ze Świętego, a pozostał jedynie syn Artur z żoną Bożeną. Jego dzieci uczęszczają tutaj do szkoły, od niedawna pod wezwaniem Wenantego Katarzyńca.

Ze wspomnień Mieczysława Niezgody

Mój ojciec Mieczysław Niezgoda, syn Michała i Zofii z d. Gunia, urodził się na Kresach 22 września 1929 roku we wsi Szutowa, powiat Jaworów, województwo lwowskie. Mieszkał tam w otoczeniu licznej rodziny i sąsiadów Polaków, jak i Ukraińców. Po ukończeniu 1 roku życia wraz z rodzicami wyjechał do Francji, gdzie jego ojciec a mój dziadek Michał pracował w kopalni jako górnik. Tam w 1933 roku urodziła się siostra ojca Irena. Do Polski powrócił wraz z matką i siostrą w 1937 roku i zamieszkali na górcze w Tywoni-Wierzbnej k. Jarosławia. W 1938 roku powrócił też jego ojciec. Dom, w którym zamieszkali, spłonął wraz z całym dobytkiem przywiezionym z Francji w czasie wojny, schronienie dostali u kolegi mojego dziadka Władysława Fica, mieszkającego w Tywoni. Uratowali się, bo nie było ich w tym czasie w domu. Potem wybudowali drugi drewniany dom.

W tym czasie reszta rodziny mojego ojca mieszkała w Szutowej, skąd dochodziły straszne wieści. Zaczęły się wywózki na Sybir. W lutym 1940 roku dziadkowie ojca – Andrzej Niezgoda i Agnieszka z domu Szostecka - zostali wywiezieni na Nieludzką Ziemię, skąd już nigdy nie powrócili. Pradziadkowi udało się uciec z transportu, ale do domu do Szutowej nigdy nie powrócił, a prababcia tam zmarła z głodu i wycieńczenia. Brat babci Zofii - Stanisław Gunia (36 lat) mieszkał tam z żoną i dwójką dzieci, został żywcem spalony wraz z innymi Polakami przez bandy ukraińskie z OUN-UPA. O tym okrutnym mordzie na Polakach opowiadała mi moja babcia oraz ojciec, który zostawił wiele notatek, a także 2 fotografie (trzymał je jak relikwie) przedstawiające zamordowanego brata mojej babci oraz jego w otoczeniu rodziny i sąsiadów Polaków i Ukraińców, bo wtedy żyli ze sobą w zgodzie. Z notatek mojego ojca, który znał to z relacji rodziny, naocznych świadków, którzy w tym czasie byli w Szutowej, czytamy cyt. ...„Data tego mordu – miało to miejsce w noc zapustną, niedziela, tydzień przed Wielkanocą, roku 1944, wtargnęli do domu z karabinami, zarzucili powróż na szyję i wywlekli na dwór. Była ciemna noc, wszyscy sparaliżowani ze strachu. Zaraz rano po tej okrutnej nocy zebrali się mieszkańcy - rodziny i ustalili, że brakuje 12 osób, w tym dwie nauczycielki, ksiądz o nazwisku Barnaś, mój wujek (rodzony brat mojej mamy) Stanisław Gunia, jego sąsiad Stanisław Jakubik, pozostałych niestety nie znam. Ślady doprowadziły do kończącej się palić stodoły przy drodze do Chorośnicy ok. 17 km od Szutowej. Były one bardzo znaczące. Był jeszcze śnieg. Po drodze rodziny znajdowały różne osobiste rzeczy, jak portfele, grzebień, czapki i inne. Do stodoły byli dowiezieni saniami, powiązani, wleczeni i tam żywcem spaleni. Z tych 12 osób nikt nie uratował życia. Po tym, co zobaczyli, zgłiszcza i swąd spalonych ciał, przerażeni wycofali się do swoich domów i pod osłoną nocy wszyscy Polacy uciekli, zostawiając cały dobytek. Wujenka, żona ś.p. Stanisława Guni, wraz z dwójką dzieci Rysiem i Bogusią przyjechali do Jarosławia. Rysiu, syn zamordowanego wujka, zmarł niedługo po przyjeździe w wieku 9 lat, na zapalenie płuc. Jest pochowany na cmentarzu przy ul. Krakowskiej w Jarosławiu. Wujenka z córką wyjechały na zachód na tzw. Ziemię Odzyskaną”.

Tyle mój ojciec wiedział o tych okrutnych wydarzeniach jego bliskiej rodziny aż do 7. X. 2007 roku, kiedy podczas pobytu w sanatorium w Horyńcu Zdroju poznał pana Wacława Rzewuskiego z Warszawy, któremu opowiadał o losach swojej rodziny i mówił, że chciałby poznać wszystkie szczegóły tej zbrodni. Okazało się, że po powrocie do Warszawy zdobył on informacje dla mojego ojca. Wiadomości o tym okrutnym mordzie dokonanym na polskiej ludności z Szutowej wraz z wykazem imiennym wszystkich pomordowanych w tym (na 3 pozycji – Gunia Stanisław, 36 lat), oraz o deportacji na Sybir 16 polskich rodzin – około 90 osób (z kolonii Szutowa) w tym moich pradziadków, ukazały się w książce napisanej przez panów: Szczepana Siekierkę, Henryka Komańskiego, Krzysztofa Bulzackiego pt. „Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939 – 1947”, Wrocław 2006, ss.1269. W ten sposób mój ojciec poznał też nazwiska pozostałych pomordowanych Polaków z Szutowej, miejsca, gdzie się urodził i jego rodzina ze strony ojca.

Mimo tych strasznych wieści i trwającej wojny życie moich dziadków, ojca i jego chorej siostry musiało toczyć się dalej. Nieraz śmierć zaglądała im w oczy, mieszkali przy głównej drodze do Jarosławia, gdzie często Niemcy wpadali. Mój ojciec był świadkiem zamordowania jego kolegi Władka Półtoraka i Bolka Kłosowicza. Tak to opisuje w swoich notatkach, cyt. „w dniu 30 maja 1944 roku pracowałem na drodze w Wierzbnej przy łataniu dziur drogi asfaltem. Pompowałem wraz z Franciszkiem Płoskoniem pompą ręczną rozgrzany asfalt – smołę. (Ta praca uratowała mnie przed wywózką na roboty do Niemiec.) Byłem świadkiem i słyszałem strzały gestapo, kiedy otoczyli dom Kłosowiczów, zabrali Bolka Kłosowicza i pojechali po Władka Półtoraka, który siekał buraki w polu. W tym czasie Bolek Kłosowicz wyskoczył z auta i uciekał, niestety, gestapowcy serią z automatu zastrzelili go. A Władka Półtoraka gestapo aresztowało i po kilku dniach w lesie kidałowickim został rozstrzelany wraz z Baską Puzon i innymi. Na Kłosowiczów doniósł do gestapo Czech – Alfred Buszka, który mieszkał w domu Kłosowiczów. Tam też mieszkała nauczycielka Maria Ziemnicka i Rogalska z córką, które też zostały zamordowane przez gestapo”.

Rodzice mojego ojca a moi dziadkowie, szczególnie babcia dbała o edukację swoich dzieci. Niestety siostra Renia mając 2 latka zachorowała na chorobę Heinego Medina i zmarła później w wieku 18 lat. Muzyka była zawsze obecna w życiu mojego ojca, już od dziecka był bardzo muzykalny, pięknie też rysował. Gry na saksofonie i klarncie uczył go nauczyciel z pochodzenia Czech, który udzielał mu lekcji w domu. Grę na tych instrumentach opanował do perfekcji, co bardzo mu się w życiu później przydało i stało się jego wielką pasją. W czasie okupacji w listopadzie 1943 roku został zorganizowany zespół przez p Karola Urbana, żołnierza Armii Krajowej, do którego należał także mój ojciec. Zespół grał na uroczystościach kościelnych kolędy, pieśni i zakazane piosenki m.in. w kościele w Wierzbnej k. Jarosławia. A pamiętajmy, że w czasie okupacji groziła za to śmierć. Ten fakt opisuje p. Karol Urban w gazecie, gdzie wymieniony jest mój ojciec cyt., Mietek Niezgoda grał na saksofonie, Franciszek Wywłoka na kornecie, bracia Edek i Michał Balawendrowie na skrzypcach, a ja grałem na klarncie i dyrygowałem. Ludzie śpiewali kolędy, a my graliśmy, gotowi w każdej chwili do ulotnienia się...” – artykuł w „Życie Przemyskie” „Z Visem na pasterkę” Nr 51 (1303) z 22 grudnia 1992 r. W tym czasie p. Karol Urban zaproponował mojemu ojcu wstąpienie do podziemia i mimo iż był młody, zgodził się, był łącznikiem – kolporterem pomiędzy Karolem Urbanem a Leonem Pelcem. Brał czynny udział w rozbrajaniu Niemców, uczestniczył w akcjach o zdobycie żywności dla grup partyzanckich w Ożańsku i Cieszacinie. W lipcu 1944 jako 16 letni chłopiec na odcinku Tywonia – Wierzbna - Wandówka brał udział w wielu akcjach. Na odcinku kolejowym Pełkinie – Jarosław rozbrajali wagony wroga, zdobywając cenne materiały wojskowe, mundury i broń dla potrzeb partyzantki AK. Moja babcia a jego mama z niepokojem czekała na jego powroty, domyślała się, gdzie znikał tak często na wiele godzin. A on cały czas narażał swoje życie, ale nie zważał na to. Ojczyzna była w potrzebie i to było dla niego najważniejsze.

Po zakończeniu wojny mój ojciec cały czas grał w różnych zespołach, na weselach, zabawach, gdzie w 1949 w Pełkiniach na zabawie poznał moją mamę – Urszulę z d. Brodowicz, z którą ożenił się w 1950 roku i zamieszkali na stałe w Jarosławiu przy ul. Kraszewskiego 25. Mieli 3 córki: Martę (1951r.), Jadwigę (1953r.) i Marię (1957r.). W 1953 roku mój ojciec zdał maturę w Technikum Budowlanym w Jarosławiu, gdzie teść mojego ojca, a mój drugi dziadek Michał Brodowicz, był nauczycielem zawodu, uczył stolarstwa. Z czasem ojciec zdobył uprawnienia budowlane, pracował jako inspektor nadzoru na wielu ówczesnych budowach. Ale oprócz budownictwa to właśnie muzyka wypełniała sens jego życia, była jego wielką miłością i została nią do końca życia. Już w Budowlance grał w orkiestrze, gdzie na 75 – lecie Zespołu Szkół Budowlanych (18-19 X 1986 r.) wraz z orkiestrą zagrali koncert, a 5 XII 1986 r. mieli Zjazd Orkiestry Budowlanki. Grał też w orkiestrze w Zakładach Mięsnych, gdzie pracował niedługo. A także przy kościele Fary, gdzie proboszczem był Ks. Bronisław Fila.

Ale najdłużej grał w utworzonej przy kościele Ojców Dominikanów w Jarosławiu Orkiestrze Dętej Jarosław „Laudate Dominum” im. Antoniego Kulikowskiego, który był jej założycielem i dyrygentem. Dyrygentami byli też panowie Mieczysław Begiej, Marcin Brudek, Zbigniew Brudek, (przepraszam, jeżeli kogoś opuściłam). Orkiestra występowała często wraz z chórem, uświetniała wszystkie ważniejsze uroczystości religijne i patriotyczne w kościołach, w naszym mieście, powiecie, województwie. Próby

odbywały się w kościele Ojców Dominikanów, na które pod koniec życia mojego ojca woziłam go bardzo regularnie, bo mimo iż był już starszym człowiekiem, to był to dla niego nie tylko obowiązek, ale i wielka przyjemność. Chciałam tu wspomnieć też o miłych spotkaniach orkiestry i chóru przy kościelnego z okazji Św. Cecylii (patronki muzyków), a także o wielu wycieczkach do różnych miejscowości, gdzie oprócz poznawania walorów krajoznawczych, zawsze dawali koncert, aby ukazać swój kunszt muzyczny. Nie zapomnę wycieczki orkiestry z chórem do Lwowa i koncertu na cmentarzu Łyczakowskim i w Katedrze Lwowskiej – 23 V 2008 roku. Mój ojciec był tydzień po wyjściu ze szpitala po przebytym zawale serca i mimo to pojechał, bo stwierdził, że we Lwowie to on musi być. Jest to winien swoim bliskim. Żadna siła nie była w stanie go powstrzymać (żona Urszula, a moja mama, nie żyła już, zmarła 16 X 1996 r.)

Ojciec mój zmarł 4 lutego 2015 roku, pozostały fotografie rodzinne i wspomnienia, które w dużym skrócie postanowiłam opisać. Uważam to za mój obowiązek, i że jestem ojcu to winna. Bo właśnie ja po studiach zamieszkałam w Jarosławiu i byłam najbliżej ojca. Ciągłe słuchałam jego opowiadań i mówił, że o tych strasznych wydarzeniach w naszej historii nie wolno nam zapomnieć. Siostry moje, Maria Sokołowska zamieszkała z mężem w Sobieszynie k. Ryk w woj. Lubelskim, a Marta Radzińska wyjechała do Filadelfii w USA. Chciałam też, aby te straszne przeżycia rodziny mojego ojca nie poszły w niepamięć oraz ukazać to, że muzyka może być tą piękną stroną życia, bo taką była dla mojego śp. ojca.

P.S. Dziękuję pani Profesor Marii Wolskiej (wychowawczynie mojej starszej siostry Marty w I LO im. M. Kopernika w Jarosławiu), która mnie do tego zachęciła i dokonała korekty, jak również pani Elżbiecie Rusinko, z którą spotkałam się i mogłam porozmawiać, zeskanowała zdjęcia i umożliwiła mi umieszczenie tych wspomnień w tej oto VI części „Jarosławskiej Księgi Kresowian”

**WYKAZ OSÓB OSIADŁYCH
NA ZIEMI JAROSŁAWSKIEJ**

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1	Adamowicz Anna	1896	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2	Adamowicz Antoni	1891	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
3	Albrecht Henryk	1927	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
4	Albrecht Rozalia	1906	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
5	Albrecht Urszula	1931	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
6	Augustyn Władysław	1913	Derewienka	żółkiewski	lwowskie	Jarosław
7	Bakon Aniela	1930	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
8	Bakon Franciszka	1901	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
9	Bakon Ludwik	1905	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
10	Bakon Maria	1939	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
11	Balicka Maria	1919	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
12	Balicki Antoni	1908	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
13	Balicki Stanisław	1944	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
14	Banach Franciszek	1923	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
15	Banach Lucyna	1936	Słonim/Lwów	slonimski	nowogródzkie	Jarosław
16	Banach Michał	1895	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
17	Banach Michał (junior)		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
18	Banach Ryszard	1934	Słonim/Lwów	slonimski	nowogródzkie	Jarosław
19	Banach Zofia	1907	Słonim/Lwów	slonimski	nowogródzkie	Jarosław
20	Bar Elżbieta			brak	brak	Jarosław
21	Bar Helena	1902		brak	brak	Jarosław
22	Bar Józefa			brak	brak	Jarosław
23	Bar Krystyna	1938		brak	brak	Jarosław
24	Bar Maria			brak	brak	Jarosław
25	Bar Władysław	1929		brak	brak	Jarosław
26	Baran Artur	1938	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
27	Baran Teresa	1933	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
28	Baranowska Emilia	1901	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
29	Baranowska Jadwiga	1911	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
30	Baranowski Józef	1884	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
31	Baranowski Stanisław	1917	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
32	Barska Anna		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
33	Barska Maria		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
34	Barska Paulina		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
35	Barski Paweł		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
36	Barski Władysław		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
37	Bartłomowicz Antonina	1923	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
38	Bartłomowicz Helena	1910	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
39	Bartłomowicz Henryk	1938	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
40	Bartłomowicz Jerzy	1926	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
41	Bartłomowicz Józef	1884	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
42	Bartłomowicz Longin	1922	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
43	Bartłomowicz Maria	1885	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
44	Bartłomowicz Marian	1908	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
45	Batiuk Eugeniusz	1913	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
46	Batiuk Jerzy		Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
47	Batiuk Kajetan	1884	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
48	Batiuk Zofia	1888	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
49	Bazanowska Maria	1919	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
50	Bazanowska Teresa	1942	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
51	Bazanowski Andrzej	1912	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
52	Baziuk Irena	1941	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
53	Baziuk Janina	1932	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
54	Baziuk Józef	1912	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
55	Baziuk Maria	1913	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
56	Beleszewska Małgorzata	1942	Czerniowce			Jarosław
57	Beleszewska Zofia	1904	Czerniowce			Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
58	Bendzera Anna	1889	Barszczów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
59	Bendzera Stanisław	1887	Barszczów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
60	Bester Aleksander	1937	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
61	Bester Olga	1910	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
62	Bester Roman	1907	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
63	Bezpałko Janina	1918	Nadwórna	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
64	Bezpałko Ryszarda	1936	Nadwórna	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
65	Białowąs Aniela		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
66	Białowąs Antoni	1899	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	
67	Białowąs Antoni	1901	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
68	Białowąs Bolesław		Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
69	Białowąs Bronisław	1900	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
70	Białowąs Edward	1934	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
71	Białowąs Emilia		Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
72	Białowąs Eugeniusz	1932	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	
73	Białowąs Franciszek		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Łazy
74	Białowąs Józef	1938	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Łazy
75	Białowąs Karol	1939	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
76	Białowąs Katarzyna		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Łazy
77	Białowąs Katarzyna	1903	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
78	Białowąs Kazimierz	1929	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	
79	Białowąs Maria		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Łazy
80	Białowąs Maria	1897	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	
81	Białowąs Michał	1916	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
82	Białowąs Roman	1931	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
83	Białowąs Rozalia	1924	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Święte
84	Białowąs Stanisław	1935	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Łazy
85	Białowąs Stanisław		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
86	Białowąs Władysław	1927	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
87	Białowąs Władysław	1925	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
88	Białowąs Zofia	1920	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
89	Bielak Franciszek	1930	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
90	Bielak Jan	1904	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
91	Bielak Maria	1904	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
92	Bielak Mieczysław	1928	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
93	Bielak Wanda	1939	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
94	Bielecka Antonina	1932	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
95	Bielecka Maria	1906	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
96	Bielecka Zofia	1941	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
97	Biesiadecka Aniela		Świtanów	sokalski	lwowskie	Jarosław
98	Biesiadecka Józefa		Świtanów	sokalski	lwowskie	Jarosław
99	Biesiadecki Franciszek		Świtanów	sokalski	lwowskie	Jarosław
100	Biesiadecki Kazimierz		Świtanów	sokalski	lwowskie	Jarosław
101	Bigas Adam	1936	Połonice	przemysłański	tarnopolskie	
102	Bigas Janina		Połonice	przemysłański	tarnopolskie	
103	Bigas Karolina		Połonice	przemysłański	tarnopolskie	
104	Bigas Katarzyna	1898	Połonice	przemysłański	tarnopolskie	
105	Bigas Piotr	1892	Połonice	przemysłański	tarnopolskie	Jarosław
106	Bigas Zofia		Połonice	przemysłański	tarnopolskie	
107	Binkowski Ryszard	1931	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
108	Blicharska Rozalia	1896	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
109	Błażejowska Bronisława		Bezbrudy	złoczowski	tarnopolskie	Wierzbna
110	Błażejowska Cecylia		Bezbrudy	złoczowski	tarnopolskie	Wierzbna
111	Błażejowski Jan		Bezbrudy	złoczowski	tarnopolskie	Wierzbna
112	Bobecka Antonina	1877	Niemirów	rawski	lwowskie	Jarosław
113	Bobecka Maria	1897	Niemirów	rawski	lwowskie	Jarosław
114	Bobecka Stefania	1922	Niemirów	rawski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
115	Bobecka Zofia	1913	Niemirów	rawski	lwowskie	Jarosław
116	Bobecki Piotr	1904	Niemirów	rawski	lwowskie	Jarosław
117	Bobecki Władysław	1909	Niemirów	rawski	lwowskie	Jarosław
118	Bojarska Władysława	1920	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
119	Bosakowska Helena		Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
120	Bosakowska Maria	1903	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
121	Bosakowska Teresa	1938	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
122	Bosakowski Bolesław	1930	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
123	Bosakowski Franciszek	1898	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
124	Bosakowski Mieczysław	1930	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
125	Bosakowski Zdzisław	1938	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
126	Bronicki Waclaw	1933	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
127	Brygider Aniela	1906	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
128	Brygider Anna	1934	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
129	Brygider Ryszard	1929	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
130	Brygider Włodzimierz	1906	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
131	Brygider Zdzisław	1931	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
132	Brzezicka Aniela	1885		brak	brak	
133	Brzezicka Józefa	1935	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Święte
134	Brzezicka Maria	1908	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Święte
135	Brzezicka Wiktoria	1938	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Święte
136	Brzezicki Władysław	1906	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Święte
137	Brzozowska Anastazja	1919	Porudno	jaworowski	lwowskie	Święte
138	Brzozowski Grzegorz	1911	Porudno	jaworowski	lwowskie	Święte
139	Brzyska Genowefa	1933	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
140	Brzyska Katarzyna		Moosberg	jaworowski	lwowskie	Święte
141	Brzyska Maria	1904	Moosberg	jaworowski	lwowskie	Święte
142	Brzyska Zofia	1933	Moosberg	jaworowski	lwowskie	Święte
143	Brzyski Andrzej	1921	Moosberg	jaworowski	lwowskie	Święte
144	Brzyski Franciszek	1891	Moosberg	jaworowski	lwowskie	Święte
145	Brzyski Franciszek	1941	Moosberg	jaworowski	lwowskie	Święte
146	Brzyski Stanisław	1932	Moosberg	jaworowski	lwowskie	Święte
147	Brzyski Władysław	1931	Moosberg	jaworowski	lwowskie	Święte
148	Buczowski Józef	1933	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
149	Buła Agnieszka	1877	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
150	Buła Antonina	1910	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
151	Buła Józef	1900	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
152	Buła Michał	1872	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
153	Burda Rudolf	1929	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
154	Buryło Katarzyna	1928	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
155	Chaszczewicz Jadwiga	1933	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
156	Chmura Julia	1916				Święte
157	Chmura Michał	1916				Święte
158	Chodaczek Rozalia	1908	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
159	Cholewicki Jerzy	1939	Wólka Szczytyńska,	kamień koszyrski	poleskie	Jarosław
160	Chruszczyńska Emilia	1929	Komorówka	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
161	Chruszczyńska Filomena	1907	Komorówka	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
162	Chruszczyński Józef	1943	Komorówka	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
163	Chruszczyński Stanisław	1894	Komorówka	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
164	Chrzanowska Katarzyna		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
165	Chrzanowski Jan		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
166	Chrzanowski Piotr		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
167	Cichocka Rozalia	1884	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
168	Cichocki Aleksander	1921	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
169	Cichocki Władysław Jan	1922	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
170	Cichoń Anna		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
171	Cichoń Józef		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
172	Cichoń Józefa		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
173	Cichoń Zofia		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
174	Cieszanowska Magdalena	1940	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
175	Cieszanowska Stanisława	1911	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
176	Cieszanowska Wanda	1941	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
177	Cieszanowski Aleksander	1909	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
178	Cioch Bronisława	1914	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
179	Cioch Ksawera	1890	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
180	Cioch Piotr	1892	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
181	Cioch Stefania	1918	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
182	Cioch Tadeusz	1926	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
183	Ciołek Antonina	1904	Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Jarosław
184	Ciołek Józef	1935	Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Jarosław
185	Ciołek Michał	1904	Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Jarosław
186	Cisowska Karolina	1908	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
187	Cisowski Adam	1932	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
188	Cisowski Michał	1906	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
189	Ciurus Maria		Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
190	Cużytek Anna		Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
191	Cużytek Jan	1902	Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
192	Cużytek Janina		Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
193	Cużytek Józef		Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
194	Cużytek Józefa		Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
195	Cużytek Kazimierz	1922	Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
196	Cużytek Rozalia	1878	Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
197	Cużytek Stefania	1918	Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
198	Cużytek Weronika		Szkló	jaworowski	lwowskie	Cieplice/Jarosław
199	Cwynar Agnieszka	1926	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
200	Cwynar Antoni	1934	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
201	Cwynar Jadwiga	1911	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
202	Cwynar Maria	1892	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
203	Cwynar Olga		Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
204	Cwynar Władysław	1892	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
205	Cybowska Zofia	1912	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
206	Cybowski Aleksander	1902	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
207	Cybowski Bogusław	1939	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
208	Cyran Janina	1935	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
209	Cyran Karolina	1900	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
210	Cyran Maria	1924	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
211	Cyran Stanisława	1930	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
212	Cyran Władysława	1927	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
213	Cyrek Franciszka		Wola Gnojnicka			Święte
214	Cyrek Józef	1925	Wola Gnojnicka			Święte
215	Cyrek Zofia	1928	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
216	Czachor Franciszek	1905	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
217	Czachor Maria	1911	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
218	Czachor Wanda	1934	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
219	Czajkowska Helena	1910	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
220	Czajkowska Teresa	1937	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
221	Czajkowski Adam	1941	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
222	Czajkowski Albin	1934	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
223	Czajkowski Franciszek	1869	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
224	Czajkowski Jan	1918	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
225	Czajkowski Józef	1907	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
226	Czarnota Franciszek	1902	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
227	Czechowicz Bogusław	1932	Kozowa	brzeżański	tarnopolskie	Jarosław
228	Czechowicz Stanisława	1908	Kozowa	brzeżański	tarnopolskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
229	Czechowicz Tadeusz	1903	Kozowa	brzeżański	tarnopolskie	Jarosław
230	Czekałowska Józefa	1879	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
231	Czekałowski Dominik	1883	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
232	Czeredrecki Józef		Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
233	Czeredrecki Kazimierz	1930	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
234	Czeredrecki Stefan	1933	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
235	Czerkawska Julia	1884	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
236	Czerniecka Tekla	1873	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Sońnica
237	Czeżowska Maria Anna		Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
238	Czeżowska Maria Rozalia	1879	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
239	Czeżowska Urszula		Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
240	Czop Karolina	1875	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
241	Czorek Adam	1924	Brody	brodzki	tarnopolskie	Wysock
242	Czucha Anna		Świtanów	sokalski	lwowskie	Jarosław
243	Czucha Michał		Świtanów	sokalski	lwowskie	Jarosław
244	Czura Anna		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Więckowice
245	Czura Karol	1910	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Więckowice
246	Czura Maria		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Więckowice
247	Czura Teresa		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Więckowice
248	Czura Władysława		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Więckowice
249	Czwaczka Anna	1938	Wilno/Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
250	Czwaczka Edward	1898	Wilno/Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
251	Czwaczka Maria	1904	Wilno/Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
252	Czwaczka Roman	1936	Wilno/Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
253	Czyrek Anna	1935	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	
254	Czyrek Jan	1941	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	
255	Czyrek Jan	1871	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
256	Czyrek Rozalia	1898	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	
257	Czyrek Władysław	1902	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	
258	Czyżewska Helena	1933	Skomorochy Stare	rohatyński	stanisławowskie	Boratyn
259	Czyżewska Izabela	1902	Skomorochy Stare	rohatyński	stanisławowskie	Boratyn
260	Czyżewska Kazimiera	1928	Skomorochy Stare	rohatyński	stanisławowskie	Boratyn
261	Czyżewski Henryk	1921	Skomorochy Stare	rohatyński	stanisławowskie	Boratyn
262	Czyżewski Ludwik	1923	Skomorochy Stare	rohatyński	stanisławowskie	Boratyn
263	Czyżewski Marian	1889	Skomorochy Stare	rohatyński	stanisławowskie	Boratyn
264	Dach Józef	1910	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
265	Dach Łucja Maria	1936	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
266	Dach Maria	1910	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
267	Daćków Helena	1895	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
268	Daszkiewicz Adam	1924	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
269	Daszkiewicz Emilia	1905	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
270	Daszkiewicz Helena	1901	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
271	Daszkiewicz Jan	1901	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
272	Daszkiewicz Kazimierz	1890	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
273	Daszkiewicz Łucja	1932	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
274	Daszkiewicz Stanisław	1937	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
275	Daszkiewicz Stanisława	1932	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
276	Dawiskiba Józef	1913	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
277	Dawiskiba Katarzyna	1876	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
278	Dawiskiba Władysława	1924	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
279	Dayczak Krystyna		Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
280	Dayczak Maria	1930	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
281	Dayczak Wawrzyniec	1882	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
282	Dayczak Zofia		Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
283	de Cordé Aniela	1881	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
284	de Cordé Eugeniusz	1908	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
285	de Cordé Helena	1923	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
286	de Cordé Władysław	1878	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
287	Demidowicz Andrzej	1939	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
288	Demidowicz Ludwika	1909	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
289	Demidowicz Władysław	1905	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
290	Derba Anna	1902	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
291	Derba Franciszek	1924	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
292	Derba Jan	1940	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
293	Derba Michał	1896	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
294	Derba Paulina	1931	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
295	Derba Stanisław	1933	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
296	Derba Tadeusz	1927	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
297	Derba Wojciech	1936	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
298	Derenowski Stanisław	1932	Krzywcze Dolne	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
299	Derkacz Agnieszka	1913	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
300	Derkacz Antoni	1882	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
301	Derkacz Józefa	1922	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
302	Derkacz Karolina		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
303	Derkacz Magdalena		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
304	Derkacz Maria	1890	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
305	Derkacz Michalina	1910	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
306	Derkacz Michał		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
307	Derkacz Stanisław		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
308	Derkacz Stanisław	1911	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
309	Derkacz Stanisława	1924	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
310	Derkacz Wawrzyniec		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
311	Dębicka Cezaria	1905	Toporów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
312	Dębicka Jadwiga	1926	Toporów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
313	Dębicka Joanna		Toporów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
314	Dębicki Aleksander	1936	Toporów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
315	Dębicki Eugeniusz	1894	Toporów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
316	Dębicki Józef	1929	Toporów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
317	Dębska Janina	1944	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
318	Dębska Janina	1944	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
319	Dębska Józefa	1934	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
320	Dębska Maria	1900	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
321	Dębska Maria	1900	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
322	Dębski Czesław	1929	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
323	Dębski Franciszek	1931	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
324	Dębski Franciszek	1931	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
325	Dębski Jan	1900	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
326	Dębski Jan	1900	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
327	Dębski Tadeusz	1927	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
328	Diawoł Henryk	1942	Kłodno Wielkie	żółkiewsk	lwowskie	Święte
329	Diawoł Katarzyna	1903	Kłodno Wielkie	żółkiewsk	lwowskie	Święte
330	Diawoł Mikołaj	1900	Kłodno Wielkie	żółkiewsk	lwowskie	Święte
331	Diawoł Teresa	1944	Kłodno Wielkie	żółkiewsk	lwowskie	Święte
332	Dobrucka Zofia	1900	Kopyczyńce	kopyczyński	tarnopolskie	Jarosław
333	Dobrucki Ryszard	1931	Kopyczyńce	kopyczyński	tarnopolskie	Jarosław
334	Dobrucki Władysław	1894	Kopyczyńce	kopyczyński	tarnopolskie	Jarosław
335	Domańska Katarzyna	1908	Żółkiew	żółkiewski	lwowskie	Jarosław
336	Domańska Małgorzata	1933	Żółkiew	żółkiewski	lwowskie	Jarosław
337	Domańska Zenajda	1900	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
338	Domański Emil	1903	Żółkiew	żółkiewski	lwowskie	Jarosław
339	Domański Stefan	1930	Żółkiew	żółkiewski	lwowskie	Jarosław
340	Domaradzka Irena	1929	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
341	Domaradzka Julia	1916	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
342	Domaradzka Teodora	1879	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
343	Domaradzka Zofia	1939	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
344	Domaradzki Adam	1905	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
345	Drapała Tadeusz	1929	Kurdwanówka	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
346	Drozd Bronisław	1926	Popowice	przemyski	lwowskie	Bobrówka
347	Drozd Edward	1929	Popowice	przemyski	lwowskie	Bobrówka
348	Drozd Maria	1896	Popowice	przemyski	lwowskie	Bobrówka
349	Drozd Mieczysław	1932	Popowice	przemyski	lwowskie	Bobrówka
350	Dryniak Franciszek	1909	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
351	Dryniak Helena	1899	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
352	Dubik Agnieszka	1895	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
353	Dubik Antoni	1925	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
354	Dubik Franciszek	1897	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
355	Dubik Julia		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
356	Dubik Julian		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
357	Dubik Kazimierz		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
358	Dubik Maria	1934	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
359	Dubik Maria	1925	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
360	Dubik Piotr		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
361	Dubik Roman		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
362	Dubik Stanisława	1931	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
363	Dudzińska Stefania	1911	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
364	Dudziński Bronisław	1912	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
365	Durbajło Andrzej	1896	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
366	Durbajło Franciszek	1932	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
367	Durbajło Franciszek	1932	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
368	Durbajło Helena	1936	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
369	Durbajło Józef	1942	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
370	Durbajło Józefa	1900	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
371	Durbajło Stanisław	1927	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
372	Durbajło Tomasz	1903	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
373	Durbajło Zdzisław	1925	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
374	Durbajło Zofia	1900	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
375	Duszka Bolesław Karol	1928	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
376	Duszka Emilia	1905	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
377	Duszka Feliks Paweł	1888	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
378	Duszka Ludwik Paweł	1931	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
379	Duval Felicja (z d. Flak)	1917	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
380	Duży Bronisława	1927	Wólka Chrypska	lubomelski	wołyńskie	Święte
381	Dygdala Halina	1935	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
382	Dygdala Julia	1904	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
383	Dygdala Stanisław	1925	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
384	Dygdala Władysław	1897	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
385	Dygdala Zdzisław	1927	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
386	Dyring Ludwika	1892	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
387	Dyring Tadeusz	1881	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
388	Dziadosz Bronisław	1912	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
389	Dziadosz Helena	1920	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
390	Dziadosz Władysława	1908	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
391	Dziedziak Aniela	1932	Przedbórze	jaworowski	lwowskie	Święte
392	Dziedziak Katarzyna	1896	Przedbórze	jaworowski	lwowskie	Święte
393	Dziedziak Mikołaj	1895	Przedbórze	jaworowski	lwowskie	Święte
394	Dziedziak Rozalia	1922	Przedbórze	jaworowski	lwowskie	Święte
395	Dziedzic Janina	1917	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
396	Dziedzic Maria	1886	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
397	Dziurgot Halina	1942	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
398	Dziurgot Jerzy	1939	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
399	Dziurgot Kazimierz	1913	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
400	Dziurgot Wiera	1918	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
401	Emmerich Jerzy	1937	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
402	Emmerich Józefa	1905	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
403	Emmerich Lesław	1933	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
404	Emmerich Roman	1931	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
405	Figurny Anastazja	1906	Korczów	rawski	lwowskie	Jarosław
406	Figurny Bolesław	1939	Korczów	rawski	lwowskie	Jarosław
407	Figurny Józef	1910	Korczów	rawski	lwowskie	Jarosław
408	Figurny Michał	1931	Korczów	rawski	lwowskie	Jarosław
409	Figurny Stanisław	1937	Korczów	rawski	lwowskie	Jarosław
410	Figurny Stefan	1943	Korczów	rawski	lwowskie	Jarosław
411	Fila Aniela		Rodatycze	gródecki	lwowskie	Święte
412	Flak Aleksandra	1920	Nadwórna	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
413	Flak Karolina	1883	Nadwórna	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
414	Foliś Eugenia		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
415	Foliś Franciszek		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
416	Foliś Maria		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
417	Foliś Michał		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
418	Foliś Rozalia	1917	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
419	Foliś Wojciech		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
420	Franek Janina	1910	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
421	Franek Leon	1905	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
422	Franków Helena	1937	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
423	Freudenberger Bolesław	1918	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
424	Fudala Aniela	1935		brak	brak	
425	Fudala Franciszek	1878		brak	brak	
426	Gajda Andrzej	1940	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
427	Gajda Magdalena	1872	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
428	Gajda Maria	1909	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
429	Gajda Maria	1936	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
430	Gajda Stanisław	1906	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
431	Gajda Wojciech	1912	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
432	Gala Aniela	1927	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
433	Gala Eugeniusz	1908	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	Święte
434	Gala Janina	1917	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
435	Gala Józef	1880	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
436	Gala Józefa	1918	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
437	Gala Katarzyna	1886	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
438	Gala Katarzyna		Lipowiec	jaworowski	lwowskie	Święte
439	Gala Ludwik	1916	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
440	Gala Maria	1940	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
441	Gala Zofia	1914	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
442	Galek Antonina	1911	Werbce	jaworowski	lwowskie	Święte
443	Galek Walenty		Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Święte
444	Galicka Franciszka	1887	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
445	Galicka Maria	1913	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
446	Galicki Marian	1911	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
447	Gardy Karolina	1906	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
448	Gardy Ryszard		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
449	Gardy Stanisław	1907	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
450	Gardy Tadeusz		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
451	Garnowska Karolina	1897	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
452	Garnowska Kora	1897	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
453	Garnowski Marian	1928	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
454	Garnowski Stanisław	1881	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
455	Gawalewicz Teofil	1864	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
456	Gawrońska Franciszka	1930	Komarów	sokalski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
457	Gawrońska Maria	1932	Komarów	sokalski	lwowskie	Jarosław
458	Gawrońska Rozalia	1928	Komarów	sokalski	lwowskie	Jarosław
459	Gawroński Józef	1925	Komarów	sokalski	lwowskie	Jarosław
460	Gąska Józef		Hanówka	sokalski	lwowskie	Święte
461	Gąska Maria	1943	Hanówka	sokalski	lwowskie	Święte
462	Gąska Zofia	1909	Hanówka	sokalski	lwowskie	Święte
463	Gembrowicz Anastazja	1918	Tarnowica	jaworowski	lwowskie	Święte
464	Gembrowicz Michał	1920	Tarnowica	jaworowski	lwowskie	Święte
465	Gierczak Ludwik	1909	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
466	Gilewicz Henryka	1885	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
467	Gilewicz Jan	1881	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
468	Gilewicz Stefania	1910	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
469	Gloc Adam		Nowe Miasto	dobromilski	lwowskie	Surochów
470	Gloc Hanna		Nowe Miasto	dobromilski	lwowskie	Surochów
471	Gloc Helena		Nowe Miasto	dobromilski	lwowskie	Surochów
472	Gloc Jan		Nowe Miasto	dobromilski	lwowskie	Surochów
473	Gloc Maria		Nowe Miasto	dobromilski	lwowskie	Surochów
474	Gloc Piotr		Nowe Miasto	dobromilski	lwowskie	Surochów
475	Gnida Jan	1880	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
476	Gnida Katarzyna	1893	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
477	Gniewek Emilia	1886	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
478	Gniewek Janina	1926	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
479	Gniewek Tadeusz	1922	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
480	Gnoińska Elżbieta	1937	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
481	Gnoińska Stanisława	1907	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
482	Gnoiński Bronisław	1908	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
483	Gnoiński Ryszard	1934	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
484	Gołębiowska Eugenia	1883	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
485	Gołębiowska Zofia	1909	Brzeżany	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
486	Gołębiowski Franciszek	1876	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
487	Gołębiowski Tomasz	1881	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
488	Gołębiowski Władysław	1885	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
489	Gorgowicz Adolf	1901	Nowy Tyczyn	trembowelski	tarnopolskie	Jarosław
490	Gorgowicz Julia	1898	Nowy Tyczyn	trembowelski	tarnopolskie	Jarosław
491	Gorgowicz Karol	1928	Nowy Tyczyn	trembowelski	tarnopolskie	Jarosław
492	Gorgowicz Marian	1931	Nowy Tyczyn	trembowelski	tarnopolskie	Jarosław
493	Grabowska Anna	1908	Wolica	sokalski	lwowskie	Jarosław
494	Grabowska Ernestyna	1878	Lityn	kowelski	wołyńskie	Jarosław
495	Grabowska Stefania	1937	Wolica	sokalski	lwowskie	Jarosław
496	Grabowski Jan	1910	Wolica	sokalski	lwowskie	Jarosław
497	Grabowski Tadeusz	1918	Lityn	kowelski	wołyńskie	Jarosław
498	Grabuś Helena		Łanki Małe	bobrecki	lwowskie	Koniaczów
499	Grabuś Jan		Łanki Małe	bobrecki	lwowskie	Koniaczów
500	Grabuś Krystyna		Łanki Małe	bobrecki	lwowskie	Koniaczów
501	Grabuś Piotr		Łanki Małe	bobrecki	lwowskie	Koniaczów
502	Grabuś Zofia		Łanki Małe	bobrecki	lwowskie	Koniaczów
503	Grau Wandmajer Maria	1940	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
504	Grau Wandmajer Stanisława	1904	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
505	Gromada Franciszka	1877	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
506	Gromada Stanisław	1907	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
507	Gromadad Maria	1902	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
508	Gromadzka Anna	1922	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnpolskie	Święte
509	Gromadzki Florian	1921	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnpolskie	Święte
510	Groszko Irena	1925	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
511	Groszko Kazimiera	1903	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
512	Groszko Teodor	1900	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
513	Gułka Edward	1945				Święte

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
514	Gułka Helena	1931				Święte
515	Gułka Janina	1939	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
516	Gułka Józef	1905	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
517	Gułka Józef	1919				Święte
518	Gułka Piotr	1900				Święte
519	Gułka Wanda	1937	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
520	Gułka Wiktor	1896	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
521	Gwizdak Agnieszka	1893	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
522	Gwozdek Maria	1935	Rawszczyzna	sokalski	lwowskie	Sońnica/Jarosław
523	Gwozdek Stanisław	1905	Rawszczyzna	sokalski	lwowskie	Sońnica
524	Gwozdek Teresa	1896	Rawszczyzna	sokalski	lwowskie	Sońnica/Jarosław
525	Haas Maria	1894	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Munina
526	Haas Mikołaj	1893	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Munina
527	Haas Zdzisława	1930	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Munina
528	Halicka Stanisława		Stary Jazów	jaworowski	lwowskie	Święte
529	Halicka Zofia		Stary Jazów	jaworowski	lwowskie	Święte
530	Halicki Edward		Stary Jazów	jaworowski	lwowskie	Święte
531	Halicki Józef		Stary Jazów	jaworowski	lwowskie	Święte
532	Halicki Władysław	1920	Stary Jazów	jaworowski	lwowskie	Święte
533	Hamkało Michał		Ottyniowice	bobrecki	lwowskie	Jarosław
534	Hamkało Mikołaj	1924	Ottyniowice	bobrecki	lwowskie	Jarosław
535	Hamkało Stanisław	1930	Ottyniowice	bobrecki	lwowskie	Jarosław
536	Hamkało Stefan	1926	Ottyniowice	bobrecki	lwowskie	Jarosław
537	Hanas Edward	1919	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
538	Hanas Jadwiga	1912	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
539	Harasik Maria		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
540	Harasik Michalina		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
541	Harasik Michał		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
542	Harasik Mikołaj		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
543	Harasik Paulina		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
544	Harasik Piotr		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
545	Hautz Józef	1888	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
546	Hertrich Woleński Franciszek	1905	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
547	Hlady Apolinary	1896	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
548	Hlady Bogumiła	1931	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
549	Hlady Elżbieta	1926	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
550	Hlady Krystyna	1933	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
551	Hlady Rozalia	1895	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
552	Hlady Zdzisława	1924	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
553	Hnat Michał	1926				Święte
554	Hnat Teofila	1927				Święte
555	Hnatiuk Alina	1934	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
556	Hnatiuk Helena	1910	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
557	Hnatiuk Włodzimierz	1904	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
558	Hnatów Andrzej	1898	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
559	Hnatów Anna	1900	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
560	Hnatów Jadwiga		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
561	Hnatów Maria		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
562	Hnatów Michał		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
563	Hnatów Stefania		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
564	Hojarska Izabela	1897	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
565	Holeczek Adam	1941	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
566	Holeczek Krystyna	1939	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
567	Holeczek Maria	1897	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
568	Holeczek Rudolf	1898	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
569	Hołowaty Antoni	1892	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sońnica
570	Hołowaty Franciszek	1920	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sońnica

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
571	Hołowaty Rozalia	1890	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sońnica
572	Hołowaty Stanisław	1925	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sońnica
573	Hryń Bolesław	1933	Rozenburg	dobromilski	lwowskie	Święte
574	Hul Aniela		Hanaczów	przemysłański	tarnopolskie	Pawłosiów
575	Hul Franciszek		Hanaczów	przemysłański	tarnopolskie	Pawłosiów
576	Hul Janina		Hanaczów	przemysłański	tarnopolskie	Pawłosiów
577	Hul Kazimierz		Hanaczów	przemysłański	tarnopolskie	Pawłosiów
578	Hul Ludwik		Hanaczów	przemysłański	tarnopolskie	Pawłosiów
579	Hul Salomea		Hanaczów	przemysłański	tarnopolskie	Pawłosiów
580	Hulak Jan	1897	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
581	Hulak Julia	1878	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
582	Hulak Natalia	1900	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
583	Hulak Stefania	1915	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
584	Howska Maria	1920	Brody/Podkamień	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
585	Howski Bolesław	1911	Brody/Podkamień	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
586	Howski Henryk	1943	Brody/Podkamień	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
587	Iwanko Eudoksja	1912	Zablotce	łucki	wołyńskie	Pełnaticze
588	Iwanko Ewa	1912	Zablotce	łucki	wołyńskie	Pełnaticze
589	Iwanko Paweł	1910	Zablotce	łucki	wołyńskie	Pełnaticze
590	Iwanko Stanisława	1933	Zablotce	łucki	wołyńskie	Pełnaticze
591	Iwanko Stefania	1935	Zablotce	łucki	wołyńskie	Pełnaticze
592	Iwaśków Maria	1902	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
593	Jabłońska Alicja	1938	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
594	Jabłońska Kazimiera	1907	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
595	Jabłońska Klementyna	1873	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
596	Jabłońska Maria	1910	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
597	Jabłońska Rozalia	1904	Pyszówka	jaworowski	lwowskie	Święte
598	Jabłoński Alojzy	1908	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
599	Jabłoński Michał	1918	Pyszówka	jaworowski	lwowskie	Święte
600	Jabłoński Zbigniew	1942	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
601	Jakubiec Henryk	1938	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
602	Jakubowska Alicja	1937	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
603	Jakubowska Kazimiera	1907	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
604	Jakubowska Maria	1915	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
605	Jakubowski Roman	1925	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
606	Jakubowski Wilhelm	1909	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
607	Jakubowski Zbigniew	1912	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
608	Jamiński Jan	1897	Kałusz	kałuski	stanisławowski	Jarosław
609	Jamrozik Helena	1910	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
610	Jarosiewicz Kazimierz	1916	Demnia Lachowicka	żydaczowski	stanisławowski	Jarosław
611	Jarosiewicz Maria	1921	Parchacz	sokalski	lwowskie	Jarosław
612	Jarosz Jadwiga	1911	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
613	Jarosz Józef	1906	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
614	Jaskuła Feliks	1930	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
615	Jaskuła Helena	1937	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
616	Jaskuła Jan	1896	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
617	Jaskuła Józefa	1899	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
618	Jaworek Jan	1903	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
619	Jaworek Rozalia	1908	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
620	Jaworek Stanisław	1930	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
621	Jaworowska Anastazja	1908	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
622	Jaworowska Helena	1879	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
623	Jaworowska Maria	1922	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
624	Jaworowski Jan	1910	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
625	Jazienicka Julia	1913	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
626	Jazienicka Maria	1885	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
627	Jazienicki Karol	1874	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
628	Jazienicki Zygmunt	1917	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
629	Jednoróg Rozalia	1880	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
630	Jenczalik Karolina	1894	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
631	Jorkasch - Koch Aleksandra	1882	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
632	Josse Mieczysława	1900	Mikuliczyn	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
633	Jucha Kazimierz	1921		brak	brak	
634	Jureczko Aniela	1923	Gródek	gródecki	lwowskie	Święte
635	Jureczko Aniela	1923	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Święte
636	Jureczko Anna		Gródek	gródecki	lwowskie	Święte
637	Jureczko Anna		Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Święte
638	Jureczko Stanisław	1925	Gródek	gródecki	lwowskie	Święte
639	Jureczko Stanisław	1925	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Święte
640	Jurkiewicz Antoni	1928	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
641	Jurkiewicz Artur	1932	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
642	Jurkiewicz Fryderyka	1894	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
643	Jurkiewicz Jerzy	1928	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
644	Jurkiewicz Maria	1896	Ruda Krakowiecka	sokalski	lwowskie	Święte
645	Jurkiewicz Zbigniew	1925	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
646	Juszczyszyn Andrzej	1885	brak	brak	brak	
647	Juszczyszyn Apolonia	1891	brak	brak	brak	
648	Juszczyszyn Maria	1910	brak	brak	brak	
649	Juszczyszyn Piotr	1917	brak	brak	brak	
650	Kaczmarek Anna		Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	
651	Kaczmarek Józefa		Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
652	Kaczmarek Antoni		Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
653	Kaczorowska Grażyna	1930	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
654	Kaczorowska Róża	1927	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
655	Kaczorowska Stefania	1902	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
656	Kaczorowski Władysław	1902	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
657	Kajder Irena	1916	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
658	Kajder Józef	1913	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
659	Kajder Maria	1882	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
660	Kajder Tomasz	1884	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
661	Kalawska Katarzyna	1914				Święte
662	Kaliciak Antoni	1937	Henrykówka	gródecki	lwowskie	Jarosław
663	Kaliciak Józef	1935	Henrykówka	gródecki	lwowskie	Jarosław
664	Kaliciak Maria	1895	Henrykówka	gródecki	lwowskie	Jarosław
665	Kaliciak Teresa	1932	Henrykówka	gródecki	lwowskie	Jarosław
666	Kalkun Agata	1908	Skwarzawa	złoczowski	tarnopolskie	Święte
667	Kalkun Józef	1908	Skwarzawa	złoczowski	tarnopolskie	Święte
668	Kalkun Maria	1913	Skwarzawa	złoczowski	tarnopolskie	Święte
669	Kamińska Helena	1896	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
670	Kamińska Józefa	1925	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
671	Kamiński Emil		Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
672	Kamiński Izidor	1890	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
673	Kapłon Aniela	1904	Jarczowce	zborowski	tarnopolskie	Rokietnica
674	Kapłon Jan	1902	Jarczowce	zborowski	tarnopolskie	Rokietnica
675	Kapłon Mieczysław	1935	Jarczowce	zborowski	tarnopolskie	Rokietnica
676	Kapuśniak (Mielcarek) Helena	1912	Chorobród	sokalski	lwowskie	Jarosław
677	Karbownik Rozalia		Czołhynie	jaworowski	lwowskie	Święte
678	Kardasz Jerzy	1937	Krzemieniec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
679	Kardasz Józef	1893	Krzemieniec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
680	Kardasz Michalina	1899	Krzemieniec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
681	Kardasz Zofia	1936	Krzemieniec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
682	Kardela Antonina	1902	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
683	Kardela Józef	1902	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
684	Kardela Ludwik	1933	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
685	Kardela Maria	1941	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
686	Kardela Stanisława	1924	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
687	Kardela Zofia	1927	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
688	Karpińska Aniela		Hołhocze	podhajecki	tarnopolskie	Jarosław
689	Karpińska Katarzyna		Hołyń	kałuski	stanisławowskie	Chłopice/Jarosław
690	Karpińska Ludwika	1903	Hołyń	kałuski	stanisławowskie	Chłopice/Jarosław
691	Karpiński Adolf		Hołhocze	podhajecki	tarnopolskie	Jarosław?
692	Karpiński Zygmunt	1908	Hołyń	kałuski	stanisławowskie	Chłopice/Jarosław
693	Kawałko Katarzyna	1892	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
694	Kawałko Wiktor	1899	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
695	Kawulka Emilia	1941	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
696	Kawulka Karol	1907	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
697	Kawulka Katarzyna	1909	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
698	Kawulka Mikołaj	1913	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
699	Kawulka Paraskiewia	1915	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
700	Kawulka Stefan	1909	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
701	Kawulka Stefania	1917	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
702	Kawulka Stefania	1934	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
703	Kawulka Tadeusz	1936	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
704	Keller Czesław	1938	Poździej	sokalski	lwowskie	Jarosław
705	Keller Jan	1942	Poździej	sokalski	lwowskie	Jarosław
706	Keller Stefania	1913	Poździej	sokalski	lwowskie	Jarosław
707	Keller Włodzimierz	1903	Poździej	sokalski	lwowskie	Jarosław
708	Kiełb Maria		Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Surochów
709	Kiełb Stanisław	1933	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Surochów
710	Kilar Janina	1927	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
711	Kilar Julia	1904	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
712	Kilar Kazimierz	1929	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
713	Kinasz Adam	1930	Niwra	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
714	Kinasz Antoni	1898	Niwra	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
715	Kinasz Eugeniusz	1937	Niwra	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
716	Kinasz Ewa	1900	Niwra	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
717	Kinasz Maria	1932	Niwra	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
718	Kinasz Włodzimierz	1935	Niwra	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
719	Kisiel Katarzyna		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
720	Kisiel Katarzyna	1914	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław/Munina
721	Kisiel Mikołaj		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
722	Kisiel Mikołaj	1910	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław/Munina
723	Kisiel Stanisław		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
724	Kisiel Stanisław		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław/Munina
725	Kisiel Tadeusz		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
726	Kisiel Tadeusz	1935	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław/Munina
727	Kisiel Teresa	1920	Kremerówka	bobrecki	lwowskie	Jarosław
728	Kisielewicz Anna	1903	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
729	Kisielewicz Ferdynand	1904	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
730	Kisielewicz Genowefa	1933	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
731	Kisielewicz Henryk	1928	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
732	Kisielewicz Jan	1900	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
733	Kisielewicz Janina	1937	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
734	Kisielewicz Józef	1931	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
735	Kisielewicz Józef	1903	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
736	Kisielewicz Julia	1926	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
737	Kisielewicz Michał	1873	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
738	Kisielewicz Rozalia	1905	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
739	Kisielewicz Rozalia	1914	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
740	Kisielewicz Tadeusz	1941	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
741	Kisielewicz Tadeusz	1936	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
742	Kisielewicz Wanda	1931	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
743	Kiwacka Genowefa	1902	Śniatyn	śniatyński	stanisławowskie	Jodłówka
744	Kiwacka Maria	1924	Śniatyn	śniatyński	stanisławowskie	Jodłówka
745	Kiwacka Stanisława	1928	Śniatyn	śniatyński	stanisławowskie	Jodłówka
746	Kiwacki Leon	1896	Śniatyn	śniatyński	stanisławowskie	Jodłówka
747	Klinarowicz Jadwiga		Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
748	Klinarowicz Józefa	1909	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
749	Klinarowicz Klementyna	1932	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
750	Klinarowicz Władysław	1905	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
751	Kluz Franciszek	1927	Sąsiadowice	samborski	lwowskie	Cząstkowice
752	Kłaczyńska Leonarda	1886	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
753	Kłaczyńska Maria	1907	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
754	Kłaczyński Mieczysław	1905	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
755	Kocan Czesław	1941	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
756	Kocan Emilia	1921	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
757	Kocan Jan	1919	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
758	Kocan Józefa	1902	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
759	Kocan Mieczysław	1921	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
760	Koczut Maria	1920	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
761	Koczut Tadeusz	1941	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
762	Kołacz Emilia	1913	Morańce	jaworowski	lwowskie	Święte
763	Kołacz Józef	1905	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
764	Kołacz Michał	1870	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
765	Kołacz Władysław	1944	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
766	Kołaczyńska Maria	1918	Tartaków	sokalski	lwowskie	Jarosław
767	Kołaczyński Franciszek	1910	Tartaków	sokalski	lwowskie	Jarosław
768	Kołodziej Janina		Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
769	Kołodziej Józef	1908	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
770	Kołodziej Maria	1910	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
771	Kołodziej Maria	1930	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
772	Kołodziej Michał	1915	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
773	Kołodziej Piotr	1924	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
774	Kołodziej Rozalia	1911	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
775	Kołodziej Stefan	1920	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
776	Kołodziej Wiesława		Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
777	Kołodziej Zbigniew	1937	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
778	Kondracka (Grębowiec) Władysław	1925	Kolonia Julianka	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
779	Kondracka Antonina	1896	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
780	Kondracka Krystyna	1930	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
781	Kondracki Franciszek	1926	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
782	Kondracki Mikołaj	1896	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
783	Kondracki Stanisław	1920	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
784	Kondracki Władysław	1922	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
785	Kondycka (Więcek)Stefania	1919	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
786	Kondycki (Więcek) Bolesław	1911	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
787	Kondycki Zbigniew	1944	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
788	Konopacka Alicja	1928	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
789	Konopacka Julia		Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
790	Konopacka Zofia		Czyszki	lwowski	lwowskie	Święte
791	Konopacki Andrzej	1891	Czyszki	lwowski	lwowskie	Święte
792	Konopka Janina	1935	Delejów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
793	Konopka Józef	1932	Delejów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
794	Konopka Michalina	1908	Delejów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
795	Konopka Stanisław	1891	Delejów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
796	Kopańska Stefania	1942	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
797	Koralewicz Andrzej		Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
798	Koralewicz Anna	1902	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
799	Koralewicz Justyna	1913	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
800	Koralewicz Katarzyna	1930	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
801	Koralewicz Kazimierz	1926	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
802	Koralewicz Salomea		Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
803	Koralewicz Stanisław	1912	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
804	Koralewicz Stanisław	1940	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
805	Korniak Emilia	1893	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
806	Korniak Helena	1917	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
807	Korniak Maria	1921	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
808	Kosińska Teresa	1932	Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Jarosław
809	Koss Wiesława	1936	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
810	Kościów Adam	1944	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
811	Kościów Barbara	1917	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
812	Kościów Jerzy	1940	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
813	Kościów Kazimierz	1912	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
814	Kościów Tadeusz	1941	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
815	Kot Maria	1923	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
816	Kot Zdzisław	1924	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
817	Kotlińska Janina	1940	Sokal	sokalski	lwowskie	Roźwienica
818	Kotlińska Maria	1912	Sokal	sokalski	lwowskie	Roźwienica
819	Kotlińska Romualda	1937	Sokal	sokalski	lwowskie	Roźwienica
820	Kotlińska Władysława	1934	Sokal	sokalski	lwowskie	Roźwienica
821	Kotliński Michał	1908	Sokal	sokalski	lwowskie	Roźwienica
822	Kozak Feliksa	1887	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
823	Kozak Julia	1916	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
824	Kozak Paweł	1885	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
825	Kozak Władysław	1910	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
826	Kozłowska Eugenia	1944	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Rozbórz Okragły
827	Kozłowska Jadwiga	1907	Nadwórna	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
828	Kozłowska Janina	1913	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Rozbórz Okragły
829	Kozłowska Zofia	1936	Nadwórna	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
830	Kozłowski Karol	1911	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Rozbórz Okragły
831	Kozłowski Rajmund	1936	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Rozbórz Okragły
832	Kozłowski Wiesław	1905	Nadwórna	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
833	Krach Ludmiła	1919	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
834	Krach Maria	1894	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
835	Krach Rudolf	1892	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
836	Krach Stanisława	1928	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
837	Krach Zbigniew	1921	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
838	Krasicka Zofia	1903	Zablotów/Śniatyn	śniatyński	stanisławowskie	Pruchnik
839	Krasicki Józef	1898	Zablotów/Śniatyn	śniatyński	stanisławowskie	Pruchnik
840	Krasicki Tadeusz	1933	Zablotów/Śniatyn	śniatyński	stanisławowskie	Pruchnik
841	Krasowska Emilia	1914	Worochta	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
842	Krasowski Antoni	1934	Worochta	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
843	Krasowski Jan	1905	Worochta	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
844	Krąpiec Olga	1890	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
845	Krempa (chłopiec)	1935	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
846	Krempa (dziewczynka)	1939	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
847	Krempa Franciszka	1910	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
848	Krempa Jadwiga	1939	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
849	Krempa Józefa	1938	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
850	Krempa Józefa	1938	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
851	Krempa Mieczysław		Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
852	Krempa NN	1935	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
853	Krempa Stanisław	1909	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
854	Krochmalna Karolina	1889	Czyszki	lwowski	lwowskie	Święte
855	Krogulecka Irena	1940	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
856	Krogulecka Maria	1900	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
857	Krogulecki Stefan	1906	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
858	Królik Katarzyna		Horpін	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
859	Kruczek Andrzej		Sambor	samborski	lwowskie	Chłopice
860	Kruczek Anna	1932	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
861	Kruczek Bronisława	1895	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
862	Kruczek Grażyna		Sambor	samborski	lwowskie	Chłopice
863	Kruczek Jan	1887	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
864	Kruczek Józefa	1927	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
865	Kruczek Klotylda		Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
866	Kruczek Leon	1906	Sambor	samborski	lwowskie	Chłopice
867	Kruczek Maria		Sambor	samborski	lwowskie	Chłopice
868	Kruszelnicka Stanisława	1911	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
869	Kruszelnicki Czesław	1933	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
870	Krzanowska Elżbieta	1907	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
871	Krzanowska Salomea		Horpін	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
872	Krzanowska Teresa	1935	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
873	Krzanowska Urszula	1932	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
874	Krzanowski Antoni	1898	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
875	Krzywonos Maria	1893	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Radymno
876	Krzywonos Tadeusz	1930	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Radymno
877	Krzywonos Wawrzyniec	1899	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Radymno
878	Krzywonos Zbigniew	1936	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Radymno
879	Krzyworączka Anna	1912	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
880	Krzyworączka Franciszek	1922	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
881	Krzyworączka Józef	1885	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
882	Krzyworączka Józefa		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Lutków
883	Krzyworączka Maria		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Lutków
884	Krzyworączka Maria	1921	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
885	Krzyworączka Michał		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Lutków
886	Krzyworączka Michał	1909	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
887	Krzyworączka Rozalia	1886	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
888	Krzyworączka Stanisław	1907	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
889	Krzyworączka Stefania		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Lutków
890	Kubacki Marian	1939	Klewań	rówieński	wołyńskie	Przeworsk/Jarosław
891	Kuczerowska Bronisława	1906	Zubków	sokalski	lwowskie	Jarosław
892	Kuczerowska Danuta	1928	Zubków	sokalski	lwowskie	Jarosław
893	Kuczerowski Marcin	1903	Zubków	sokalski	lwowskie	Jarosław
894	Kuczerowski Walenty	1865	Zubków	sokalski	lwowskie	Jarosław
895	Kuczerowski Zbigniew	1938	Zubków	sokalski	lwowskie	Jarosław
896	Kurbas (Ziemiańska) Wanda	1919	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
897	Kurbas Aleksander	1868	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
898	Kurbas Julia	1884	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
899	Kurzawa Michał	1930	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Święte
900	Kurzawa Mieczysław	1933	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Święte
901	Kurzyńska Aniela	1903	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
902	Kurzyński Jan		Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
903	Kuszczak Jan	1903	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
904	Kuszczak Janusz	1937	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
905	Kuszczak Michalina	1908	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
906	Kuśnier Anna	1919	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
907	Kuśnier Anna	1889	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
908	Kuśnier Karol	1943	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
909	Kuśnier Katarzyna	1927	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
910	Kuśnier Maria	1914	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
911	Kuśnier Piotr	1933	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
912	Kuśnier Rozalia	1921	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
913	Kuźniak Pelagia	1908	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
914	Kuźniarowska Alicja	1936	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
915	Kuźniarowska Franciszka	1915	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
916	Kuźniarowski Stanisław	1908	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
917	Kuźniarowski Zbigniew Michał	1937	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
918	Kwaśniewicz Anna	1903	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
919	Kwaśniewicz Jan	1904	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
920	Kwaśniewicz Julia	1911	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
921	Kwaśniewicz Maria	1933	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
922	Kwiatkowska Ludwika	1900	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
923	Kwiatkowski Franciszek	1895	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
924	Laskowska Janina	1908	Halicz	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
925	Laskowska Józefa	1883	Halicz	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
926	Laskowski Kazimierz	1902	Halicz	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
927	Laskowski Rudolf	1874	Halicz	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
928	Laskowski Zbigniew	1925	Halicz	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
929	Lazarowicz Anastazja	1909	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
930	Lazarowicz Katarzyna	1909				Święte
931	Lazarowicz Michał	1905	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
932	Lechman Anna	1921	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
933	Lechman Ludwik	1909	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
934	Lechocińska Janina	1937	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
935	Lechociński Wojciech	1930	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
936	Lecyk Alojzy	1939	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
937	Lecyk Antoni	1923	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sośnica
938	Lecyk Czesław	1943	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
939	Lecyk Franciszek	1915	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sośnica
940	Lecyk Franciszka	1915	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
941	Lecyk Helena	1928	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sośnica
942	Lecyk Jan	1888	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sośnica
943	Lecyk Magdalena	1890	Pierwsza Wólka	lwowski	lwowskie	Sośnica
944	Lecyk Stanisław	1942	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
945	Lecyk Władysław	1911	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
946	Legendziewicz Katarzyna	1880	Bóbrka	bobrecki	lwowskie	Jarosław
947	Legeżyńska Maria	1897	Staje, pow. rawski, woj.	rawski	lwowskie	Jarosław
948	Legeżyńska Paulina	1925	Staje	rawski	lwowskie	Jarosław
949	Legeżyńska Stanisława	1922	Staje	rawski	lwowskie	Jarosław
950	Legeżyński Józef	1889	Staje	rawski	lwowskie	Jarosław
951	Legeżyński Ludwik	1926	Staje	rawski	lwowskie	Jarosław
952	Legeżyński Mikołaj	1920	Staje	rawski	lwowskie	Jarosław
953	Lerska Janina	1896	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
954	Lerski Władysław	1878	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
955	Leśniak Alicja	1938	Sądowa Wisznia	mościcki	lwowskie	Jarosław
956	Leśniak Jan	1907	Sądowa Wisznia	mościcki	lwowskie	Jarosław
957	Leśniak Katarzyna	1907	Sądowa Wisznia	mościcki	lwowskie	Jarosław
958	Leśniak Maria	1874	Sądowa Wisznia	mościcki	lwowskie	Jarosław
959	Leśniakowska Anna	1939	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
960	Leśniakowska Barbara	1938	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
961	Leśniakowska Halina	1943	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
962	Leśniakowska Janina	1910	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
963	Leśniakowska Lucja	1917	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
964	Leśniakowska Maria	1906	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
965	Leśniakowska Wanda	1910	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
966	Leśniakowski Adam	1917	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
967	Leśniakowski Andrzej	1939	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
968	Leśniakowski Janusz	1940	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
969	Leśniakowski Tadeusz	1912	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
970	Leśniakowski Władysław	1906	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
971	Leśniakowski Zbigniew	1908	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
972	Lewandowska Bronisława	1912	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
973	Lewandowski Henryk		Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
974	Lewandowski Józef	1900	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
975	Licak Aniela		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte – Grabowiec -
976	Licak Bazyli	1886	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
977	Licak Bronisława	1925	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
978	Licak Franciszek		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte – Grabowiec -
979	Licak Genowefa /Eugenia/		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte – Grabowiec -
980	Licak Jan		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte – Grabowiec -
981	Licak Karolina	1903	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
982	Licak Katarzyna	1933	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
983	Licak Maria		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte – Grabowiec -
984	Licak Maria	1923	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
985	Licak Piotr		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte – Grabowiec -
986	Licak Stanisław	1939	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
987	Licak Stefan		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte – Grabowiec -
988	Licak Teresa	1927	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
989	Licak Władysław	1930	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
990	Lichończak Jadwiga	1913	Kaplica	grodzieński	poleskie	Jarosław
991	Lichończak Michał	1914	Kaplica	grodzieński	poleskie	Jarosław
992	Lichończak Tadeusz	1939	Kaplica	grodzieński	poleskie	Jarosław
993	Lichwa Maria	1931	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
994	Lisańczuk Jan	1926	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
995	Lisańczuk Maria		Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
996	Lisańczuk Stanisław		Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
997	Lisańczuk Stanisław	1931	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
998	Lisańczuk Maria	1933	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
999	Lisiecka Ewa	1940	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Pruchnik
1000	Lisiecka Janina	1911	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Pruchnik
1001	Lisiecka Ryszarda	1945	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Pruchnik
1002	Lisiecki Bronisław	1919	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Pruchnik
1003	Lis-Olszewska Janina	1905	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1004	Lisowska Karolina		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1005	Lisowska Katarzyna	1930	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1006	Lisowska Małgorzata	1928	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1007	Lisowska Zofia	1940	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1008	Lisowski Gustaw	1944	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1009	Lisowski Józef	1933	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1010	Lisowski Michał	1924	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1011	Lisowski Michał	1900	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1012	Lityńska Klara	1876	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1013	Lityńska Leonard	1912	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1014	Lityńska Seweryna	1915	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1015	Lityński Jan	1910	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1016	Lorentz Wanda	1932		brak	brak	Jarosław
1017	Lucht Antonina		Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
1018	Lucht Władysław	1914	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
1019	Luków Emilia	1925	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1020	Lusińska Helena	1883	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1021	Lusiński Jan	1910	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1022	Lusiński Józef	1908	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1023	Łabuńska Teresa	1931	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1024	Łakomska Jadwiga	1945	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1025	Łakomska Janina	1937	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1026	Łakomska Maria	1914	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1027	Łakomska Teresa	1937	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1028	Łakomski Antoni	1943	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1029	Łakomski Jan	1906	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1030	Łakomski Mieczysław	1939	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1031	Łakomski Stanisław	1940	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1032	Łamasz Agata	1917	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1033	Łamasz Agata	1898	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1034	Łamasz Aniela		Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1035	Łamasz Antoni	1944	Czyszki	lwowski	lwowskie	Surochów
1036	Łamasz Antoni	1929	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1037	Łamasz Antonina	1911	Czyszki	lwowski	lwowskie	Święte
1038	Łamasz Bronisław	1921	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1039	Łamasz Czesława	1927	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1040	Łamasz Danuta	1924	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1041	Łamasz Edward	1934	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1042	Łamasz Eugeniusz	1922	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1043	Łamasz Franciszek	1926	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1044	Łamasz Helena	1939	Czyszki	lwowski	lwowskie	Surochów
1045	Łamasz Jan	1869	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1046	Łamasz Jan	1894	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1047	Łamasz Józef	1931	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1048	Łamasz Józefa	1912	Czyszki	lwowski	lwowskie	Surochów
1049	Łamasz Kazimierz	1933	Czyszki	lwowski	lwowskie	Surochów
1050	Łamasz Kazimierz		Czyszki	lwowski	lwowskie	Święte
1051	Łamasz Ludmiła	1938	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1052	Łamasz Maria	1937	Czyszki	lwowski	lwowskie	Surochów
1053	Łamasz Maria	1936	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1054	Łamasz Marianna	1919	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1055	Łamasz Michalina	1940	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1056	Łamasz Mieczysław	1933	Czyszki	lwowski	lwowskie	Święte
1057	Łamasz Rozalia	1886	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1058	Łamasz Stanisław	1944	Czyszki	lwowski	lwowskie	Surochów
1059	Łamasz Stanisław	1919	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sośnica
1060	Łamasz Walenty	1904	Czyszki	lwowski	lwowskie	Surochów
1061	Łamasz Zbigniew	1944	Czyszki	lwowski	lwowskie	Święte
1062	Łamasz Zofia	1939	Czyszki	lwowski	lwowskie	Święte
1063	Łaskiewicz Maria	1915	Zubków	sokalski	lwowskie	Jarosław
1064	Łaskiewicz Piotr	1915	Zubków	sokalski	lwowskie	Jarosław
1065	Łaskiewicz Stefan	1940	Zubków	sokalski	lwowskie	Jarosław
1066	Łatkowska Helena	1916	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1067	Łatkowska Janina	1939	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1068	Łatkowski Marian	1912	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1069	Łeniów Magdalena	1885	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1070	Łochwicka Helena	1930	Krzemieniec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
1071	Łochwicka Rozalia		Krzemieniec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
1072	Łochwicki Piotr		Krzemieniec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
1073	Łodzińska Alicja	1936	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1074	Łodzińska Władysława	1917	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1075	Łodziński Jan	1895	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1076	Łomnicka Maria	1901	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1077	Łowicka Maria	1881	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1078	Łowicka Maria	1911	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1079	Łubińska Cecylia	1927	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
1080	Łubińska Maria		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
1081	Łubińska Rozalia		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
1082	Łubiński Michał		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów
1083	Łubiński Stanisław		Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Skołoszów

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1084	Łuc Anna	1906	Pińsk	piński	poleskie	Węgierka
1085	Łuc Maciej	1900	Pińsk	piński	poleskie	Węgierka
1086	Łuc Stanisława	1923	Pińsk	piński	poleskie	Węgierka
1087	Łuków Julian	1917	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1088	Łuków Rozalia	1926	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1089	Łuczyn Maria	1893	Rudki	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1090	Łuczyn Michał	1921	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Jarosław/Wiązownica
1091	Łuczyn Stanisława	1922	Rudki	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1092	Łyczkowska Rozalia		Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Jarosław
1093	Łyczkowski Stanisław	1914	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Jarosław
1094	Mackiewicz Irena	1936	Puszkarnia	wileńsko-trocki	wileńskie	Jarosław
1095	Magdziarz Bronisława	1910	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1096	Magdziarz Józef	1900	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1097	Magdziarz Ryszard	1933	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1098	Magdziarz Stanisław	1930	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1099	Majcher Jan	1935	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1100	Majcher Julia	1895	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1101	Majcher Mikołaj	1881	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1102	Majcher Mikołaj	1936	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1103	Majcher Zofia	1933	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1104	Majchrowicz Michalina	1877	Kałuż	kałuński	stanisławowskie	Jarosław
1105	Małecki Zygmunt	1930	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1106	Malinowska Anastazja	1904	Włodzimierz Wołyński	włodzimierski	wołyńskie	Jarosław
1107	Malinowska Irena	1928	Włodzimierz Wołyński	włodzimierski	wołyńskie	Jarosław
1108	Malinowski Franciszek	1898	Włodzimierz Wołyński	włodzimierski	wołyńskie	Jarosław
1109	Malmuk Adam	1909	Lwów	lwowski	lwowskie	Hawłowice
1110	Malmuk Antonina	1913	Lwów	lwowski	lwowskie	Hawłowice
1111	Malmuk Jakub	1944	Lwów	lwowski	lwowskie	Hawłowice
1112	Malmuk Janina	1938	Lwów	lwowski	lwowskie	Hawłowice
1113	Malmuk Teresa	1941	Lwów	lwowski	lwowskie	Hawłowice
1114	Marczyk Antoni	1921	Podhajce	podhajcki	wołyńskie	Jarosław
1115	Markiewicz Antoni	1877	Parchacz	sokalski	lwowskie	Jarosław
1116	Markiewicz Eugenia	1929	Parchacz	sokalski	lwowskie	Jarosław
1117	Markiewicz Karolina	1890	Parchacz	sokalski	lwowskie	Jarosław
1118	Markiewicz Kazimierz	1932	Parchacz	sokalski	lwowskie	Jarosław
1119	Markiewicz Stanisław	1920	Parchacz	sokalski	lwowskie	Jarosław
1120	Markiewicz Waleria	1926	Parchacz	sokalski	lwowskie	Jarosław
1121	Marszałek Anna	1927	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1122	Marszałek Bogusław		Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1123	Marszałek Bolesław	1935	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1124	Marszałek Bronisław	1927	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1125	Marszałek Feliks	1930	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1126	Marszałek Jadwiga	1923	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1127	Marszałek Jan	1891	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1128	Marszałek Jan	1914	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1129	Marszałek Janina	1925	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1130	Marszałek Joanna	1895	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1131	Marszałek Józef	1921	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1132	Marszałek Józefa	1902	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1133	Marszałek Kazimierz	1895	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1134	Marszałek Maria		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1135	Marszałek Ryszard	1938	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1136	Marszałek Teresa	1932	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1137	Marszałek Władysław	1898	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1138	Marszałek Zofia	1923	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Pawłosiów
1139	Maruniak Bolesław	1933	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1140	Maruniak Edward	1938	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1141	Maruniak Henryk	1941	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1142	Maruniak Janina	1936	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1143	Maruniak Michał	1904	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1144	Maruniak Wacław	1934	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1145	Maruniak Wiktoria	1903	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1146	Marut Florian		Czaplaki	jaworowski	lwowskie	Święte
1147	Marut Franciszka	1893	Czaplaki	jaworowski	lwowskie	Święte
1148	Marut Janina	1931	Czaplaki	jaworowski	lwowskie	Święte
1149	Marut Julia	1922	Czaplaki	jaworowski	lwowskie	Święte
1150	Marut Julian	1929	Czaplaki	jaworowski	lwowskie	Święte
1151	Marut Kazimierz	1933	Czaplaki	jaworowski	lwowskie	Święte
1152	Marut Zofia	1925	Czaplaki	jaworowski	lwowskie	Święte
1153	Maternowska Waleria	1878	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1154	Matwijowska Franciszka	1903	Łuck	łucki	wołyńskie	Jarosław
1155	Matwijowski Roman	1902	Łuck	łucki	wołyńskie	Jarosław
1156	Mazepa Aniela	1933	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1157	Mazepa Karolina	1906	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1158	Mazepa Mikołaj		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1159	Mazepa Władysław	1942	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1160	Maziak Kazimiera	1924	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1161	Maziak Lesław	1930	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1162	Mazur /Żołnierz Helena	1921	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1163	Mazur / Ślepecka Maria	1924	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1164	Mazur Anna	1932	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1165	Mazur Bronisław	1929	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1166	Mazur Eugeniusz	1943	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1167	Mazur Filomena	1897	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1168	Mazur Helena	1922	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1169	Mazur Jan	1927	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1170	Mazur Jan	1899	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1171	Mazur Józef	1905	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1172	Mazur Katarzyna	1892	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1173	Mazur Maria	1924	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1174	Mazur Maria	1909	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1175	Mazur Marian	1940	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1176	Mazur Stanisław	1941	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1177	Mazurkiewicz Andrzej	1941	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1178	Mazurkiewicz Anna	1908	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1179	Mazurkiewicz Antoni	1864	Batiatycze	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1180	Mazurkiewicz Bronisław	1926	Batiatycze	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1181	Mazurkiewicz Jan	1921				Święte
1182	Mazurkiewicz Józef	1931	Batiatycze	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1183	Mazurkiewicz Józef	1896	Batiatycze	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1184	Mazurkiewicz Katarzyna	1909	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1185	Mazurkiewicz Kazimierz	1939	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1186	Mazurkiewicz Maria	1901	Batiatycze	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1187	Mazurkiewicz Maria	1928	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1188	Mazurkiewicz Michał	1900	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1189	Mazurkiewicz Rozalia	1866	Batiatycze	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1190	Mazurkiewicz Tomasz	1897	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1191	Melińska Izabella	1912	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1192	Michałów Władysław	1920	Krakowiec	jaworowski	lwowskie	Święte
1193	Mielcarek Jan	1926	Chorobród	sokalski	lwowskie	Jarosław
1194	Mielcarek Kazimiera	1928	Chorobród	sokalski	lwowskie	Jarosław
1195	Mielcarek Ludwik	1873	Chorobród	sokalski	lwowskie	Jarosław
1196	Mielcarek Stanisław	1914	Chorobród	sokalski	lwowskie	Jarosław
1197	Mielcarek Zofia	1873	Chorobród	sokalski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1198	Mihilewicz Antoni	1942	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1199	Mihilewicz Barbara	1938	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1200	Mihilewicz Ignacy	1903	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1201	Mihilewicz Janina	1906	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1202	Mihilewicz Janusz	1935	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1203	Milan Helena		Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
1204	Milan Michał		Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
1205	Milewicz Józef	1894	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1206	Milewicz Katarzyna	1902	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1207	Milewicz Olga	1931	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1208	Milianowicz Władysława	1903	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1209	Misiąg Jan	1896	Bełż	sokalski	lwowskie	Jarosław
1210	Misiąg Maria	1894	Bełż	sokalski	lwowskie	Jarosław
1211	Misiąg Stanisław		Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Surochów
1212	Misiąg Zofia		Wolica Komarowa	sokalski	lwowskie	Surochów
1213	Missa Adam	1929	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1214	Missa Edward	1936	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1215	Missa Ludwik	1944	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1216	Missa Stanisław	1901	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1217	Missa Stefania	1906	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1218	Missa Stefania	1892	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1219	Miszczyk Jadwiga		Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Wola Roźwienicka
1220	Miszczyk Józef	1935	Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1221	Miszczyk Józefa		Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Wola Roźwienicka
1222	Miszczyk Katarzyna		Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Wola Roźwienicka
1223	Miszczyk Maria	1914	Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1224	Miszczyk Paulina		Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Wola Roźwienicka
1225	Miszczyk Piotr		Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Wola Roźwienicka
1226	Miszczyk Stanisław		Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Wola Roźwienicka
1227	Miszczyk Stefan	1913	Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1228	Miśko Andrzej	1907	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
1229	Miśko Anna	1913	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
1230	Miśko Dorota	1864	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
1231	Miśko Zofia	1937	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Sońnica
1232	Mituś Anna	1911	Kolonia Sądowa	włodzimierski	wołyńskie	Jarosław
1233	Mituś Marian	1942	Kolonia Sądowa	włodzimierski	wołyńskie	Jarosław
1234	Mituś Piotr	1911	Kolonia Sądowa	włodzimierski	wołyńskie	Jarosław
1235	Moneta Anna	1879	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
1236	Moneta Elżbieta	1943	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
1237	Moneta Genowefa	1918	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
1238	Moneta Janina	1940	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
1239	Moneta Mieczysław	1909	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
1240	Moneta Tekla	1912	Buczacz	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
1241	Moroz Jan	1892	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	Święte
1242	Moroz Jan	1927	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	Święte
1243	Moroz Maria	1896	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	Święte
1244	Moroz Michał	1908	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	Święte
1245	Mosiądz Bogusław Julian	1944	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1246	Mosiądz Danuta Julianna	1926	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1247	Mosiądz Helena	1912	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1248	Mosiądz Janina Maria	1924	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1249	Mosiądz Józef Leopold	1908	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1250	Mosiądz Józef Ryszard	1929	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław - Wałbrzych
1251	Mosiądz Julian	1895	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław - Wałbrzych
1252	Mosiądz Maria	1934	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1253	Mosiądz Maria Joanna	1900	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław - Wałbrzych
1254	Mosiądz Tadeusz Stanisław	1922	Lwów	lwowski	lwowskie	Wałbrzych

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1255	Mosiądz Władysław Stefan	1911	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1256	Mosiądz Zofia Antonina	1924	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1257	Moskwiak Julian	1928	Podkamień	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1258	Moskwiak Marcin	1898	Podkamień	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1259	Mościszewski Zbigniew	1932	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1260	Mroczkowska Janina	1914				Święte
1261	Mroczkowski Bartłomiej	1913				Święte
1262	Mroczkowski Roman	1940				Święte
1263	Musiałek Józef	1888	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1264	Musiałek Michalina	1894	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1265	Musiałek Tadeusz	1930	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1266	Muszak Bazyle	1929	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1267	Muszak Bazyle	1911	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1268	Muszak Jan	1939	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1269	Muszak Katarzyna	1907	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1270	Muszak Maria	1933	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1271	Muszak Piotr	1935	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1272	Narolska (imię nieznane)		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Rokietnica
1273	Narolska Zofia		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Rokietnica
1274	Narolski Stanisław		Stryj	stryjski	stanisławowskie	Rokietnica
1275	Nasiewicz Aniela		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1276	Nazarkiewicz Anna	1929	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1277	Nazarkiewicz Wiktoria	1895	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1278	Nazarko Eleonora		Dłużniów	sokalski	lwowskie	Hawłowice-Wysock
1279	Nazarko Jan		Dłużniów	sokalski	lwowskie	Hawłowice-Wysock
1280	Nazarko Janina		Dłużniów	sokalski	lwowskie	Hawłowice-Wysock
1281	Nazarko Ludwik		Dłużniów	sokalski	lwowskie	Hawłowice-Wysock
1282	Nazarko Stanisława		Dłużniów	sokalski	lwowskie	Hawłowice-Wysock
1283	Nęcek Stanisława	1925	Kertyna	gródecki	lwowskie	Jarosław
1284	Niedźwiecki Wojciech	1936	Majdany	rawski	lwowskie	Jarosław
1285	Niemiec Bronisława	1913	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1286	Niemiec Władysław	1914	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1287	Niemkiewicz Bronisław	1925	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1288	Niemkiewicz Filomena	1898	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1289	Niemkiewicz Mieczysław	1895	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1290	Niemkiewicz Zbigniew	1928	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1291	Niemkiewicz Zofia	1931	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1292	Niklewicz Katarzyna	1887	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1293	Nikorowicz Jan	1910	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1294	Nikorowicz Józef	1876	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1295	Nikorowicz Stefania	1899	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1296	Nitkiewicz Helena	1901	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1297	Nitkiewicz Krystyna		Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1298	Nitkiewicz Wanda	1929	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1299	Nocko Irena	1930	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1300	Nocko Jadwiga	1907	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1301	Nocko Józef	1896	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1302	Nocko Maria	1934	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1303	Nocko Roman	1928	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1304	Nocko Zygmunt	1932	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1305	Nostadt Bronisława	1880	Mikuliczyn	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
1306	Nowak Adolf	1914	Łuczyce	sokalski	lwowskie	Przeworsk
1307	Nowak Janina	1920	Łuczyce	sokalski	lwowskie	Jarosław
1308	Nowak Joanna	1878	Komarów	sokalski	lwowskie	Jarosław
1309	Nowak Justyna	1909	Łuczyce	sokalski	lwowskie	Jarosław
1310	Nowak Katarzyna	1881	Łuczyce	sokalski	lwowskie	Jarosław
1311	Nowak Kazimierz	1873	Łuczyce	sokalski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1312	Nowak Lucja		Łuczyce	sokalski	lwowskie	Jarosław
1313	Nowak Lucja		Łuczyce	sokalski	lwowskie	Jarosław
1314	Nowak Tymoteusz	1916	Łuczyce	sokalski	lwowskie	Jarosław
1315	Nowak Zofia		Łuczyce	sokalski	lwowskie	Jarosław
1316	Nowakowska Anna	1907	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1317	Nowakowska Maria	1932	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1318	Nowakowski Jan	1906	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1319	Nowakowski Jan	1930	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1320	Nowerska Helena	1894	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1321	Nowerska Ryszarda	1929	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1322	Nowerska Zofia	1919	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1323	Nowerski Włodzimierz	1901	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1324	Nowicka Anna	1938	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1325	Nowicka Michalina	1910	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1326	Nowicki Antoni	1906	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1327	Nowosiadły Janina	1940	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1328	Nowosiadły Anna	1910	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1329	Nowosiadły Bronisław	1935	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1330	Nowosiadły Czesław	1936	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1331	Nowosiadły Eugeniusz	1938	Ruda Krakowiecka,	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1332	Nowosiadły Helena	1936	Stara Skwarzawa	żółkiewsk	lwowskie	Święte
1333	Nowosiadły Jan	1871	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1334	Nowosiadły Jan	1928	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1335	Nowosiadły Maria	1898	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1336	Nowosiadły Piotr	1897	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1337	Nowosiadły Stefan	1911	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1338	Nowosiadły Stefania	1924	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1339	Nowosiadły Wojciech	1922	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1340	Nowosielecka Maria		Zaszków	lwowski	lwowskie	Pełkinie
1341	Nowosielecki Antoni		Zaszków	lwowski	lwowskie	Pełkinie
1342	Nowosielecki Michał	1922	Zaszków	lwowski	lwowskie	Pełkinie
1343	Nowosielecki Stanisław		Zaszków	lwowski	lwowskie	Pełkinie
1344	Nowosielecki Szczepan		Szkoło	jaworowski	lwowskie	Pełkinie
1345	Nowotny Alicja	1927	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1346	Nowotny Andrzej	1887	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1347	Nowotny Aniela	1897	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1348	Nowotny Romana	1923	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1349	Olbrycht Janina	1926	Boża Wola	jaworowski	lwowskie	Święte
1350	Olewińska Filipina	1895	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1351	Olewińska Maria	1906				Święte
1352	Olewiński Antoni	1944				Święte
1353	Olewiński Józef	1882				Święte
1354	Olszewska Julianna	1903		brak	brak	Jarosław
1355	Olszewska Maria	1939		brak	brak	Jarosław
1356	Olszewski Stanisław	1937		brak	brak	Jarosław
1357	Olszewski Wincenty	1894		brak	brak	Jarosław
1358	Orzech Kazimiera	1901	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
1359	Orzech Kazimierz	1888	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
1360	Orzech Zdzisław	1929	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
1361	Ostrowicz Józefa	1931	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Rozbórz Okrągły
1362	Ostrowicz Ludwik	1894	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Rozbórz Okrągły
1363	Ostrowicz Michalina	1904	Rozdół	żydaczowski	stanisławowskie	Rozbórz Okrągły
1364	Ostrowska Maria	1891	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1365	Ostrowska Sydonia	1905	Gliniany	przemysłański	tarnopolskie	Zamojsce
1366	Ostrowski Dymitr	1874	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1367	Ostrowski Michał	1900	Gliniany	przemysłański	tarnopolskie	Zamojsce
1368	Ostrowski Zdzisław	1933	Gliniany	przemysłański	tarnopolskie	Zamojsce

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1369	Ostrowski Zygmunt	1929	Gliniany	przemysłański	tarnopolskie	Zamojsce
1370	Ostrówka Bronisława	1902	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1371	Ostrówka Ludwik	1902	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1372	Ostrówka Ryszard	1935	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1373	Oswald Maria	1908	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1374	Owska Maria	1930	Dubno	dubiński	wołyńskie	Jarosław
1375	Owska Wanda	1910	Dubno	dubiński	wołyńskie	Jarosław
1376	Owski Włodzimierz	1902	Dubno	dubiński	wołyńskie	Jarosław
1377	Oźga Maria	1870	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1378	Pachulska Helena	1890	Siemakowce	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1379	Pachulski Michał	1887	Siemakowce	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1380	Pakoszeńska Helena	1921	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1381	Pałka Agnieszka	1913	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1382	Pałka Antonina	1938	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1383	Pałka Kazimierz	1910	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1384	Panas Janina	1926	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1385	Panasiuk Aniela	1906	Łapajówka	rawski	lwowskie	Jarosław
1386	Panasiuk Józef	1899	Łapajówka	rawski	lwowskie	Jarosław
1387	Panasiuk Stanisława	1932	Łapajówka	rawski	lwowskie	Jarosław
1388	Panasiuk Zofia Aniela	1901	Łapajówka	rawski	lwowskie	Jarosław
1389	Panienka Bolesław	1924	Żółkiew	żółkiewski	lwowskie	Jarosław
1390	Pantola Stefania	1938	Kurdwanówka	buczacki	tarnopolskie	Jarosław
1391	Pantola Zbigniew	1935	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1392	Pańczak Helena	1915	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1393	Pańczak Michał	1907	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1394	Pańczak Stefan	1905	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1395	Partyka Józef	1931	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1396	Partyka Katarzyna	1933	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1397	Partyka Michał	1924	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1398	Partyka Rozalia	1909	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1399	Partyka Stanisław	1900	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1400	Partyka Stanisław	1944	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1401	Partyka Stefan	1913	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1402	Paryna Bronisław	1914	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1403	Paryna Helena	1943	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1404	Paryna Maria	1941	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1405	Paryna Rozalia	1910	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1406	Pasławska Barbara	1886	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1407	Pasławska Bronisława	1931	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1408	Paszkowska Józefa	1902	Łuck	łucki	wołyńskie	Jarosław
1409	Paszkowska Malwina	1869	Łuck	łucki	wołyńskie	Jarosław
1410	Paszkowska Maria	1913	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1411	Paszkowski Józef	1929	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1412	Paszkowski Leopold Kleofas	1879	Łuck	łucki	wołyńskie	Jarosław
1413	Paszkowski Stefan	1901	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1414	Patyka Bronisława		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1415	Patyńska Paulina	1897	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1416	Patyński Stanisław	1891	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1417	Pawliszko Mikołaj	1918	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1418	Pawliszko Rozalia	1921	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1419	Pawliszko Stefan	1915	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1420	Pawnik Józef	1932	Macoszyn	żółkiewski	lwowskie	Jarosław
1421	Pecko Jan	1899	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1422	Pecko Maria	1902	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1423	Pelc Franciszka	1899	Lwów	lwowski	lwowskie	Tyniowice
1424	Pelc Maria		Lwów	lwowski	lwowskie	Tyniowice
1425	Pelc Władysław	1900	Lwów	lwowski	lwowskie	Tyniowice

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1426	Petry Danuta		Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Kramarzówka
1427	Petry Tadeusz	1917	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Kramarzówka
1428	Petry Zofia		Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Kramarzówka
1429	Picha Bronisława		Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1430	Pieczko Jerzy	1937	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1431	Pieczko Zofia	1902	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1432	Pierzycka Urszula	1932	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1433	Pietrusiewicz Maria	1882	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
1434	Pietrusiewicz Roman	1941	Dobromil	dobromilski	lwowskie	Jarosław
1435	Pikulska Barbara	1935	Delatyn	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
1436	Pikulska Zofia	1926	Delatyn	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
1437	Pikulski Jan	1929	Delatyn	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
1438	Pikulski Władysław	1902	Delatyn	nadwórniański	stanisławowskie	Jarosław
1439	Piotrów Eugeniusz	1931	Skorodyńce	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław/Trójczyce
1440	Piotrów Franciszka	1939	Skorodyńce	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław/Trójczyce
1441	Piotrów Katarzyna	1908	Skorodyńce	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1442	Piotrów Konstanty	1908	Skorodyńce	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław/Trójczyce
1443	Piotrów Teofila	1935	Skorodyńce	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław/Trójczyce
1444	Pióro Adam	1931	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1445	Pióro Janina	1925	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1446	Pióro Józefa	1930	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1447	Pióro Kazimiera		Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1448	Pióro Kazimierz	1898	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1449	Pióro Krystyna	1933	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1450	Pióro Marian	1932	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1451	Pióro Rozalia	1900	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1452	Pióro Stanisław	1900	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1453	Pióro Teresa	1902	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1454	Pióro Wiktoria	1934	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1455	Pióro Władysława		Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1456	Pióro Zygmunt	1929	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1457	Piskorska Maria	1935	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1458	Piskorska Urszula	1911	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1459	Piskorski Władysław	1907	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1460	Piwoda Janina	1919	Lwów	lwowski	lwowskie	Tyniowice
1461	Piwoda Janusz	1940	Lwów	lwowski	lwowskie	Tyniowice
1462	Piwoda Józef	1906	Lwów	lwowski	lwowskie	Tyniowice
1463	Piwowoński Antoni	1910	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1464	Piwowoński Jan	1870	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1465	Płachta Jerzy	1937	Wielbowno	zdołbunowski	wołyńskie	Horyniec/Jarosław
1466	Płachta Maria	1907	Wielbowno	zdołbunowski	wołyńskie	Horyniec/Jarosław
1467	Płachta Michał	1903	Wielbowno	zdołbunowski	wołyńskie	Horyniec/Jarosław
1468	Płonka Krzysztof	1938	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1469	Płonka Stanisław	1902	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1470	Płonka Waclaw	1944	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1471	Płonka Wiktoria	1913	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1472	Pociej Michał	1910	Niemirów	rawski	lwowskie	Jarosław
1473	Pociej Paulina	1870	Niemirów	rawski	lwowskie	Jarosław
1474	Podjarkowska Jadwiga	1931	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Pelkinie
1475	Podjarkowska Maria	1865	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Pelkinie
1476	Polańska Jadwiga	1913	Rodatycze	gródecki	lwowskie	Cząstkowice
1477	Polańska Stanisława		Rodatycze	gródecki	lwowskie	Cząstkowice
1478	Polański Mieczysław		Rodatycze	gródecki	lwowskie	Cząstkowice
1479	Polański Stanisław	1908	Rodatycze	gródecki	lwowskie	Cząstkowice
1480	Pomorska Irena	1916	Kobylnica Ruska	jaworowski	lwowskie	Święte
1481	Pomorski Władysław	1908	Kobylnica Ruska	jaworowski	lwowskie	Święte
1482	Popek Emilia	1924	Tartaków	sokalski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1483	Popek Stefan	1925	Tartaków	sokalski	lwowskie	Jarosław
1484	Poradowska Emilia	1928	Zabuże	sokalski	lwowskie	Sobiecín
1485	Poradowski Stanisław	1917	Zabuże	sokalski	lwowskie	Sobiecín
1486	Prejzner Adam	1893	Kałusz	kałuski	stanisławowskie	Jarosław
1487	Prejzner Cecylia	1936	Kałusz	kałuski	stanisławowskie	Jarosław
1488	Prejzner Teodozja	1898	Kałusz	kałuski	stanisławowskie	Jarosław
1489	Pruchnicka Feliksa	1935	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Pełkinie
1490	Pruchnicka Michalina	1904	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Pełkinie
1491	Pruchnicki Jan	1902	Kutkorz	złoczowski	tarnopolskie	Pełkinie
1492	Przytocka Antonina	1893	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1493	Przytocki Antoni	1882	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1494	Przytocki Zygmunt	1932	Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1495	Przytuła Albin		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1496	Przytuła Bolesław		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1497	Przytuła Jan		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1498	Przytuła Józef		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1499	Przytuła Michał		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1500	Przytuła Mieczysław		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1501	Przytuła Tekla		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1502	Przytuła Władysław		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1503	Przytuła Władysława		Nowy Dwór	sokalski	lwowskie	Zamojsce
1504	Pszon Aniela	1935	Dziedziłów	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
1505	Pszon Kazimierz	1939	Dziedziłów	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
1506	Pszon Maria	1936	Dziedziłów	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
1507	Pszon Michał	1914	Dziedziłów	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
1508	Pszon Roman	1941	Dziedziłów	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
1509	Pszon Wiktoria	1914	Dziedziłów	kamionecki	tarnopolskie	Radymno
1510	Ptasznik Antoni	1929	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1511	Ptasznik Bronisława		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1512	Ptasznik Józef	1937	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1513	Ptasznik Maria	1940	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1514	Ptasznik Władysław		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1515	Puszka Jan	1896	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1516	Puszka Jan	1895	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1517	Puszka Julia	1900	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1518	Puszka Maria	1930	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1519	Puszka Marian	1922	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1520	Puszka Natalia	1938	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1521	Puszka Stanisław	1946	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1522	Puszka Tadeusz	1943	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1523	Puszka Zofia	1929	Zamek	rawski	lwowskie	Jarosław
1524	Pyszkowska Bożysława	1939	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1525	Pyszkowska Maria	1894	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1526	Rach Maria	1871	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1527	Radomańska Krystyna	1944	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1528	Radomańska Zofia	1912	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1529	Radomański Grzegorz	1913	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1530	Rap Anna	1875	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1531	Rap Grzegorz	1907	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1532	Rap Ludwika	1908	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1533	Rap Wanda	1941	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1534	Rap Zbigniew	1934	Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1535	Rawska Julia	1913	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	
1536	Rawska Krystyna	1937	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	
1537	Rawska Władysława	1926	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	
1538	Rawski Edward	1938	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	
1539	Rawski Wincenty	1864	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1540	Rawski Zdzisław	1936	Lipowiec	jaworowski	lwowskie	
1541	Rejent Joanna	1933	Skole	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1542	Rękas Emilia	1932	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1543	Rękas Jan	1930	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1544	Rękas Józef	1913	Obydów	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1545	Rękas Leon	1885	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1546	Rękas Maria	1901	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1547	Rękas Maria	1937	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1548	Rękas Mieczysław	1927	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1549	Rękas Stanisław	1925	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1550	Rodycz Bronisław	1951	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Wietlin
1551	Rodycz Czesław	1951	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Wietlin
1552	Rodycz Maria	1953	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Wietlin
1553	Rodycz Maria	1898				Święte
1554	Rodycz Rozalia	1915	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Wietlin
1555	Rodycz Stefan	1924	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Wietlin
1556	Rogalska Kamila		Lwów	lwowski	lwowskie	Radymno
1557	Rogalski Edmund	1879	Lwów	lwowski	lwowskie	Radymno
1558	Rogalski Mieczysław		Lwów	lwowski	lwowskie	Radymno
1559	Romankiewicz Adam	1923	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1560	Romankiewicz Andrzej	1930	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1561	Romankiewicz Julian	1896	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1562	Romankiewicz Leontyna	1902	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1563	Romankiewicz Romuald	1940	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1564	Rozmiłowska Antonina	1894	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1565	Rozmiłowski Marian	1876	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1566	Rożak Grzegorz	1915	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1567	Rożak Pelagia	1919	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1568	Rudkiewicz Domicela	1910	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1569	Rudkiewicz Karolina	1875	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1570	Rupnicka Agnieszka		Dublany	lwowski	lwowskie	
1571	Rupnicka Anna	1909	Dublany	lwowski	lwowskie	Czudowice
1572	Rupnicka Antonina	1932	Dublany	lwowski	lwowskie	Czudowice
1573	Rupnicki Jan	1936	Dublany	lwowski	lwowskie	Czudowice
1574	Rupnicki Karol	1904	Dublany	lwowski	lwowskie	Czudowice
1575	Rusinek Stefania	1925	Bełż	sokalski	lwowskie	Jarosław
1576	Rutkowska Antonina	1886	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1577	Rutkowski Bronisław	1896	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1578	Rutz Anna	1888	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
1579	Rutz Józef	1894	Drohobycz	drohobycki	lwowskie	Jarosław
1580	Rydzik Anna	1926	Pyszówka	jaworowski	lwowskie	Święte
1581	Rydzik Jan	1925	Pyszówka	jaworowski	lwowskie	Święte
1582	Rydzik Katarzyna	1921	Pyszówka	jaworowski	lwowskie	Tuczempy
1583	Rzeszowska Bronisława	1900	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1584	Rzeszowska Stefania	1909	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1585	Rzeszowski Franciszek	1904	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1586	Rzeszowski Józef	1900	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1587	Sadecka Tekla	1900	Mosty Wielkie	zółkiewski	lwowskie	Jarosław
1588	Sadecki Marian	1937	Mosty Wielkie	zółkiewski	lwowskie	Jarosław
1589	Sadecki Michał	1934	Mosty Wielkie	zółkiewski	lwowskie	Jarosław
1590	Sadecki Tadeusz	1936	Mosty Wielkie	zółkiewski	lwowskie	Jarosław
1591	Samborska Anna	1910	Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1592	Samborska Maria	1942	Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1593	Samborski Jan	1907	Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1594	Samborski Piotr	1944	Pawłów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1595	Sawicka Stefania	1909	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1596	Sawicka Urszula	1938	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1597	Sawicki Jan	1905	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1598	Schingera Aleksandra		Stryj/Brześć	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1599	Schingera Ksawera		Stryj/Brześć	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1600	Schingera Zofia		Stryj/Brześć	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1601	Schingera Zygmunt	1905	Stryj/Brześć	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1602	Schmid Jan		Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1603	Schmid Julia		Brody	brodzki	tarnopolskie	Jarosław
1604	Sękiewicz Jerzy	1937	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1605	Sękiewicz Maria	1915	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1606	Sękiewicz Zdzisław	1942	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1607	Sibiga Jadwiga	1924	Lwów	lwowski	lwowskie	Przeworsk – Jarosław
1608	Sieradzka Stefania	1908	Rożniatów	doliński	stanisławowskie	Kidałowice
1609	Sieradzka Teodora	1934	Rożniatów	doliński	stanisławowskie	Kidałowice
1610	Sieradzki Jan	1896	Rożniatów	doliński	stanisławowskie	Kidałowice
1611	Sieradzki Jan	1933	Rożniatów	doliński	stanisławowskie	Kidałowice
1612	Sieradzki Józef	1941	Rożniatów	doliński	stanisławowskie	Kidałowice
1613	Sierżęga Aniela		Dębianka	lwowski	lwowskie	Sońnica
1614	Sierżęga Antoni		Dębianka	lwowski	lwowskie	Sońnica
1615	Sierżęga Józefa		Dębianka	lwowski	lwowskie	Sońnica
1616	Sierżęga Maria	1920	Dębianka	lwowski	lwowskie	Sońnica
1617	Sierżęga Wiktoria		Dębianka	lwowski	lwowskie	Sońnica
1618	Sierżęga Zofia	1917	Dębianka	lwowski	lwowskie	Sońnica
1619	Skalak Anna	1861	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1620	Skalak Genowefa	1910	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1621	Skiba Adela	1912	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1622	Skiba Alina	1941	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1623	Skiba Andrzej	1939	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1624	Skiba Aniela	1909	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1625	Skiba Danuta	1934	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1626	Skiba Irena	1904	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1627	Skiba Janusz	1932	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1628	Skiba Marian	1905	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1629	Skiba Piotr	1942	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1630	Skiba Romuald	1930	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1631	Skiba Tadeusz	1907	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1632	Skobyłka Alfred	1933	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1633	Skobyłka Henryk	1922	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1634	Skobyłka Jan	1894	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1635	Skobyłka Józefa	1900	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1636	Skomorowski Marian	1922	Niemirów	rawski	lwowskie	Wiązownica/Łapajówka
1637	Skulska Irena	1913	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1638	Skulski Adam	1944	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1639	Skulski Seweryn	1901	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1640	Słabicka Bronisława	1910	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1641	Słabicka Jadwiga		Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1642	Słabicka Maria	1925	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1643	Słabicka Stefania		Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1644	Słabicka Tekla	1879	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1645	Słabicka Teresa	1927	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1646	Słabicki Alojzy		Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1647	Słabicki Edward	1928	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1648	Słabicki Jan	1901	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1649	Słabicki Józef	1932	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1650	Słabicki Stanisław	1923	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1651	Słabicki Stefan	1881	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1652	Słabicki Tymoteusz	1876	Czyszki	lwowski	lwowskie	Walawa
1653	Słotwińska Paulina	1921	Dziewięcierz	rawski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1654	Ślotwiński Kazimierz	1930	Dziewięcierz	rawski	lwowskie	Jarosław
1655	Smoczkiwicz Leszek	1931	Równe	rówieński	wołyńskie	Jarosław
1656	Smoczkiwicz Olga	1896	Równe	rówieński	wołyńskie	Jarosław
1657	Smolińska Maria	1922	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1658	Smoliński Adam	1919	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1659	Sobejko Franciszek	1914	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1660	Sobejko Grzegorz	1912	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1661	Sobejko Józef	1941	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1662	Sobejko Marcin	1907	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1663	Sobejko Salomea	1913	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1664	Sobejko Tacjana	1904	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
1665	Soja - Różak Zofia	1925	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1666	Soja Anna	1942	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1667	Soja Edward	1940	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1668	Soja Franciszek	1929	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1669	Soja Helena	1937	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1670	Soja Józef		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1671	Soja Maria	1885	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1672	Soja Maria	1920	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1673	Soja Maria	1926	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1674	Soja Michał	1910	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1675	Soja Piotr	1923	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1676	Soja Stefan	1881	Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1677	Sojka Marian	1902	Lwów	lwowski	lwowskie	Radymno
1678	Sokołowska Elżbieta	1943	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1679	Sokołowska Rozalia	1914	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1680	Sokołowski Józef	1909	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1681	Sokół Adam	1929	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1682	Sokół Andrzej	1907	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1683	Sokół Emilia	1904	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1684	Sokół Kazimiera	1935	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1685	Sokół Krystyna	1938	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1686	Srebniak Zbigniew	1927	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1687	Stachurska Czesława	1927	Nyrków	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1688	Stachurska Klementyna		Nyrków	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1689	Stachurski Adam	1929	Nyrków	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1690	Stachurski Zbigniew	1932	Nyrków	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1691	Stankiewicz Ludwika?		Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1692	Staszczyszyn Czesława	1937	Trembowła	trembowelski	tarnopolskie	Jarosław
1693	Staszków Waleria	1869	Zaleszczyki	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1694	Stawiarska Jarosława	1920	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1695	Stechnij Jan	1890	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1696	Stechnij Julian	1923	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1697	Stechnij Marian	1920	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1698	Stechnij Stanisław	1926	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1699	Stechnij Waleria	1930	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1700	Stechnij Wiktoria	1895	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1701	Stechnij Władysław	1922	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1702	Stecki Jan	1926	Czerwonogród	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1703	Stecki Józef	1891	Czerwonogród	zaleszczycki	tarnopolskie	Jarosław
1704	Stefanowicz Helena	1917	Barszczów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1705	Stefanowicz Henryk	1944	Barszczów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1706	Stefanowicz Władysław	1914	Barszczów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1707	Stefanowicz Zofia	1940	Barszczów	radziechowski	tarnopolskie	Jarosław
1708	Stelmach Julia	1933	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1709	Stelmach Maria	1898	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1710	Stelmach Michał	1903	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1711	Stepan Jacek	1867	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1712	Stepan Zofia	1878	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1713	Strączek (Mielcarek) Julia	1907	Chorobród	sokalski	lwowskie	Jarosław
1714	Streit Alfred	1924	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1715	Streit Bronisława	1919	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1716	Streit Edward	1925	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1717	Streit Franciszek	1916	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1718	Streit Henryk	1926	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1719	Streit Jadwiga	1912	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1720	Streit Józef	1882	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1721	Streit Krystyna	1925	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1722	Streit Ludwik	1892	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1723	Streit Michalina	1890	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1724	Streit Romana	1944	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1725	Streit Ryszard	1934	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1726	Streit Stanisław	1919	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1727	Streit Tadeusz	1933	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1728	Strokosz Aniela	1931	Gawliki	kamionecki	tarnopolskie	Święte
1729	Strokosz Anna	1927				Święte
1730	Strokosz Kazimierz	1926	Gawliki	kamionecki	tarnopolskie	Święte
1731	Strokosz Marcin		Gawliki	kamionecki	tarnopolskie	Święte
1732	Strokosz Rozalia	1924	Gawliki	kamionecki	tarnopolskie	Święte
1733	Strokosz Stanisław	1925	Gawliki	kamionecki	tarnopolskie	Święte
1734	Strzyżewska - Szewczyk Zofia	1921				
1735	Strzyżewska Irena	1895				
1736	Strzyżewski Bolesław	1870				
1737	Strzyżewski Waclaw	1891				
1738	Suchodolski Józef	1940				Święte
1739	Suchodoska Genowefa	1939	Pyszówka	jaworowski	lwowskie	Święte
1740	Sudołowicz Antoni	1908	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1741	Sudołowicz Eugenia	1913	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1742	Sudołowicz Kazimierz	1942	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1743	Sudołowicz Marcela	1875	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1744	Sudołowicz Maria	1938	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1745	Sudołowicz Stanisława	1940	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1746	Sudołowicz Teresa	1941	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1747	Szablińska Julia	1899	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1748	Szaciłło Kaliksta	1861	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowski	Jarosław
1749	Szajner Anna	1896	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1750	Szajner Władysław	1875	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1751	Szaławiło Helena	1919				Święte
1752	Szaławiło Jan	1915				Święte
1753	Szatkowska Maria	1907	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1754	Szatkowski Bronisław	1909	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1755	Szawińska Emilia	1932	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1756	Szawińska Katarzyna	1899	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1757	Szawińska Wiesława	1934	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1758	Szawiński Roman	1924	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1759	Szawiński Wojciech	1891	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1760	Szczepankiewicz Andrzej	1908	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1761	Szczepankiewicz Anna	1942	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1762	Szczepankiewicz Franciszka		Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1763	Szczepankiewicz Stefania	1914	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1764	Szczepańska Maria	1911	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1765	Szczepański Zbigniew	1937	Sokal	sokalski	lwowskie	Widna k. Jarosławia
1766	Szczurek Maria	1909	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte
1767	Szczurek Władysław	1904	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1768	Szeliga Jan	1920	Komarów	sokalski	lwowskie	Pełnatycze
1769	Szeliga Magdalena	1925	Komarów	sokalski	lwowskie	Pełnatycze
1770	Szeliga Maria	1915	Komarów	sokalski	lwowskie	Pełnatycze
1771	Szeliga Michał	1927	Komarów	sokalski	lwowskie	Pełnatycze
1772	Szeliga Piotr	1882	Komarów	sokalski	lwowskie	Pełnatycze
1773	Szeliga Piotr	1931	Komarów	sokalski	lwowskie	Pełnatycze
1774	Szeliga Tekla	1893	Komarów	sokalski	lwowskie	Pełnatycze
1775	Szeremeta Andrzej	1896	Dmytrowice	lwowski	lwowskie	Sońnica
1776	Szeremeta Maria	1929	Dmytrowice	lwowski	lwowskie	Sońnica
1777	Szeremeta Pelagia	1901	Dmytrowice	lwowski	lwowskie	Sońnica
1778	Szewczuk Krystyna		Holyń	kałuski	stanisławowskie	Chłopice/Jarosław
1779	Szewczuk Maria	1911	Holyń	kałuski	stanisławowskie	Chłopice/Jarosław
1780	Szewczyk Florentyna	1919	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1781	Szewczyk Jan	1910	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1782	Szewczyk Joanna	1939	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1783	Szewczyk Maria	1937	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1784	Szewczyk Wojciech		Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1785	Szim Jadwiga	1901	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1786	Szim Jan	1896	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1787	Szim Stanisława	1938	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1788	Szim Zbigniew	1943	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1789	Szmagara Anna	1918				Święte
1790	Szofer Janusz	1932	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1791	Szofer Krystyna	1926	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1792	Szofer Maria	1904	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1793	Szofer Stefan	1899	Złoczów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1794	Szpieg Waleria	1907	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte
1795	Szpieg Władysław	1928	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte
1796	Szpilak Kazimierz	1899				Święte
1797	Szpitman Eugeniusz	1918	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1798	Szpitman Grzegorz	1926	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1799	Szpitman Helena	1891	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1800	Szpitman Józef	1862	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1801	Szpitman Kazimierz	1920	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1802	Szpitman Maria	1915	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1803	Sztajner Alina	1944	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1804	Sztajner Emilia	1920	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1805	Sztajner Kazimierz	1916	Czortków	czortkowski	tarnopolskie	Jarosław
1806	Szuba Eugenia	1916	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1807	Szuba Kazimierz	1919	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1808	Szuba Zbigniew	1941	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1809	Szulisławska Zofia	1870	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1810	Szwic Olga	1898	Ostróg	zdołbunowski	wołyńskie	Jarosław
1811	Szwic Witold	1920	Ostróg	zdołbunowski	wołyńskie	Jarosław
1812	Szymańska Bogumiła	1938	Wiśniowiec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
1813	Szymańska Honorata	1875	Wiśniowiec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
1814	Szymańska Janina	1914	Wiśniowiec	krzemieniecki	wołyńskie	Jarosław
1815	Szyngiera Michał	1910				Święte
1816	Szywała Antoni	1944	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1817	Szywała Bolesław	1940	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1818	Szywała Edward	1931	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1819	Szywała Franciszka	1896	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1820	Szywała Janina	1944	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1821	Szywała Józef	1935	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1822	Szywała Katarzyna		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1823	Szywała Paweł	1904	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1824	Szywała Stanisław	1916	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1825	Szywała Stanisław	1938	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1826	Szywała Stanisława	1941	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1827	Szywała Tadeusz	1933	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1828	Szywała Teresa	1911	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1829	Szywała Teresa	1905	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1830	Szywała Zofia	1914	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1831	Śliwińska Janina	1902	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1832	Śliwiński Janusz	1931	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1833	Ślusarz Józef	1914	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1834	Ślusarz Katarzyna	1874	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1835	Świątkiewicz Helena	1910	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1836	Świątkiewicz Janusz	1942	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1837	Świątkiewicz Jerzy	1936	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1838	Świątkiewicz Marian	1904	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1839	Świątkiewicz Zenon	1935	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1840	Święcicka Olga	1914	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1841	Święcicki Bronisław	1906	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1842	Święcicki Julian	1933	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1843	Święcicki Mieczysław	1936	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1844	Taranowicz Anna		Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1845	Taranowicz Jan	1928	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1846	Taranowicz Maria	1901	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1847	Tarnawska Bronisława	1896	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1848	Tarnawski Michał	1898	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
1849	Tas Bronisława	1904	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1850	Tas Czesława	1933	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1851	Tas Jadwiga	1938	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1852	Tas Karol	1900	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1853	Tas Kazimiera	1938	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1854	Tas Ludwika	1929	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1855	Tas Paulina	1900	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1856	Tas Stanisława	1928	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1857	Tas Zofia	1936	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1858	Terlecka Joanna	1923	Henrykówka	gródecki	lwowskie	Jarosław
1859	Terlecka Zofia	1923	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1860	Terlecki Rudolf	1914	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1861	Toczek Adam	1902	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1862	Toczek Henryka	1928	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1863	Toczek Janina	1900	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1864	Tokarz Antoni	1937	Brzuchowice	lwowski	lwowskie	Jarosław
1865	Tokarz Szymon	1889	Brzuchowice	lwowski	lwowskie	Jarosław
1866	Tokarz Tadeusz	1922	Brzuchowice	lwowski	lwowskie	Jarosław
1867	Tokarz Teresa	1927	Brzuchowice	lwowski	lwowskie	Jarosław
1868	Tokarz Wacław	1939	Brzuchowice	lwowski	lwowskie	Jarosław
1869	Tołpa Eugenia	1924	Sokal	sokalski	lwowskie	Święte
1870	Tołpa Franciszek	1936	Sokal	sokalski	lwowskie	Święte
1871	Tołpa Tadeusz	1924	Sokal	sokalski	lwowskie	Święte
1872	Tomkiewicz Balbina	1881	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1873	Tomkiewicz Lidia	1929	Hoszczka	rówieński	wołyńskie	Jarosław
1874	Tomkiewicz Longin	1874	Kołomyja	kołomyjski	stanisławowskie	Jarosław
1875	Tomkiewicz Tadeusz	1903	Hoszczka	rówieński	wołyńskie	Jarosław
1876	Tomkiewicz Wanda	1905	Hoszczka	rówieński	wołyńskie	Jarosław
1877	Tompalska Maria	1927	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1878	Tompalski Antoni	1904	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1879	Trojnar Anna	1910	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte
1880	Trojnar Grzegorz	1936	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte
1881	Trojnar Józef	1933	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1882	Trojnar Kazimierz	1910	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte
1883	Trojnar Kazimierz	1944	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte
1884	Trojnar Władysław	1939	Mościska	mościcki	lwowskie	Święte
1885	Trzemżański Władysław	1902	Jaworów	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1886	Tuczapska Zofia	1897		brak	brak	Jarosław
1887	Tuczapski Henryk	1928		brak	brak	Jarosław
1888	Tuczapski Leon	1890		brak	brak	Jarosław
1889	Turkiewicz Józef	1900	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1890	Turkiewicz Maria	1907	Borszczów	borszczowski	tarnopolskie	Jarosław
1891	Tymrakiewicz Danuta	1935	Sasów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1892	Tymrakiewicz Julia	1898	Sasów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1893	Tymrakiewicz Michał	1895	Sasów	złoczowski	tarnopolskie	Jarosław
1894	Tymusz Aniela	1911	Przemiółki	zółkiewski	lwowskie	Dębno/Jarosław
1895	Tymusz Irena	1930	Przemiółki	zółkiewski	lwowskie	Dębno/Jarosław
1896	Tymusz Jan	1905	Przemiółki	zółkiewski	lwowskie	Dębno/Jarosław
1897	Tymusz Maria	1934	Przemiółki	zółkiewski	lwowskie	Dębno/Jarosław
1898	Tymusz Paweł		Przemiółki	zółkiewski	lwowskie	Dębno/Jarosław
1899	Tymusz Wiktoria		Przemiółki	zółkiewski	lwowskie	Dębno/Jarosław
1900	Urban Maria		Gródek Jagielloński	gródecki	lwowskie	Jarosław
1901	Wac Antoni		Sambor	samborski	lwowskie	
1902	Wac Karol	1917	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1903	Wac Rozalia	1916	Sambor	samborski	lwowskie	
1904	Walczyszyn Józef		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1905	Walczyszyn Katarzyna		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1906	Walczyszyn Maria	1943	Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1907	Walczyszyn Piotr		Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1908	Walczyszyn Rozalia		Gnojnice	jaworowski	lwowskie	Święte
1909	Walczyszyn Władysław	1928	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1910	Walkowiak Maria	1892	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1911	Wall Zofia Julia	1878	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1912	Walosek Halina	1932	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1913	Walosek Michał	1902	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1914	Walosek Zbigniew	1934	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1915	Walosek Zofia	1912	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1916	Walter Karol	1899	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1917	Walter Katarzyna	1904	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1918	Walter Zdzisław	1930	Magierów	rawski	lwowskie	Jarosław
1919	Wanio Aniela	1935	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1920	Wanio Anna		Ruda Krakowiecka	jaworowski	lwowskie	Święte
1921	Wanio Bronisław	1933	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1922	Wanio Eugeniusz	1939	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1923	Wanio Jan	1885	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1924	Wanio Maria	1907	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1925	Wanio Michał	1908	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1926	Wanio Stanisław	1943	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1927	Wardecka Jadwiga		Kobylnica Ruska	jaworowski	lwowskie	Jarosław
1928	Wenger Alicja	1936	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1929	Wenger Anna	1915	Chlewczany	rawski	lwowskie	Jarosław
1930	Wenger Bronisław	1935	Chlewczany	rawski	lwowskie	Jarosław
1931	Wenger Eugeniusz	1905	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
1932	Wenger Henryk	1912	Chlewczany	rawski	lwowskie	Jarosław
1933	Werber Maria	1886	Tarnopol	tarnopolski	tarnopolskie	Jarosław
1934	Weselak Maria	1910				Święte
1935	Węgrzyn Aniela	1878	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1936	Węgrzyn Józefa	1900	Wołowe	bobrecki	lwowskie	Jarosław
1937	Węgrzyn Karol	1872	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1938	Węgrzyn Ludwika Maria	1926	Wołowe	bobrecki	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1939	Węgrzyn Michał	1898	Wołowe	bobrecki	lwowskie	Jarosław
1940	Węgrzyn Stefania	1930	Wołowe	bobrecki	lwowskie	Jarosław
1941	Wiatr Michał	1903	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1942	Wiatr Zofia		Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
1943	Wiącek Genowefa	1902	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1944	Wiącek Stanisława	1878	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1945	Więckowska Katarzyna	1910	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1946	Więckowski Stanisław	1916	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1947	Wilk Antonina	1929	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1948	Wilk Jan	1936	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1949	Wilk Karol	1932	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1950	Wilk Magdalena	1893	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1951	Wilk Maria	1927	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1952	Wilk Stanisław	1934	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1953	Wilk Teresa	1923	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1954	Wilk Wojciech	1930	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
1955	Wilman Adam	1943	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Sońnica
1956	Wilman Helena	1924	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Sońnica
1957	Wilman Jan	1915	Horpin	kamionecki	tarnopolskie	Sońnica
1958	Wilusz Adam	1935	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1959	Wilusz Jan	1900	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1960	Wilusz Krystyna	1932		sokalski	lwowskie	Jarosław
1961	Wilusz Petronela	1905	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1962	Wilusz Zofia		Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
1963	Winiewska Czesława	1923	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1964	Winiewska Helena	1899	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1965	Winiewska Helena Karolina	1899	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1966	Winiewska Ludwika	1925	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1967	Winiewska Zofia	1931	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1968	Winiewski Ludwik	1895	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1969	Winiewski Stanisław	1928	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1970	Wojciechowska Janina	1920	Rudki	rudecki	lwowskie	Jarosław
1971	Wojciechowski Gustaw	1917	Rudki	rudecki	lwowskie	Jarosław
1972	Wojciechowski Konrad	1944	Rudki	rudecki	lwowskie	Jarosław
1973	Wojtasik Maria	1944	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1974	Wojtasik Roman	1941	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1975	Wojtasik Weronika	1914	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
1976	Wojtowicz Helena	1894	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1977	Wojtowicz Ksawawery	1923	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1978	Wojtowicz Michalina	1920	Sambor	samborski	lwowskie	Jarosław
1979	Wolańska Maria	1925	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1980	Wolańska Maria	1923	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1981	Wolańska Paraskiewia		Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1982	Wolański Michał	1925	Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1983	Wolański Piotr		Wola Gnojnicka	jaworowski	lwowskie	Święte
1984	Wolf Katarzyna	1889	Chlewczyany	rawski	lwowskie	Jarosław
1985	Wołosiańska Helena	1906	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1986	Wołosiańska Irena	1930	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1987	Wołosiańska Zdzisława	1935	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1988	Wołosiański Piotr	1903	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
1989	Wołoszyn Anna	1912	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1990	Wołoszyn Franciszek	1922	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1991	Wołoszyn Jan	1899	Trembowla	trembowelski	tarnopolskie	Jarosław
1992	Wołoszyn Katarzyna	1910	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1993	Wołoszyn Maria	1921	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1994	Wołoszyn Michał	1909	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1995	Wołoszyn Rozalia	1906	Trembowla	trembowelski	tarnopolskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
1996	Wołoszyn Stanisław	1910	Świdnica	jaworowski	lwowskie	Święte
1997	Wołoszyn Zygmunt	1932	Trembowla	trembowelski	tarnopolskie	Jarosław
1998	Woźniakowski Jan	1898	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
1999	Woźny Jan	1885	Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
2000	Woźny Maria		Czyszki	lwowski	lwowskie	Sońnica
2001	Wróbel Józefa (z d. Flak)	1915	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
2002	Wrzask Kazimiera	1914	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
2003	Wyszyńska Anna	1913	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2004	Wyszyńska Zofia	1934	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2005	Wyszyński Eugeniusz	1937	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2006	Wyszyński Jerzy	1943	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2007	Wyszyński Józef	1910	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2008	Zachodna Jadwiga	1912	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
2009	Zachodna Marcjanna	1912	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
2010	Zachodny Henryk	1909	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
2011	Zachodny Irena	1921	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
2012	Zachodny Jan	1944	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
2013	Zachodny Mikołaj	1907	Bruchnal	jaworowski	lwowskie	Święte
2014	Zadorożna Anna	1893	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2015	Zadorożna Wanda		Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2016	Zadorożny Władysław	1894	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2017	Zadorożny Zbigniew	1926	Sokal	sokalski	lwowskie	Jarosław
2018	Zagodzka Katarzyna	1905				Święte
2019	Zajac Paweł	1888	Markowce	tłumacki	stanisławowskie	Jarosław
2020	Zajac Stefania	1895	Markowce	tłumacki	stanisławowskie	Jarosław
2021	Zajac Tadeusz	1931	Markowce	tłumacki	stanisławowskie	Jarosław
2022	Zajączkowska Maria	1912	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
2023	Zajączkowski Tadeusz	1904	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
2024	Zajączkowski Wiesław	1935	Zimna Woda	lwowski	lwowskie	Jarosław
2025	Zakrzewska Janina	1935	Iwanie Puste	borszczowski	tarnopolskie	Cząstkowice
2026	Zakrzewska Paulina		Iwanie Puste	borszczowski	tarnopolskie	Cząstkowice
2027	Zakrzewski Franciszek		Iwanie Puste	borszczowski	tarnopolskie	Cząstkowice
2028	Zakrzewski Jan		Iwanie Puste	borszczowski	tarnopolskie	Cząstkowice
2029	Zakrzewski Karol		Iwanie Puste	borszczowski	tarnopolskie	Cząstkowice
2030	Zapał Michał	1936	Komarów	sokalski	lwowskie	Jarosław
2031	Zapał Mieczysław	1940	Komarów	sokalski	lwowskie	Jarosław
2032	Zawadzka Emilia		Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Sońnica
2033	Zawadzka Janina		Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Sońnica
2034	Zawadzka Józefa		Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Sońnica
2035	Zawadzka Stefania		Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Sońnica
2036	Zawadzki Bolesław		Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Sońnica
2037	Zawadzki Bronisław		Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Sońnica
2038	Zawadzki Władysław		Chorostków	kopyczyński	tarnopolskie	Sońnica
2039	Zaworska Bronisława	1907	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
2040	Zaworska Franciszka	1939	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
2041	Zaworski Józef	1907	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
2042	Zaworski Mieczysław	1932	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
2043	Zaworski Tadeusz	1936	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
2044	Zaworski Walerian	1928	Winniczki	lwowski	lwowskie	Sońnica
2045	Zielińska Barbara	1940	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
2046	Zielińska Helena	1915	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
2047	Zielińska Maria	1888	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
2048	Zieliński Józef	1913	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
2049	Zieliński Karol	1887	Stanisławów	stanisławowski	stanisławowskie	Jarosław
2050	Zubrzycki Andrzej	1922	Ruda Kochanowska	jaworowski	lwowskie	Święte
2051	Zubrzycki Stanisław	1926				Święte
2052	Zwarycz Antonina	1901	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania na Kresach	Powiat	Województwo	Miejsce osiedlenia
2053	Zwarycz Franciszka	1866	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
2054	Zwarycz Halina	1933	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
2055	Zwarycz Juliusz	1936	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
2056	Zwarycz Katarzyna	1894	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
2057	Zwarycz Maria	1911	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
2058	Zwarycz Teresa	1941	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
2059	Zwarycz Zygmunt	1905	Rawa Ruska	rawski	lwowskie	Jarosław
2060	Żabczak Michał	1928				Święte
2061	Żak Anna	1934	Brody	brodzki	tarnopolskie	Łazy
2062	Żak Eryk		Brody	brodzki	tarnopolskie	Łazy
2063	Żak Józef		Brody	brodzki	tarnopolskie	Łazy
2064	Żarow Kazimierz	1903	Lwów	lwowski	lwowskie	Jarosław
2065	Żurawska Anna	1902	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2066	Żurawska Bronisława	1938	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2067	Żurawska Eugenia	1924	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2068	Żurawska Janina	1939	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2069	Żurawska Zofia	1928	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2070	Żurawski Jan	1901	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2071	Żurawski Józef	1921	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2072	Żurawski Józef	1941	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2073	Żurawski Kazimierz	1933	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2074	Żurawski Tadeusz	1926	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2075	Żurawski Władysław	1923	Kamionka Strumiłowa	kamionecki	tarnopolskie	Jarosław
2076	Żylewicz Róża	1932	Stryj	stryjski	stanisławowskie	Jarosław
2077	Żywina Franciszek	1920	Kopyczyńce	kopyczyński	tarnopolskie	Jarosław
2078	Żywina Maria	1884	Kopyczyńce	kopyczyński	tarnopolskie	Jarosław

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
-------------	---

BIOGRAMY	7
----------------	---

Bakonowie.....	7
Barscy	7
Białowąs Katarzyna i Antoni	8
Białowąs Zofia i Michał.....	9
Bułowie.....	9
Czekałowscy.....	9
Czeredreccy.....	10
Czyżewscy	11
Demidowiczowie.....	11
Derbowie.....	15
Derkaczowie	16
Diawołowie	16
Dubikowie.....	17
Dudzińscy	17
Dzieciniakowie	18
Folisiowie	19
Frankowie.....	20
Galowie.....	21
Gąskowie	22
Gnidowie.....	22
Gołębiowscy.....	22
Grabusiowie	23
Hanasowie.....	23
Hryń Bolesław	25
Jaworowscy.....	26
Jenczałik Karolina	26
Kardelowie	27
Kisielewiczowie	28
Kluz Franciszek	29
Kołodziejowie.....	30
Konopaccy.....	30
Krempowie.....	31
Lecykowie.....	31
Licakowie	32
Łakomscy	34
Łamaszowie Antonina i Kazimierz.....	34
Łamaszowie Jan i Agata.....	37
Majchrowie	40
Marutowie.....	41
Mazepowie	43
Mazurkiewiczowie	44
Misiągowie	45
Moskwiakowie.....	46

Muszakowie	47
Nęcek Stanisława.....	48
Niezkodowie	50
Nowosiadły Anna i Stefan.....	52
Olbrycht Janina	52
Ostrowiczowie	53
Panenka Bolesław.....	54
Pawliszkowie.....	58
Pelcowie.....	58
Rydzik Katarzyna	59
Rydzikowie.....	60
Słabicy Tekla i Tymoteusz	61
Sobejko Franciszek.....	62
Sojowie	63
Sokołowie	65
Streit Alfred i Krystyna.....	67
Strokoszowie.....	69
Szczepańscy.....	69
Szoferowie	70
Szubowie	73
Szwicowie	76
Waniowie.....	77
Wojtasikowie.....	80
Zachodni	80

WSPOMNIENIA.....81

Andrzej Mazurkiewicz. Wspomnienia rodzinne.....	81
Maria Panenka. Z Żółkwi do Jarosławia. Historia Bolesława Panenki - inżyniera leśnika, żołnierza AK..	83
Bronisław Soja. Wspomnienia rodzinne.....	88
Jadwiga Łamasz-Brzezińska, ps. „Wisia”. Fragmenty wspomnień	89
Julian Moskwiak. Historia rodziny	91
Krystyna Szwic. W Złoczowie był anioł.....	95
Maria Koralewicz. Wspomnienia rodzinne	105
Szczepan Demidowicz. Relacja syna	106
Teresa Nowosiadły. Opowieść rodzinna	107
Jadwiga Niezgoda-Piątek. Ze wspomnień Mieczysława Niezgody.....	108

WYKAZ OSÓB OSIADŁYCH NA ZIEMI JAROSŁAWSKIEJ111